

Sejm  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Kadencja IX



Sprawozdanie Stenograficzne  
z 11. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 30 kwietnia 2020 r.  
(drugi dzień obrad)

Warszawa  
2020



## SPIS TREŚCI

### 11. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 30 kwietnia 2020 r.)

<b>Wznowienie posiedzenia</b>	
<b>Komunikaty</b>	
Sekretarz Poseł Daniel Milewski . . . . .	67
<b>Zmiana porządku dziennego</b>	
Marszałek . . . . .	67
<b>Sprawy formalne</b>	
Poseł Grzegorz Braun . . . . .	67
Poseł Krzysztof Gawkowski . . . . .	68
<b>Punkt 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2</b>	
Poseł Sprawozdawca Henryk Kowalczyk . . . .	68
Poseł Andrzej Kosztowniak . . . . .	69
Poseł Jarosław Urbaniak . . . . .	69
Poseł Monika Falej . . . . .	70
Poseł Dariusz Wieczorek . . . . .	70
Poseł Dariusz Klimczak . . . . .	71
Poseł Michał Urbaniak . . . . .	72
Poseł Dobromir Sośnierz . . . . .	72
Poseł Marek Sowa . . . . .	73
Poseł Mirosław Suchoń . . . . .	73
Poseł Arkadiusz Marchewka . . . . .	74
Poseł Barbara Nowacka . . . . .	74
Poseł Grzegorz Braun . . . . .	74
Poseł Michał Szczerba . . . . .	75
Poseł Dariusz Joński . . . . .	75
Poseł Piotr Borys . . . . .	75
Poseł Jarosław Urbaniak . . . . .	76
Poseł Maciej Konieczny . . . . .	76
Poseł Hanna Gill-Piątek . . . . .	77
Poseł Krzysztof Gawkowski . . . . .	77
Poseł Katarzyna Lubnauer . . . . .	77
Poseł Krzysztof Paszyk . . . . .	77
Poseł Dariusz Klimczak . . . . .	78
Poseł Dariusz Wieczorek . . . . .	78
Poseł Franciszek Sterczewski . . . . .	78
Minister – Członek Rady Ministrów	
Łukasz Schreiber . . . . .	78
Podsekretarz Stanu	
w Ministerstwie Edukacji Narodowej	
Maciej Kopeć . . . . .	79
Poseł Henryk Kowalczyk . . . . .	79
<b>Punkt 7. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących</b>	
Poseł Andrzej Gawron . . . . .	80
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia	
Sławomir Gadomski . . . . .	81
Poseł Andrzej Gawron . . . . .	82
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia	
Sławomir Gadomski . . . . .	82
Poseł Krystyna Szumilas . . . . .	83
Podsekretarz Stanu	
w Ministerstwie Edukacji Narodowej	
Maciej Kopeć . . . . .	83
Poseł Katarzyna Lubnauer . . . . .	84
Podsekretarz Stanu	
w Ministerstwie Edukacji Narodowej	
Maciej Kopeć . . . . .	84
Poseł Krystyna Szumilas . . . . .	85
Poseł Karolina Pawliczak . . . . .	85
Poseł Wanda Nowicka . . . . .	86
Minister Gospodarki Morskiej	
i Żeglugi Śródlądowej	
Marek Gróbarczyk . . . . .	86
Poseł Wanda Nowicka . . . . .	86
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu	
Ireneusz Zyska . . . . .	87
Poseł Wanda Nowicka . . . . .	87
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie	
Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Kamiński .	87
Poseł Dariusz Klimczak . . . . .	88
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny,	
Pracy i Polityki Społecznej Alina Nowak . . .	88
Poseł Dariusz Klimczak . . . . .	89
Poseł Jarosław Rzepa . . . . .	89
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny,	
Pracy i Polityki Społecznej Alina Nowak . . .	90
Poseł Jarosław Rzepa . . . . .	90
Poseł Waldemar Andzel . . . . .	90
Sekretarz Stanu w Ministerstwie	
Spraw Wewnętrznych i Administracji	
Paweł Szefernaker . . . . .	91
Poseł Waldemar Andzel . . . . .	91
Sekretarz Stanu w Ministerstwie	
Spraw Wewnętrznych i Administracji	
Paweł Szefernaker . . . . .	92
Poseł Sławomir Nitras . . . . .	92
Minister Cyfryzacji Marek Zagórski . . . . .	92
Poseł Arkadiusz Marchewka . . . . .	93
Minister Cyfryzacji Marek Zagórski . . . . .	93
Poseł Marcin Kierwiński . . . . .	94
Sekretarz Stanu w Kancelarii	
Prezesa Rady Ministrów Paweł Szrot . . . . .	95

Posel Robert Kropiwnicki .....	96
Sekretarz Stanu w Kancelarii	
Prezesa Rady Ministrów Pawel Szrot. ....	96
Posel Jaroslaw Gonciarz .....	96
Minister Cyfryzacji Marek Zagorski. ....	97
Posel Jaroslaw Gonciarz .....	97
Minister Cyfryzacji Marek Zagorski .....	97
Posel Krzysztof Sobolewski. ....	98
Minister Rodziny, Pracy i Polityki Spolecznej	
Marlena Magdalena Malag .....	98
Posel Joanna Borowiak .....	99
Minister Rodziny, Pracy i Polityki Spolecznej	
Marlena Magdalena Malag .....	100
Posel Barbara Bartus .....	100
Minister Rodziny, Pracy i Polityki Spolecznej	
Marlena Magdalena Malag .....	100
Posel Anna Milczanowska .....	102
Minister Rodziny, Pracy i Polityki Spolecznej	
Marlena Magdalena Malag .....	102
Posel Barbara Bartus .....	102
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa	
i Rozwoju Wsi Ryszard Kamiński .....	103
Posel Robert Telus .....	104
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa	
i Rozwoju Wsi Ryszard Kamiński .....	104

#### **Punkt 8. porzadku dziennego: Informacja bieżąca**

Posel Mirosław Maliszewski .....	105
Minister Gospodarki Morskiej	
i Żegluga Śródlądowej Marek Gróbarczyk .....	106
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa	
i Rozwoju Wsi Ryszard Kamiński .....	107
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu	
Ireneusz Zyska .....	107
Posel Robert Telus .....	108
Posel Dariusz Joński .....	108
Posel Wanda Nowicka .....	109
Posel Mirosław Maliszewski .....	109
Posel Ryszard Bartosik .....	110
Posel Piotr Borys .....	110
Posel Karolina Pawliczak .....	111
Posel Jarosław Rzepa .....	111
Posel Fryderyk Kapinos .....	111
Posel Urszula Zielińska .....	112
Posel Robert Kwiatkowski .....	112
Posel Stefan Krajewski .....	112
Posel Andrzej Gawron .....	113
Posel Marta Wcisło .....	113
Posel Zbigniew Ziejewski .....	114
Posel Joanna Borowiak .....	114
Posel Gabriela Lenartowicz .....	115
Posel Ewa Szymańska .....	115
Posel Dorota Niedziela .....	115
Posel Jarosław Gonciarz .....	116
Posel Monika Rosa .....	116
Posel Marek Polak .....	117
Posel Mirosław Suchoń .....	117
Posel Barbara Bartus .....	117
Posel Michał Krawczyk .....	118

Posel Teresa Wargocka .....	118
Posel Michał Szczurba .....	119
Posel Waldemar Andzel .....	119
Posel Klaudia Jachira .....	119
Posel Anna Milczanowska .....	120
Posel Małgorzata Tracz .....	120
Posel Paweł Rychlik .....	121
Posel Marzena Okla-Drewnowicz .....	121
Posel Franciszek Sterczewski .....	121
Posel Mirosław Maliszewski .....	122
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie	
Gospodarki Morskiej i Żegluga Śródlądowej	
Anna Moskwa .....	123
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie	
Rolnictwa i Rozwoju Wsi	
Ryszard Kamiński .....	124
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu	
Ireneusz Zyska .....	124

#### **Punkt 9. porzadku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw**

Posel Sprawozdawca Jerzy Polaczek .....	125
Posel Anna Milczanowska .....	126
Posel Cezary Grabarczyk .....	127
Posel Karolina Pawliczak .....	128
Posel Stefan Krajewski .....	129
Posel Dobromir Sośnierz .....	129
Posel Grzegorz Braun .....	130
Posel Magdalena Biejat .....	131
Posel Mirosław Suchoń .....	131
Posel Michał Krawczyk .....	131
Posel Michał Szczurba .....	131
Posel Cezary Grabarczyk .....	132
Posel Krzysztof Bosak .....	132
Posel Katarzyna Ueberhan .....	132
Posel Krzysztof Gawkowski .....	133
Posel Dariusz Wieczorek .....	133
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	
Magdalena Rzeczkowska .....	133
Posel Sylwester Tułajew .....	134
Posel Jerzy Polaczek .....	135
Posel Cezary Grabarczyk .....	136
Posel Grzegorz Braun .....	136

*(Przerwa w posiedzeniu)*

#### **Wznowienie obrad**

##### **Sprawy formalne**

Posel Grzegorz Braun .....	137
Posel Krzysztof Gawkowski .....	137
Posel Borys Budka .....	138

#### **Punkt 2. porzadku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne (cd.)**

##### **Głosowanie**

Marszałek .....	138
-----------------	-----

<b>Punkt 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	138
<b>Punkt 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (cd.)</b>	
Posel Sprawozdawca Henryk Kowalczyk . . .	138
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	139
Posel Jarosław Urbaniak . . . . .	142
Posel Krzysztof Paszyk . . . . .	142
Posel Krzysztof Gawkowski . . . . .	142
Posel Grzegorz Braun . . . . .	143
Minister – Członek Rady Ministrów	
Łukasz Schreiber . . . . .	143
<b>Punkt 3. porządku dziennego: Informacja Rządu na temat działań podejmowanych w celu umożliwienia wykonywania pracy na terenie Polski i w krajach sąsiadujących, Polakom zamieszkującym obszary przygraniczne na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz poza jej granicami (cd.)</b>	

<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	144
<b>Punkt 4. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	144
<b>Sprawy formalne</b>	
Posel Marzena Okła-Drewnowicz . . . . .	144
Posel Anita Kucharska-Dziedzic . . . . .	145
<b>Punkt 4. porządku dziennego (cd.)</b>	
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	
<b>Wznowienie obrad</b>	
<b>Punkt 4. porządku dziennego (cd.)</b>	
Posel Marzena Okła-Drewnowicz . . . . .	145
Posel Barbara Bartuś . . . . .	146
Posel Anita Kucharska-Dziedzic . . . . .	146
Posel Agnieszka Ścigaj . . . . .	146
Posel Grzegorz Braun . . . . .	147
Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro . . .	147
<b>Sprawy formalne</b>	
Posel Grzegorz Braun . . . . .	148
Posel Borys Budka . . . . .	148
<b>Punkt 4. porządku dziennego (cd.)</b>	
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	



(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 04)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Elżbieta Witek oraz wicemarszałkowie Włodzimierz Czarzasty i Piotr Zgorzelski)

### **Marszałek:**

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarza dzisiejszych obrad powołuję pana posła Daniela Milewskiego.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie poseł Daniel Milewski.

Proszę posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

### **Sekretarz Poseł Daniel Milewski:**

Szanowni Państwo! Informuję, że w dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie Komisji Finansów Publicznych – o godz. 13. Dziękuję bardzo.

### **Marszałek:**

Dziękuję.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o projektach ustaw:

— o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 349,

— o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2, druk nr 350.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Proponuję, aby w tych przypadkach Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 3 regulaminu Sejmu oraz w dyskusjach nad tymi punktami porządku dziennego wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała...

(Poseł Grzegorz Braun: Sprzeciw!)

...że Sejm propozycje przyjął.

(Poseł Grzegorz Braun: Sprzeciw!)

Nie musi pan poseł drugi raz krzyczeć. Dokładnie pana słyszę.

(Poseł Grzegorz Braun: Dziękuję.)

Zacniemy w związku z tym, proszę państwa, od sprawdzenia kworum.

Zwracam się do wszystkich państwa posłów obecnych na sali, pozostałych salach, a także tych, którzy są z nami zdalnie połączeni, o to, żeby nacisnęli dowolny przycisk w celu sprawdzenia kworum.

Bardzo proszę.

Dziękuję.

W obradach bierze udział 396 posłów, czyli stwierdzam kworum.

Zanim przegłosujemy ten wniosek, który był przeciwnym, to jeszcze mamy dwa wnioski formalne.

Proszę bardzo, pan poseł Grzegorz Braun, Konfederacja.

Czas – 1 minuta.

(Poseł Grzegorz Braun: Rozumiem, że najpierw pozwoli mi pani marszałek uzasadnić sprzeciw.)

Ma pan minutę na wygłoszenie wniosku formalnego.

Proszę bardzo.

(Poseł Grzegorz Braun: Ale chce pani poddać pod głosowanie sprzeciw bez uzasadnienia?)

Panie pośle, ma pan minutę na zgłoszenie wniosku formalnego, chyba że pan rezygnuje.

### **Poseł Grzegorz Braun:**

Szanowna Pani Marszałek! Chce pani poddać pod głosowanie sprzeciw bez uzasadnienia. Przechodzę zatem do mojego wniosku formalnego. Wniosek formalny jest taki: niech debata na temat ustawy, która zmienić ma plus minus pół setki różnych ustaw, będzie debatą, a nie plebiscytem.

(Poseł Barbara Bartuś: O drogach publicznych?)

Niech to będzie debata, a nie plebiscyt. Rozumiem, że w pierwszej kolejności będziemy debatowali na temat tej ustawy, którą wy nazywacie tarczą, my nazywamy betonowym kołem ratunkowym dla polskiej przedsiębiorczości.

(Poseł Barbara Bartuś: Sprzeciw był do dróg publicznych.)

O, widzi pani, nawet to nie jest jasne jeszcze o tej porze, nad którą ustawą o jakiej porze będziemy głosować. Ja zatem wnoszę o to, żeby zmienić sposób prowadzenia dyskusji i nie reglamentować czasu wystąpień klubów i koła. To mój wniosek formalny. (Dzwonek)



**Marszałek:**

Nie ma dyskusji nad tym, panie pośle, więc ten wniosek nie jest wnioskiem formalnym.

Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Gawkowski, Lewica

1 minuta.

Bardzo proszę.

**Poseł Krzysztof Gawkowski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Proszę o zwołanie Konwentu Seniorów i o przerwę w celu wprowadzenia do porządku obrad ważnego punktu dotyczącego wczorajszego wystąpienia pana premiera i słów o tym, że będziemy otwierali placówki edukacyjne na poziomie przedszkoli i żłobków.

Panie premierze, powiedział pan wczoraj, że otwieramy przedszkola. A my dostaliśmy od wczoraj naprawdę setki maili od niewiedzących, co robić, rodziców, od wielu samorządowców, którzy nie wiedzą, co mają zrobić w sprawie, która została przez ministerstwo edukacji odłożona na półkę, bo nawet na stronach ministerstwa edukacji nie ma żadnych wytycznych, które by pozwalały dzieciakom pójść do szkoły.

Ja sam jestem ojcem 5-letniego syna i w imieniu zarówno mojego syna, jak i tych dziesiątków tysięcy dzieciaków proszę, żebyśmy o tym dzisiaj porozmawiali, bo za chwilę będziemy mieli koniec tego tygodnia sejmowego. Piątego, szóstego dzieci mają iść do szkół. I co dalej? I co te cztero-, pięcio-, sześciolatki i ich rodzice mają zrobić? Bo nawet nie wiadomo, czy mają tam chodzić w масечkach czy nie. A telefony do ministerstwa są zbywane śmiechem. No tak nie powinno (*Dzwonek*) być. Dziękuję bardzo.

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Ten wniosek jest nieregulaminowy, niestety nie mogę go przyjąć.

Ale był wniosek o przerwę.

Konwentu Seniorów oczywiście nie zwołam, bo pan doskonale wie – jest pan członkiem Konwentu Seniorów – że jest to wniosek nieregulaminowy.

W związku z tym, proszę państwa, przystąpimy do głosowania.

Został zgłoszony sprzeciw wobec propozycji wyrażenia zgody przez Sejm na zastosowanie art. 51 pkt 3 regulaminu Sejmu oraz wysłuchania w tych punktach 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

W związku z tym przystępujemy do głosowania... Sprawę tę rozstrzygniemy w głosowaniu.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za wyrażeniem zgody na zastosowanie art. 51 pkt 3 regulaminu Sejmu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 426 posłów. 274 – za, 141 – przeciw, wstrzymało się 11.

Sejm propozycję przyjął.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (druki nr 344, 344-A i 350).**

Proszę pana posła Henryka Kowalczyka o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca  
Henryk Kowalczyk:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Finansów Publicznych mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych z rozpatrzenia projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2, zawartego w druku nr 344 oraz druku nr 344-A, autopoprawka rządu.

Po przeprowadzeniu pierwszego czytania na posiedzeniu plenarnym Izby projekt został skierowany do rozpatrzenia przez Komisję Finansów Publicznych. W dniu wczorajszym Komisja Finansów Publicznych rozpatrzyła projekt bardzo wnikliwie, pracując nad tym 8 godzin.

Wprowadzono do tego projektu ponad 30 poprawek o charakterze legislacyjno-redakcyjnym, jak również poprawki o charakterze merytorycznym. Były to poprawki zgłaszane przez różne kluby, m.in. kluby opozycyjne. Uwzględniono np. poprawkę, która rozszerza katalog podmiotów uprawnionych do korzystania z zapasów Agencji Rezerw Materiałowych o domy pomocy społecznej.

Najwięcej dyskusji budziły rozwiązania zaproponowane w zmianach w Kodeksie cywilnym, Kodeksie postępowania cywilnego, Kodeksie karnym, dotyczące rozwiązań antylichwiarskich odnośnie do zabezpieczeń przed licytacją lokali mieszkalnych. Dyskusja nie tyle była skierowana w stronę rozwiązań merytorycznych, bo te nie były kwestionowane, ile głównie w stronę tego, że tryb zmian był nieprawidłowy. Natomiast ten szczególny, trudny czas, kiedy m.in. wiele osób jest narażonych na zachowania lichwiarskie, na podpisywanie umów pożyczkowych z przeniesieniem własności lokali mieszkalnych, spowodował, że te rozwiązania zostały przyjęte.

W czasie posiedzenia komisji finansów dyskutowano również o rozwiązaniach dotyczących praw Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do pozyskiwania czy udostępniania, czy przetwarzania danych w formie elektronicznej, chociaż jak się okazało po wyjaśnieniu, te dane i tak są gromadzone, tyle że w formie papierowej, stąd przejście na formę elektroniczną jest oczywiście naturalne.

Prowadzona była również dość burzliwa dyskusja na temat powołania prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej, z tym że po wyjaśnieniach pani minister, że jest to tak naprawdę wykonanie prawa europejskiego, te zmiany zostały przyjęte.



**Posel Sprawozdawca Henryk Kowalczyk**

Szanowni Państwo! Przedkładam sprawozdanie komisji, rekomendując jednocześnie przyjęcie projektu ustawy. Równocześnie w sprawozdaniu przedkładamy pięć wniosków mniejszości. Rekomenduję, aby Wysoka Izba przyjęła projekt ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Zapraszam pana posła Andrzeja Kosztowniaka z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Andrzej Kosztowniak:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam przyjemność przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2.

Szanowni Państwo! To jest drugie czytanie. W dniu wczorajszym odbyło się bardzo długie posiedzenie komisji, skończyliśmy bodajże ok. godz. 12 w nocy. Przeprowadzaliśmy mnóstwo poprawek. Rzeczywiście materia jest złożona, to jest duża ustawa odnosząca się do wielu aktów prawnych. Myślę, że w dniu dzisiejszym, po złożeniu kolejnych poprawek, pozwolę sobie na ręce pana marszałka złożyć osiem następnych poprawek. Przeprowadzamy tę ustawę i będziemy mogli przyjąć dobry akt prawny.

Klub Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował za omawianym projektem ustawy.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam pana posła Jarosława Urbaniaka z Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

**Posel Jarosław Urbaniak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tempo rzeczywiście jest niesamowite. Nawet nie wiem, czy wystąpienie klubowe PiS-u trwało minutę.

*(Posel Grzegorz Braun: Formalność.)*

A to jest tarcza 3.0, przyjmowana w środku nocy, jak sam pan przewodniczący przyznał. W ciągu kilku

godzin zmieniamy np. trzy kodeksy, co jest absolutnie zabronione i niedopuszczalne. I nasza konstytucja, i poprzednia konstytucja, i konstytucje innych krajów, i regulamin Sejmu, i wyroki trybunału mówią: kodeksów się nie zmienia w takim trybie, nad nimi należy się zastanawiać. Sami byliście świadkami tego, że prawnicy na posiedzeniu komisji finansów kłócili się o zapisy w kodeksach, a wy twardo przejechaliście się po tym wszystkim walcem politycznym.

Mamy w Polsce epidemię. Wy przedstawiacie niby-ustawę, która ma pomóc Polakom, polskim przedsiębiorcom, niby ma pomóc, a tak naprawdę po tym, co dokładnie wczoraj ujrzelśmy w Komisji Finansów Publicznych, wiemy, że chodzi wam tylko o dwie rzeczy: o wybory i o kasę. *(Oklaski)* Przecież w tej ustawie nie ma mowy o żadnej pomocy dla przedsiębiorców, o żadnej pomocy dla Polaków. Zamknęliście salony fryzjerskie, ale dzieci do żłobków w stanie epidemii wysyłacie. Zamknęliście salony fitness, ale dzieci na orliki wysyłacie.

Przepraszam, ale zwrócę się do panów: Czy grałście kiedyś w piłkę nożną, jak byliście dziećmi? Tam jest kontakt bezpośredni. W salonie fitness nie można ćwiczyć, nie można cięższej fizycznej nabierać, żeby być odpornym, ale nasze dzieci na orliki wysyłacie. No, wytłumaczcie małym chłopakom, którzy całe życie grają, którzy marzą o karierze piłkarskiej, że nie mają grać w piłkę nożną. Co wy robicie? Polska Federacja Fitness wyraźnie wam mówi, że to jest 100 tys. miejsc pracy w Polsce. Zamknęliście je na amen, nie macie żadnego planu.

W innych krajach jest dokładnie rozpisany program, jak z tego wychodzić. Tam rzeczywiście można zachować rygor. A wy na to nic. Zamiast pomagać, szkodzicie. Co jest w tej ustawie? Ano w tej ustawie jest taka desperacka chęć dotarcia do danych osobowych, bo samorządowcy nie udostępnili wam spisu wyborców, są zmiany w ustawie o dowodach osobistych, żeby mieć nasze dane osobowe, a nawet zmiany w ustawie o nieodpłatnej pomocy prawnej. W tym przypadku nie dosyć, że zbieracie dane osobowe dotyczące każdego, kto przyjdzie po poradę, to jeszcze chcecie mieć w ministerstwie informację, po co przyszedł, jakie ma problemy. Wielki Brat się kłania. Komunizm jak u Orwella. Chcecie wiedzieć o nas wszystko. *(Oklaski)*

Skok na kasę? Na ogromną kasę. Oto w środku nocy PiS wrzuca poprawkę, dzięki której w ciągu 14 dni po uchwaleniu tej ustawy prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej straci swoje stanowisko. Co więcej, wrzuca drugą poprawkę, dzięki której wszystkie procesy: aukcje, przetargi, które zostały rozpoczęte w Urzędzie Komunikacji Elektronicznej, zostaną anulowane. Jeden wielki reset, jeden wielki skok na kasę.

Nie pomagacie, nikomu nie pomagacie. Nadal nie ma przepisu o testach. Składamy poprawkę. Testy, testy i jeszcze raz testy dla służb medycznych, dla ludzi w DPS-ach. Nie można robić tak, jak wy robicie, że jak zaczęły być problemy w DPS-ach, ludzie zaczęli chorować i umierać, to zamiast się nimi zająć, zamiast zrobić testy, zamiast ich leczyć, wzięliście ka-

**Posel Jarosław Urbaniak**

retki wojskowe, pogotowia i przewieźliście tych ludzi do szpitali. Bo co? Bo w DPS-ie by było, że jest tragedia, a tak w szpitalach rozmyją się. Ministerstwo Zdrowia poda: zmarło dzisiaj 28 osób, 150 zachorowało, co to jest? Takie jest wasze podejście. Cyniczne. Wam tylko chodzi o wybory i o kasę.

Trzeba uwolnić handel w niedzielę. I taką poprawkę składamy. Trzeba oddać Polakom ich pieniądze, pieniądze w podzielonej płatności, pieniądze z podatku VAT, które leżą na waszych kontach rządowych (*Oklaski*), a są własnością polskich przedsiębiorców. W sytuacji kryzysu gospodarczego trzeba to uwolnić. Polscy przedsiębiorcy muszą mieć pieniądze, żeby chociażby wypłacać wynagrodzenia.

Wykreślamy przepis dotyczący Karty Nauczyciela. To jest skandal, to jest niebywały skandal. Ograniczanie na ful prawa nauczyciela. Co więcej, powiedziałbym nawet, że czynicie z ministra edukacji dyktatora, bo oto dzięki tym przepisom, które chcecie wprowadzać, może on swoimi rozporządzeniami uchylać ustawy. Przecież to jest niedopuszczalne. Minister będzie robił, co będzie chciał, nie będzie nad nim nikogo, nie będzie prawa, nie będzie (*Dzwonek*) premiera, nie będzie Sejmu.

Ten projekt to jest jeden wielki skandal, wasz skok na kasę i na wybory. Ten projekt jest nie do przyjęcia. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję uprzejmie. Dziękuję serdecznie. Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam do zabrania głosu panią posłankę Monikę Falej z klubu parlamentarnego Lewica.

**Posel Monika Falej:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałam się przywitać z panem premierem, ale go nie ma, więc dobrze.

Szanowni Państwo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko klubu Lewicy w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2.

Gdy debatowaliśmy nad tarczą 1.0, wierzyliśmy, że chcecie pomóc, chcecie ratować polską gospodarkę, uchronić ludzi przed zwolnieniami, upadłością firm. Wasze działania były chaotyczne i nieudolne, jednak wierzyliśmy, że dzięki merytorycznym poprawkom opozycji pracą w Senacie uda się z tego sita stworzyć solidną tarczę. Odrzucaliście to. Wasza arogancja spowodowała, że Polki i Polacy mają namiastkę pomocy. Widać to też chociażby w protestach.

Dziś przedstawiam tarczę 3.0. Pewnie pojawi się tarcza 4.0, tarcza 5.0 i tyle tarcz, ile potrzebujecie, by załatwić swoje interesy. Szykujecie piekło. Tydzień temu próbowaliście stworzyć piekło kobiet, dziś wykorzystujecie epidemię do własnych interesów, partyjnych potrzeb.

Streszczę pokrótce tak naprawdę tę waszą pomoc, która miała być przekazana Polkom i Polakom. Ludzie liczyli na ulgi, pomoc finansową, ochronę miejsc pracy, poczucie bezpieczeństwa w tak bardzo trudnej sytuacji. A co dostaną? W sumie inaczej: Co wy sobie dajecie? Bo to jest wasz koncert życzeń. Chociażby większy dostęp do naszych danych. Po co, na co, trudno powiedzieć. Pewnie tylko partia rządząca to wie. Możliwość inwigilacji przez pełen dostęp do informacji o tym, kto prosi o pomoc prawną i po co. Miało to być narzędzie służące mieszkańcom i mieszkankom, którzy są w trudnej sytuacji, miało to być pomoc prawną, miało to być narzędzie, które będzie dawało im możliwości skorzystania z takich usług. A teraz wszyscy będą wiedzieć wszystko, co się u tych ludzi dzieje.

Minister Ziobro będzie mógł wydłużyć kadencję swoim ludziom w Krajowej Radzie Prokuratorów. Będzie pełna kontrola wyboru prezesa urzędu kontroli elektronicznej. Nagle trzeba będzie tę osobę zmienić i nagle okaże się, że po 14 dniach wszystkie postępowania będzie można po prostu anulować i na nowo je rozpisać, ale – co jest ważne – według nowych zasad, jeżeli chodzi o zamówienia publiczne, czyli jak ktoś będzie potrzebował, tak to będzie zrobione. I ten nowy prezes będzie miał też pełną władzę nad Internetem i telefonią każdego z nas.

Grozi nam prywatyzacja kolei. Będziecie jeszcze bardziej bezkarni, właśnie jeżeli chodzi o te zamówienia publiczne. Znowu zadbać o SKOK-i. Bezkarnie będziecie też zmieniać Kartę Nauczyciela, i to rozporządzeniami. Stracą na tym młodzi nauczyciele, będą mieć problem ze swoją karierą nauczycielską. I to, co jest w ogóle niedopuszczalne: ustawa będzie zmieniana rozporządzeniami. Nie ma wytłumaczenia, że jest epidemia. Można to robić inaczej.

Wymieniać mogłabym tutaj bardzo długo. To jest wasza pomoc. To jest w ogóle niewiarygodne, że tak można robić, oczywiście pod osłoną nocy. Ten dokument to jest ponad 200 stron i trzeba było się do tego ustosunkować w ciągu paru godzin – do kilkudziesięciu ustaw, które próbujecie zmieniać. Brak słów.

Historia was oczywiście osądzi, jednak do tego czasu chcecie wyrządzić ludziom jeszcze wiele szkód. My wam na to oczywiście nie pozwolimy i będziemy tutaj dalej składać poprawki. Te poprawki w imieniu klubu zaraz złożę. Dość waszej bezkarności.

W imieniu Lewicy składam kolejne poprawki na ręce pana marszałka. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję, pani posłanko.

Pan poseł Dariusz Wieczorek, klub parlamentarny Lewica.

Czas – 1 minuta.

**Posel Dariusz Wieczorek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rzeczywiście jest pytanie, co to znaczy trzecia tarcza, bo nie wiem, czy

**Posel Dariusz Wieczorek**

zdajemy sobie sprawę z tego, co my w ramach tej trzeciej tarczy robimy, bo na pewno nie pomagamy Polkom i Polakom. Zmieniamy tak: Kodeks cywilny, Prawo spółdzielcze, ustawę o komercjalizacji i niektórych uprawnieniach pracowników, ustawę o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, Kodeks karny, ustawę o rehabilitacji zawodowej, Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawę o transporcie drogowym, ustawę o transporcie kolejowym, Prawo telekomunikacyjne, ustawy o opłatach abonenckich, o kinematografii, o spółdzielniach socjalnych, o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, o dowodach osobistych, o rezerwach strategicznych, o odpadach, o gospodarce opakowaniami, o zużyciu sprzętu elektrycznym (*Dzwonek*) i elektronicznym.

Pytanie, co my robimy. Nie wymieniłem wszystkich ustaw, panie przewodniczący, bo ich jest w sumie ok. 40. Pytanie, czy to jest rzeczywiście tarcza antykrzysowa, czy porządkowanie prawa przez rząd Prawa i Sprawiedliwości. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Zapraszam pana posła Dariusza Klimczaka z Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

**Posel Dariusz Klimczak:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Oczekiwanie wobec trzeciej już wersji tarczy antykrzysowej naprawdę były wyższe niż to, co przedstawił nam rząd. Chodzi przede wszystkim o to, że naprawdę na kanwie chociażby pierwszej wersji tarczy antykrzysowej, drugiej wersji tarczy antykrzysowej, ale przede wszystkim na podstawie wniosków płynących od polskich przedsiębiorców można było stworzyć lepsze propozycje.

W moim przekonaniu to nie jest żadna tarcza 3.0, ale raczej dramat w trzech aktach, kiedy się na to patrzy. Naprawdę przedsiębiorca, który od 7 tygodni ma zamkniętą firmę, czeka na zupełnie inne rozwiązania, rozwiązania, które pozwolą mu na dalsze funkcjonowanie, pozwolą mu na zachowanie płynności finansowej, na to, żeby mógł zachować zespół pracowników, i szereg innych podstawowych spraw, o których i w pierwszej, i w drugiej, i w trzeciej tarczy zapomniano. Polski przedsiębiorca, który ma zamkniętą firmę, naprawdę nie ucieszy się z tego, że rząd Prawa i Sprawiedliwości wprowadził w tarczy antykrzysowej mechanizmy dotyczące zmiany powoływania prezesa UKE czy nowe mechanizmy w Instytucie Solidarności i Męstwa. Żal patrzeć na takie dzieło.

Przedsiębiorcy oczekują jasnych, prostych zasad, równych dla wszystkich, ale przede wszystkim zaufa-

nia do nich, wyrażonego chociażby, jeżeli zajmujecie się już zmianami administracyjnymi, w zamianach wszystkich męczących zaświadczeń na oświadczenia. To byłoby wyrażenie zaufania do polskiego przedsiębiorcy.

Polski przedsiębiorca potrzebuje także premiowania rodzimych firm. Skandalem zakończyło się niedawne uroczyste powitanie, przyjęcie przez rząd maseczek na lotnisku w Warszawie. Szczególnie mocno odezwała się branża dziewiarska, przemysł lekki. Wszyscy ci polscy producenci pytali się, dlaczego rząd, wiedząc na samym początku, że są ogromne braki w sprzęcie ochrony osobistej, że nie ma tych maseczek, a zamykane są miejsca pracy i handlu, od razu nie zlecił polskim przedsiębiorcom uszycia tego typu sprzętu ochrony osobistej, maseczek. Dopiero jak podniosło się larum po dostawach z jednego kraju, z drugiego kraju, przypomniano sobie o polskich szwalniach, które odzywały się już wcześniej, od jakiegoś czasu.

O podobne sprawy pyta branża rolno-spożywcza, szczególnie sektor drobiarski, warzywniczy. Ja dzisiaj się pytam: Gdzie jest narodowy holding spożywczy? Dlaczego narodowy holding spożywczy nie jest istotnym elementem tarczy antykrzysowej? O to pytają się dzisiaj ludzie na wsi, o to pytają się rolnicy, o to się pyta przetwórstwo i branża rolno-spożywcza.

Trzecia wersja tarczy antykrzysowej obnaża bezradność rządu. Tutaj na pierwszy rzut oka widać, że nie macie żadnego pomysłu. Na siłę wciskacie jakieś przepisy o podpisie kwalifikowanym, o terminach składania informacji do BDO, o zmianach w trybie rozwiązywania umów abonamentowych, mechanizmach powoływania wspomnianego już prezesa UKE. Przecież naprawdę żal na to patrzeć. Wszystko to przedsiębiorcom potrzebne jest jak rybie ręcznik.

Praktycznie nic nie zaproponowaliście samorządowi terytorialnemu, który de facto bardzo mocno wspiera rząd we wdrażaniu różnego rodzaju regulacji w czasie kryzysu pandemii koronawirusa. Wiem, że wiele wniosków płynie do rządu, do nas, posłów opozycyjnych także, m.in. o duże wsparcie, jeżeli chodzi o środki na inwestycje, które by dały tlen szczególnie tym naszym lokalnym, rodzimym przedsiębiorcom, żeby była perspektywa, żeby każdy wiedział, że także po miesiącach wiosennych i wakacyjnych będą zamówienia, będą przetargi, które dzisiaj de facto stanęły.

Także przedsiębiorcy wysyłają do rządu wnioski o to, aby chociażby w tym roku rząd zwolnił ich z pokrywania strat za poprzedni rok obrotowy w szpitalach. Przecież to jest ogromne obciążenie, szczególnie dla mniejszych samorządów powiatowych. Rząd mógłby taki gest wykonać. Dlaczego nie ma tego w już trzeciej odsłonie tarczy antykrzysowej, nie wiem.

Dlatego nasz klub Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15 proponuje szereg konkretnych, które za chwilę zgłoszę jako poprawki. Po pierwsze, utworzenie funduszu płynności, który będzie gwarantem stabilności i płynności finansowej polskich



**Posel Dariusz Klimczak**

przedsiębiorców. Po drugie, rolnicy. Skoro wreszcie ulegliście naszym namowom, prośbom o wsparcie tej grupy przedsiębiorców, to dlaczego jesteście wobec nich tak skąpi? Jeżeli rolnik jest hospitalizowany bądź przebywa w kwarantannie (*Dzwonek*), wy proponujecie mu jedynie połowę najniższej krajowej. My proponujemy, aby była to co najmniej pełna stawka. Proponujemy także premie dla bohaterów. Znowu zapomnieliście o medykach. Proponujemy dodatek do pensji w wysokości 1500 zł – dla wszystkich, którzy pracują w szpitalach, DPS-ach, dla pracowników socjalnych. Proponujemy także podwyższenie wszystkich progów dochodowo-przychodowych.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Panie pośle, ostatnie zdanie, bardzo proszę.

**Posel Dariusz Klimczak:**

Ostatnie zdanie, panie marszałku.

Prosimy o zwiększenie progów, przy których można ubiegać się o pomoc. Chcielibyśmy, aby był on zwiększony z 7 do 10 tys., ale także chcemy wykreślenia niepotrzebnych przepisów. Chcemy m.in. tego i prosimy o skreślenie art. 4, w którym ingeruje się w prawo do decydowania o przeznaczeniu własnych składek chociażby w PZŁ. Wszystkie te poprawki przedstawiam panu marszałkowi. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Trochę pan przesadził, ale wybaczymy z rana.

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam serdecznie pana posła Michała Urbaniaka z Koła Poselskiego Konfederacja.

**Posel Michał Urbaniak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rozmawiamy o tarczy 3.0, o projekcie tak istotnym z punktu widzenia rządu, a nie ma z nami ani premiera, ani naczelnika. Widać, że ich to nie interesuje.

Odniosę się w zasadzie do jednej konkretnej rzeczy, którą porusza tarcza 3.0. Czytając ten projekt, po raz kolejny znajdujemy ułatwienia dla imigrantów zarobkowych. W poprzednich tarczach rząd PiS-u wprowadził automatyczne wydłużenie pozwoleń na pracę dla cudzoziemców. Ten projekt natomiast przewiduje rozszerzenie przedmiotowe pozwoleń na pracę wykonywaną, to znaczy, że jeśli uległy zmianie warunki wykonywania pracy przez cudzoziemca, to nie zachodzi

żadna konieczność zmiany zezwolenia na pracę. Jeśli np. cudzoziemiec pracował jako pracownik fizyczny, to teraz może pracować jako kierowca.

Tymczasem sytuacja w Polsce diametralnie się zmieniła. Nie mamy już roku 2019, tylko czas pandemii, która zupełnie odmieniła sytuację na rynku pracy. Realna stopa bezrobocia może zaraz sięgać nawet 10%, o czym piszą dzisiejsze gazety. Państwo zapewniali nas – mówię tutaj do strony rządowej – że taka sytuacja będzie może na koniec roku, a mamy ją już w kwietniu. Porównując tę sytuację do tego, co dzieje się w innych krajach, możemy przypuszczać, że na koniec roku mogą być nawet 2, jak nie 3 mln bezrobotnych. Jak to ogarniecie? Wniosek z tego wypływa taki, że Prawo i Sprawiedliwość bardziej martwi się o byt obcokrajowców zatrudnionych w Polsce. Nie wykazuje należytej staranności w walce o zatrudnienie Polaków mieszkających tutaj, a także kilkudziesięciu tysięcy pracowników transgranicznych, którzy protestują na granicy w Słubicach, w Gubinie. Problemy mają także marynarze. Po raz kolejny w odpowiedzi na ich wezwania do normalnego życia dostali tylko mgliste zapowiedzi bez pokrycia. Tak nie wolno traktować Polaków. Czasy się zmieniły, a rząd to ignoruje. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej, jak sama nazwa wskazuje, powinien dbać w pierwszej kolejności o Polaków i o polskich pracowników. Tego nie widzimy. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam pana posła Dobromira Sośnierza, Koło Poselskie Konfederacja.

**Posel Dobromir Sośnierz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! No i proszę, jest trójeczka. Nie trzeba było długo czekać, aż zmateriaлизuje się moja poprzednia przepowiednia – o tym, że tarcza 2.0 nie jest jeszcze ostatnim słowem w tej sprawie. Pewnie to też jeszcze nie koniec. Proponuję obywatelom, żeby zamawiali prenumeratę: dwutygodnik „Tarcza” w twoim domu dzięki Poczcie Polskiej. Myślę, że do końca roku jest szansa, że przegonimy Windowsa w numeracji. (*Oklaski*)

Mam wrażenie, że głównym objawem koronawirusa jest nietrzymanie ustaw przez Sejm. Bo już naprawdę zwieracze puściły, leje się to wszystko jedno za drugim. Obawiam się, że nawet kiedy świat już zapomni o epidemii, to my będziemy nadal wypuszczać kolejne aktualizacje, wersje, łaty. Zrozumcie, że stabilność prawa jest wartością samą w sobie. (*Oklaski*) Siadźcie, napiszcie to raz, a porządnie.

Ale czegoż my tu nie mamy? Rozgrzebujemy znowu kilkadziesiąt ustaw. Jest nawet taki legislacyjny wehikuł czasu, bo niektóre przepisy trzeciej tarczy wejdą w życie jeszcze przed uchwaleniem pierwszej.

**Posel Dobromir Sośnierz**

My bardziej je sobie w tej chwili przypominamy, one już weszły w życie, my je sobie przypominamy, uchwalamy je tylko po to, żeby nie doszło do jakiegoś paradoksu czasowego. Ludzie, sami po prostu w tym się pogubicie, a co dopiero obywatele.

Są też jak zawsze jakieś rozwiązania sensowne. No, ale trudno, jakiś wypadek przy pracy zdarza się najlepszym, np. nareszcie, przy trzecim podejściu, zmieniliście to, o co wnioskowaliśmy już przy pierwszym – chodzi o to, żeby zmienić kryterium przychodowe, które wykluczało drobnych handlarzy pracujących na niewielkiej marży. I co? Nie można było od razu? Nie, nie dało się. *(Oklaski)*

Z wersji na wersję, w kolejnych tarczach coraz mniej próbuje udawać, że to wszystko ma związek z wirusem. Myślę, że spodziewana tarcza Vista będzie już np. wprowadzała dodatkową zwrotkę hymnu o wielkim Jarosławie i nadal będziecie twierdzić, że chodzi o zwalczanie skutków epidemii. To są po prostu niepasujące puzzle z różnych kompletów, co najwyżej brudnopis z różnymi pomysłami. Widać, że każdy tam w rządzie przychodzi, dopisuje to, co mu się przypomniało, i nikt nad tym nie panuje, nad całością.

Przed wszystkim jednak cała ta dyskusja jest po prostu zbędna. Przestańmy udawać, że Sejm u nas tworzy prawo, że tutaj zapadają jakieś kluczowe decyzje. W czasach kryzysu fasadowość tej instytucji stała się jeszcze bardziej widoczna. Już nie próbuje teraz ratować tej makiety, nie macie na to czasu. Wrzuciliście nam przedwcześnie projekt zmieniający dziesiątki ustaw. Liczycie, że dzisiaj go przegłosujemy, więc chyba nie liczycie na to, że pomożemy wam go naprawdę sensownie zredagować. Mam wrażenie, że jest to momentami nawet niemiłe widziane. Sejm służy tylko do tego, żeby odpowiedzialność za przepisy anonimowo redagowane w ministerstwach rozsmarować na 460 osób *(Oklaski)*, żeby rozsmarować odpowiedzialność, żeby nie było wiadomo, komu głowę urwać, jak to wszystko się zawali. *(Dzwonek)*

My umywamy od tego ręce. Tak się nie da pracować. Zostawiamy garść życzliwych porad w formie poprawek, bez większej nadziei, że będziecie państwo chcieli skorzystać. I kończę tradycyjnie, że to się rypnie. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję panu posłowi.

Proszę państwa, przechodzimy do zadawania pytań.

Zapraszam pana posła Marka Sowę z Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

**Posel Marek Sowa:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta ustawa z programami osłonowymi nie ma absolutnie nic wspólnego.

Za to po raz kolejny czyście sobie szuflady, w których były przygotowane pewne propozycje legislacyjne, i teraz po prostu dla was jest bardzo wygodnie, aby te wszystkie rozwiązania wprowadzić. Przy okazji podjęliście walkę, aby ograniczyć kompetencje Senatu, bo chcecie wyeliminować go z udziału w wyłonieniu szefa URE. A co macie dla przedsiębiorców? Dla przedsiębiorców macie aktualne słowa prezesa Kaczyńskiego z 2017 r.: Jeśli ktoś nie jest w stanie prowadzić działalności gospodarczej w takich warunkach, to znaczy, że się do niej po prostu nie nadaje. Te słowa prezesa Kaczyńskiego dla was są po prostu wykładnią, jak wiemy, i źródłem prawa. Słowa prezesa są najważniejsze i dlatego dla pracodawców nie przygotowaliście w tej propozycji nic.

Dlaczego pan przewodniczący *(Dzwonek)* nie wspominał słowem, na jaką kwotę opiewa ten pakiet? Ten pakiet opiewa na 0,1 PKB. To po prostu wstyd i kompletnie nieistotna, żadna zmiana. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam pana posła Mirosława Suchonia, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Posel Mirosław Suchoń:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Oczywiście w tej ustawie jest dużo o rozgrywkach kadrowych pomiędzy różnymi kuriami w PiS-ie, są kolejne uprawnienia do inwigilacji, dostęp do wydatkowania milionów złotych bez przetargów i wiele innych rzeczy, które tak naprawdę są rozwiązywaniem wewnętrznych... *(Gwar na sali)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Przepraszam, panie pośle.

Panie pośle, przeszkadzacie własnemu posłowi.

Panie Marku, bardzo proszę, tak? Dziękuję.

Proszę bardzo.

**Posel Mirosław Suchoń:**

Bardzo dziękuję, panie marszałku.

W tej ustawie jest wiele rzeczy, które absolutnie nie mają nic wspólnego z pomocą gospodarczą, natomiast rozwiązują problemy PiS-u. Ale czego tu nie ma? Po pierwsze, otwarcie granic dla tych, którzy pracują za granicą – tego nie ma. Nie ma przyspieszonego... Nie ma nic na temat zwrotu VAT-u, co więcej, urzędy skarbowe robią wszystko, żeby tego VAT-u nie zwracać. Nie ma nic na temat bezpiecznego otwarcia małych zakładów usługowych, które mogłyby spokoj-

**Posel Mirosław Suchoń**

nie, zachowując odpowiednie zasady bezpieczeństwa (*Dzwonek*), te usługi świadczyć. Nie ma nic na temat uwolnienia handlu w niedziele. Nie ma nic na temat wsparcia samorządów.

Więc ja się pytam i proszę o odpowiedź rządu: Jaki jest rzeczywisty powód skierowania do Sejmu tej ustawy, skoro ona w ogóle nie pomaga przedsiębiorcom i pracownikom? A po drugie, jaka jest realna wartość tych dwóch przepisów, które coś tam wnoszą? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam pana posła Arkadiusza Marchewkę, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Posel Arkadiusz Marchewka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ta tarcza jest dziurawa jak sito. Nie ma w niej ani słowa o tym, że wielu przedsiębiorców zostało z niej wykluczonych i nie mogą otrzymać świadczenia podstawowego. Nie ma tam ani słowa o tym, jak będziecie wspierać pracowników transgranicznych, którzy dzisiaj są w bardzo trudnej sytuacji. Są za to rozwiązania, które nie mają nic wspólnego z walką z kryzysem. Chcecie np. odwołać prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Jeżeli to ma być powód, jeżeli to ma być wasz sposób na walkę z kryzysem, to myślę, że należy wam za to podziękować, bo nic z tego nie wyjdzie. Zasady europejskie zawarte w europejskim kodeksie łączności jasno mówią o tym, że ten organ jest organem niezależnym. Ale mam wrażenie, że wy odwołując prezesa przed końcem kadencji, chcecie po prostu położyć łapę na kontroli rynku telekomunikacyjnego. Pod osłoną nocy wrzucacie kolejne poprawki, które niestety nie są nawet przez was dobrze uzasadniane. (*Dzwonek*) Więc do jednego wora pod przykrywką i pod hasłem walki z kryzysem wrzucacie tematy, które z kryzysem są kompletnie niezwiązane. Dziękuję.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam panią posłankę Barbarę Nowacką z Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

**Posel Barbara Nowacka:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Stojący tyłem Panie Ministrze! Macie szansę to poprawić. To, że to jest groch z kapustą, a nie żadna tarcza, to już wiemy. Ale jeszcze kilka rzeczy można poprawić.

Po pierwsze, dlaczego nie doliczyć testów dla służby zdrowia, dla pracowników DPS-ów? To po prostu ludzkie i moralne.

Po drugie, dlaczego nie przyjmiecie dobrych rozwiązań dotyczących... (*Gwar na sali*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Przepraszam, pani poseł, ja pani przedłużę czas.

Panowie ministrowie, halo, tutaj są pytania do panów. Może byście wysłuchali? Bardzo proszę uprzejmie i grzecznie, bardzo tak... (*Oklaski*) Myślę, że po prostu... To prośba, bez żadnej złośliwości. Dobrze?

Proszę bardzo, pani posłanko.

**Posel Barbara Nowacka:**

Bardzo dziękuję, panie marszałku, że ktoś w Sejmie jeszcze dba o to, żeby był to parlament, a nie ławy PiS-u. (*Oklaski*)

Dlaczego państwo nie doliczyć przepisów pomagających najuboższym, dzisiaj wykluczonym dzieciom, zagrożonym ubóstwem, ubóstwem alimentacyjnym, dzieciom samodzielnym rodziców? Proponujemy i składamy poprawkę, jak się panowie ministrowie zechcą zainteresować, o zniesienie kryterium dochodowego przy procesie alimentacyjnym.

Po trzecie, dlaczego nie chcecie jasno poprzeć pracowników DPS-ów? Przecież dzisiaj to oni są na pierwszym froncie wojny. To dobrze, że pomagacie żołnierzom (*Dzwonek*), ale pomóżcie tak samo pracownikom DPS-ów, dając im podobne wynagrodzenia, dając im szansę na rekompensatę, jak również ich testując.

I w końcu: Co dzisiaj mówią przedsiębiorcy? Oni na was patrzą jak na jakieś zoo, bo wy załatwiacie swoje małe interesy, a pisze do mnie przedsiębiorczyni z Podkarpacia tak: przychód – 0 zł.

O godz. 18 wczoraj pojawiła się informacja, że można ubiegać się, składać wnioski. Kto pierwszy, ten lepszy. Nie jest pokazane, jak wniosek wypełnić. System nie działa. Gmina nie zwalnia z podatków, nie zwalnia z opłat za dzierżawy wieczyste. Wszystko razem z ZUS zwali się im na głowę w czerwcu. Będzie trzeba zwolnić kilkadziesiąt osób. A wy co chcecie zrobić? Chcecie tylko ułatwiać wyrzucanie ludzi na bruk. To nie jest pomoc ani dla przedsiębiorców, ani dla pracowników, ani dla obywateli i obywateli Rzeczypospolitej. Ogarnijcie się. Naprawdę można zrobić jeszcze parę dobrych rzeczy. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Uprzejmie zapraszam pana posła Grzegorza Brauna z koła Konfederacja.

**Posel Grzegorz Braun:**

Szczęść Boże – mimo wszystko – Panie Marszałku! Przy okazji informuję, że transmisja z naszych obrad



**Posel Grzegorz Braun**

urwała się w chwili, kiedy udzielał pan zbawiennego napomnienia posłom i ministrom PiS-u. Przypadek? Nie sądzę.

(*Głos z sali:* Ha, ha, ha!)

Z łącznością mamy tutaj stałe problemy.

W tej ustawie o zmianie wszystkiego, tylko nie wiadomo na co, zmieniacie 50 ustaw, plus minus. Powtórzę: 50 ustaw zmieniacie w takim trybie, którego tutaj oko ludzkie nie widziało, a język nie opisze.

(*Posel Janusz Korwin-Mikke:* Ale prokurator opisze.)

W tej ustawie: łączność i dane. Dane wrażliwe to jest, zdaje się, czyjs konik, punkt honoru. I pytanie: Jaka jest rzeczywista agenda rządu? Do czego rzeczywiście zmierzacie? Chodzi o to, że to, co jest deklarowane werbalnie, propagandowo (*Dzwonek*), to jest, powiem grzecznie, zawsze problematyczne. Natomiast niewątpliwie budujecie system głębszej, szerszej inwigilacji i kontroli. Zakładacie Polakom elektroniczną smycz na szyję. Czy czynicie to świadomie, czy jak nieszczęsny pan poseł przewodniczący, sprawozdawca Kowalczyk, jak rozumiem, w poczuciu, że występujecie tutaj jako sztandarowi monopolisci, jeśli chodzi o patriotyzm? Być może sami nie wiecie, co czynicie.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Panie pośle...

**Posel Grzegorz Braun:**

Dowiedzcie się zatem.

Dziękuję, panie marszałku, za tę uprzejmość.  
(*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam pana posła Michała Szczerbę z Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

**Posel Michał Szczerba:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Co jest ważne? Ważne jest to, że Koalicja Obywatelska zgłasza poprawkę do tarczy 3.0. Ta poprawka będzie polegała na wprowadzeniu obowiązkowych testów dla pracowników medycznych, ale również dla osób zatrudnionych w placówkach stałej opieki: w domach pomocy społecznej, w zakładach opiekuńczo-leczniczych, w prywatnych jednostkach. Chodzi przede wszystkim o to, żeby chronić seniorów. To nie jest tylko 80 tys. seniorów w placówkach opieki. Mówimy o 200 tys. osób, które tam się znajdują. Chodzi również o hospicja i oddziały medycyny paliatywnej.

Nie można otwierać gospodarki, nie można luzować obostrzeń wtedy, kiedy nie zapewnia się testów. Przecież pracownicy tych placówek pójść od ponie-

działku do galerii, pójść do biblioteki, odprowadzać dzieci do przedszkoli i żłobków. Testy są jedyną gwarancją, że wirus nie pojawi się w placówkach opieki dla seniorów. Apelujemy o to. (*Dzwonek*) Przyjmijcie tę poprawkę dla polskich seniorów. Oni wymagają opieki nas wszystkich. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam pana posła Dariusza Jońskiego z Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

**Posel Dariusz Joński:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chcąc skorzystać z obecności pana ministra, najpierw pragnę wystąpić w imieniu tych wszystkich, którzy chcą skorzystać z tarcz 1.0 i 2.0 i zaapelować.

Panie Ministrze! Wiele osób złożyło wnioski o świadczenia postojowe. Czekaają już mniej więcej 2-3 tygodnie. Zakład Ubezpieczeń Społecznych absolutnie nie jest w stanie rozpatrzyć tej liczby wniosków. Te osoby pytają, kiedy zostaną wypłacone środki.

Drugie pytanie dotyczy pożyczki bezzwrotnej w wysokości 5 tys. zł. W niektórych urzędach pracy jest po kilkanaście tysięcy wniosków. Urzędy nie są przygotowane w tej chwili, a te formularze, które przygotowaliście, i ten sposób analizy powodują, że ci ludzie czekają na środki finansowe nawet miesiąc.

I w końcu najważniejsze. Podajecie państwo ostatnie statystyki: bezrobocie spadło, miesiąc do miesiąca, z 5,5% do 5,3%. Tymczasem jedna z wczorajszych gazet podaje, że mamy już prawie 900 tys. bezrobotnych i blisko 10-procentowe bezrobocie.

Chcę zaapelować do rządu (*Dzwonek*), aby potraktował poważnie projekt i poprawkę Koalicji Obywatelskiej. Chodzi o poprawkę, aby podwyższyć zasiłek dla bezrobotnych do wysokości 1800 zł. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam pana posła Piotra Borysa, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Dzień dobry, panie pośle.

**Posel Piotr Borys:**

Dzień dobry, panie marszałku.

Szanowny Panie Marszałku! Panowie Ministrze! Ta tarcza jest tarczą fikcyjną. Państwo ogłosiliście szumnie 100 mld zł dla gospodarki, podczas gdy te 100 mld jest poza regulacją tej tarczy. Przedsiębiorcy czekają na jasne kryteria i ich nie znają.

**Posel Piotr Borys**

Mam dla państwa zasadniczą informację, o której huczą już kuluary sejmowe. Czy prawdą jest, że na skraju bankructwa jest polski przewoźnik LOT? Czy prawdą jest, że państwo szykujecie się do kupna jednej ze spółek lotniczych po to, żeby przetransferować licencje i płynnie zabezpieczyć możliwość funkcjonowania polskiego ważnego przewoźnika? Co stało się z tym wielkim wynikiem finansowym LOT-u, który, jak słyszymy, jest dzisiaj na skraju bankructwa, bez środków finansowych? Wiemy, że nie jest możliwe jego dokapitalizowanie, bo nie pozwalają na to przepisy zewnętrzne. Co państwo zamierzacie zrobić z LOT-em i czy państwo prowadzicie (*Dzwonek*) w tej sprawie działania? To jest zasadnicze pytanie dotyczące tej kwestii, bo ta sprawa nie została ujęta w tarczy nr 3. Proszę o odpowiedź pilną w tej sprawie. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam pana posła Jarosława Urbaniaka z Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Jezus Maria chyba panu nie pomoże.

(*Głos z sali: Lewica może pomóc.*)

Jak pan zapomniał treści pytania, to może pan przyjdzie za 3 minuty.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Proszę bardzo.

**Posel Jarosław Urbaniak:**

Panie Marszałku! Bardzo dziękuję za uwagę. Zdaję sobie sprawę, że Jezus i Maria nie pomogą. Miałem trochę inną kolejność zapisaną, więc trochę pan mnie wyrwał jednak do odpowiedzi. Ale pytań jest mnóstwo, bo ta ustawa jest po prostu tragiczna, więc pytań jest mnóstwo. To podstawowe pytanie w zakresie tego, że ta ustawa jest zamachem na kasę, jest takie: Ile na tej operacji, której dokonaliście w środku nocy, usunięcia prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej i na tej operacji zresetowania wszystkich przetransmitowanych, które są w Urzędzie Komunikacji Elektronicznej, PiS chce zarobić? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie panu posłowi.

Tak sobie pomyślałem, że pomogę państwu i przeczytam kolejność. Pan poseł Maciej Konieczny, pani poseł Hanna Gill-Piątek, pan poseł Krzysztof Gawkowski, pani poseł Katarzyna Lubnauer, pan poseł Krzysztof Paszyk, panowie posłowie Dariusz Klimczak, Dariusz Wieczorek i Franciszek Sterczewski.

To tak, żeby państwu pomóc, bo w Sejmie powinno być również miło i uprzejmie. (*Oklaski*)

Zapraszam serdecznie pana posła Macieja Koniecznego z klubu parlamentarnego Lewica.

(*Posel Jarosław Urbaniak: Panie marszałku, myślę, że to kwestia braku listy, która zazwyczaj jest.*)

No tak, ale jakby tu była lista, to nasi oglądający oglądaliby listę.

(*Głos z sali: A nie, ona była z boku.*)

Ale, pani posłanko, nie chciałbym wchodzić w ten bardzo ważny dla Polski spór merytoryczny. Nie ma jej po prostu. Dziękuję. (*Wesołość na sali, oklaski*)

(*Posel Jarosław Urbaniak: Nie da się.*)

(*Posel Katarzyna Lubnauer: Nie da się, to rozumiem.*)

Proszę bardzo, panie pośle.

**Posel Maciej Konieczny:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wczoraj pytałem o to, jak rząd zamierza pomóc bezrobotnym. Nie otrzymałem odpowiedzi. Myślę, że może głupio zapytałem, może rząd wcale nie zamierza pomagać. Może dokładnie o to chodzi, żeby bezrobocie było masowe i żeby oznaczało groźbę biedy, głodu i eksmisji. Może dokładnie o to chodzi, żeby pracownicy się bali, bo wtedy będzie można dokręcić im śrubę. I jak tak sobie pomyślałem, to wszystko zaczęło się składać w jedną całość: dłuższe godziny pracy, pozwolenie na obniżki płac, nakazywanie ludziom odpoczynku w miejscu wskazanym przez pracodawcę, jakieś wrzutki o zwalnianiu e-mailem – to wszystko składa się na jedną całość. Wcale nie chodzi o pomaganie ludziom, chodzi o przykręcenie ludziom śruby. Dlatego nie ma wsparcia dla bezrobotnych, bo wtedy zawsze będzie można powiedzieć: pracujcie dłużej, pracujcie za mniej, pracujcie za miskę ryżu, a jak nie, to jest 15 osób na wasze miejsce. Czy o to chodzi? Czy wzorem swojej idolki Margaret Thatcher chcecie po prostu dokręcić śrubę pracownikom (*Dzwonek*), czy jest to tylko i wyłącznie doktryna szoku, a kryzys jest dla was okazją, żeby przykręcić śrubę Polakom i tyle? Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Posel Mirosław Suchoń: Proszę nie obrażać Margaret Thatcher.*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie panu posłowi.

Już wiem, dlaczego nie ma listy – do pani posłanki Lubnauer chciałem się zwrócić – gdyż jak jest transmisja zdalna, to nie ma listy. Ale mogę dla pani uczynić to, że jak będzie pani przemawiała, to możemy pokazać listę.

(*Posel Katarzyna Lubnauer: Ależ nie ma problemu.*)

Ano dobrze.

Pani posłanka Hanna Gill-Piątek, klub parlamentarny Lewica.

**Posel Hanna Gill-Piątek:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Aby rzeczywiście w Sejmie było czasem miło i uprzejmie, a nawet częściej niż czasem, przede wszystkim dziękuję za bardzo merytoryczną pracę wszystkim członkom komisji, za to, że zostały przyjęte dwie ważne poprawki Lewicy (*Oklaski*), ta, która wstrzymuje licytacje komornicze przez cały okres trwania epidemii i 90 dni po nim, oraz ta, która pozwala przekazywać sprzęt z ARM do DPS-ów.

Niestety komisja finansów nazywana jest w tej chwili nowym, nocnym małym sejmem, dlatego że tam kreujemy nowy sposób stanowienia prawa, który polega na tym, że pracujemy nad obiegiwką ministerialną, którą przedstawia się nam jako worek z atrakcjami, worek z niespodzianką – od nasiennictwa do Pileckiego – więc tak naprawdę wyłowienie stamtąd czegoś merytorycznego i praca nad tym przychodzi z dużym trudem. Cieszę się, że to poniekąd tej nocy się udało. (*Dzwonek*)

Tarcza 4.0 to będzie ustawa o zmianie wszystkich ustaw, które rząd chce zmienić, i zmianie wszystkich osób w tym państwie, których rząd nie lubi. A więc chciałabym zwrócić uwagę na to, żebyśmy jednak kierowali się w stronę tego, jak tarcze są zatytułowane: pomocy osobom przez COVID pokrzywdzonym, do których należą np. w tej chwili animatorzy kultury, to jest temat nieruszony, bezrobotnym, i żebyśmy wykreślili ten haniebny zapis niszczący Kartę Nauczyciela. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie, pani posłanko.

Zapraszam pana posła Krzysztofa Gawkowskiego z klubu parlamentarnego, jak pamiętam, Lewica.

(*Posel Krzysztof Gawkowski: Jeszcze cały czas.*)

(*Głos z sali: Marszałek bez listy.*)

**Posel Krzysztof Gawkowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kiedy popatrzymy na tarczę, nad którą procedujemy, widać wyraźnie, że jedna grupa jest w tej tarczy omijana, pomijana i zapomniana. To jest grupa pracowników. My jako Lewica złożyliśmy poprawkę, która ma pokazywać, jak bardzo los ludzi, którzy dzisiaj tracą pracę, ale również przedsiębiorców, którzy zamykają przedsiębiorstwa, jest dla nas ważny. Świadczenie kryzysowe, ten dodatek dla wszystkich, którzy dzisiaj mają problem, którzy nie mają za co żyć, których rodziny biednieją, takie pieniądze, 2600 zł, powinni otrzymywać. Jedni powiedzą: dużo, inni: za mało, ale te 2600 zł to jest minimum, które pozwala przeżyć tym wszystkim, którzy stracili wynagrodzenie, którym rząd nie pomaga. Zwracam się do pana ministra i do pana

premiera: uzupełnijcie tę tarczę o te 2600 zł. (*Dzwonek*) To jest szansa, że wszyscy będziemy mogli paść ludziom, którzy tracą pracę, w oczy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam uprzejmie panią posłankę Katarzynę Lubnauer z Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

A w następnej kolejności będzie pan poseł Krzysztof Paszyk, uprzejmie przypominam.

**Posel Katarzyna Lubnauer:**

Panie i Panowie Posłowie! Jak już ustaliliśmy, tarcza 3.0 to jest tzw. groch z kapustą, czyli wrzucano różne rzeczy z różnych dziedzin i pod pretekstem epidemii uznano, że należy zmienić różne przepisy. Część tych przepisów być może ma jakieś uzasadnienie, jak to ustaliliśmy, być może jedna kartka, reszta nie ma żadnego.

Dla mnie zupełnie niezrozumiały jest przepis art. 50, który mówi o tym, że należy zawiesić funkcjonowanie Karty Nauczyciela na czas epidemii. Nie rozumiem, w jaki sposób np. zmiany dotyczące awansu nauczycieli mają wpłynąć na walkę z zarazą. W jaki sposób osłabienie pozycji nauczycieli, ich bezpieczeństwa ma spowodować, że wszyscy jako obywatele będziemy czuli się pewniej w czasach niepewności? Dlatego jako klub Koalicji Obywatelskiej złożyliśmy poprawkę, żeby wykreślić ten artykuł. Nie przedstawiono nam żadnego poważnego uzasadnienia, dlaczego awans nauczycieli ma w jakikolwiek sposób być zaburzony przez epidemię. Nie należy uderzać (*Dzwonek*) w obywateli w momencie, w którym obywatele i tak są bardzo niespokojni.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam pana posła Krzysztofa Paszyka, Klub Parlamentarny Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

**Posel Krzysztof Paszyk:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panowie Ministrów! Polacy są ciekawi i pytają, kto w rządzie odpowiada za walkę z kryzysem gospodarczym. O ile jest jasną sprawą, że minister Szumowski odpowiada w głównej mierze za walkę z kryzysem epidemicznym, o tyle tu ta odpowiedzialność jest rozproszona. Pytanie, kto jest tym, który za to odpowiada.



**Posel Krzysztof Paszyk**

Polacy pytają, dlaczego w kolejnych tarczach nie przewidziano środków dla tych, którzy na pierwszej linii walczą z koronawirusem, ponosząc ofiarę zdrowia i życia. Mało tego, w tej tarczy zabiera się tym, którzy są na pierwszej linii, czyli nadgodziny policjantom.

Co z dobrowolnym ZUS-em, rozwiązaniem, które aż prosiłoby się, żeby zostało wprowadzone? Bardzo bym prosił o odpowiedź na te pytania. *(Dzwonek)* Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Pan poseł Dariusz Klimczak, Klub Parlamentarny Koalicja Polska – PSL – Kukiz15.

**Posel Dariusz Klimczak:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Polska gospodarka jest naprawdę w dużym kryzysie, widać to chociażby po liczbie osób, które dotknęło bezrobocie, czy po statystykach firm, które zgłosiły wniosek o zawieszenie działalności. Tutaj jak na dłoni widać, że tzw. pierwsza i druga tarcza pomogły tym firmom jak osobie zmarłej kadzidło. Dlatego warto zapytać o rzeczowe rozwiązania dla polskich przedsiębiorców. Kiedy na stałe zostanie wprowadzony dobry pomysł, który rekomenduje Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15, czyli dobrowolny ZUS? Jakie rozwiązania zostaną wprowadzone systemowo dla ochrony branż, które są najbardziej zagrożone, takich jak branża przemysłu lekkiego, dziewiarskiego czy drobiarska? Jak w tych kwestiach zostaną podjęte systemowe działania, aby ochronić ten rynek przed upadkiem? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Pan poseł Dariusz Wieczorek, klub parlamentarny Lewica.

A myśli o wystąpieniu pan poseł Franciszek Sterczewski.

Na tym, proszę państwa, wyczerpalibyśmy pytania. Jeśli ktoś z państwa posłanek i posłów jeszcze ma ochotę się zgłosić, to bardzo proszę.

Panie pośle, mównica jest pana.

**Posel Dariusz Wieczorek:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rzeczywiście mamy w tej ustawie ponad 40 ustaw, które tą jedną ustawą chcemy zmienić. Dlatego mam bardzo proste pytania. Jaki związek z ochroną miejsc pracy, z wal-

ką z kryzysem ma chociażby kwestia dotycząca zmian w ustawie o Instytucie Solidarności i Męstwa im. Witolda Pileckiego? Jaki związek ma z walką z kryzysem zmiana ustawy o Sieci Badawczej Łukasiewicz? Jaki związek ma z walką z kryzysem ustawa o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym? Jaki związek ma z walką z kryzysem ustawa o gospodarce opakowaniami? Jaki związek ma z walką z kryzysem ustawa o nasiennictwie? *(Dzwonek)* Po co to w ogóle robimy w tej ustawie? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Franciszek Sterczewski, zapraszam serdecznie, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Posel Franciszek Sterczewski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Już od początku kryzysu ok. 60 tys. firm ogłosiło stan zawieszenia, już ok. 1 mln bezrobotnych mamy w tym momencie. Lekarze wciąż czekają na testy. Zamiast informacji o wirusie mamy chaos informacyjny. Nie wiadomo, dlaczego otwieramy galerie, a wciąż nie wiadomo, kiedy uruchomione zostaną restauracje, kawiarnie i inne drobne usługi. Dlaczego zamiast pomocy przedsiębiorcom, pracownikom, pracownikom i licznym bezrobotnym ograniczane są prawa nauczycieli i zajmujemy się 50 innymi ustawami, które nie są w tym momencie najważniejsze?

Szanowni Państwo! Grozi nam największy kryzys od ok. 100 lat. Tarcze nr 1, nr 2, nr 3 to pusty PR pod kątem wyborów prezydenckich, a nie pod kątem *(Dzwonek)* prawdziwej pomocy dla Polek i Polaków. A zatem kiedy zaczniecie na poważnie traktować ten kryzys, a nie robić sobie kampanię wyborczą? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie panu posłowi.

Zapraszam ministra – członka Rady Ministrów pana Łukasza Schreibera do udzielenia odpowiedzi, wypowiedzi i wszystkiego tego, co pan uzna za stosowne, żeby powiedzieć, panie ministrze.

Tu jesteście, panie ministrze.

Ma pan 5 minut.

Panie ministrze, macie 5 minut, czy pan będzie, czy inny pan minister, gratulujemy, wasza decyzja.

Startuje pan, zapraszam serdecznie.

**Minister – Członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam wrażenie, że państwo, wygłaszając te oświadczenia, nie liczą na żadną dyskusję, nie liczą na to, żeby uzyskać jakiegokolwiek odpowiedzi. Raczej to był taki popis – mniej

## Minister – Członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber

lub bardziej udany, to już zostawmy – retoryczny. I tak naprawdę tylko o to chodzi. Mam wrażenie, że niektórzy zadają pytania czy też próbują zadawać pytania, ograniczając się jedynie do ilości stron, i to jeszcze licząc uzasadnienie razem z przepisami. Uzasadnienie jest rzeczywiście dość obszerne, no ale właśnie po to, by objaśnić wszystkie przepisy. Nie są w nim zawarte nowe regulacje. To także tłumaczyłem od początku. Przecież w tym trybie, w którym pracujemy, który z tego nie wynika, nie jesteśmy w stanie w tym momencie przeprowadzić 15, 20 czy 40 ustaw. Są robione, uwzględnione niektóre drobne rzeczy, są wydłużane terminy dla obywateli do składania różnego rodzaju oświadczeń, dla przedsiębiorców. Ktoś wymieniał nazwy ustaw i ktoś powie, że to nie ma z tym nic wspólnego. No ma. To są pewnie w niektórych przypadkach drobne, ale ważne zmiany czy ułatwienia. Wczoraj, przedstawiając ten projekt, zaprezentowałem po 10 najważniejszych zmian dla obywateli i dla przedsiębiorców. Krytykowana jest nawet i była zwalczana bardzo mocno kwestia zapisów antylichwiarskich, które – jak niektórzy z państwa twierdzili – nie mają nic wspólnego z obecną sytuacją. Mówicie, że te sprawy nie mają z tym nic wspólnego i padają pytania o np. instytuty Pileckiego. Tylko że wczoraj obszernie w komisji wyjaśnialiśmy, jakie mają związki, że np. oddział instytutu w Berlinie właśnie przez pandemię koronawirusa ma problem, żeby skutecznie funkcjonować. Oczywiście przy złej woli albo jeżeli nie jest się zainteresowanym pracą w komisji, tylko tym, żeby wyjść i coś powiedzieć, można tak do tej sprawy podchodzić.

Wysoka Izbo! No a pomysł 2600 zł dla wszystkich bezrobotnych to jest tak naprawdę pomysł i zachęta do tego – jak rozumiem – żeby pracodawcy zwalniali ludzi z pracy? Jeżeli być na bezrobotnym i mieć minimalną płacę, to jest jedyna ku temu zachęta. Nie, my chcemy ratować miejsca pracy. Te 100 mld zł dla firm, ta tarcza finansowa, która wchodzi, to jest rzecz, która ma ratować polskie firmy, ma dać subwencje, umarzalne pożyczki do 75% i ma zapewnić powiązanie z ochroną miejsc pracy. To jest naszym celem, a nie to, żeby zachęcać pracodawców do zwalniania ludzi. No to jest rzeczywiście zupełnie odmienna filozofia od naszej.

Jeżeli mógłbym prosić pana ministra o rozwianie wątpliwości... Warto dać odpowiedź na pytanie, które padło odnośnie do Karty Nauczyciela. Rzeczywiście byłoby najlepiej, gdyby padła ona ze strony ministra edukacji narodowej. Bardzo bym o to prosił.

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, panie ministrze.

Zapraszam podsekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej pana ministra Macieja Kopcia. Proszę bardzo.

## Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Maciej Kopeć:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta kwestia oczywiście była wczoraj poruszana w komisji i warto zwrócić uwagę, że ten przepis w tej części, która dotyczy Karty Nauczyciela, przede wszystkim w odniesieniu do pierwszej części, czyli awansu zawodowego, jest w interesie nauczycieli. Z tego artykułu wyraźnie zresztą wynika – przez pomyłkę czy celowo część posłów nie zwróciła na to wczoraj uwagi – że w tym roku, a nie w tym, w odniesieniu do awansu... Ten katalog jest więc po prostu zamknięty, ograniczony do dwóch spraw: awansu...

(Poseł Jarosław Urbaniak: To niech pan przeczyta przepis, w szczególności...)

Nie, panie pośle. Jest zamknięty, ograniczony do dwóch kwestii, czyli do kwestii awansu i kwestii urlopu. Dotyczy to po prostu kwestii związanych z art. 9b ust. 3, który mówi o terminach awansu. Chodzi o to, żeby ten awans przeprowadzić w tym roku i żeby nauczyciele otrzymali podwyżkę. I tylko tyle, o to chodzi.

(Poseł Jarosław Urbaniak: Tak, tak.)

Natomiast przesunięcie egzaminów powoduje, że terminy dodatkowe egzaminów wypadną po prostu w wakacje, dotyczy to także terminu rekrutacji. Niezależnie od art. 64, który mówi o 7 dniach, które można wykorzystać do prowadzenia innych działań, może się zdarzyć taka sytuacja, że trzeba będzie także wykorzystać część urlopu nauczycieli dla dobra dzieci, w sytuacji gdyby faktycznie taka sytuacja w jakiejś szkole miała miejsce.

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, panie ministrze.

Zapraszam sprawozdawcę komisji pana posła Henryka Kowalczyka.

Zapraszam, panie pośle.

## Poseł Henryk Kowalczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Kilka słów uzupełnienia. Oczywiście przyłączam się do podziękowań pani poseł Hanny Gill-Piątek co do pracy w komisji. Rzeczywiście praca była bardzo długa, nie ukrywam, ale bardzo merytoryczna i kto chciał w niej uczestniczyć, mógł to robić w sposób znakomity.

Natomiast chciałem się odnieść do jednej rzeczy. Tutaj padły takie słowa: projekt jest jedynie skokiem na kasę i skokiem na wybory. Projekt, panie pośle, ani słowa nie mówi o wyborach, nie dotyka tego tematu absolutnie, więc nie mówmy o czymś, czego akurat w tym projekcie nie ma. Może w innych cokolwiek było, ale w tym tego akurat nie ma. Tak więc chodzi o to, żebyśmy byli w fazie prawdy.

**Posel Henryk Kowalczyk**

Druga rzecz to są dane osobowe, to, że będziemy inwigilować. Są takie dane osobowe w ZUS-ie, mówiłem w ramach sprawozdania, natomiast w tej chwili jest tylko przeniesienie tych danych do formy elektronicznej. To jest jedyna różnica, chyba całkowicie zasadna w obecnym czasie.

Kolejna rzecz. Padło takie oskarżenie, że zmierzamy ku prywatyzacji kolei. Szanowni państwo, prywatyzacja to już bywała w różnych czasach, bardzo intensywnie, natomiast możliwość dofinansowania PLK, na Boga, nie jest prywatyzacją, wręcz odwrotnie, wzmocnieniem PLK w tym zakresie.

Ironizowano na temat kolejnych przepisów ustawy – co ma wspólnego ustawa o BDO, o odpadach, o sprzęcie elektronicznym. Ano ma, dlatego że przedsiębiorcy m.in. mają obowiązek pełnej rejestracji w BDO do końca czerwca, zdania sprawozdań, co jest usankcjonowane konkretnymi karami finansowymi, bardzo poważnymi, natomiast w obecnym czasie jest to trudne do wykonania. Tak więc przesunięcie tych terminów w tych ustawach ma bezpośredni związek i jest ułatwieniem życia przedsiębiorcom. To jest ten związek z koronawirusem. Tam właściwie niewiele jest w tych ustawach dotykane, ale niezwykle ważne są przesunięcia terminów uwalniające od potencjalnych sankcji karnych.

Jeśli chodzi o troskę o polskich pracowników, to oczywiście werbalnie... Można by wiele mówić, natomiast przypomnę, jest i dofinansowanie miejsc pracy, i pożyczki, mówił pan minister, w znacznej większości umarzalne, i postojowe. Mam znakomite doświadczenia z terenu. Przedsiębiorca, który w tym momencie chce uzyskać pomoc, pisze wniosek i po kilku dniach ma pieniądze na koncie. Popatrzmy, jak to funkcjonuje na dole, jak to funkcjonuje realnie, zanim się zabierzemy za krytykę. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję, panie pośle.

Tak się przez chwilę zastanowiłem, z jakiego pan jest terenu, bo na moim terenie nie mamy tak dobrych doświadczeń. Powiem przedsiębiorcom, żeby się przenieśli na pana teren. *(Oklaski)*

*(Posel Henryk Kowalczyk: Proszę bardzo.)*

Proszę państwa, zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Finansów Publicznych w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Dziękuję serdecznie za ten punkt państwu posłankom i posłom.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących.**

Przypominam, że postawienie pytania nie może trwać dłużej niż 2 minuty, zaś udzielenie odpowiedzi nie może trwać dłużej niż 5 minut. Prawo do postawienia pytania dodatkowego przysługuje wyłącznie posłowi zadającemu pytanie. Dodatkowe pytanie nie może trwać dłużej niż 1 minutę, a uzupełniająca odpowiedź nie może trwać dłużej niż 3 minuty. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie czasu odpowiedzi na pytania dodatkowe, co ze względu na dobry humor i dobrą atmosferę pewnie się zdarzy.

Proszę państwa, zaczynamy od pytania skierowanego przez posłów Andrzeja Gawrona, Krzysztofa Kubowa, Teresę Wargocką i Barbarę Dziuk z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość w sprawie liczby wykonywanych testów na obecność koronawirusa.

Na to pytanie będzie odpowiadał podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia pan minister Sławomir Gadomski.

Zapraszam serdecznie pana posła Andrzeja Gawrona.

Z tego, co wiem, będzie to pytanie wirtualne.

O, witam pana posła.

Proszę bardzo.

**Posel Andrzej Gawron:**

*(Wypowiedź posła jest wyświetlana na telebimach)*

Witam serdecznie, panie marszałku. Witam, panie ministrze. Zadaję pytanie wirtualnie z mojego biura poselskiego, z Lublińca, z powiatu lublinieckiego, gdzie jesteśmy w bardzo dużym stopniu, może nawet w skali kraju, można powiedzieć, dotknięci chorobą COVID-19. Na 77 tys. mieszkańców mamy wynik dodatni u 263 osób i 25 ofiar śmiertelnych. Z terenu widzę, jak ważna jest ilość testów, jaka jest wykonywana, jak ważna jest ilość laboratoriów, które robią badania w tym kierunku, i jak ważna jest szybkość przeprowadzania tych badań. Dobrze się stało, że dzięki tym działaniom, które były prewencyjnie zastosowane w Polsce, udało się zmniejszyć, wypłaszczyć tę krzywą zachorowań, to jest bardzo dobre działanie. Odmrażamy już gospodarkę, rozluźniamy obostrzenia. Moim zdaniem tym bardziej teraz, w tym czasie, ilość tych testów, szybkość ich przeprowadzania, masowość są bardzo istotne.

Mam pytanie do pana ministra, żeby na ten dzień, na ten moment powiedział, jak jest z dostępnością testów, ile tych testów jest wykonywanych, ile funkcjonuje w tej chwili laboratoriów wykonujących badania na obecność koronawirusa, ale też jak opracowano system robienia wymazów, bo to jest chyba troszeczkę słabszy punkt w całym systemie. Prosiłbym też o takie działania, informację o tym, czy ministerstwo przewiduje dalsze działania w tym zakresie, chodzi o zwiększanie liczby laboratoriów czy inne sposoby pobierania wymazów. Dziękuję bardzo.



**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Panie ministrze, proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Sławomir Gadomski:**

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziękuję za to pytanie, bo rzeczywiście temat realizacji testów, ich liczby jest od kilku już tygodni tematem, który interesuje państwa, widzimy to po liczbie interpelacji i zapytań, interesuje nas wyjątkowo, bo rzeczywiście monitoring liczby wykonywanych testów i działalności zwiększającej dzisiaj wydajność sieci laboratoryjnej to istotne zadanie stojące w ostatnim czasie przed Ministerstwem Zdrowia.

Warto może na początku bardzo krótko usystematyzować temat testów. Bo my mówimy o testach dość powszechnie, ale myśląc o testach, trzeba mieć na uwadze, że mamy różne rodzaje testów, służące do różnych rodzajów działalności czy stosowane w różnych momentach. Te testy, o których mówimy dość powszechnie, których liczbę raportujemy, to testy genetyczne, testy, które są dzisiaj jedyną uznaną i potwierdzoną metodą wykrywania koronawirusa. Ale oprócz testów genetycznych mamy jeszcze możliwości dokonywania testów antygenowych. To tzw. szybkie testy, też dość głośno w ostatnim czasie o tych szybkich testach było. To testy, które rzeczywiście wykrywają, czy dana osoba jest zarażona. Robią to w sposób szybki. Czas oczekiwania na wynik wynosi rzeczywiście między 15 minutami a godziną. Ale nie są one tak czułe i nie są tak dokładne jak testy genetyczne, o których raportujemy. Te szybkie testy, o których mówię, podlegają aktualnie walidacji, weryfikacji i przeszły przez pierwsze sito w Narodowym Instytucie Zdrowia Publicznego – Państwowym Zakładzie Higieny. Dzisiaj te testy są weryfikowane w kilku szpitalach w Polsce po to, żeby rzeczywiście przed ich, mówiąc kolokwialnie, wypuszczeniem do jednostek mieć pewność, jaką czułość mają i w jakich stanach klinicznych mogą być stosowane. Warto zauważyć, że są to testy, które rzeczywiście mogą przyspieszyć triaż pacjenta na SOR-ach. Szybkie testy antygenowe, jeżeli tylko pozytywnie przejdą tę weryfikację, chcielibyśmy de facto tam skierować, po to, żeby rzeczywiście podejrzanego pacjenta, który wchodzi do szpitala, przede wszystkim właśnie do szpitalnych oddziałów ratunkowych, można było w szybki sposób zweryfikować, a w przypadku pozytywnego wyniku – poddać go testowi genetycznemu, który to potwierdzi.

Mówimy jeszcze też dość głośno o testach immunologicznych. Niektóre kraje już dość masowo rozpoczynają testowanie za pomocą testów immunologicznych. To są testy, które w pewnym sensie nie wykrywają w sposób jednoznaczny wirusa, natomiast wy-

krywają przeciwciała, czyli w pewnym sensie obrazują, czy dana osoba albo w danej chwili przechodzi w dość zaawansowanym stopniu koronawirusa, albo ma już przeciwciała, czyli w pewnym sensie nabyła odporność. To testy, które będziemy stopniowo wdrażać. Natomiast dzisiaj eksperci uważają, że w tym momencie epidemii, w którym jesteśmy, jest za wcześnie na powszechne i masowe ich testowanie.

Przejdę do czegoś, co odpowie pewnie na dużą część pytań dotyczących pewnej strategii testowania. W pierwszym tygodniu mają chcielibyśmy jako Ministerstwo Zdrowia ogłosić taką strategię: pokazać krok po kroku kogo, czyli które grupy, jakimi testami chcemy w najbliższym czasie testować. Pracujemy nad tym oczywiście wspólnie z ekspertami, z zespołem ekspertów przy ministrze zdrowia, z ekspertami ds. epidemiologii. Mam nadzieję, że początek maja to będzie rzeczywiście ten moment, kiedy będziemy mogli o tym podyskutować i upublicznić ten dokument.

Wracając może bardziej szczegółowo do pytania – bo patrzę, że czas mi się kończy, choć wydawało się, że mam go więcej – sieć tzw. laboratoriów COVID to dzisiaj 100 podmiotów, według aktualnej listy ministerialnej. Nadal zwiększamy liczbę laboratoriów, które wykonują te badania. Kolejne 11 wniosków podlega aktualnie eksperckiej ocenie zespołu, który powołaliśmy w Ministerstwie Zdrowia, przy ministrze zdrowia. To zespół ekspertów, który rzeczywiście wydaje rekomendację, czy dane laboratorium wpisać na tę listę, czy nie wpisać. Procedura weryfikacji, oczywiście formalna, jest stosunkowo uproszczona jak na czasy, w których jesteśmy. Wiadomo, że nie ma kontroli, nie jedzie tam żaden zespół wizytatorów. Na to dzisiaj nie możemy sobie pozwolić, ale pewne kryteria formalne oczywiście są weryfikowane. Takie laboratorium, które wchodzi na listę, również podlega praktycznie obowiązkowi weryfikacji i walidacji w Narodowym Instytucie Zdrowia Publicznego. Musi wysłać wstępnie określoną liczbę próbek do badania i potem co miesiąc sukcesywnie te próbki wysyłać.

W Polsce do tej pory zrealizowano ok. 340 tys. testów. Tu padło pytanie konkretnie o województwo śląskie. (*Dzwonek*) Tam było wykonanych ponad 27 tys. testów. Dzisiaj wydajność sieci laboratoriów, czyli tych stu, wynosi ok. 20–25 tys. testów na dobę. To więcej niż robimy dziennie, bo dzisiaj liczba zlecanych testów oscyluje na poziomie 12–14 tys. Dzisiaj chyba, czy według danych za wczoraj, ta liczba wynosi ok. 15 tys. testów. Można powiedzieć, że zabezpieczenie, jeśli chodzi o testy, mamy dość dobre. Do tej pory wydaliśmy ponad 0,5 mln testów do laboratoriów. Laboratoria również nabywają testy...

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Panie ministrze, niestety pana czas zbliża się ku końcowi, ale mam dla pana dobrą informację...

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Sławomir Gadomski:**

Panie marszałku, jakbym 30 sekund...

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Ale niech pan posłucha. Będzie pytanie dodatkowe i wtedy ma pan znowu 3 minuty.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Sławomir Gadomski:**

To skorzystam z okazji.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

I bardzo dobrze.

**Posel Andrzej Gawron:**

*(Wypowiedź posła jest wyświetlana na telebimach)*  
Czy mogę już mówić?

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Tak, bardzo prosimy, czekamy z utęsknieniem.

**Posel Andrzej Gawron:**

Dziękuję, panie marszałku.

Ja również czekam z utęsknieniem na zadanie dodatkowego pytania. Panie ministrze, dziękuję za te szczegółowe informacje. Prosiłbym, żeby jeszcze coś dopowiedzieć, jeżeli chodzi o Śląsk. Z tego, co wiem, na początku było tylko jedno laboratorium, później ta suma powiększyła się do pięciu laboratoriów. Był też problem z laboratorium w Zabrzu, gdzie na jakiś czas wstrzymano robienie testów. Wiemy, że województwo śląskie jest chyba drugim w kolejności po mazowieckim, jeżeli chodzi o skalę występowania choroby. Tak że prosiłbym jeszcze odnieść się do tego, jeśli chodzi o nasz teren. Mówił pan, że jest 11 wniosków o to, żeby laboratoria mogły przystąpić do takich badań. Czy ma pan może informacje, czy to są podmioty też z województwa śląskiego? Jeszcze w kwestii DPS-ów chciałbym o coś dopytać: Czy jest jakiś plan szerszego testowania i pracowników, i mieszkańców domów pomocy społecznej? Dziękuję. *(Dzwonek)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Panie ministrze, 3 minuty dla pana.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Sławomir Gadomski:**

Dziękuję. Postaram się już nie nadużywać państwa czasu i cierpliwości i zmieścić się w tych 3 minutach.

Do pewnego czasu wydajność laboratoryjna na Śląsku, jeśli chodzi o mieszkańców, być może była niższa niż w innych częściach kraju. Wydaje się, że dzisiaj ten temat staje się nieaktualny. Deklarowana wydajność laboratoriów na Śląsku to dzisiaj ponad 2200 testów na dobę, czyli de facto ok. 10% łącznej wydajności sieci laboratoryjnej. Wśród tych 11 wniosków o dodatkowy wpis rzeczywiście dwa dotyczą województwa śląskiego. Dodatkowo jeszcze nie zawniioskowało o to laboratorium podległe ministrowi zdrowia, laboratorium w regionalnym centrum krwiodawstwa i krwiolecznictwa, które szykuje się do tego. Mam nadzieję, że w ciągu tygodnia będzie gotowe. To laboratorium, które dysponuje bardzo wydajnym sprzętem. Wydajność dobową zwiększy się o 1 tys. Maksymalne moce regionalnego centrum krwiodawstwa to 1 tys. testów na dobę, więc wydaje się już, że rzeczywiście na terenie Śląska ten problem został właściwie zaadresowany.

Pan poseł zapytał wcześniej o wymazy i o system ich pobierania. Mamy dzisiaj różne kanały. Oczywiście fundamentem są wymazy pobierane od pacjentów, przede wszystkim od osób z podejrzeniem zakażenia w szpitalach, szpitalach jednoimiennych i zakaźnych, ale też w szpitalach, które funkcjonują w trybie normalnym, a są w nich osoby, co do których jest podejrzenie zarażenia. Warto zauważyć, że w dniu wczorajszym minister zdrowia skierował do wszystkich szpitali w Polsce pismo, apel tak naprawdę, przypomnienie co do tego, że w przypadku gdy pojawiają się pewne podejrzenia, wątpliwości co do stanu zdrowia personelu medycznego, należy ten personel poddawać testom, do czego zachęcamy. Testy są refundowane, finansowane ze środków Narodowego Funduszu Zdrowia i rzeczywiście, jeżeli tylko dyrektorzy mają wątpliwości co do stanu zdrowia pracowników, o których musimy dbać w tym momencie w wyjątkowy sposób, to jak najbardziej należy ich kierować na takie testy.

Co do Zabrze – i to można połączyć pewną klamrą – rzeczywiście walczymy o wydajność, walczymy o to, żeby laboratoriów było jak najwięcej, ale musimy jednocześnie walczyć o jak najwyższe standardy funkcjonowania. Natomiast w przypadku tego laboratorium mimo rzeczywiście trudnej sytuacji w tamtym momencie dotyczącej wydajności laboratoryjnej na Śląsku pojawiły się wątpliwości, pojawiło się bardzo dużo próbek pozytywnych. Te wątpliwości zostały zweryfikowane, określoną liczbę próbek wysłano do Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego i poddano je tam walidacji. Faktycznie w okresie tej walidacji działalność laboratorium została zawieszona, zawieszony został wpis tego laboratorium na listę ministerialną.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia  
Sławomir Gadomski**

Następnie zawieszenie tego laboratorium zostało cofnięte, bo walidacja Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego była pozytywna. *(Dzwonek)* Dziękuję serdecznie. Dziękuję, panie marszałku.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję, panie ministrze.

Przechodzimy do pytania drugiego.

Panie posłanki Katarzyna Lubnauer, Barbara Nowacka, Urszula Augustyn, Izabela Katarzyna Mrzygłocka i Krystyna Szumilas z Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska chcą zadać pytanie w sprawie uczniów, którzy nie uczestniczą w procesie zdalnej edukacji ani nie korzystają z innych form edukacji od momentu zamknięcia placówek edukacyjnych, z uwzględnieniem uczniów szkół specjalnych wymagających specjalnego wsparcia, oraz w sprawie organizacji egzaminu ósmoklasisty i egzaminu maturalnego. Odpowiadał będzie podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej pan minister Maciej Kopec.

Zapraszam serdecznie panią posłankę Krystynę Szumilas, Koalicja Obywatelska.

**Posel Krystyna Szumilas:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Rzeczywiście miałam pytać o organizację egzaminu ósmoklasisty i matur, ale od wczoraj mamy całkiem inną sytuację edukacyjną. Otóż 24 kwietnia rząd ogłosił, że przedszkola będą zamknięte do 25 maja, a wczoraj, 5 dni później, ogłosił, że mają być otwarte od 6 maja. Przypomnę sytuację epidemiczną. Otóż 24 kwietnia odnotowano 343 nowe przypadki chorych, natomiast wczoraj – 422. W ciągu 5 dni zmarło prawie 200 osób. Co takiego się stało, że nagle rząd zmienił swoją decyzję i zaskoczył wszystkich, przede wszystkim dyrektorów placówek oświatowych i samorządowców? Co się stało, że rząd nie daje samorządom i dyrektorom czasu na przygotowanie przedszkoli, na odkażenie, na przygotowanie procedur bezpieczeństwa?

Rząd nie przekazał również konkretnych wytycznych dotyczących liczby dzieci w oddziałach przedszkolnych. Stwierdził tylko, że organ prowadzący może zmniejszyć liczbę dzieci w grupie, natomiast nie podał, jakie są normy, mimo że wiemy, że w sklepach czy kościołach normy są dokładnie określone. Rząd nie przekazał wytycznych co do tego, czy w przedszkolach mają być maseczki, rękawice, fartuchy. Sprzedawczyni w sklepie jest zobowiązana do takiego zabezpieczenia, a w przypadku przedszkola mówi się, że w razie potrzeby dyrektor ma ten sprzęt udostępnić. Nie zostały przygotowane procedury bezpieczeństwa, nie ma żadnych wytycznych, które dotyczyłyby kadry.

Nasuwa się też pytanie o zapewnienie kadry w przedszkolach, ponieważ nauczycielki czy pracownicy *(Dzwonek)* przedszkola opiekują się dziećmi w wieku do 8 lat, a są tacy pracownicy, którzy mają więcej niż 60 lat. I trzeba to zrobić nagle, w ciągu 2 dni, bo przypominam: jutro jest długi weekend majowy, a placówki mają być czynne od środy. Jak to wszystko zorganizować? W środę będą zawiedzeni rodzice, którzy mimo deklaracji rządu nie będą mogli odprowadzić swoich dzieci do przedszkoli tylko dlatego, że rząd nie dał czasu na to, żeby te placówki przygotować.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dzień dobry. Przepraszam. Dziękuję.

Dzień dobry oczywiście również.

Panie ministrze, zapraszam.

Rozumiem, że pani posłanka Katarzyna Lubnauer zada pytanie dodatkowe w takim razie, tak?

*(Posel Katarzyna Lubnauer: Tak, dokładnie.)*

Bo czas uciekł. Widziałem właśnie przed chwilą, drzwiami wychodził.

*(Posel Katarzyna Lubnauer: Nie, nie.)*

Tak, tak. Na pytanie dodatkowe będzie oczywiście tyle czasu, ile trzeba, czyli minuta.

*(Posel Katarzyna Lubnauer: Tak, dokładnie tak.)*

Panie ministrze, proszę.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Edukacji Narodowej  
Maciej Kopec:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Posel! Jeżeli chodzi o dzień wczorajszy, to zostały podpisane wczoraj przez ministra edukacji narodowej dwa rozporządzenia, na mocy których została przywrócona działalność przedszkoli. Jak pamiętamy, działania ministra w tej sprawie najpierw wynikały z kwestii ograniczenia działalności szkół i przedszkoli w 2 pierwszych dniach tylko do zadań, czyli działań opiekuńczych, później ta działalność została ograniczona. Szkoły i przedszkola faktycznie wznowiły swoją działalność w sposób zdalny od 25 marca. Te działania zostały przedłużone do 24 maja.

Jeżeli chodzi o szkoły, to mamy do czynienia z sytuacją, w której przyjęta we wcześniejszych rozporządzeniach forma działalności dydaktycznej poprzez nauczanie zdalne jest kontynuowana, natomiast w przypadku przedszkoli ta działalność w formie tradycyjnej została przywrócona. Tu jednak, tak jak w każdym przypadku, kluczową kwestią jest sprawa bezpieczeństwa. W rozporządzeniu z 29 kwietnia w § 4d ten element także został uwzględniony: dla jednostek systemu oświaty, których funkcjonowanie nie jest czasowo ograniczone, stosuje się przepisy odrębne dotyczące ograniczeń, nakazów i zakazów i w związku z wystąpieniem stanu epidemii, a w przypadku przedszkoli i innych form wy-



### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Maciej Kopeć**

chowania przedszkolnego i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych – także wytyczne ministra właściwego do spraw zdrowia, głównego inspektora sanitarnego oraz ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania. A więc w tym rozporządzeniu te kwestie zostały określone.

Równocześnie razem z tym zostały przedstawione wytyczne dla przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkole podstawowej oraz innych form wychowania przedszkolnego. Razem z podjęciem tej decyzji, w uzgodnieniu z ministrem zdrowia i głównym inspektorem sanitarnym, takie wytyczne zostały przedstawione. Jest tam mowa o tym, w jaki sposób należy podjąć działania, które dotyczą komunikacji dyrektora z rodzicami, a także są tam instrukcje dla nauczycieli i rodziców. Chodzi o instrukcje, które dotyczą mycia rąk, korzystania z placów zabaw i boisk, prac porządkowych, a więc kwestii dezynfekowania powierzchni dotykowych, procedur postępowania na wypadek zakażenia, organizowania spotkań z pracownikami, a także kwestii dotyczących pracowników powyżej 60. roku życia. Chodzi o to, aby tych osób nie angażować w zajęcia opiekuńcze.

Instrukcje dotyczą też kwestii unikania rotacji nauczycieli, czyli chodzi o to, żeby daną grupą opiekował się jeden nauczyciel czy ta sama grupa nauczycieli. Są także kwestie przygotowania pomieszczeń, ochrony osobistej, udostępnienia numerów telefonów do użytku dyrektora, jak np. numery do kuratora oświaty, do stacji sanitarno-epidemiologicznej, do służb medycznych, do organu prowadzącego, tak żeby przygotować komunikację z rodzicami. Poruszone są także kwestie dotyczące tego, w jaki sposób należy zorganizować bezpieczne spożywanie posiłków.

Instrukcja dotyczy także nauczycieli, zawiera wskazówki, w jaki sposób można wychodzić z danej placówki, a także zalecenie, aby nie organizować wyjść poza teren placówki. W instrukcji poruszone są także kwestie dezynfekowania, używania określonego rodzaju zabawek, zwracania uwagi na to, żeby dzieci myły ręce. Są także instrukcje dla rodziców, a więc zalecenia dotyczące tego, kiedy powinno się używać maseczek, żeby nie przyprowadzać dziecka do placówki, gdy jest chore lub gdy ktoś z rodziny przebywa na kwarantannie. Chodzi o to, żeby przypominać o podstawowych zasadach.

Jeśli chodzi o decyzję o otwarciu przedszkoli, to zostało to przygotowane i w sensie prawnym, i w zakresie wytycznych dla dyrektorów, dla organów prowadzących, dla nauczycieli.

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Proszę o pytanie panią posłankę Katarzynę Lubnauer z Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

### **Posel Katarzyna Lubnauer:**

Panie Ministrze! Muszę powiedzieć, że oczywiście nie otrzymaliśmy odpowiedzi na podstawowe pytania dotyczące wytycznych odnośnie do liczby dzieci i kwestii, w jaki konkretnie sposób zachować social distance w przypadku dzieci przedszkolnych lub żłobkowych. Ale wróćę jednak do podstawowego tematu, pytania, które miałyśmy zadać.

Chciałam spytać, czy ministerstwo dysponuje danymi, czy wie, jaka jest liczba uczniów, z którymi szkoła nie ma obecnie kontaktu, z którymi nie ma możliwości kontaktu po zamknięciu szkół i wprowadzeniu edukacji zdalnej. Dotyczy to uczniów nie tylko szkół typowych, ale również innych szkół, szczególnie specjalnych, gdzie podobno nawet 20% uczniów jest po prostu niedostępnych, nie ma kontaktu z nauczycielami.

I drugie pytanie. Jeżeli tak szybko zdecydowano o otwarciu żłobków i przedszkoli, choć nie wiem, jak będzie tam zachowany, jak powiedziałam, ten social distance, to dlaczego nie zdecydowano się, w obliczu wcześniejszej decyzji o egzaminach ósmoklasisty, które mają przypaść w dniach od 16 do 18 czerwca, żeby otworzyć szkoły właśnie dla ósmoklasistów? Chodzi o to, żeby jeszcze wykorzystać ten czas (*Dzwonek*) na przygotowanie ich do egzaminów ósmoklasisty, ponieważ, jak wiadomo, stracili już bardzo dużo w zakresie takiej normalnej edukacji. Dotyczy to szczególnie dzieci wykluczonych cyfrowo. Chodzi o tę różnicę społeczną, która w tej chwili będzie szczególnie głęboka, a którą zwykle wyrównuje szkoła. Dlaczego nie otworzono szkół dla tych dzieci?

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Panie ministrze, zapraszam.

Czy jest pani posłanka Karolina Pawliczak na sali? (*Posel Karolina Pawliczak: Jestem.*)

Dobrze, okej, dziękuję.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Maciej Kopeć:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Posel! Podejmując decyzję o tym, aby od 25 marca przywrócić działalność dydaktyczną szkół w postaci zdalnej, chcemy zwrócić uwagę, że przed podobnym dylematem stanęły praktycznie wszystkie kraje w Europie. Podejmując tę decyzję, staraliśmy się także uwzględnić te wszystkie przesłanki, które wynikają z naszego systemu oświaty i możliwości technicznych, które mamy, czyli z jednej strony dotyczyło to wyposażenia w dziennik elektroniczny na poziomie 72% szkół w skali kraju i możliwości platformy MEN-owskiej e-podręczniki, a także tych możliwości technicznych,

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Edukacji Narodowej  
Maciej Kopeć**

które mieliśmy, a z drugiej strony odbywało się to z uwzględnieniem faktu dużej autonomii szkoły w Polsce i autonomii nauczyciela, autonomii co do wyboru programu nauczania, wyboru podręcznika. Staraliśmy się to wykorzystać, nie narzucając jednolitej formy, wykorzystując również te możliwości techniczne, które tutaj miała szkoła.

Patrząc z tego punktu widzenia, staraliśmy się monitorować kwestie, które dotyczyły szkół pomiędzy 12 marca a 20 marca, czyli wtedy, kiedy zapadły decyzje o podjęciu dalszych działań, kuratorzy monitorowali sytuację, jak szkoły są przygotowane do takich działań. Równocześnie staraliśmy się monitorować, w jaki sposób też ta działalność zostanie podjęta. W efekcie tych działań kuratorzy, monitorując szkoły, uzyskali informację, że 100% szkół takie działania podjęło, równocześnie wykorzystało... I tutaj dyrektorzy wskazali, że 13 753 szkoły prowadziły tę działalność przede wszystkim w oparciu o dziennik elektroniczny, platformę e-podręczniki. Wskazań było 13 570. Ponad 17 tys. szkół wskazywało także na inne środki, czyli techniczne, media społecznościowe.

W przypadku szkół specjalnych początkowo ich działalność nie była zawieszona, natomiast działalność większości z nich została zawieszona z tego powodu, że na mocy przepisów, które to umożliwiały, rodzice zaczęli zabierać stamtąd uczniów. Stąd ta działalność została zawieszona 6 kwietnia, ale cały czas jest monitorowana i też możemy powiedzieć, że praktycznie w 100% przystąpiono tam do działań na odległość. Jeżeli chodzi o wiele innych działań, w tym rewalidację, to praktycznie odbywa się to w 96%. Także instrukcja zawarta na platformie e-podręczniki czy na stronie MEN-u pozwalała na to, aby w odpowiedni sposób te działania wobec tych dzieci podjąć.

Natomiast w przypadku nadzoru żadne przepisy się nie zmieniły (*Dzwonek*), czyli dalej nadzorujemy. W przypadku obowiązku nauki, obowiązku szkolnego tutaj nic się nie zmieniło, czyli nadzoruje to dyrektor szkoły w przypadku obowiązku szkolnego i gmina w przypadku działań, które dotyczą obowiązku nauki. A więc tutaj żadnej zmiany nie ma.

(Poseł Katarzyna Lubnauer: Czy macie dane dotyczące liczby dzieci, które nie nawiązały tego kontaktu? Proszę o odpowiedź na piśmie.)

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Proszę nie pokrzykiwać na sali sejmowej.  
Dziękuję bardzo panu ministrowi.  
Proszę o zabranie głosu panią poseł...

**Poseł Krystyna Szumilas:**

Panie Marszałku! Mamy tylko prośbę, żeby pan minister podał nam na piśmie, czy mają dane z ministerstwa dotyczące liczby dzieci, które zniknęły z systemu w czasie nauczania zdalnego.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Taka forma jest zupełnie inna niż poprzednia.  
(Poseł Katarzyna Lubnauer: Nie mam mikrofonu.)  
Oczywiście.

Proszę teraz o zabranie głosu panią poseł Karolinę Pawliczak.

**Poseł Karolina Pawliczak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Szkoda, że pana tutaj nie ma, bo mam do pana bardzo proste i bardzo ważne pytanie dotyczące wszechobecnie panującej dziś w naszym kraju suszy. Proszę powiedzieć jasno i wyraźnie, co zrobił pan i zrobiły pana ministerstwa w sprawie zmniejszenia jej skutków. Wszak rozumiem, że miał pan prognozy dotyczące zbliżającej się dramatycznej sytuacji, bo ekolodzy alarmowali o tym przynajmniej od kilku miesięcy, a wy od lat tylko pięknie mówicie na ten temat i na tym się kończy.

Według danych Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Polska jest obecnie wśród krajów o najmniejszych zasobach wody w Unii Europejskiej, a minister Ardanowski mówi wprost: Od nas zależy, ile będzie żywności na polskim rynku. Liczy się każda kropla wody, której tak mamy mało. Może jej również zabraknąć dla potrzeb komunalnych, do jedzenia, do utrzymania zwierząt.

I w sumie można byłoby się z tym zgodzić, tylko to są znów tylko słowa, a potrzeba nam konkretnej strategii i konkretnego planu w sprawie zapobiegania skutkom suszy w naszym kraju, bo to będzie się zdarzać coraz częściej.

Wynikiem braku reakcji z państwa strony jest i będzie szalejąca drożyzna dotycząca wszystkich produktów rolno-spożywczych, a także będą kolejne wnioski rolników, a wielu z nich – przypomnę – nie otrzymało jeszcze wsparcia za ubiegły rok. Po kryzysie pandemii przyjdzie nam zmierzyć się niestety z jeszcze większym, ekologicznym kryzysem, który swoje skutki będzie miał w wielu obszarach życia społeczno-gospodarczego naszego kraju, a wy zajmujecie się wyborami zamiast tym, co tak drastycznie dotyka nasz kraj i jego obywateli.

W imieniu klubu Lewicy ostrzegam pana i wnoszę, by pilnie zająć się tematem stanu suszy w naszym kraju, bo same przepisy o zakazie wypalania traw nie wystarczą. Potrzeba konkretów i odważnych decyzji. Zachęcam pana do tego, bo inaczej słowo „PiS” (*Dzwonek*) zostanie zapamiętane jako skrót od słów: pandemia i susza. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Proszę teraz o wystąpienie panią poseł Wandę Nowicką.

**Poseł Wanda Nowicka:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W związku z obawami społecznymi co do spodziewanych podwyżek cen chleba zwracam się z pytaniami dotyczącymi gospodarowania zapasami zboża. Czy rząd przewiduje w najbliższym czasie znaczący wzrost cen zboża, a co za tym idzie – chleba i innych powiązanych produktów? Jakie są prognozy rządu dotyczące nadchodzącej suszy i jej wpływu na produkcję rolną i ceny? Czy Agencja Rezerw Materiałowych poczyniła zapasy adekwatne do tych prognoz i jakie kroki ma zamiar podjąć?

Jak wynika z danych ministerstwa rolnictwa, w styczniu 2020 r. Polska wyeksportowała za granicę ponad 300 tys. t pszenicy. To sześć razy więcej niż przed rokiem. Polska pszenica wypływa za granicę z powodu wysokich cen. Według dostępnych analiz w marcu było to kolejne blisko 600 tys. t wobec 200 tys. t sprzed roku. Z powodu suszy stulecia, która nam zagraża, rząd powinien robić zapasy zboża (*Dzwonek*), a nie zwiększać eksport. Możemy oczywiście sprowadzać ziarno z innych krajów Unii Europejskiej, ale to jest jednak absurd, bo będziemy drożej za nie płacić. Tymczasem groźba podwyżek jest naprawdę duża. Bardzo proszę, panie ministrze, o stanowisko w tej sprawie. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę teraz o zabranie głosu ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej pana Marka Gróbarczyka.

**Minister Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Marek Gróbarczyk:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Obecny rok jest bezprecedensowy w kontekście sytuacji przede wszystkim hydrologicznej i bezwzględnie zbliżającej się czy już panującej suszy. Na wstępie trzeba jednak dodać, że walka z tą suszą poprzez infrastrukturę jest bardzo trudna z prostego powodu. W Polsce w zasadzie od zakończenia wojny, a nawet w czasie II RP, prowadzono tylko i wyłącznie działania melioracyjne, nie prowadzono działań nawodnieniowych, irygacyjnych. W związku z tym cały proces, który obecnie jest tworzony, oparty jest na infrastrukturze, która służyła do odwadniania. To prawda, że nie zaskoczyło nas to, że w tym roku będzie taka sytuacja suszowa, przede

wszystkim wynikająca ze zmniejszonej ilości opadów, w związku z tym przygotowaliśmy się w kilku obszarach działań.

Pierwsze to działanie krótkookresowe, które zostało zainicjowane już w zeszłym roku. Od początku tego roku podniesiono wszystkie urządzenia wodne w postaci zastawek, urządzeń przepływowych czy jazów, aby zgromadzić jak najwięcej wody w obszarze retencji korytowej, a więc wszelkiego rodzaju rowów melioracyjnych. Przy tej okazji został ogłoszony program na 550 mln, gdzie 150 mln stanowią wszelkiego rodzaju modernizacje i budowa nowych urządzeń wychwytyjących wodę, aby w okresie 3–4 miesięcy podnieść retencję w Polsce o ok. 1%, czyli 40 mln m<sup>3</sup>.

Drugie to działanie średniookresowe, które również zostało rozpoczęte w zeszłym roku, to program rozwoju retencji. Przewidziano 94 duże inwestycje na kwotę ponad 10 mld zł, ma to za zadanie podnieść retencję z 6,5% do 15%.

Długoterminowe działanie to program „Stop suszy”, który będzie kontynuowany do 2050 r. Ma on za zadanie podniesienie do 30% retencionowania w Polsce i jest wydłużeniem poszczególnych programów. Element związany z edukacją jest istotnym punktem tego programu. Przede wszystkim w tym czasie kierujemy apel o oszczędzanie wody i racjonalne nią gospodarowanie.

W zakresie współpracy międzyresortowej powstał zespół przedstawicieli ministrów gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej, rolnictwa, klimatu oraz ochrony środowiska, aby rozwiązania były kompleksowe, a ich zadaniem jest przede wszystkim w obecnym czasie ulżenie produkcji żywności, a więc wsparcie rolnictwa. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

**Poseł Wanda Nowicka:**

Przepraszam, panie marszałku, ale to nie była odpowiedź na pytanie, co z podwyżkami, co...

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pani poseł, jeszcze mamy...

**Poseł Wanda Nowicka:**

Poproszę w takim razie o odpowiedź na piśmie.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Tak, na piśmie. Mamy szansę uzyskać tę odpowiedź, ponieważ głos zabierze jeszcze pan minister Ireneusz Zyska i pan minister Ryszard Kamiński. Być może wtedy uzyskamy odpowiedź.



**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Klimatu  
Ireneusz Zyska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! W imieniu ministra klimatu Michała Kurtyki chciałbym powiedzieć, że sprawa suszy jest przez nas bardzo poważnie traktowana. W dniu 16 lipca 2019 r. Rada Ministrów przyjęła politykę ekologiczną państwa do roku 2030. To jest dokument strategiczny. Z niego wynika cały szereg jednostkowych dokumentów przygotowywanych przez poszczególne ministerstwa, w tym przez Ministerstwo Klimatu, ale również przez Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Tutaj pan minister Marek Gróbarczyk wraz ze zespołem przygotował założenia do „Programu przeciwdziałania niedoborowi wody na lata 2021–2027, z perspektywą do 2030”. Wartość całego programu opiewa na kwotę ponad 10 mld zł. Jest to rozpisane na konkretne projekty.

Mam bardzo mało czasu, dlatego skupię się na działaniach Ministerstwa Klimatu. Z kolei Ministerstwo Klimatu przygotowało program przeciwdziałania niedoborowi wody na lata 2021–2027. Zakończyło również realizację projektu opracowania planów adaptacji dla zmian klimatu w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców. Są to 44 największe miasta w Polsce. Razem z tymi miastami w ramach konsultacji, które były prowadzone, wypracowaliśmy konkretne propozycje działań. Nawijając do tego, w dniu 13 marca, całkiem niedawno, minister klimatu ogłosił konkurs, nabór wniosków dla jednostek samorządu terytorialnego na budowę infrastruktury błękitnej i zielonej w miastach. Łączna wartość to 23 029 tys. euro, więc blisko 100 mln zł, przy wsparciu na poziomie 85% kosztów kwalifikowalnych. Miasta mają możliwość składania tych wniosków do połowy czerwca br. Przy okazji zachęcam wszystkie samorządy do skorzystania z możliwości aplikowania.

Bardzo ważne również są kolejne elementy związane chociażby z wykorzystaniem środków z funduszu Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego, tzw. środków norweskich, to jest blisko 1,5 mld zł. Ponadto jest cała agenda pt. „Miasto z klimatem”. W dniu 4 marca minister Michał Kurtyka rozpoczął duży program również w ramach bardzo szerokich konsultacji regionalnych. Niestety troszeczkę nam teraz przeszkodziła ta sytuacja epidemiczna czy związana z epidemią koronawirusa, ale chcę państwa zapewnić, że podejmujemy bardzo intensywne, szerokie działania mające na celu zapobieganie zjawisku suszy (*Dzwonek*), które będzie się pogłębiało. Jest to proces długoletni, niestety, jak się okazuje, nieunikniony, o czym świadczą też beśnienne zimy i mało opadów w ciągu okresu letniego.

To jest nowa sytuacja, z którą się mierzymy, ale chcę zapewnić i państwa parlamentarzystów, i opinię publiczną, że działania, które są podejmowane przez całą Radę Ministrów, również Ministerstwo Klimatu,

są zaawansowane w wysokim stopniu co do poszczególnych wątków programowych, a także konkretnych wartości budżetowych, które będą przeznaczane na likwidację i również zapobieganie występowaniu skutków suszy. Dziękuję.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

**Poseł Wanda Nowicka:**

Panie marszałku, jednak w tej sytuacji, ponieważ nie uzyskałam odpowiedzi na moje pytanie dotyczące spodziewanych podwyżek cen zboża i chleba, bardzo proszę o odpowiedź na to pytanie na piśmie. Bardzo proszę. Do protokołu. Dziękuję.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Byłaby szansa, aby pani poseł tę odpowiedź usłyszała, gdyby nie fakt, że skończył się czas przeznaczony dla przedstawicieli rządu w tej kwestii. Chyba że pan minister zechciałby odpowiedzieć w sposób telegraficzny na pytanie, które przedstawiła pani poseł, to wydłużylibyśmy czas o 30 sekund.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Ryszard Kamiński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Poseł! Bardzo szybko. Ryszard Kamiński, wiceminister rolnictwa. Eksport zboża w styczniu i eksport w marcu. Jeszcze w styczniu i lutym rolnicy apelowali, żebyśmy nie wpuszczali zboża z Ukrainy do Polski. W roku 2018 i 2019 mieliśmy rekordową suszę – niestety spodziewamy się równie wielkiej w tym roku – ale jakoś z tego powodu ceny zbóż czy chleba się nie zwiększyły. Raczej to te ruchy rynkowe, zawirowania, które były zaraz po epidemii.

Trzeba jasno powiedzieć, że nawet przywoływane przez panią poseł dane z marca są nie do końca adekwatne. Ja zostałem też niestety zarażony w połowie marca i to był nr 350 w Polsce. Jeszcze w połowie marca nie było wiadomo, jaka jest skala epidemii.

Stąd chcę uspokoić, że nie zabrakło zboża na cele konsumpcyjne w roku 2018, 2019 i również w tym roku nie zabraknie tego zboża. Obyśmy tylko nie mieli – UOKiK nad tym panuje – tych spekulacyjnych ruchów, które szczególnie na początku pandemii były w znacznym stopniu obecne. To tyle, panie marszałku. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Jeśli pani poseł jest usatysfakcjonowana, to nie będzie trzeba formułować odpowiedzi na piśmie.

Teraz panowie posłowie z Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska Dariusz Klimczak i Jarosław Rzepa zadadzą pytanie w sprawie pogarszającej się sytuacji pracowników i pracodawców w związku z pandemią COVID-19. Pytanie to będzie skierowane do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Dariusz Klimczak:**

Szanowny Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Sytuacja ekonomiczna pracowników i pracodawców pogarsza się z dnia na dzień. Szczególnie trudna sytuacja dotyczy mikroprzedsiębiorców, którzy nie mogą liczyć na rzetelną pomoc ze strony państwa. Polski Instytut Ekonomiczny wskazuje, że sześć na dziesięć firm notuje w połowie kwietnia spadek przychodów, a 11% firm zgłasza, że brakuje im funduszy, by przetrwać miesiąc, a w najtrudniejszej sytuacji są mikrofirmy. Przedsiębiorcy zgłaszają problemy dotyczące niewystarczającego zwolnienia z opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, braku dopłat do wynagrodzeń dla firm, które decyzją rządu zostały pozbawione możliwości prowadzenia działalności gospodarczej.

Dlatego prosimy o odpowiedź na następujące pytania. Czy rząd zamierza wprowadzić dobrowolność opłacania składek na ubezpieczenie społeczne? Czy ministerstwo przygotowało pakiet osłonowy dla pracowników, którzy w związku z epidemią utracą miejsca pracy? Czy rząd ma szacunki, ile osób może stracić pracę w związku ze spowolnieniem gospodarczym? Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Proszę o udzielenie odpowiedzi panią minister Alinę Nowak, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Alina Nowak:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Jestem zaskoczona tym pytaniem czy stwierdzeniem, które tutaj padło, dotyczącym braku wsparcia dla mikroprzedsiębiorców. Powiedziałabym wręcz, że mikroprzedsiębiorcy to jest ta grupa, która otrzymuje największe wsparcie. Nie wiem, czy pan poseł zapoznał się z in-

formacjami dotyczącymi instrumentów dla mikroprzedsiębiorców, czyli zarówno mikropożyczkami, jak i wsparciem w zakresie ochrony miejsc pracy, dofinansowaniem do...

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pani minister, pytanie w tej kwestii zadaje pan poseł, a nie pani minister. Prosiłbym o nierecenzowanie wypowiedzi pana posła, tylko udzielenie odpowiedzi.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Alina Nowak:**

Tak jest. Ja tylko... Panie marszałku, rozumiem, natomiast zadziwiona jestem tym pytaniem posła, który na pewno na bieżąco monitoruje to, co się dzieje na rynku pracy.

Szanowni Państwo! Jeżeli chodzi o działania w zakresie dobrowolności składek na ubezpieczenia społeczne, to chciałabym powiedzieć, że ideą systemu ubezpieczeń społecznych jest zapewnienie ochrony ubezpieczeniowej w postaci świadczeń pieniężnych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu niezdolności do pracy z powodu wieku, niepełnosprawności, choroby lub macierzyństwa oraz renty rodzinnej w przypadku śmierci współmałżonka lub rodzica w zamian za opłaconą składkę ubezpieczeniową w trakcie aktywności zawodowej.

Propozycje wprowadzenia dobrowolności objęcia osób wykonujących pozarolniczą działalność gospodarczą ubezpieczeniami społecznymi budzą wątpliwości co do ich zasadności i celowości. Rozwiązanie takie skutkować będzie brakiem ochrony ubezpieczeniowej samych przedsiębiorców i członków ich rodzin oraz zatrudnionych pracowników, pozbawiając ich prawa do świadczeń np. z ubezpieczenia chorobowego, do rent rodzinnych i do rent z tytułu niezdolności do pracy.

Wprowadzony stan epidemii, z którym mamy do czynienia w dniu dzisiejszym, obrazuje, jak ważna jest ochrona ubezpieczeniowa gwarantowana przez opłacanie składek. To dzisiaj zarówno z Funduszu Pracy, jak i z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych realizujemy te instrumenty, które dla nas wszystkich są, myślę, najważniejsze, czyli dotyczące inwestycji w ochronę miejsc pracy.

Zarówno pracownicy, jak i osoby prowadzące działalność gospodarczą, którzy podlegają ubezpieczeniu chorobowemu w przypadku choroby lub konieczności poddania się kwarantannie, mają zabezpieczone świadczenia z tego ubezpieczenia. Również osoby, które nie mogą świadczyć pracy ze względu na konieczność osobistej opieki... (*Gwar na sali*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Przepraszam bardzo, pani minister.

Czy można prosić o przeniesienie rozmów do kularów?

(*Posel Sławomir Nitras*: Oczywiście, panie marszałku. Przepraszamy.)

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Alina Nowak:**

Również osoby, które nie mogą świadczyć pracy ze względu na konieczność osobistej opieki nad dziećmi w wieku do lat 8 ze względu na zamknięcie placówek, żłobków, szkół, przedszkoli, mają zapewniony zasiłek opiekuńczy w związku z podleganiem ubezpieczeniu chorobowemu.

Wypłata świadczeń krótkoterminowych ubezpieczonym jest możliwa właśnie dzięki opłaceniu przez te osoby składek ubezpieczeniowych, w tym przypadku składek na ubezpieczenie chorobowe, a tak jak wcześniej powiedziałam, wypłata świadczeń z Funduszu Pracy i z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych jest możliwa w związku z tym, że podlegamy obowiązkowi ubezpieczenia.

Jeżeli chodzi o instrumenty, nawiązując do drugiego pytania o to, czy ministerstwo przygotowało pakiet osłonowy dla pracowników, którzy w związku z epidemią utracą miejsca pracy, to w pierwszej kolejności chciałabym, szanowni państwo, podkreślić, jak ważna jest dla nas ochrona miejsc pracy i inwestycja w miejsca pracy. Tak jak powiedziałam, jest realizowanych szereg instrumentów, których zasadniczym celem jest to, aby nie doprowadzić do gwałtownego, lawinowego wzrostu bezrobocia.

Szanowni Państwo! Jeszcze 3 miesiące temu, 4 miesiące temu byliśmy krajem, w którym stopa bezrobocia była najniższa, druga w kolejności, jeżeli chodzi o poziom stopy bezrobocia w krajach Unii Europejskiej. Dzisiaj ta sytuacja zmieniła się. Natomiast działania rządu są skierowane dwutorowo. Z jednej strony koncentrujemy się na wsparciu i ochronie (*Dzwonek*) miejsc pracy, a z drugiej strony realizujemy wsparcie dla osób, które zatrudnienie utraciły.

Jak wynika z informacji, jakie są dostępne w ministerstwie rodziny, bo na bieżąco monitorujemy sytuację związaną z rejestracją osób bezrobotnych, przygotowujemy czy zostały już wprowadzone działania, które przyczynią się do zaktywizowania w szybki sposób tych osób, które być może utracą zatrudnienie.

Panie Pośle! Odpowiadając na pytanie o przewidywany wzrost bezrobocia, chcę powiedzieć, że zgodnie z szacowanym maksymalnym wpływem epidemii koronawirusa na bezrobocie rejestrowane w perspektywie najbliższych 12 miesięcy przewiduje się wzrost liczby osób bezrobotnych o ok. 755 tys. w stosunku do scenariusza sprzed epidemii, w tym o ok. 297 tys. z powodu spadku, odpływu do zatrudnienia oraz

o ok. 458 tys. w wyniku wzrostu napływu do rejestru, wzrost liczby osób bezrobotnych ogółem do 1540 tys. osób na koniec 2020 r. oraz o ok. 1612 tys. osób do marca 2021 r., wzrost stopy bezrobocia rejestrowanego do 9,2% na koniec 2020 r., oraz do 9,6% do marca 2021 r. Dziękuję.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo, pani minister.

Proszę teraz o zadanie pytania...

(*Posel Dariusz Klimczak*: Przepraszam, czy można w trybie sprostowania?)

Pan poseł Dariusz Klimczak.

Proszę bardzo.

**Posel Dariusz Klimczak:**

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Pani Minister! Bardzo bym prosił o odpowiedź na piśmie, ponieważ uważam, że pomyliła pani pomoc dla mikroprzedsiębiorców z mikropomocą, którą pani ministerstwo im oferuje. Jeżeli pani uważa, że jest ona tak wysoka, prosiłbym o odpowiedź na piśmie, żebym mógł to przekazać wszystkim dalej. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Proszę o zadanie pytania pana posła Jarosława Rzepe, Klub Parlamentarny Koalicja Polska.

**Posel Jarosław Rzepa:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Szybciutko na trzy tematy. Pierwszy temat powinien być bardzo bliski pani minister – to sprawa funduszu wsparcia płynności przedsiębiorców. O to Polskie Stronnictwo Ludowe i Koalicja Polska wnoszą.

Pani Minister! Sytuacja pracodawców z dnia na dzień się pogarsza. Pracodawcy chronią dzisiaj miejsca pracy, ale oni za długo tego nie zdołają robić. Chciałbym się dowiedzieć, jakie działania ministerstwo, pani konkretnie, podjęło, aby to wsparcie funduszem płynności nastąpiło.

Drugie pytanie, konkretnie odnośnie do bezrobocia. Szanowni państwo, o ile wzrosło bezrobocie w Polsce, ile osób zostało zarejestrowanych od momentu ogłoszenia stanu epidemiologicznego. Bardzo bym prosił o tę informację na piśmie.

Rodzicom opiekującym się dziećmi do lat 8 przysługuje zasiłek opiekuńczy. Szanowni państwo, dostają informacje, że niektóre osoby jeszcze tych zasiłków nie otrzymały. Bardzo bym prosił... (*Dzwonek*)



**Posel Jarosław Rzepa**

Czy występują jakiekolwiek opóźnienia, jeśli chodzi o wypłatę ZUS-u?

Ostatnie pytanie. Pani minister, wiem, że Ostrów Wielkopolski leży bardzo daleko od granicy. Jutro będą kolejne protesty na polskich granicach. Warto byłoby się tam przejechać i usłyszeć, co ci ludzie mają do powiedzenia. Szanowni państwo, należy odmrozić tę sprawę. Ci ludzie chcą wrócić do pracy, te dzieci chcą wrócić do szkół, a pani minister nie może mówić, że musimy 15 mln chronić, a tamte osoby to margines. Nie, ci ludzie są również Polakami i zasługują na najwyższe uznanie za to, co robią i zrobili dla tego miejsca. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę teraz panią minister o udzielenie odpowiedzi.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Alina Nowak:**

Panie Pośle! Odpowiadając na pana pytania, mogę powiedzieć, że od 1 do 28 kwietnia zarejestrowało się 77 tys. osób bezrobotnych i odpływ z bezrobocia był na poziomie 38 tys. Obserwujemy zmniejszony odpływ z bezrobocia w związku z tym, że osoby nie wyrejestrowują się ze względu na podjęcie pracy. Natomiast jeszcze nie obserwujemy lawinowego przyrostu osób bezrobotnych. Jest to być może spowodowane tym, że osoby te są jeszcze w trakcie wypowiedzenia, ale w pierwszej kolejności, myślę, że jest to spowodowane tym, że te działania, które są zapisane w tarczy, po prostu działają.

Nie wiem, czy pan przeszedł całą pomoc, jaka jest przyznana dla mikroprzedsiębiorców, małych i średnich firm. Jest np., panie pośle, taki instrument, który jest częściowo finansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego. W przypadku gdy przedsiębiorca odnotowuje spadki w wysokości 30, 50, 80%, może ubiegać się o dofinansowanie, w zależności od spadków, o 50, 70 lub 90% minimalnego wynagrodzenia na każdego pracownika, panie pośle. Myślę, że jeżeli ktoś zatrudnia 100, 200 czy 10 pracowników, to jest to ogromne wsparcie i pomoc.

Oczywiście elementem dla mikroprzedsiębiorców, dla osób samozatrudnionych są pożyczki w wysokości do 5 tys. zł, które cieszą się ogromnym zainteresowaniem wśród mikroprzedsiębiorców. Są jeszcze instrumenty działania w ramach Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Są instrumenty proponowane przez ZUS.

Panie Pośle! Gdybym miała tu wymieniać wszystkie instrumenty, które zostały wprowadzone w ra-

mach tarczy, to myślę, że zabrakłoby nam dużo, dużo czasu. Nie wiem, czy pan poseł ma kontakt z przedsiębiorcami. My na bieżąco komunikujemy się z organizacjami, związkami pracodawców i mamy informację: tak, szanowni państwo, te instrumenty działają. Ministerstwo rodziny w pierwszej kolejności podejmuje działania związane z ochroną miejsc pracy i na tym się na dzień dzisiejszy koncentrujemy. Ale oczywiście, panie pośle, działamy, współpracujemy z instytucjami rynku pracy, których celem jest wsparcie tych osób, które utracą zatrudnienie. Mamy zidentyfikowane zawody deficytowe na dzień dzisiejszy, zawody nadwyżkowe. Wiemy, w jakim kierunku się poruszać, żeby sprostać oczekiwaniom pracodawców. Tak że, panie pośle, (Dzwonek) wszystkich zachęcam do tego, żeby zapoznać się z tymi wszystkimi instrumentami, a nie mówić, że te instrumenty nie działają. One działają, tylko być może trzeba porozmawiać z tymi, którzy z tego wsparcia skorzystali. Dziękuję.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pan poseł Jarosław Rzepa.

**Posel Jarosław Rzepa:**

Pani Minister! Ale chyba nie do końca się zrozumieliśmy. Pytałem tak naprawdę o to... Ci przedsiębiorcy mają określone koszty. Rozumiem ochronę miejsc pracy i bardzo dobrze, że takie działania się dokonują, natomiast, szanowni państwo, ci przedsiębiorcy za chwilę nie będą mieli żadnej płynności, jeżeli chodzi o możliwość regulowania swoich zobowiązań. Chodzi również o to, żeby w momencie, kiedy zostanie odmrożona ich działalność gospodarcza, mogli oni zacząć funkcjonować. Mówię o tym, żeby pomóc tym przedsiębiorcom właśnie w ten sposób. Natomiast nie usłyszałem odpowiedzi na temat związany z zasiłkiem opiekuńczym, jak również co w sprawie pracowników transgranicznych. Pani minister, bardzo bym prosił jednak o odpowiedź na to pytanie.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

I będzie odpowiedź na piśmie, podejrzewam.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Alina Nowak: Tak.)

Dlatego też proszę teraz o zadanie pytania pana posła Waldemara Andzela z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Waldemar Andzel:**

(Wypowiedź posła jest wyświetlana na telebimach)

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! 11 lutego 2020 r. obchodziliśmy Europejski Dzień

**Posel Waldemar Andzel**

Numeru Alarmowego 112. W ubiegłym roku operatorzy numeru alarmowego zarejestrowali 22 mln zgłoszeń. Od stycznia dostępna jest aplikacja: Alarm112, przeznaczona szczególnie dla osób z dysfunkcją słuchu i mowy. Zapewnia ona komunikację z operatorem za pomocą SMS-ów. Aplikacja jest powszechnie dostępna dla posiadaczy telefonów z systemem operacyjnym Android i iOS, ze sklepem Google Play i sklepem App Store.

Odnosnie do aplikacji mobilnej Alarm112 kieruję swe pytania do ministra spraw wewnętrznych i administracji. Jaka jest aktualnie liczba zainstalowanych aplikacji dla użytkowników korzystających z systemów operacyjnych Android oraz iOS? I drugie: Jak ogólnie ocenia pan minister funkcjonowanie aplikacji Alarm112? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Odpowiedzi udzieli sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pan minister Paweł Szefernaker.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Paweł Szefernaker:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Aplikacja Alarm112 powstała przede wszystkim z myślą o osobach głuchych i niedosłyszących. Powstała w styczniu 2020 r. Głównym celem działania aplikacji jest zapewnienie osobom, które nie mogą wykonywać połączenia telefonicznego, skutecznej formy komunikacji z operatorami numerów alarmowych w centrach powiadamiania ratunkowego w celu udzielenia niezbędnej pomocy w sytuacji zagrożenia zdrowia, życia, mienia, środowiska, bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Aplikacja mobilna wymaga rejestracji użytkownika. Modułowa budowa aplikacji umożliwia wybranie za pomocą piktogramów informacji opisujących zdarzenia alarmowe, wysłanie zgłoszenia do centrum powiadamiania ratunkowego oraz dwustronną komunikację za pomocą SMS-ów. Dodatkowo aplikacja Alarm112 pomaga określić lokalizację zdarzenia w celu poinformowania odpowiednich ze względu na rodzaj i miejsce zdarzenia służb ratunkowych. Wszystkie dane wskazane podczas budowania informacji o zdarzeniu alarmowym zostają przekazane do systemu informatycznego CPR. Na ich podstawie następuje obsługa zgłoszenia przez operatora numerów alarmowych, który po weryfikacji i ewentualnym uzupełnieniu danych, w przypadku gdy kontakt z osobą zgłaszającą jest możliwy, przekazuje dane o zdarzeniu za pośrednictwem formatki do właściwych służb,

tj. do Policji, straży pożarnej oraz Państwowego Ratownictwa Medycznego.

Aplikacja jest kompatybilna z systemem informatycznym CPR. Powstała w ścisłej współpracy ze środowiskiem osób głuchych, m.in. z Polskim Związkiem Głuchych. Pierwszym etapem prac było ogłoszenie przez MSWiA w 2017 r. konkursu na aplikację mobilną. Po wyłonieniu zwycięskiego projektu i przeprowadzeniu odpowiednich prac dostosowawczych zdecydowano o przeprowadzeniu pilotażu wdrożenia aplikacji mobilnej, w którym uczestniczyła zamknięta, wytypowana grupa osób głuchych. Obserwacje z pilotażu służyły wypracowaniu i wdrożeniu docelowych rozwiązań.

Panie Marszałku! Odnosząc się do statystyk dotyczących funkcjonowania aplikacji mobilnej, pragnę przedstawić następujące informacje. Od lutego do dziś pobrano aplikację 12 838 razy. Zarejestrowanych użytkowników jest obecnie 7344. W systemie zarejestrowano dotychczas 424 zgłoszenia, z czego zasadnych zgłoszeń było 205. To pokazuje, że procent zgłoszeń za pomocą aplikacji, takich, które są zasadne, jest dużo większy niż w przypadku zgłoszeń telefonicznych. Najwięcej zgłoszeń odnotowano zaraz po uruchomieniu aplikacji. Policji przekazano w sumie 125 zgłoszeń alarmowych, Państwowej Straży Pożarnej – 22, Państwowemu Ratownictwu Medycznemu – 36. Przytoczone powyżej liczby wskazują, że wprowadzenie takiego alternatywnego wobec połączenia telefonicznego sposobu komunikacji z centrum powiadamiania ratunkowego było potrzebne. Przyczyniło się do udzielania pomocy osobom, które dotychczas kontakt z numerem alarmowym mogły mieć utrudniony. Należy również zauważyć, że w przypadku użytkowników aplikacji mobilnej jest dużo mniejsza skala, tak jak powiedziałem, zgłoszeń niezasadnych.

Mając na uwadze zgłaszane przez środowisko osób głuchych postulaty związane z rozwojem tej aplikacji, MSWiA pracuje obecnie nad oceną dotychczasowego 4-miesięcznego funkcjonowania aplikacji, zarówno pod względem funkcjonalnym, jak i technicznym, w celu możliwości wdrożenia nowych w jej przypadku funkcji. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Za chwilę pan poseł Waldemar Andzel zada jeszcze pytanie dodatkowe.

Poprosimy pana ministra o udzielenie odpowiedzi.

**Posel Waldemar Andzel:**

*(Wypowiedź posła jest wyświetlana na telebimach)*  
Dziękuję.

Dziękuję bardzo, panie ministrze, za odpowiedź. Widać, że ta aplikacja Alarm112 sprawdza się, działa bardzo dobrze i jest jak najbardziej potrzebna.

**Posel Waldemar Andzel**

Mam jeszcze pytanie: Czy osoby z dysfunkcją słuchu i mowy zgłaszały poprzez aplikację Alarm112 problemy związane z panującą pandemią COVID-19, np. chęć wykonania testu czy zapotrzebowanie pomocy w ramach odbywanej kwarantanny domowej? To jest jak najbardziej na czasie, a myślę, że na pewno aplikacja Alarm112 pomaga także w tym względzie. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Czy pan minister jeszcze w tej kwestii zechce udzielić odpowiedzi?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Paweł Szefernaker:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Zasadniczo operatorzy numeru 112 przekierowywali wszystkie tego typu zgłoszenia przychodzące na telefon 112 do sanepidu, bo to jest ta jednostka, która zajmuje się kwestią udzielania informacji związanych z epidemią. Nie było możliwości zgłoszenia, ponieważ nie ma takiej możliwości zgłoszenia tego przez aplikację. Tak samo przy okazji numeru 112 chodziło o to, żeby nie blokować linii numeru 112 osobom, które potrzebują skorzystać z niego w celu ratowania życia. Dlatego też co do zasady CPR-y nie zajmowały się informowaniem dotyczącym pandemii, tylko przekierowywały do uprawnionej instytucji. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pytania w sprawie przekazania przez Ministerstwo Cyfryzacji danych z rejestru PESEL Poczcie Polskiej będą zadawali panowie posłowie Sławomir Nitras i Arkadiusz Marchewka z Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo, panie pośle.

**Posel Sławomir Nitras:**

Dziękuję, panie marszałku.

Panie Ministrze! Chciałbym, żeby pan wczuł się w sytuację, w jakiej jestem. Ja nie jestem w tej chwili posłem. Jestem zwykłym obywatelem. Jestem obywatelem, który ma PESEL. W bazie PESEL jest wpisane moje imię i nazwisko, mój adres, jest wpisane, ile mam dzieci, kto jest moją żoną, jacy są moi rodzice, znajdują się jeszcze inne dane, które tam są. Pan to wie lepiej niż ja.

Polacy dzisiaj o tym dyskutują. Zastanawiają się, czy państwo ich chroni, czy państwo traktuje ich – przepraszam za to wyrażenie – jak stado baranów, które można sprzedać, oddać, przekazać komuś innemu. Pan przy okazji jest... Gratuluję, bo dowiedziałem się, że chyba 2 dni temu został pan powołany na stanowisko pełnomocnika rządu ds. cyberbezpieczeństwa. Mamy więc poczucie jako zwykli obywatele, że ktoś stoi na straży naszych danych, którymi państwo musi dysponować i dysponuje. Ale chcielibyśmy mieć poczucie, że traktujecie nas poważnie, że nasze dane są bezpieczne, że tych danych nie traktujecie się jak danych, które można przehandlować, oddać, dać komuś tylko dlatego, że ktoś ma jakiś interes. Wiemy, że większość rządowa, PiS ma wielki deal do zrobienia. Ten deal nazywa się: przeprowadźmy wybory na siłę, za wszelką cenę, poświęćmy dane osobowe Polaków, dajmy im.

Polacy tego nie chcą. Polacy chcą mieć poczucie, że ktoś dba o ich dane wrażliwe, i obserwują tę debatę, w której samorządowcy nie chcą ich przekazać, mówią: nie przekazemy danych. Dlaczego? Dlatego że ustawa na to nie pozwala. Prawo każe nam chronić te dane, a nie je przekazywać. I pojawia się minister, rząd, PiS-owcy, chciałoby się powiedzieć, którzy mówią: a my za wszelką cenę damy. I daliście, przekazaliście te dane. Czy Polacy sobie tego życzą? Nie. Czy prawo na to pozwala? Nie. A dlaczego daliście? Bo po prostu macie interes polityczny. Przehandlowaliście – minister, sługa, ktoś, kto służy, rząd, który powinien Polakom pomagać – dane Polaków (*Dzwonek*) za interes polityczny. Czy to jest w interesie Polaków? Czy to jest w interesie państwa polskiego? Czy to jest w interesie Kowalskiego, który chciałby mieć poczucie bezpieczeństwa, panie ministrze?

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o udzielenie odpowiedzi ministra cyfryzacji pana Marka Zagórskiego.

**Minister Cyfryzacji  
Marek Zagórski:**

Panie Marszałku! Panie Pośle! Wysoka Izbo! Dziękuję za gratulacje. Mam nadzieję, że będziemy razem dbać o cyberbezpieczeństwo Polaków.

(*Posel Sławomir Nitras*: Moje pytanie jest troską.)

Myślę, że w tej sprawie nie powinno być sporu, że cyberbezpieczeństwo jest kwestią kluczową, zwłaszcza w tym czasie, w którym jesteśmy, kiedy nasze życie jest uzależnione od tego, jak funkcjonuje sieć Internet, jak funkcjonują systemy państwowe i jak są chronione dane Polaków. Chcę powiedzieć, że absolutnie niedopuszczalne jest to, co pan poseł powiedział: że przehandlowaliśmy dane Polaków. Niczego nie przehandlowaliśmy. To po pierwsze.



## Minister Cyfryzacji Marek Zagórski

Po drugie, chcę powiedzieć, że jeśli chodzi o ten temat, o który pan pyta, minister cyfryzacji przekazał dane Poczcie Polskiej, podkreślam: Poczcie Polskiej, a więc instytucji zaufania, instytucji, która na co dzień przechowuje informacje wrażliwe, przekazuje informacje wrażliwe i dane Polaków. My tego nie przekazujemy byle komu, jeżeli już cokolwiek przekazujemy. Wszyscy to przekazujemy, wysyłając nasze listy, do poczty, do instytucji zaufania. Chciałbym więc, żebyśmy mówili o tym, że nastąpiło przekazanie danych do instytucji, która jest ważnym elementem w systemie funkcjonowania państwa, gdzie funkcjonują funkcjonariusze publicznej poczty, instytucji, która zatrudnia blisko 85 tys. pracowników i na co dzień realizuje swoją misję, dbając o bezpieczeństwo informacji, które jej powierzamy.

Przekazanie tych danych, o których pan poseł mówił, nastąpiło na mocy art. 97 ustawy z dnia 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2, która weszła w życie w dniu 18 kwietnia 2020 r. Ustawodawca zobligował ministra cyfryzacji do przekazania w terminie 2 dni od dnia złożenia wniosku przez operatora pocztowego, czyli Poczta Polska, danych z rejestru PESEL, jeśli te dane są potrzebne do realizacji zadań związanych z organizacją wyborów prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Przepis ten wszedł w życie w dniu następującym po dniu ogłoszenia ustawy. Poczta Polska zwróciła się z wnioskiem elektronicznym o przekazanie danych do 20 kwietnia i takie dane uzyskała, ale nie uzyskała wszystkich danych, jak to pan poseł powiedział. Może pan być spokojny o swoje dzieci. Zostały jej przekazane dane dotyczące adresów zameldowania, numeru PESEL, imion i nazwiska, czyli dane, które mogą posłużyć do lepszego zorganizowania wyborów.

Warto też zaznaczyć, że to przekazanie – przy uwzględnieniu tej troski, o której pan poseł mówił, troski o bezpieczeństwo danych – dotyczyło instytucji, która tymi danymi na co dzień operuje, a więc instytucji, która ma stały dostęp do danych PESEL w trybie teletransmisji. Ten dostęp zresztą posiada od 2014 r. Zostało to wydane na podstawie decyzji ministra spraw wewnętrznych właśnie z 2014 r. W tym czasie rządziła m.in. Platforma Obywatelska. Wtedy przesłanką zasadniczą było to, tak samo jak dzisiaj, że do poczty mamy zaufanie, dlatego że spełnia wszystkie wymagania i dotrzymuje staranności, jeśli chodzi o bezpieczeństwo danych, które jej powierzamy. Dziękuję bardzo.

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Pytanie teraz zada pan poseł Arkadiusz Marchewka.

## Poseł Arkadiusz Marchewka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Wybory kopertowe są ogromnym zagrożeniem, bo jest duże zagrożenie, że te dane zostaną przez kogoś wykorzystane, jest duże ryzyko, że nie będzie tajności głosowania, więc generalnie można powiedzieć, że wybory kopertowe to robienie jednej wielkiej farsy. Dlatego też trzeba podejmować takie działania, które umożliwią ochronę danych obywateli. A trzeba powiedzieć wprost, że dziś dane osobowe są najdroższą walutą i na pewno jest wiele takich osób, które mają nieczne cele i będą chciały takie dane przejąć. A więc kluczowe jest dbanie o bezpieczeństwo danych. Jeśli słyszymy, że nawet przykładowe karty do głosowania już znajdują się w niepożądanych rękach i gdzieś wyciekają, to co mają Polacy pomyśleć o bezpieczeństwie ich danych?

Panie ministrze, w jaki sposób zadbaliście jako ministerstwo o to, żeby dane były bezpieczne, żeby nie zostały wykorzystane do niecznych celów przez osoby niepożądane? (*Dzwonek*) Bo przecież ktoś, kto będzie sporządzał pakiety wyborcze, musi przygotować 30 mln tych pakietów. A więc nie będzie tego robił jeden człowiek, tylko będzie to robiła duża grupa i dane będą mogły sprawdzać różne osoby. Jak zadbaliście w takim razie o bezpieczeństwo i jaką gwarancję dajecie, że te dane nie zostaną wykorzystane w złych celach? Dziękuję.

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Proszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi.

## Minister Cyfryzacji Marek Zagórski:

Panie Marszałku! Panie Pośle! Przede wszystkim trzeba powiedzieć, że dane, o których mówimy, zawarte w rejestrze PESEL, nie są danymi tożsamymi z danymi z rejestru i ze spisu wyborców i nie będą służyły bezpośrednio do przygotowania czynności wyborczych. One służą tylko do przygotowań logistycznych. Te dane pozostaną w Poczcie Polskiej. Zostały one przekazane Poczcie Polskiej w procedurze, która jest do tego przewidziana. Dane zostały zaszyfrowane, przekazane na zaszyfrowanym dysku, zostały przewiezione specjalnym konwojem do Poczty Polskiej. Poczta jest zobowiązana przez ministra cyfryzacji do ich usunięcia w momencie, kiedy przestanie być realizowany cel.

Ponadto, jeszcze raz to podkreślę, przekazujemy te dane instytucji zaufania publicznego, w związku z tym warto o tym pamiętać. I wreszcie, co jest istotne, każdego przedsiębiorcę i każdą instytucję obowiązują przepisy rozporządzenia o ochronie danych osobowych, ustawy o ochronie danych osobowych, które

**Minister Cyfryzacji Marek Zagórski**

nakładają bardzo wysokie sankcje za ewentualne niedotrzymanie, niedopełnienie obowiązków związanych z przetwarzaniem danych i z ich zabezpieczeniem. W związku z tym gdyby tak się zdarzyło, że Poczta Polska nie zapewniłaby bezpieczeństwa danych osobowych, nieważne, w jakim trybie przekazanych, czy to danych, które przekazał minister cyfryzacji na podstawie art. 99 ustawy z dnia 16 kwietnia 2020 r., czy też w trybie teletransmisji, w ramach którego – jeszcze raz podkreślam – Poczta Polska cały czas ma dostęp do danych dużo szerszych, bo wszystkich danych zawartych w rejestrze PESEL, czy też jakichkolwiek innych danych osobowych, które Poczta Polska otrzymuje z jakichkolwiek innych źródeł, i gdyby doszło do naruszenia ochrony tych danych, naruszenia przepisów o ochronie danych osobowych, Urząd Ochrony Danych Osobowych zawsze może to, po pierwsze, skontrolować, a gdyby stwierdził, że doszło do jakiegoś naruszenia, to są przewidziane z tego tytułu bardzo wysokie sankcje, o których rozmawialiśmy m.in. wtedy, kiedy wdrażaliśmy RODO w Polsce. Mówimy o sankcjach maksymalnie do 20 mln euro, a więc naprawdę bardzo dużych. Ale też chcę powiedzieć, że w całej znanej mi historii nie przypominam sobie naruszeń w zakresie ochrony danych powierzonych Poczcie Polskiej, a na pewno tego, żeby one dotyczyły jakiegóż dużej skali. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Pytanie zada pan poseł Jarosław Gonciarz, Prawo i Sprawiedliwość, skierowane do ministra cyfryzacji, w sprawie uruchomienia projektu „Zdalna szkoła”. *(Poruszenie na sali)*

Zanim dowiemy się o projekcie „Zdalna szkoła”, musi zadziałać zdalna Sejm.

Może, żeby nie tracić czasu, a widzę, że są na sali panowie posłowie Marcin Kierwiński...

*(Poseł Sławomir Nitras: Tylko że nie ma posła Kropiwnickiego, który zadaje dodatkowe pytania.)*

W takim razie, jeżeli nie ma woli ze strony panów posłów... *(Poruszenie na sali)*

*(Głos z sali: Panie marszałku, dosłownie minuta.)*

Okej, może w tym czasie uzyskamy połączenie z panem posłem Gonciarzem, a jeżeli nie, to poproszę pana posła Kierwińskiego.

*(Poseł Sławomir Nitras: Panie marszałku, możemy zacząć.)*

W takim razie przystępujemy do zadania pytania przez pana posła Marcina Kierwińskiego.

Kolejni panowie posłowie zameldują się w kolejności na sali.

Proszę bardzo, panie pośle, o zadanie pytania.

**Poseł Marcin Kierwiński:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Bardzo żałuję, że nie ma na tej sali pana premiera Morawieckiego, że nie przyszedł odpowiedzieć na to pytanie. Właściwie nie dlatego, że nie odpowie mi na pytanie, tylko dlatego, że chciałem osobiście przekazać panu premierowi Morawieckiemu, dla jego dobra, pewne ostrzeżenie. Myślę, że pan premier Morawiecki powinien wiedzieć, że wszyscy jego ministrowie uciekają od decyzji, które pan premier w sprawie wyborów podpisał. Tak że na koniec jedynym odpowiedzialnym za łamanie prawa, łamanie konstytucji będzie pan premier Morawiecki. Proszę, panie ministrze, przekazać panu premierowi, że na sam koniec tylko on będzie siedział na ławie oskarżonych za to, co teraz wyprawia.

Proces wyborczy w Polsce regulują konstytucja oraz ustawy. Zawsze był to proces, który był transparentny, niezależny, proces, do którego Polacy mieli zaufanie. Dziś konstytucję, ustawy zastąpiono dwoma decyzjami pana premiera Morawieckiego: jedną w stosunku do Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych, drugą w stosunku do Poczty Polskiej. Dziś te instytucje i pan Morawiecki mają organizować w Polsce wybory.

Mamy pytania do pana premiera Morawieckiego dotyczące tego procesu, za który, tak jak powiedziałem, prędzej czy później przyjdzie mu odpowiedzieć. Jakie są koszty tej operacji? Czy podpisane zostały już umowy, czy wszystko to, co się dzieje, jest bezprawne? Czy pan premier Morawiecki zdaje sobie sprawę, że proces, który uruchomił tymi dwoma decyzjami, prowadzi do tego, że karty do głosowania, karty wyborcze możemy już obejrzeć w Internecie? Niedługo będziemy mogli je kupić na Allegro. Taki proces państwo zafundowaliście. Czy pan premier Morawiecki potrafi odpowiedzieć, jak będzie zabezpieczony ten proces? Czy pan premier Morawiecki potrafi odpowiedzieć, jaka firma drukuje te karty wyborcze? Czy wreszcie pan premier potrafi odpowiedzieć, kto zabezpiecza to, czy ta firma (*Dzwonek*) nie wydrukuje ich 10 tys. więcej, aby rozdać to zaprzyjaźnionym kolegom, może kolegom kogoś z rządu? Czy na te pytania znacie państwo odpowiedzi? Panie ministrze, ja wiem, że to nie do pana, ale to ostrzeżenie proszę przekazać panu premierowi Morawieckiemu, bo sprawa jest bardzo poważna.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Odpowiedź na to pytanie udzieli sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów pan minister Paweł Szrot.

**Sekretarz Stanu  
w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów  
Paweł Szrot:**

Proszę wybaczyć, ale nie jest chyba możliwe przemawianie w ten sposób, przynajmniej dla mnie...

(*Poseł Marcin Kierwiński: Rozumiemy.*)

Nigdy nie przemawiałem w maseczce, więc zachowujemy dystans społeczny, jak rozumiem.

Panie Pośle! Panowie Posłowie! Panie Marszałku! Ja w swojej wypowiedzi chciałem się skoncentrować na aspekcie formalnym, na podstawie prawnej, która jest podstawą wydania tych decyzji, które wskazał pan minister. Za tzw. ostrzeżenie bardzo dziękuję, z pewnością je przekażę, jakkolwiek by je traktować. Aczkolwiek podkreślam: Pan premier działa z pełną odpowiedzialnością, ze znajomością przepisów prawa, których oczywiście jest sam współautorem, i z ich poszanowaniem.

Co do przepisów, to jeśli chodzi o możliwość wydania przez prezesa Rady Ministrów, na podstawie art. 11 ust. 2, w związku z art. 11 ust. 2a ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, polecenia Poczty Polskiej SA oraz Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych Spółka Akcyjna, chciałem wskazać w kontekście uzasadnienia to, co następuje.

Ta specustawa określa zasady i tryb zapobiegania oraz zwalczania zakażenia i rozprzestrzeniania się COVID-19, w tym zasady i tryb podejmowania działań przeciwepidemicznych, w szczególności zadania organów administracji publicznej w zakresie zapobiegania oraz zwalczania COVID-19, czyli w swoim założeniu ma mieć zastosowanie we wszystkich sytuacjach, w których dany rodzaj aktywności, także społecznej, obywatelskiej, politycznej czy administracyjnej, może powodować, nawet jedynie potencjalnie, nawet jedynie w jakimś niewielkim stopniu, wzrost zagrożenia epidemicznego. Przeprowadzanie wyborów na prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 r. w trybie korespondencyjnym, a nie w trybie tradycyjnym, czyli w lokalach wyborczych, w trybie podstawowym, w sposób niepowodujący żadnych wątpliwości wpływa na ograniczenie możliwości zachorowań na COVID-19 lub też ich skutków na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. To jest fakt. Trudno powiedzieć, w jakim stopniu, czy w niewielkim, czy w istotnym. Natomiast ograniczenie w ten sposób rozprzestrzeniania się tego wirusa jest oczywiste. Tym samym wszelkie działania podejmowane przez prezesa Rady Ministrów, także w formie wydawania decyzji administracyjnych na podstawie art. 11 ust. 2 specustawy, które przyczyniają się do zapewnienia kadrowych i technicznych, i organizacyjnych narzędzi do przeprowadzenia wyborów korespondencyjnych, są działaniami bezpośrednio związanymi z przeciwdziałaniem COVID-19. Brzmienie art. 11 ust. 2 specustawy nie ogranicza prezesa Rady Ministrów co do zakresu wydawanych poleceń. Mogą one dotyczyć właściwie wszystkich zagadnień i dowolnych podmiotów, pod

warunkiem że są celowościowo związane z przeciwdziałaniem COVID-19, co jak wykazano w przypadku obu analizowanych decyzji, bezsprzecznie ma miejsce.

Fakt, że ustawa o szczególnych zasadach przeprowadzania wyborów powszechnych nie weszła jeszcze w życie, jest argumentem właściwie potwierdzającym zasadność wydania przez prezesa Rady Ministrów obu analizowanych decyzji. Gdyby bowiem określone w nich czynności przygotowawcze, organizacyjno-techniczne rozpoczęły się dopiero po dniu wejścia w życie ustawy, istniałoby ryzyko niemożliwości wykonania przepisanych prawem terminów.

(*Poseł Sławomir Nitras: A jak nie wejdzie w życie, to co?*)

Na razie zakładamy, że wejdzie w życie, panie pośle.

(*Poseł Sławomir Nitras: Ale pan za Sejm decyduje?*)

Nie, Sejm jest suwerenny. Liczymy na odpowiedzialną decyzję obu izb parlamentu.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Panie ministrze, proszę odpowiadać na pytanie, które zadał pan poseł Kierwiński. Na dodatkowe pytania przyjdzie czas.

**Sekretarz Stanu  
w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów  
Paweł Szrot:**

Dziękuję za zwrócenie uwagi panu posłowi Nitrasowi...

(*Poseł Sławomir Nitras: Gorzej, jak Sejm nie przyjmie.*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Ja nie zwracałem uwagi panu posłowi Nitrasowi, tylko prosiłem pana ministra, żeby odpowiadał na pytanie pana posła Kierwińskiego.

**Sekretarz Stanu  
w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów  
Paweł Szrot:**

Panie marszałku, kończę już.

Polecenia wydane przez prezesa Rady Ministrów w obu analizowanych decyzjach należy ocenić jako konieczne i jednocześnie niezbędne w celu skutecznego przeciwdziałania COVID-19. Stan epidemii niewątpliwie uzasadnia bowiem skorzystanie z wprowadzonej w specustawie możliwości interwencji administracyjnej prezesa Rady Ministrów do zapewnienia techniczno-organizacyjnych aspektów przeprowadze-



## **Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Paweł Szrot**

nia wyborów prezydenta RP w trybie korespondencyjnym.

Panie Pośle! Jeśli chodzi o pytania szczegółowe, które pan zadał, co do firmy kontrahenta, co do kosztów, co do zabezpieczeń, udzielimy odpowiedzi na piśmie. Ja tylko podkreślam, że ta sprawa, którą pan przytoczył, czyli pokazanie na konferencji prasowej kopii karty wyborczej, jest przedmiotem naszych wyjaśnień i ustaleń. Dziękuję bardzo. *(Dzwonek)*

*(Poseł Marcin Kierwiński: Tylko pytanie, czy to jedyna karta.)*

## **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Proszę teraz o zadanie pytania pana posła Roberta Kropiwnickiego, Koalicja Obywatelska.

## **Poseł Robert Kropiwnicki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Patrzę na to naprawdę z wielkim przerażeniem, ponieważ wydawało nam się, że żyjemy jeszcze w państwie prawa, że obowiązuje konstytucja, która mówi o tym, że każda władza może działać w granicach i na podstawie prawa. A tymczasem premier wydaje decyzje, które nie mają żadnej podstawy i dotyczą organizacji wyborów, do których premier nie ma żadnych kompetencji. Wybory organizuje się na podstawie konstytucji i Kodeksu wyborczego, a nie na podstawie decyzji premiera. Premier w oparciu o taką decyzję może równie dobrze wydać polecenie wydrukowania kulek wyborczych i kulkami wyborczymi będziecie sobie głosować. Przecież to jest jedna wielka fikcja i oszustwo. To jest przygotowanie machlojki wyborczej. Będziecie oszukiwać Polaków, że to są jakieś wybory, a to jest zwykłe oszustwo.

Dlatego pytam o to, kto będzie przygotowywał te karty, kto będzie je kopertował *(Dzwonek)*, kto będzie przygotowywał te pakiety wyborcze, za jakie kwoty. Zwróć uwagę, że na podstawie tej samej ustawy chowacie państwo zleceniobiorców, kwoty, za jakie będą to robić, i to, kto będzie to robił. Normalnie robią to obwodowe komisje wyborcze, jest to pod ścisłym nadzorem społecznym. A teraz nie wiadomo, kto drukuje, gdzie drukuje, za ile.

*(Poseł Marcin Kierwiński: I dla kogo?)*

To wszystko powinno być transparentne, Polacy muszą się o tym dowiedzieć. Co będzie w tych pakietach? A jak w tych pakietach będą ulotki wyborcze i jakieś inne materiały, które tam nie powinny być, to kto za to będzie odpowiadał?

*(Poseł Sławomir Nitras: Listy.)*

Przecież nikt tego nie kontroluje w oparciu o te decyzje. Te decyzje nie mają żadnej podstawy. Proszę o odpowiedź, kto za to odpowiada, kto będzie przygotowywał te pakiety wyborcze. Dziękuję bardzo.

## **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Odpowiedzi udzieli, tak samo jak poprzednio, pan minister Paweł Szrot.

## **Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Paweł Szrot:**

Panie Marszałku! Panie Pośle! Przez długie minuty mówiłem o podstawie prawnej, która była podstawą wydania przez premiera tych decyzji, i uzasadniałem merytorycznie i faktycznie zastosowanie tej, a nie innej podstawy prawnej.

*(Poseł Robert Kropiwnicki: Ale nie to głosowanie.)*

Bardzo mi przykro, że pan poseł nie raczył uważać i przyjąć tej informacji.

Jeśli chodzi o koszty, jeśli chodzi o podmioty realnie wykonujące te zadania, nic nie będzie ukrywane. Zapewniam, że nic nie będzie ukrywane, wszystko będzie dostępne w publicznej wiadomości, w tym do wiadomości parlamentarzystów. Sugestia, jakoby w tej kopercie miały się znaleźć ulotki wyborcze, uważam za niesmaczne i takie, które nie powinny mieć miejsca w tej Izbie parlamentu. Dziękuję bardzo.

*(Poseł Robert Kropiwnicki: Ale kto to kontroluje?)*

## **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Otrzymaliśmy informację, że już na łączach jest pan poseł Jarosław Gonciarz, zatem prosimy go o zadanie pytania.

## **Poseł Jarosław Gonciarz:**

*(Wypowiedź posła jest wyświetlana na telebimach)*

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ministerstwo Cyfryzacji uruchomiło 1 kwietnia projekt „Zdalna szkoła”, na który zostało przeznaczone 186 mln zł – na zakup komputerów dla najbardziej potrzebujących dzieci i nauczycieli. Przygotowany projekt jest odpowiedzią na bieżące potrzeby uczniów oraz nauczycieli związane przede wszystkim z wprowadzeniem stanu epidemii na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Dzięki niemu skutecznie udaje się także przeciwdziałać wykluczeniu cyfrowemu. W związku z bardzo pozytywnym odbiorem projektu „Zdalna szkoła” pragnę zapytać pana ministra o to, ile gmin i powiatów złożyło już wnioski o dofinanso-

**Posel Jarosław Gonciarz**

wanie, kiedy gminy i powiaty otrzymają to dofinansowanie oraz czy może zdarzyć się sytuacja, że dla niektórych jednostek samorządu terytorialnego zabraknie środków wsparcia. Dziękuję.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o udzielenie odpowiedzi pana Marka Zagórskiego, ministra cyfryzacji.

**Minister Cyfryzacji  
Marek Zagórski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Rzeczywiście program „Zdalna szkoła” został pomyślany przez nas jako program interwencyjny polegający na tym, żeby w tej trudnej sytuacji, w której wszyscy się znaleźliśmy i która wymagała podjęcia niestandardowych działań, jeśli chodzi o edukację, pomóc zwłaszcza tym uczniom i tym nauczycielom, w przypadku których albo w ogóle nie ma dostępu do komputerów, albo ten dostęp, zwłaszcza w rodzinach wielodzietnych, był utrudniony, dlatego że sytuacja, w której w domu był jeden komputer, a kilka osób musiało z niego korzystać, rzeczywiście była problematyczna. Stąd taka inicjatywa.

186 mln z programu PO PC pojawiło się wskutek przesunięcia i rezygnacji z niektórych innych ważnych zadań, które były dla nas oczywiście pierwotnie istotne, takich jak choćby budowa sieci hotspotów w gminach. Niemniej jednak uznaliśmy, że w tej sytuacji to jest dużo bardziej istotna sprawa.

Projekt został rzeczywiście tak przygotowany, żeby każda jednostka samorządu terytorialnego, o ile tylko o to wystąpi, dostała kwotę, która została obliczona w zależności od liczby uczniów w danej jednostce samorządu terytorialnego. Wysokość dofinansowania wynosiła 35–100 tys. zł. Wczoraj na 2790 uprawnionych samorządów wnioski złożyło 2710 gmin i powiatów, czyli można powiedzieć, że praktycznie wszyscy. Są takie przypadki, zwłaszcza powiaty, gdzie nie są prowadzone szkoły. W związku z tym w tych sytuacjach prawdopodobnie nie został ten wniosek złożony.

Natomiast ważne i warte podkreślenia jest to, że program został uruchomiony przez nas formalnie 1 kwietnia, natomiast kwalifikowane są wszystkie wydatki poniesione na ten cel, czyli na komputery, na oprogramowanie i na ewentualny zakup dostępu do Internetu, poniesione od 16 marca, czyli od momentu kiedy zostały zawieszone zajęcia w szkołach. W związku z tym będą kwalifikowane także te wydatki, które nastąpiły przed dniem złożenia wniosku, czyli wniosek mógł być złożony, powiedzmy, 15 kwietnia. Jeżeli wydatki zostały poniesione 30 marca czy 2 kwietnia, one także będą wydatkami kwalifikowanymi.

Warunkiem przekazania środków jest oczywiście zawarcie umowy. To jest proces trochę dłuższy niż rozpatrywanie wniosków, bo wymaga potwierdzenia tej umowy i podpisania przez gminę czy powiat, odesłania tego do Centrum Projektów Polska Cyfrowa. Ale to już się dzieje i bardzo szybko po zawarciu tej umowy są przekazywane środki.

Tych środków do tej pory zostało wypłaconych 30 mln zł dla prawie 500 jednostek samorządu terytorialnego, ale jeszcze raz podkreślam, że zakupy są realizowane wcześniej, ze środków własnych gminy, one są refundowane. Z naszych informacji wynika, że na te 2710 gmin i powiatów, które złożyły wnioski, zdecydowana większość dokonała zakupów, nie czekając na środki, które im zostaną przekazane. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Dodatkowe pytanie zada pan poseł Gonciarz.

**Posel Jarosław Gonciarz:**

*(Wypowiedź posła jest wyświetlana na telebimach)*

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Ten program jest realnym wsparciem uczniów, którzy borykają się z wykluczeniem cyfrowym, dlatego uważam, że program ten daje nam na przyszłość dobrą okazję do poznania potrzeb sprzętowych uczniów oraz rozeznania sposobu zdalnej edukacji poprzez cyfrowe programy edukacyjne. Czy po zakończeniu programu „Zdalna szkoła”, po zakończeniu epidemii Ministerstwo Cyfryzacji bądź ministerstwo edukacji wspólnie z Ministerstwem Cyfryzacji będzie chciało wykorzystać tę wiedzę do pogłębienia rozwoju edukacji cyfrowej wśród uczniów? Dziękuję.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Prosimy pana ministra.

**Minister Cyfryzacji  
Marek Zagórski:**

Wysoka Izbo! Panie Marszałku! Panie Pośle! Chcę powiedzieć, że rzeczywiście sytuacja, w której się znaleźliśmy, jest sytuacją nadzwyczajną. Chcę też powiedzieć, że od kilku lat przygotowywaliśmy i prowadziliśmy proces modernizacji polskiej szkoły, chociażby przez takie programy, jak „Aktywna tablica” czy budowa Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej, która ma zapewnić dostęp do szybkiego Internetu wszystkim szkołom w Polsce. Ten projekt jest cały czas realizowany, pomimo obiektywnych dzisiaj utrudnień. War-

**Minister Cyfryzacji Marek Zagórski**

to też powiedzieć, że szykowaliśmy cyfrową transformację szkoły do prowadzenia zajęć z wykorzystaniem narzędzi cyfrowych w szkole, a nie w domu, więc wymagało to zmiany naszego podejścia, natomiast na pewno te doświadczenia, które mamy w tej chwili, będziemy wykorzystywać do tego, żeby proces transformacji cyfrowej szkoły kontynuować.

To, co mogę potwierdzić, to mogę potwierdzić, że na pewno, i to też jest doświadczenie, które mamy w tej chwili, w tym krótkim czasie nastąpiło przyspieszenie zdobywania umiejętności korzystania z narzędzi cyfrowych przez nauczycieli i uczniów, na pewno poprawiona została infrastruktura, chociażby takiej bardzo ważnej platformy, jak e-podręczniki, która uzyskuje dużo większą wydajność i możliwość obsłużenia dużo większej liczby uczniów, na pewno też uporządkowany został dostęp do różnego rodzaju e-zasobów poza platformą e-podręczniki. Mogę powiedzieć, że zdalne lekcje, czyli taki portal na gov.pl, który dedykowaliśmy uczniom i nauczycielom, w ciągu tego jednego miesiąca odwiedzone 42 mln razy, co znaczy, że jest bardzo duże zainteresowanie. Będziemy też kontynuować doposażanie szkół. Przewidzieliśmy na to środki i możliwość zwiększenia dotacji dla operatora OSE o 50 mln jeszcze w tym roku, co być może przełoży się, razem z oszczędnościami, które w tej chwili weryfikujemy, na dodatkowe narzędzie, takie jak program „Zdalna szkoła”, czyli być może jeszcze będziemy mieli możliwość, zdecydujemy o tym w najbliższych dniach, dodatkowego doposażenia szkół, ale o tym oczywiście poinformujemy, jak będzie to w 100% pewne. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Pytanie będą zadawali państwo posłowie Krzysztof Sobolewski i Joanna Borowiak z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. Jest to pytanie w sprawie efektów działania przygotowanej przez rząd tarczy antykryzysowej w zakresie ochrony miejsc pracy w związku z pandemią koronawirusa i zagrożeniem negatywnymi skutkami gospodarczymi.

Proszę bardzo, panie pośle.

**Posel Krzysztof Sobolewski:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! W związku z wprowadzeniem przez rząd Prawa i Sprawiedliwości pakietu rozwiązań zawartych w tarczy antykryzysowej zawierającej instrumenty chroniące i wspierające polskich przedsiębiorców przed skutkami gospodarczymi pandemii koronawirusa i w związku z tym, że pakiet ten zawiera szczegółowe rozwią-

zania mające na celu ochronę miejsc pracy, co jest kluczowe dla stabilizacji w polskich rodzinach, mam pytania do pani minister.

Jaka liczba wniosków została do tej pory złożona przez przedsiębiorców w związku z ochroną miejsc pracy? Ile tych wniosków zostało zrealizowanych i na jaką kwotę? Pani minister, muszę też zadać pytanie związane z funkcjonowaniem powiatowych urzędów pracy. Czy prawdą jest, że w niektórych powiatowych urzędach pracy rozpatrywanie tych wniosków spotyka się z pewnymi trudnościami? Są one rozpatrywane bądź w dłuższym okresie, bądź to w liczbie bardzo znikomej, mówię tu o przykładach wniosków mikroprzedsiębiorców, gdzie w powiatowym urzędzie pracy w Gdańsku do tej pory prawdopodobnie rozpatrzone zaledwie 11% wniosków, w powiatowym urzędzie pracy w Łodzi rozpatrzone niecałe 12% wniosków i co jest dosyć zaskakujące, w Warszawie rozpatrzone takich wniosków zaledwie 6%. Z czym to jest związane? Nie chciałbym wierzyć w to, że jest to działanie celowe, bardziej chciałbym wierzyć, że jest to związane z trudnościami organizacyjnymi i problemami w funkcjonowaniu powiatowych urzędów pracy. Ale bardzo bym prosił panią minister o informacje. Dziękuję serdecznie. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli minister rodziny, pracy i polityki społecznej pani Marlena Małag.

**Minister Rodziny,  
Pracy i Polityki Społecznej  
Marlena Magdalena Małag:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wsparcie dla polskich rodzin, wsparcie dla polskich przedsiębiorców, co jest zawarte w naszej tarczy antykryzysowej, to przede wszystkim ochrona miejsc pracy. Ochrona miejsc pracy jest dla nas priorytetem, bo za tymi miejscami pracy stoją konkretne rodziny, konkretne ludzkie sprawy. I od samego początku, a możemy powiedzieć dzisiaj, 30 kwietnia, że już właściwie miesiąc, realizujemy program wsparcia związany z sytuacją kryzysową spowodowaną pandemią, w jakiej jesteśmy.

Odpowiadając na pytania pana posła – bardzo się cieszę, że one tutaj padły – również dotyczące powiatowych urzędów pracy, ja jeszcze rozszerzę to o wojewódzkie urzędy pracy, zadania te są realizowane przez jednostki samorządu, powiatowe urzędy pracy i wojewódzkie urzędy pracy. My jako rząd zarówno zabezpieczamy środki na ochronę tych miejsc pracy, jak i przekazujemy do powiatowych i wojewódzkich urzędów pracy środki na obsługę tego zadania, 0,5% od kwoty tych wniosków, które są właśnie w danej



**Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej  
Marlena Magdalena Małag**

jednostce realizowane, dlatego że zdajemy sobie sprawę z tego, że priorytetem jest to, aby ludzie nie tracili pracy, aby ochronić miejsca pracy, a więc aby te urzędy sprawnie działały. Spotykamy się, właściwie można powiedzieć, że każdego dnia, z wojewódzkimi urzędami pracy, wymieniając informacje, a z powiatowymi urzędami pracy były poprzez wojewodów konferencje, ale także przez konwenty tych powiatowych urzędów pracy.

Realizacja wygląda następująco: wniosków na ochronę miejsc pracy zostało złożonych 2 557 554, a więc konkretne rodziny, konkretni pracownicy stoją za tymi wnioskami. A więc nam, rządowi Prawa i Sprawiedliwości i Zjednoczonej Prawicy zależy przede wszystkim na tym, aby jak najsprawniej, jak najszybciej zostały wypłacone środki. Środki, gwarantuję, będą systematycznie przekazywane do wojewódzkich, powiatowych urzędów pracy.

Jak przedstawia się na chwilę obecną realizacja? Przede wszystkim są dwa takie źródła finansowania, a więc wsparcie ochrony miejsc pracy poprzez Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, dofinansowanie do konkretnego miejsca pracy, w zależności, czy to jest przestój ekonomiczny, czy to jest obniżony wymiar czasu pracy pracowników. Do tej pory zostały wypłacone kwoty 1 668 851 431 zł. To tak naprawdę jest bardzo duże wsparcie i ci przedsiębiorcy... To zadanie realizowane jest przez wojewódzkie urzędy pracy, za co bardzo dziękuję, i to zadanie jest realizowane sprawnie.

Kolejnym mechanizmem wsparcia są mikropożyczki przytoczone tutaj przez pana posła. Jest bardzo duże zainteresowanie mikropożyczkami, które również są skierowane do tych małych przedsiębiorców, ale także do samozatrudnionych. Na dzień dzisiejszy została wypłacona kwota 828 106 929 zł dla 166 337 pożyczek. To zadanie realizują powiatowe urzędy pracy i te powiatowe urzędy pracy dostały, tak jak powiedziałam, wsparcie w zależności od ilości środków, które są wydatkowane na realizację tego zadania od rządu, 0,5%. Spotykamy się z samorządowcami, bo tak jak wielokrotnie z tej mównicy sejmowej było mówione, to jest nasze wspólne działanie: ochrona miejsc pracy. Różnie wygląda ta realizacja. Ja dzisiaj jestem też po takim spotkaniu. Przede wszystkim rozmawiam też z dużymi miastami. Tutaj przede wszystkim jest wyzwanie dla tych powiatowych urzędów pracy.

Ostatnio sytuacja w naszym kraju była taka, że było niskie bezrobocie, a więc urzędy pracy realizowały swoje zadania, tak naprawdę głównie organizując różnego typu szkolenia, aktywizację osób bezrobotnych, ale dzisiaj jest wyzwanie. Dzisiaj tak naprawdę jest 5 minut dla tych powiatowych urzędów pracy, które doposażone w środki właśnie przez rząd (*Dzwonek*) to zadanie realizują. I liczę na to, że to

zadanie będzie realizowane bardzo sprawnie. Jeśli chodzi o środki, które zostały przeznaczone, już wypłacone na postojowe, czyli realizowane z Funduszu Pracy przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, to została wypłacona kwota 352 886 820 zł na 176 tys. 298 tys. wniosków.

Podsumowując, łączna kwota na ochronę miejsc pracy na chwilę obecną to prawie 3 mld zł przekazane przez rząd plus środki na obsługę tego zadania przez powiatowe i wojewódzkie urzędy pracy. Dlatego z tej mównicy sejmowej proszę też państwa samorządowców, bo jeśli chodzi o powiatowe urzędy pracy i wojewódzkie, to jest to w państwa gestii, spotykaliśmy się, rozmawialiśmy, aby wesprzeć. My zabezpieczamy środki, po państwa stronie jest organizacja, tak aby przedsiębiorca, a za konkretnym przedsiębiorcą stoi konkretny człowiek, konkretna rodzina, dostał jak najszybciej pieniądze. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Dodatkowe pytanie zada pani poseł Joanna Borowiak.

**Poseł Joanna Borowiak:**

(*Wypowiedź posła jest wyświetlana na telebimach*)  
Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Pani Minister! Bardzo dziękuję za udzielenie wyczerpującej odpowiedzi na postawione pytanie i proszę pozwolić, że korzystając z okazji, również podziękuję w imieniu przedsiębiorców i pracowników za przygotowanie pakietu tarczy antykryzysowej, który to pakiet wspiera przedsiębiorców, ale wspiera też pracowników w tej trudnej sytuacji gospodarczej, w której obecnie się znajduje nasz kraj.

Pani minister mówiła o ochronie miejsc pracy. Tak, to bardzo ważny element tarczy antykryzysowej, której kolejne rozszerzenia odpowiadają na kolejne potrzeby przedsiębiorców, ale także pracowników. Mówiła pani minister o kwotach przeznaczanych na ochronę miejsc pracy od początku wejścia w życie tarczy antykryzysowej, a ja chciałabym zapytać o to, ile na chwilę obecną (*Dzwonek*) ochroniono już miejsc pracy. Jak jeszcze rząd planuje w tym zakresie przedsięwziąć działania? Ile miejsc pracy docelowo ma być ochronionych i jakie są dalsze plany? Dziękuję.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę panią minister o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania.

## **Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marlena Magdalena Maląg:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Od początku funkcjonowania tarczy antykryzysowej skierowanej do polskich przedsiębiorców, dla wsparcia polskich przedsiębiorców i ochrony miejsc pracy, możemy śmiało powiedzieć, że zostało ochronionych 2 mln miejsc pracy, na które zostały przeznaczone konkretne środki finansowe zabezpieczone przez państwo. Dowodem tego... Wielokrotnie z tej mównicy sejmowej państwo podejmuje taki temat, że tarcza nie działa. Tarcza działa. Warto spojrzeć w wykaz, który publikujemy na naszej stronie każdego dnia, pięć firm z każdego województwa z najwyższym dofinansowaniem. A więc to są konkretne wsparcia, które idą do konkretnych przedsiębiorstw, bo w tych przedsiębiorstwach są polskie rodziny.

Działania, o co pani poseł pytała, które będziemy podejmować, to przede wszystkim działania, które nadal będą aktywizowały osoby, które mogą stać się bezrobotne. Chodzi o to, żeby w tym okresie osoby nie pozostawały na zasiłku dla bezrobotnych, tylko mogły podejmować pracę. Mamy to zdiagnozowane, mamy przygotowany kolejny pakiet, będziemy to prezentować w kolejnych działaniach. Chodzi przede wszystkim o to, aby polska rodzina, aby polski przedsiębiorca miał zachowaną płynność. Ochronionych mamy 2 mln miejsc pracy. Dziękuję pięknie. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję, pani minister.

Teraz zostaną zadane pytania przez panią poseł Barbarę Bartuś i panią poseł Annę Milczanowską w sprawie utrzymania trwałości realizowanych przez rząd programów społecznych dedykowanych rodzinie.

Proszę bardzo panią poseł Barbarę Bartuś.

### **Poseł Barbara Bartuś:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Rząd Prawa i Sprawiedliwości uznał wsparcie polskich rodzin za jeden z priorytetowych celów i bardzo się z tego cieszymy. Realizując ów cel, wprowadziliśmy i realizujemy programy społeczne dedykowane rodzinie, takie jak program wsparcia wychowania dzieci „Rodzina 500+”, pierwszy, sztandarowy program, program wspierający dzieci i młodzież w związku z rozpoczęciem roku szkolnego „Dobry start”, rodzicielskie świadczenie uzupełniające dla osób, które wychowały czwórkę i więcej dzieci, a nie mają prawa do świadczeń z uwagi na niepodjęcie lub rezygnację z pracy zarobkowej, czyli „Mama 4+”, ale też wiele programów skierowanych do osób niepełnospraw-

nych, do opiekunów, programy, które zaczęły niedawno funkcjonować, jak m.in. świadczenie uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji.

Natomiast w ostatnim czasie pojawiły się, głównie w przestrzeni medialnej, takie informacje, które zasiały niepokój w polskich rodzinach, czy te programy będą kontynuowane, bo bardzo się podaje je w wątpliwość, szczególnie program 500+. Spotkałam się w kampanii wyborczej z sytuacją, kiedy ze strony opozycji padały słowa, że 500+ trafia do patologii, że rodziny, które mają co najmniej czwórkę dzieci, to już jest patologia. Takie jest podejście drugiej strony do rodziny. W tej sytuacji, kiedy tylko obecnie urzędujący pan prezydent Andrzej Duda podpisał deklarację, że nie podpisze żadnej ustawy, która znosiłaby te programy, a nie ma odpowiedzi ze strony opozycji, ze strony innych kandydatów, a ponadto wielu Polaków pamięta, co się działo za czasów rządu PO-PSL, kiedy też mieliśmy kryzys, i to o wiele mniejszy, bo to był kryzys (*Dzwonek*) ekonomiczny, a właśnie wtedy zostały chociażby obniżone zasiłki pogrzebowe, zostały podwyższone podatki... Tak więc to zaniepokojenie jest pewnie uzasadnione.

Dlatego chciałabym, aby pani minister odpowiedziała wprost tutaj, w polskim Sejmie, czy rząd planuje kontynuację programów społecznych dedykowanych polskim rodzinom. Czy ewentualnie są rozważane jakieś ograniczenia tych programów? Proszę też o odpowiedź na pytanie, ile osób, ile polskich rodzin skorzystało z tej pomocy państwa, z tej pomocy powrotu do normalności albo dążenia do normalności i na ile te programy dzisiaj, w tym trudnym okresie, są skuteczne, pomagają. Mamy naprawdę trudny okres pandemii, nie tylko trudny okres zdrowotny, ale przecież też gospodarczy, i trudny okres w rodzinach. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę panią minister o udzielenie odpowiedzi na pytanie.

## **Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marlena Magdalena Maląg:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Można powiedzieć, że ostatnie 5 lat to dobry czas dla polskich rodzin. Sztandarowe programy, które zostały przez panią poseł wymienione, „Rodzina 500+”, „Dobry start” czy „Mama 4+”, polityka senioralna, senior, aktywizacja osób starszych, a także pakiet programów wspierających osoby z niepełnosprawnościami, to są właśnie te działania, które przede wszystkim mają wspierać polskie rodziny.

W przestrzeni publicznej program „Rodzina 500+” jest często krytykowany. Słyszymy wiele niepokoją-

**Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej  
Marlena Magdalena Małag**

cych informacji. My gwarantujemy, rząd pana premiera Mateusza Morawieckiego gwarantuje, że te programy będą realizowane. Tak jak pan prezydent Andrzej Duda powiedział, to jest istotne i ważne dla polskich rodzin. Mało, szanowni państwo, dzisiaj program „Rodzina 500+” ma jeszcze inny, dodatkowy wymiar w tej trudnej sytuacji. Dzisiaj, kiedy jeden z rodziców lub może nawet oboje martwią się o to, czy na pewno zostaną ochronione miejsca pracy – oczywiście rząd zadba o to, żeby te miejsca były ochronione – to świadczenie, wpływające co miesiąc do budżetu domowego, pozwala w miarę spokojnie przejść przez ten trudny czas.

A jak to wygląda w liczbach? Sztandarowy program „Rodzina 500+” – miałam przyjemność wprowadzać ten program, pracując w urzędzie wojewódzkim w Poznaniu. Krytykowano go, pokazywano, że polska rodzina nie będzie wiedziała, jak wydać te pieniądze, że powinien być katalog określający, na co rodzice mogą wydać pieniądze. I cóż się okazuje? Do tego momentu przekazaliśmy jako inwestycję w polską rodzinę, wierząc w polską rodzinę, ponad 105 mld zł. 105 mld zł to pieniądze, które co miesiąc trafiają do ok. 6,5 mln dzieci. Dzisiaj w budżecie roku 2020 pomimo trudnej sytuacji środki są w pełni zapewnione. Realizacja tego programu jest bezpieczna, program będzie realizowany w kolejnych latach. Nie ma zagrożenia dla realizacji tego programu. Właśnie dzięki temu, że budżet był tak skonstruowany, że budżet był zrównoważony, dzisiaj, kiedy pewnie trzeba będzie podejmować inne działania, jest pozwolenie na jego realizację. Dla nas są wyznaczone priorytety. Fundamentem polskiego rządu, fundamentem Polski jest polska rodzina, a więc chodzi o ochronę polskiej rodziny, inwestowanie w polską rodzinę i ochronę miejsc pracy w tej trudnej sytuacji.

Ale są też inne programy, które realizujemy i realizować będziemy. „Dobry start” to realizowany program – tzw. wypłatka na rozpoczęcie roku szkolnego, 300 zł dla każdego ucznia. Również w tym roku program będzie realizowany. Programem jest objętych ok. 4,5 mln dzieci, budżet wynosi ok. 1,5 mld rocznie. Można więc powiedzieć, że właściwie wydatkowaliśmy już, jeżeli ten rok doliczymy, prawie 4,5 mld zł. Będziemy ten program realizować.

Wyjątkowo ważny program, kiedy mówimy o rodzinie, to program „Mama 4+”, czyli rodzicielskie świadczenie uzupełniające. Ono obejmuje mamę, ale także tatę, którzy wychowali czworo dzieci. Na ten moment w roku 2019 programem, tym wsparciem, tym dodatkowym świadczeniem zostało objętych 55 tys. świadczeniobiorców – 300 mln zł. W roku 2020 mamy zapewnione środki na poziomie 400 mln zł.

Warto wspomnieć też o programach uzupełniających, które przede wszystkim pomagają funkcjonować polskim rodzinom, rodzinom z małymi dziećmi, podejmować decyzję, czy mama po urlopie macie-

rzyńskim może wrócić do pracy, czy chce pozostać w domu. Chodzi o program „Maluch+”, na który środki od 2018 r. są zwiększane: w roku 2017 było 150 mln na realizację programu, od roku 2018 rocznie 450 mln zł jest przeznaczanych na tworzenie miejsc żłobkowych, ale także na dopłatę właśnie do funkcjonowania żłobków publicznych i niepublicznych. Nawet w ustawie COVID-owej zwróciliśmy uwagę na to, że jest trudna sytuacja (*Dzwonek*), żłobki były zamknięte, ale dofinansowanie z programu „Maluch+” zarówno do samorządów, jak i do podmiotów niesamorządowych będzie przekazywane.

I oczywiście cała polityka senioralna. Nie możemy zapomnieć o naszych seniorach. To nasze podziękowanie, trzynasta emerytura, w zeszłym roku wypłacona jako pierwsze świadczenie. Dzisiaj polski parlament zadbał o to, aby było to świadczenie wypłacane na mocy ustawy co roku. Mamy kwiecień, kończymy wypłatę trzynastej emerytury na ten rok. To ponad 12 mld zł dla naszych emerytów, dla ok. 10 mln emerytów. To nasze podziękowanie właśnie za to, jak nasi emeryci wychowali swoje dzieci, pomogli w wychowaniu wnuków, ale w dzisiejszej sytuacji pandemii to także wsparcie, właśnie po to, żeby nawet nasi seniorzy mogli troszeczkę lepiej przeżyć ten ciężki okres.

Są też programy kierowane do seniorów realizowane przez jednostki samorządu. „Senior+” – budżet wynosi 80 mln. Powstają domy i kluby seniora, które jeszcze w tym momencie nie funkcjonują, ale za chwilę pewnie będziemy je otwierać. Są to miejsca spotkań, miejsca aktywności właśnie osób starszych, bo każdy uśmiech tych osób to przede wszystkim ich zdrowie. Żyją z poczuciem, że mogą porozmawiać ze znajomymi, mogą się spotkać, że różne zajęcia rehabilitacyjne mogą być realizowane. Widzimy tę potrzebę. Te programy będą realizowane.

Czeka na rozstrzygnięcie program dotyczący aktywności społecznej osób starszych...

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Zmierzamy do konkluzji.

**Minister Rodziny,  
Pracy i Polityki Społecznej  
Marlena Magdalena Małag**

...program realizowany już od lat, w tym roku – zapewne na początku maja. 40 mln zł rocznie zostanie rozdysponowane do organizacji pozarządowych i one też będą to realizowały.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Zmierzamy do konkluzji, pani minister.



**Minister Rodziny,  
Pracy i Polityki Społecznej  
Marlena Magdalena Maląg:**

A więc zapewniam państwa, że wszystkie programy społeczne wdrożone przez rząd Prawa i Sprawiedliwości, Zjednoczonej Prawicy, programy, które pokazują wartość rodziny jako tę najwyższą, były i będą realizowane w pełnym zakresie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zadanie pytania panią poseł Annę Milczanowską.

**Poseł Anna Milczanowska:**

Dziękuję serdecznie.

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Bardzo serdecznie dziękuję za przedstawienie, jak realizowany jest cały pakiet programów społecznych skierowanych w stronę polskiej rodziny: od tych najmłodszych, poprzez ich rodziców, osoby w wieku średnim, do seniorów, na których nam tak bardzo zależy.

Pani Minister! Wiem, że to jest kwota ok. kilkaset miliardów złotych, gdybyśmy chcieli policzyć to wszystko od momentu, gdy programy zaczęły funkcjonować. Wiem, że w tym roku trzynaste emerytury są jeszcze wypłacane. Chciałabym zapytać, jak to jest realizowane, czy nie ma jakichś przestojów i czy rzeczywiście zgodnie z obietnicami składanymi przez pana premiera Mateusza Morawieckiego, przez panią minister te trzynaste emerytury dotrą na czas do naszych seniorów.

Pragnę jeszcze serdecznie podziękować za to, o czym pani minister tutaj wspomniała i co zostało zapisane w ustawach antycovidowych, za program „Maluch” (*Dzwonek*), za to, że te pieniądze zostaną zatrzymane w samorządach, które z niego korzystają. Dziękuję serdecznie. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pani minister, proszę o udzielenie odpowiedzi i o utrzymanie się ram czasowych.

**Minister Rodziny,  
Pracy i Polityki Społecznej  
Marlena Magdalena Maląg:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Oczywiście świadczenie trzynasta emerytura, tak jak powiedziałam,

w ubiegłym roku wypłacone jeszcze nie na mocy ustawy, jako jednorazowe świadczenie, a w tym roku wpisane do ustawy, nasi emeryci i renciści, bez składania wniosków, otrzymają w kwietniu, w dniu, w którym są wypłacane ich emerytury. Mała liczba emerytów rzeczywiście może dostać je na początku maja. Świadczenie w pełni jest realizowane, ZUS mimo trudnej sytuacji stanął na wysokości zadania. Świadczenie w bezpiecznych kopertach zostało dostarczone przez Poczta Polską do domów naszych emerytów i rencistów w tych przypadkach, gdy nie było kont. Tak że spokojnie, świadczenie jest realizowane i nie ma zagrożenia, aby ktokolwiek tego świadczenia nie uzyskał.

Jeżeli chodzi o realizację kolejnych rodzajów wsparcia, to oczywiście to jest bardzo ważne. Nasi seniorzy są priorytetem, bo rodzina jest priorytetem naszych działań, stąd te wszystkie działania zabezpieczające w tej trudnej sytuacji związanej z COVID-em. Musimy spojrzeć na to również z tej strony, że programy adresowane są do samorządów, do organizacji pozarządowych i samorządy, jednostki nie są pozbawione tych pieniędzy, one będą przekazywane, bo zdajemy sobie sprawę, jak ważna jest ich realizacja. A więc trzynasta emerytura na mocy ustawy wypłacana jest w roku 2020, po raz pierwszy była wypłacana w 2019 r., i będzie wypłacana w latach kolejnych. Dotrzymujemy słowa, bo troska o polską rodzinę jest dla nas najważniejsza. Dlatego też wszystkie działania podejmujemy w trosce o rodzinę, również te związane z ochroną miejsc pracy. Będziemy to pokazywać, nie tylko o tym mówić, i popierać konkretnie, bo wiarygodność jest rzeczą bardzo ważną. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

I ostatnia tura pytań.

Pytania zadają pani poseł Barbara Bartuś, Prawo i Sprawiedliwość, a następnie pan poseł Robert Telus.

**Poseł Barbara Bartuś:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pytanie jest skierowane do ministra rolnictwa i dotyczy „Programu rozwoju retencji”. Po tym punkcie będzie przedstawiona informacja bieżąca ogólna o suszy i pewnie będą wylewane krokodyle łzy nad tym, co się dzieje w Polsce. Zapewne te łzy są uzasadnione, bo problem suszy, bardzo poważny problem, istnieje i się pogłębia, ale nie pojawił się on w tym roku czy nawet w roku ubiegłym, problem suszy w Polsce istnieje już od wielu lat. Zaniedbania w gospodarce wodnej dotyczą nie kilku, kilkunastu, ale kilkudziesięciu lat. Było osuszanie wszystkiego, była jednostronna dre-

### **Posel Barbara Bartuś**

nacja, którą nazwaliśmy, która była przez Polskę nazwana melioracją, a dzisiaj widzimy, że ta melioracja miała skutki nie tylko pozytywne, ale i negatywne: zniszczono tereny podmokłe, torfowiska. I dzisiaj стоим przed olbrzymim problemem. Cieszę się, że rząd Prawa i Sprawiedliwości nie mówi, że susza była i jakoś sobie z tym damy radę, tylko szukamy rozwiązań umożliwiających doprowadzenie do tego, aby można było nie tylko likwidować straty w rolnictwie, ale też zatrzymać wodę. Cieszę się z tego programu, który został po raz pierwszy określony już w ubiegłym roku, ale teraz został mocno podkreślony przez pana ministra Ardanowskiego (*Dzwonek*) wraz z prezydentem, czyli pierwszą osobą w kraju, „Programu rozwoju retencji”.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

A jak brzmi pytanie?

### **Posel Barbara Bartuś:**

Moje pytanie dotyczy skonkretyzowania przez pana ministra, jakie środki na małą czy średnią retencję będą przyznane i jakie jest zaawansowanie wdrażania tego programu. Jest on potrzeby już teraz, natychmiast, bo susza nie tylko wystąpiła w ubiegłym roku, ale także może wystąpić – są takie przypuszczenia – w tym roku i może być o wiele, wiele większa. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję.

Proszę o udzielenie odpowiedzi podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pana ministra Ryszarda Kamińskiego.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Kamiński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Czuję się zaszczycony, że mam odpowiadać na pytanie, które jednak jest w gestii pana ministra Gróbarczyka, który jest z nami i który zajmuje się głównie retencją w skali kraju. Ale rzeczywiście, tak jak pani poseł zwróciła uwagę, to jest zadanie międzyresortowe, to jest zadanie całego rządu. Zatrzymywanie wody to jest kwestia, której nie da się rozwiązać na poziomie wielkich rzek, trzeba zaczynać tam, gdzie ta woda się pojawia, np. po zimie. Z naszej perspektywy, z punktu widzenia rolników, rolnictwa, setki, tysiące kilometrów rowów melioracyjnych, którymi woda trafia do małych

cieków i rzek, są, dla nas przynajmniej, być może bardziej istotne niż wielkie inwestycje retencyjne, chociaż, tak jak pan minister Gróbarczyk już tutaj powiedział, pewnie powtórzy to raz jeszcze, mamy ogromne zaległości, jeżeli chodzi globalnie o retencję. Zatrzymujemy 6,5% wody w Polsce. W Hiszpanii, która oczywiście ma ogromne problemy od wielu lat – zmieniony klimat – 45% wody jest retencjonowane. Czyli jest ogromnie dużo do zrobienia. Działania, które już dzisiaj tu wymienił pan minister Gróbarczyk, dają szansę na to. Choćby w tym roku podjęte działania związane z mniejszą retencją zwiększą tę retencję o 1%, dwukrotnie. To jest bardzo duża zmiana. I, co najważniejsze, jak myślę, tak jak symbolicznie dzisiaj to widać tutaj, i Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, i ministerstwa rolnictwa i klimatu, współpracujemy ze sobą. Powołujemy we wszystkich powiatach w Polsce lokalne partnerstwa na rzecz wody, czyli fora dyskusyjne rolników zrzeszonych w spółkach wodnych, gospodarstwa Wody Polskie oczywiście, przedstawiciele samorządów lokalnych. Tam jest również wiedza o tym. Będą ze sobą współpracowali i określali, co jest do zrobienia, bo jest wiele do zrobienia na każdym poziomie. Rolnik, który zasypał niestety, to bardzo często się działo, oczko wodne i niestety nie zadbał w odpowiednim momencie o zadrzewienia śródpolne, a dzisiaj ma erozję wietrzną – również on. Ale przede wszystkim zmienił się klimat.

Nie ganimy rolników, chociaż mówimy, że również oni, że wszyscy przez wiele lat lekceważyliśmy problem retencjonowania, zatrzymywania wody. Cały system melioracji przez dziesiątki lat był utożsamiany z odprowadzaniem wody z pól, a tymczasem melioracja w praktyce powinna oznaczać, i mamy nadzieję, że już wkrótce będzie oznaczała, zatrzymywanie wody w tym czasie, w którym jest to niezbędne, i odprowadzanie nadwyżek wtedy, kiedy to jest potrzebne. Jest ogromna kwestia cieków wodnych, małych i dużych, które z lubością były betonowane przez całe lata. Dzisiaj mówimy o tym i zachęcamy rolników, zachęcamy również poprzez nasze instytucje podległe ministrowi rolnictwa: Instytut Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach, Instytut Technologiczno-Przyrodniczy w Falentach, do tego, żeby praktyki służące zatrzymywaniu wody były upowszechniane, czyli żebyśmy np. przypomnieli sobie, że rozlewiska wody... że są pewne takie miejsca gdzieś na granicy pól, które służą zatrzymywaniu tam wody już na samym początku, zanim ona odpłynie do dużych rzek i do mórz.

Nie możemy sobie pozwolić... Za chwilę będziemy mówili o wypłacie odszkodowań, miliardów złotych na odszkodowania suszowe. Nie możemy sobie pozwolić wyłącznie na to, żeby działać reaktywnie, bo to, co robimy i będziemy jeszcze robili wkrótce, to są działania de facto reaktywne. To, co proponuje pan minister Gróbarczyk, to systemowe programy ogólnopolskie. Właśnie ta współpraca rolników, organizacji rolniczych, instytutów to są działania długofalowe, które będziemy podejmowali. Oczywiście mo-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Kamiński**

żemy podać te kwoty, które będą w tym roku, tylko w tym roku, jeżeli pani poseł pytała o konkretne kwoty. W 2020 r. na działania podstawowe, standardowe przedsiębiorstwa Wody Polskie jest 400 mln zł, na 4 tys. (*Dzwonek*) zadań, a długofalowo – 820 zadań na kwotę 66,5 mld zł. To są konkretne kwoty...

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Kamiński:**

...które będziemy przeznaczali na retencjonowanie. Dziękuję bardzo, panie marszałku. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Dodatkowe pytanie zada pan poseł Robert Telus w wersji zdalnej.

**Posel Robert Telus:**

(*Wypowiedź posła jest wyświetlana na telebimach*)

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Bardzo dziękujemy za tę odpowiedź. Oczywiście sprawa suszy w tym momencie jest bardzo ważna dla nas i sprawa zatrzymywania wody w środowisku, zatrzymywania wody w terenie jest bardzo ważna. Wczoraj w jednym z programów pani poseł z SLD bardzo mocno przekonywała, powołując się na fachowców, że zatrzymywanie wody w tych dużych zbiornikach, dużej retencji, jest wielkim błędem. Czy pan minister może się do tego odnieść? Czy pan minister może powiedzieć, że to jest naprawdę takim błędem? Bo ja uważam, że te działania powinny być podejmowane równolegle, tzn. mówię tutaj i o małej retencji, i o dużej retencji, mówię o nawodnieniach, mówię też o tych środkach, które są w ARiMR przygotowane dla rolników. I oczywiście też chciałbym, panie ministrze, żeby pan jeszcze, jeżeli pan może, jedno zdanie powiedział na temat renaturalizacji rzek.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o udzielenie odpowiedzi pana ministra Ryszarda Kamińskiego.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Kamiński:**

Panie Marszałku! Szanowny Panie Pośle! Wierzę, że pan na nas patrzy. Najkrócej można powiedzieć tak: każda retencja jest nam dzisiaj potrzebna, ta w dużych zbiornikach też, ale my jako ci, którzy współdziałają z rolnikami, tak jak powiedziałem wcześniej, dążymy, zachęcamy, pracujemy najpierw nad retencją śródpolną, nad retencją w rowach melioracyjnych, nad retencją w małych zbiornikach. Stąd nasz program nawodnienia, który uruchomiliśmy jesienią ub.r., stąd ścisła współpraca z Ministerstwem Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, ale również z gospodarstwem Wody Polskie. Uruchomiliśmy grupy koordynacyjne w każdym województwie, czyli w Wodach Polskich jest partner do współpracy w ramach tego działania nawodnienia i w każdym ośrodku doradztwa rolniczego w Polsce też jest partner, który będzie szkolony do tego, żeby zajmować się wodą, pomagać aplikować w zakresie nawodnienia. To są bardzo konkretne działania. Ja jestem zwolennikiem działań bardzo konkretnych i praktycznych, a nie takich górnołatnych. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie to kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Informacja bieżąca.**

Przypominam, że na obecnym posiedzeniu Sejmu zostanie rozpatrzona informacja w sprawie występowania suszy na terenie Polski, o której przedstawienie wnosili Klub Parlamentarny Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

Przypominam również, że przedstawienie uzasadnienia wniosku przez posła przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a udzielenie odpowiedzi przez przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 5 minut. Wystąpienia posłów w dyskusji nie mogą trwać dłużej niż 2 minuty. Na zakończenie dyskusji głos zabiera kolejno przedstawiciel wnioskodawców oraz przedstawiciel Rady Ministrów. Wystąpienie przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a wystąpienie przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 5 minut. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie wystąpienia przedstawiciela Rady Ministrów. Czas przeznaczony na rozpatrzenie punktu: Informacja bieżąca nie może być dłuższy niż 90 minut.

Proszę zatem o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Mirosława Maliszewskiego, Klub Parlamentarny Koalicja Polska.



## Posel Mirosław Maliszewski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Pandemia i susza – to dwa słowa, które dzisiaj najczęściej pojawiają się w dyskusjach między Polakami, a nierzadko są to słowa dominujące w dyskusjach między rolnikami. Chodzi o to, że susza, którą mamy obecnie, jest zjawiskiem mającym nie tylko negatywny wpływ na konsumentów i na gospodarkę w postaci utraconych dochodów, pogorszenia warunków eksportu, lecz również negatywne skutki finansowe w postaci obniżenia dochodów pojedynczych gospodarstw w przypadku rolników.

Niedawno jako pierwszy z ważnych polityków zwrócił na to uwagę Władysław Kosiniak-Kamysz, mówiąc na konferencji prasowej, że tarcza antykryzysowa tak naprawdę pominęła rolników, nie objęła ich. Susza, która w tej chwili pustoszy ich kieszenie, jest zjawiskiem o ogromnym negatywnym znaczeniu. Władysław Kosiniak-Kamysz zaproponował również – i my, zgłaszając wniosek w postaci informacji bieżącej, również to przedstawimy – kilka pomysłów, postulatów o to, aby rolnikom w tym trudnym momencie udzielić zdecydowanie większej pomocy, niż jest deklarowana, bo deklaracje, co prawda niewspółgrające z działaniami realnymi, są wygłaszane.

Mówiłem o wzroście cen żywności, o zmniejszonym eksporcie polskiej żywności, co może mieć negatywne skutki dla gospodarki. Może to też spowodować w wielu segmentach trwałe uzależnienie nas od importu z tych krajów, które jakoś radzą sobie z suszą. Ale najważniejsze, co jest zawsze w kręgu zainteresowań Koalicji Polskiej – Polskiego Stronnictwa Ludowego – Kukiz15, to jest to, co się dzieje dzisiaj z dochodami rolników. Chodzi o to, że dochody te są systematycznie, każdego dnia traczone, zmniejszane, bo zarówno te symboliczne opady deszczu, jak również ta symboliczna pomoc, która jest rolnikom przeznaczana, dedykowana, mają bardzo negatywne dla nich skutki.

A więc co rolnicy tak naprawdę mogą w tym przypadku otrzymać? Co mogą w tym przypadku zrobić? Nie zgadzam się absolutnie z tymi wszystkimi skojarzeniami, twierdzeniami, które były formułowane, że rolnicy coś zaniedbali w minionych latach: zasyпали stawy, zabetonowali przepusty. Nie. Rolnicy robili wtedy to, co było możliwe, aby przywrócić urodzajność gleb, aby przywrócić ich produktywność. A mówimy o czasach, kiedy w Polsce był nadmiar wody. Stąd ówczesne inwestycje w urządzenia do melioracji. Ale urządzenia do melioracji w założeniu nigdy nie służyły do tego, żeby przepuszczać wodę w odwrotną stronę.

Dzisiaj dużo mówimy o programie retencji, mówimy o tym, że warto wodę zatrzymywać. To jest prawda, tę wodę trzeba zatrzymywać, chociaż warunki do tego są niestety złe. Dzisiaj rolnik, aby mógł zbudować taki obiekt jak staw, do tego aby mógł z niego korzystać do celów nawadniania, musi uzyskać szereg dokumentów, pozwoleń. A to, co może zrobić bez

pozwolenia, nie gwarantuje mu podniesienia zasobów wody na potrzeby własnego gospodarstwa. Więc bezwzględnie – i to jest jeden z wniosków – trzeba to zmienić. Trzeba umożliwić rolnikom budowanie tych obiektów bez pozwoleń, bez zezwoleń i bez powiadamiania odpowiednich organów, tak jak to jest w innych krajach, po to żeby rolnik mógł z łatwością taką inwestycję przeprowadzić.

Po drugie, nic się nie mówi o tym, że jak rolnik już wybuduje ten obiekt, to trzeba go wspomóc w przetransportowaniu tej wody ze zbiornika na pole, na działkę, gdzie jest susza. Woda sama pod górę nie popłynie. A więc nie możemy tylko mówić o retencji, ale trzeba też mówić o usprawnieniu systemów nawadniania, systemów zraszania. Chodzi o te systemy, które powodują, że uprawy tradycyjnie rolne, na słabych jakościowo glebach, mogłyby uzyskać wsparcie w postaci dostarczanej z tych zbiorników wody. W tym zakresie nie ma żadnego wsparcia.

I to, co jest przedstawiane jako działanie długofalowe – przed chwilą też o tym była mowa – czyli Program Rozwoju Obszarów Wiejskich, nie dość, że jest działaniem zbyt mało dofinansowującym tego typu inwestycje, to jeszcze powoduje wejście rolników w szereg ograniczeń administracyjnych, w tym – i tego tak naprawdę rolnicy najbardziej się boją – włączenie ich do systemu opłat naliczanych przez gospodarstwo Wody Polskie. W czasie dyskusji nad ustawą o Wodach Polskich mówiliśmy, żeby zwolnić rolników z opłat za pobór wody. Nie zostali zwolnieni z tych opłat. Gospodarstwa średnie i duże na pewno takie opłaty dzisiaj muszą odprowadzać i to jest główny hamulec, który powoduje, że rolnicy nie korzystają z tego mechanizmu PROW-owskiego. I mimo że minister rolnictwa ich oskarża o to, że są nieudolni, że są nieudacznikami, nie korzystają z tych pieniędzy, to tak naprawdę oni się bardziej boją o własną kieszeń niż o skutki suszy.

To są te działania długofalowe, które w moim odczuciu i w odczuciu naszego klubu są niewystarczające. Skupiają się tylko na deklarowaniu spraw związanych z retencją, nie powodują ułatwień dla rolników, nic nie mówią o dostarczaniu wody roślinom, które najbardziej jej potrzebują w takich okresach, jak obecnie. Z tego powodu program jest ewidentnie niewystarczający i niekompletny. Rolników trzeba zwolnić z opłat, zwolnić z obciążeń administracyjnych, dać im możliwość magazynowania wody i taniego dostarczenia tej wody roślinom, które jej potrzebują.

I teraz: mamy jeszcze działania krótkoterminowe. Działania krótkoterminowe, które zapobiegają skutkom suszy z punktu widzenia rolnika, gospodarstwa, to chociażby ubezpieczenia. Chcę powiedzieć, że dzisiaj nie ma w Polsce firmy ubezpieczeniowej, placówki ubezpieczeniowej, która mogłaby przedstawić rolnikom ofertę uwzględniającą dopłaty z budżetu państwa. Już dawno skończyły się dopłaty do ubezpieczeń na wypadek gradu, przymrozków, dzisiaj jest to tak naprawdę fikcja literacka. Systemu ubezpieczeń

**Posel Mirosław Maliszewski**

upraw rolnych od suszy i innych zjawisk de facto nie ma. Mająca w tym zakresie monopol spółka PZU tak wywindowała stawki, że nawet z dopłatami z budżetu państwa rolnikom nie opłaci się ubezpieczać. Po drugie, nawet jak ich część zdecyduje się jednak ubezpieczyć, to braknie środków z budżetu państwa na dopłaty. Tak naprawdę ten system jest wstrzymany.

I teraz ta słynna pomoc odnośnie do suszy, która jest podawana w miliardach. Państwo lubicie szafować tymi miliardami, ile to kierujecie na taką czy inną część gospodarki. (*Dzwonek*) Rolnicy tych miliardów nie widzieli, jedynie o nich słyszeli, łącznie z wypowiedziami z przedwczoraj, kiedy prezydent i minister rolnictwa tak ładnie mówili, że nie pozostawią rolników bez pomocy. Nie deklarujecie państwo, że im udzielicie pomocy, ale dajcie przede wszystkim to, co już w formie decyzji rolnikom zostało przyznane, czyli to, co było przyznane w poprzednich latach. Dopiero wtedy mówcie o miliardach. Zapłaćcie najpierw to, co rolnikom się należy, a dopiero potem mówcie, jak im pomożecie.

Ta informacja naszym zdaniem, i to mówiłem, ma nie tylko zwrócić uwagę opinii publicznej, rządzących na problemy istniejące w związku z suszą, ale to także, o czym mówił Władysław Kosiniak-Kamysz na konferencji prasowej w sprawie suszy, szereg pomysłów, rozwiązań, których wdrożenie gwarantuje przynajmniej złagodzenie negatywnych skutków suszy dla polskich rolników i dla polskiej gospodarki.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi Mirosławowi Maliszewskiemu, który przedstawił sytuację w zakresie suszy w imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

Proszę o udzielenie odpowiedzi ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej pana Marka Gróbarczyka.

**Minister Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej  
Marek Gróbarczyk:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Oczywiście temat jest bardzo złożony, ponieważ dotyczy paru resortów, paru obszarów gospodarki, dlatego też skupię się na tym, za co jestem odpowiedzialny, czyli na programie związanym z gospodarką wodną. Jeżeli chodzi o kwestię związaną z rolnictwem, już bezpośrednio z uszkodzowaniami, prosiłbym, aby pan marszałek pozwolił odpowiedzieć panu ministrowi Kamińskiemu.

Szanowni Państwo! Kilka słów na temat obecnej sytuacji pogodowej, w jakiej się znaleźliśmy. Musimy powiedzieć, że ten rok był czy jest bezprecedensowy w kontekście gospodarki wodnej, przede wszystkim

ilości opadów. Od 150 lat nie mieliśmy tak ciepłej zimy, a styczeń był najbardziej suchym miesiącem w historii pomiarów. Fakt braku pokrywy śnieżnej, czyli całkowitego braku wód roztopowych, wyłącznie pogłębił wpływ suszy na tereny rolnicze. Jeśli mówimy o sytuacji dotyczącej rzek, obecnie 50% wodowskazów wskazuje niski poziom wód. To też negatywnie wpływa na sytuację hydrologiczną gleby, wilgotność gleby. Ta susza hydrologiczna dotyka obecnie 90% kraju. Bardzo niebezpieczne jest to, że pomiary, których dokonaliśmy niespełna 20 dni temu, wskazywały, że taka wilgotność występuje w przypadku 50% powierzchni Polski. Po tym okresie zwiększyła się do 90%.

Oczywiście sytuacja pogodowa wygląda dynamicznie. Obserwujecie państwo obecne opady. One na pewno pomogą, ale znacząco nie polepszą sytuacji dotyczącej tej suszy. Zresztą opieranie się dzisiaj wyłącznie na deszczu byłoby błędnym rozwiązaniem, ponieważ rok temu, przypominę, poziom Wisły w tym okresie wynosił 6 m wysokości słupa wody, a parę tygodni później – 40 cm. Dlatego też musimy nastawić się na bardzo duże wahania w zakresie poziomu wody i na niestabilną w ten sposób gospodarkę wodną. Bezwzględnie jest prawdą, że systemy, które obecnie przekwalifikowujemy na irygacyjne, do tej pory wyłącznie służyły w celach odwodnieniowych, przeciwpowodziowych. Wszystkie zastawki, które dzisiaj można przebudowywać, zostały już na początku tego roku podniesione, aby zwiększyć retencję wody. W wyniku tego udało się podnieść tę retencję o 1%. Mamy nadzieję, że te działania krótkoterminowe, bo mamy trzy obszary działania: krótkoterminowy, średnio i długoterminowy, a więc te działania, które mają się zakończyć w ciągu kilku miesięcy, czyli przebudowa zastawek, jazów i urządzeń przepływowych, spowodują podniesienie tej retencji o kolejny procent, ale to jest cały czas na poziomie 6,5–8%. To jest absolutnie niewystarczające, ale to są bieżące działania, które na pewno ulżą w przypadku sytuacji dotyczącej obszarów rolnych, gdyż dzisiaj walczymy przede wszystkim o zachowanie poziomu wód gruntowych. Wody gruntowe są na nominalnym poziomie. To nie jest znaczący spadek. Oczywiście on się waha, będzie w większości przypadków uzależniony od zasobów i poziomu rzek, dlatego też retencja korytowa, dolinowa, która teraz została wprowadzona, swoim oddziaływaniem ma znaczenie przede wszystkim dla terenów rolniczych. To 650 inwestycji, które w każdym województwie będą realizowane na ciekach wodnych, rowach melioracyjnych, rowach, które znajdują się w gestii Wód Polskich. One mają się zakończyć w ciągu kilku miesięcy. Chodzi o kwotę 550 mln, która jest przeznaczona przede wszystkim na utrzymanie cieków wodnych, w tym 150 mln – przede wszystkim na modernizację i budowę nowych zastawek. (*Dzwonek*)

Oczywiście długoterminowe działania, a więc program rozwoju retencji i specustawa. Myślę, że tutaj pan poseł będzie miał szansę zagłosować za tą ustawą, która znosi wszelkiego rodzaju obostrzenia, przy czym już dzisiaj rolnicy mogą bez pozwolenia wodno-

### **Minister Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Marek Gróbarczyk**

prawnego budować zbiorniki do 1 tys. m<sup>2</sup> w każdym miejscu do głębokości 3 m. W związku z tym jest to bezwzględnie wpływ na tereny zielone.

Program dofinansowujący budowę studni głębinowych: obostrzenia również zostaną zdjęte specustawą, która ma za zadanie przyspieszenie, a przede wszystkim zmniejszenie obciążeń biurokratycznych, wywołanie wpływu na oddziaływania samorządowe, jeśli chodzi o budowę nie tylko zbiorników, ale także całej retencji, bo to jest też związane z budową stopni wodnych, tej mikroretencji, jak również dużej, czy chociażby przekształceniem zbiornika w Raciborzu w zbiornik mokry, bo dla nas jest zadziwiające, dlaczego wszystkie zbiorniki naszych poprzedników były budowane w tendencji suchej. W związku z tym wszystkie zbiorniki będą przekwalifikowane na zbiorniki mokre. Ten proces ma się zakończyć za 7 lat, dlatego jest specustawa, która obecnie jest pod obradami Rady Ministrów, aby można było ten proces zakończyć w przeciągu 7 lat.

I ostatni program, program „Stop suszy!”, który jest kontynuacją tego działania...

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Chciałem tylko zwrócić uwagę, panie ministrze, że nie dość, że pan przekroczył czas, to jeszcze zabrał pan czas pozostałym ministrom, więc proszę zmierzać do konkluzji, a my postaramy się jeszcze wysłuchać także pozostałych.

### **Minister Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Marek Gróbarczyk:**

Panie marszałku, jedno zdanie, już kończę.

Program rozwoju retencji do 2050 r. ma za zadanie podnieść do 30% retencjonowanie wody w Polsce. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Myślę, że państwo posłowie nie będą mieli nic przeciwko, jeśli pomimo że czas został już wyczerpany przez pana ministra Gróbarczyka, pozostałym panom ministrom udzielimy jeszcze czasu po 1,5 minuty.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Kamiński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Niestety uważam, że nie powinniśmy przy tak poważnej sprawie, jak susza, niedobór wody, szczególnie dla rolnictwa,

używać argumentów demagogicznych, że nie ma pieniędzy na inwestycje. 100 mln euro na program modernizacji gospodarstw rolnych, na działanie: Nawodnienia, to są fakty. 100 tys. zł może rolnik dostać, 100 tys. zł może dostać na budowę nowego, na rozbudowę istniejącego i tak jak powiedział pan minister Gróbarczyk, przedłużyliśmy teraz nabór do 20 lipca dla tych, którzy nie mogli dotychczas uzyskać różnego rodzaju zgód. Te bariery biurokratyczne zostały zniesione, a dodatkowo termin ewentualnego składania tych dokumentów został przedłużony. Z pewnością to nie jest zadanie jednoroczne. To jest wieloletnie i nie może tego zrobić pojedynczy rolnik. Dlatego też chodzi o współpracę rolników, dlatego też jest praca nad tym, żeby spółki wodne się zaangażowały, żeby rolnicy mogli wspólnie inwestować.

Jeżeli chodzi o wypłatę odszkodowań suszowych, w przypadku czego też jest wiele demagogii, to jak można mówić, że nie zajmujemy się miliardami? Oczywiście, że się nie zajmujemy, że państwo w 2015 r., czasie bardzo trudnym, 400 mln wypłaciliście *(Dzwonek)*, w 2018 r. – 2 mld, w 2019 r. – 2 mld 300 odszkodowań wypłacono, a wypłaconych już na dzisiaj, na dzień 30 kwietnia, mamy 1150 mln. Również w tym roku 280 mln...

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Kamiński:**

...w kwietniu 2020 r. zostało wypłaconych. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Proszę o zabranie głosu pana ministra Ireneusza Zyskę.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu Ireneusz Zyska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Uzupełniając informacje, w imieniu Ministerstwa Klimatu chciałbym Wysoką Izbę poinformować, o czym już wstępnie informowałem, odpowiadając na pytania zadawane przez panie posłanki w ramach pytań bieżących, które były dzisiaj zadawane...

Działania ministra klimatu koncentrują się na małej retencji czy też takiej polityce skierowanej w tym obszarze głównie do miast. Takim strategicznym



**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu  
Ireneusz Zyska**

dokumentem, który został opracowany w ubiegłym roku, przyjętym przez Radę Ministrów 16 lipca 2019 r., jest polityka ekologiczna państwa do roku 2030. Z niego wynikają konkretne kierunkowe działania strategiczne. W ramach tej polityki Ministerstwo Klimatu m.in. opracowało projekt adaptacji do zmian klimatu w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców wraz z 44 największymi miastami w Polsce. Wypracowaliśmy konkretne propozycje działań i inwestycji.

Nowy program Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej „Adaptacja do zmian klimatu oraz ograniczanie skutków zagrożeń środowiska” zwiększa nacisk na promowanie i realizację działań związanych z adaptacją zmian klimatu i zagospodarowywaniem wody. Wskazano na działania dotyczące zielono-niebieskiej infrastruktury. Wyodrębniono działania związane z zapobieganiem suszy i powodzi oraz zwiększaniem retencji w ekosystemach na terenach pozamiejskich. *(Dzwonek)*

Ministerstwo Klimatu zapewniło również środki w ramach mechanizmu finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego, tzw. środków norweskich. W tym roku pan minister Michał Kurtyka podpisał umowę właśnie w ramach tego międzynarodowego mechanizmu, zapewniając na cały program w dłuższym horyzoncie czasu finansowanie na projekty w granicach 1,5 mld zł. 13 marca br. minister klimatu ogłosił konkurs na nabór wniosków dla jednostek samorządu terytorialnego na poziomie blisko 100 mln zł, dokładnie to jest 23 029 tys. 413 euro, oczywiście po kursie, w przeliczeniu na złotówkę. To są środki na projekty o minimalnej wartości do 500 tys. euro, a maksymalnie do 2300 tys. euro na pojedynczy projekt.

Jeszcze raz, korzystając z okazji, mogę zwrócić się do opinii publicznej, jak również do wójtów, burmistrzów, prezydentów, jednostek samorządu terytorialnego, a także powiatów, aby korzystać z tego mechanizmu. Nabór wniosków trwa do 15 czerwca br.

Myślę, że infrastruktura zielona, infrastruktura niebieska związana z retencjonowaniem wody na terenach miejskich to jest bardzo istotna kwestia dotycząca gospodarowania wodą, tak że zachęcam jednostki samorządu terytorialnego do dużej aktywności. Dziękuję bardzo. Za mało czasu. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Informuję, że zgłosili się posłowie do dyskusji.

Czy ktoś z państwa posłów pragnie jeszcze zapisać się do głosu?

Jeżeli nie, to zamykam listę mówców.

Otwieram dyskusję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Roberta Telusa, Prawo i Sprawiedliwość.

*(Poseł Barbara Bartus: Zdalnie.)*

**Poseł Robert Telus:**

*(Wypowiedź posła jest wyświetlana na telebimach)*

Szanowny Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Drodzy Państwo! Wysoka Izbo! Temat jest bardzo ważny, bo mamy trzeci rok z rzędu suszę, chyba w tym roku ta susza będzie szczególnie, dlatego że zaczyna się już od zimy, zaczyna się już od wczesnej wiosny. Tego deszczu brakuje, tej wody brakuje, ale, słuchając posła wnioskodawcy, aż się w duchu troszkę uśmiechałem, bo pan poseł wnioskodawca mówił, że Kosiniak-Kamysz jako pierwszy powiedział o suszy. Panie posle, nie PSL powiedziało jako pierwsze, bo PSL, pamiętamy, było w koalicji z Platformą, gdy prezydent Komorowski mówił, że woda ma to do siebie, że najpierw deszcz pada, a później wpływa do morza, a później paruje i z powrotem pada deszcz. I tutaj nie było żadnych programów, które służyły zatrzymywaniu wody. Tak samo PSL było w koalicji, gdy premier Cimoszewicz mówił, że Polacy się powinni ubezpieczać, a nie liczyć na pomoc państwa z kłeszkowego. Tutaj, panie posle, myślę, że chodzi tylko i wyłącznie o kampanię wyborczą, bo pan Kosiniak-Kamysz startuje na prezydenta i chce po prostu poruszyć ten temat.

Jeżeli pan mówi o symbolicznej pomocy, to chcę zwrócić uwagę, że za waszych rządów wypłacono 400 mln, za rządów Prawa i Sprawiedliwości w 2018 r. – 2 mld 250, w 2019 r. będzie wypłacone, ze względu na koronawirusa jeszcze nie wypłacono wszystkiego, 2 mld 300. To są wielkie pieniądze i one poszły bezpośrednio do każdego rolnika. Ale są też inne programy: nawadnianie, o którym mówił pan minister, ale też, panie posle wnioskodawco, wapnowanie, które niejednokrotnie obiecywaliście, a Prawo i Sprawiedliwość to wprowadziło. Żeby podkreślić, jak bardzo ważne dla Prawa i Sprawiedliwości jest gospodarowanie wodą, wydzieliliśmy Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej.

Chcę jeszcze oddać honor człowiekowi, który zawsze walczył o sprawę suszy i mówił o gospodarce wodą – to pan prof. Jan Szyszko, który zawsze o tym mówił i zawsze sygnalizował, że będzie przed nami problem *(Dzwonek)*, ale wy nigdy nie chcieliście go słuchać. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Dariusza Jońskiego, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Dariusz Joński:**

Dziękuję.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Momencik, panie posle.

Spróbujemy umożliwić panu posłowi zabranie głosu.

## Posel Dariusz Joński:

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Strasznie smutne jest mówienie o tym, że stanie się coś strasznego, jeśli rząd nie przedstawi i nie będzie wdrażał skutecznego programu walki z suszą. Trochę dzisiaj ta walka rządu z suszą wygląda tak, jak kwestia słynnej stępki pod nowy prom, który miał powstać. Pan minister Gróbarczyk chyba wie, o czym mówię. Prom do dzisiaj nie powstał, a stocznia istnieje tylko teoretycznie. Walka z suszą rządu pana Morawieckiego wygląda dokładnie tak samo, tylko i wyłącznie teoretycznie.

Stajemy się pustynią w centrum Europy. Absolutnie co do tego jest pełna zgoda. Polska wysycha, Wisła odsłania dno, płonie Biebrzański Park Narodowy, każdego dnia płoną, idą z dymem hektary lasów. To wszystko wiemy, to się dzieje tu i teraz i to nie jest odległa przyszłość. Natomiast bardzo frustrujące jest to, że brakuje konkretnych efektów działania obecnego rządu.

Myślałem, że dzisiaj na tej debacie pojawi się pan minister rolnictwa, który będzie mógł powiedzieć, co zrobił przez ostatni rok. Pana ministra nie ma. Jest pewnie zajęty kampanią pana prezydenta Dudy. Przypomnę, że pan minister w 2019 r. powiedział takie słowa: Koncentrujemy się na dwóch aspektach. Po pierwsze, jak zrekompensować rolnikom poniesione straty, po drugie, jak zapobiegać suszy. Przyjrzyjmy się, jak wyglądała rekompensata za straty od 2019 r. We wrześniu 2019 r., już wtedy, pan minister powiedział, nieważne, 2, 3 mld wypłacimy rolnikom. Przez 7 miesięcy nic w tej sprawie nie zrobiono. Po 7 miesiącach, 22 kwietnia, w TVP3 Regiony pan minister mówił: przekazuję dobre wieści, pieniądze zostaną wypłacone. Ba, prezydent Duda nawet apeluje do rządu, że trzeba wypłacić, bo to jest absolutnie sprawa podstawowa. Otóż mijają kolejne dni i pan minister ogłasza, że wypłaci (*Dzwonek*) tylko części rolników, dlatego że dla większości rolników nie ma. Tak wygląda prawdziwa walka z suszą i wypłata rolnikom, którym te pieniądze się należą.

Mam tylko jedno pytanie, bo pan minister z panem prezydentem wysyłają listy, w których jeden chwali drugiego, drugi pierwszego. De facto rolników tylko to wkurza. Mam pytanie, konkretnie: Co rząd chce zrobić, aby zatrzymać wodę? Co chcecie zrobić? Poproszę o tę informację na piśmie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zadanie pytania panią poseł Wandę Nowicką.

## Posel Wanda Nowicka:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Polskę czeka susza stulecia. O tym zagro-

zeniu od dawna alarmował Robert Biedroń, kandydat Lewicy na prezydenta. Kiedyś politycy śmiali się z jego ostrzeżeń. Teraz już nikt się nie śmieje.

(*Posel Teresa Wargocka*: Ha, ha, ha!)

Zmiany klimatyczne i wadliwa gospodarka wodna doprowadziły do kryzysu wodnego i cyklicznych susz. Brak dostatecznych opadów, szybki spływ wód, niedostateczna retencja, wycinka drzew, betonowanie miast to główne przyczyny obecnego stanu. Dalszy brak opadów i wysokie temperatury będą pogłębiać katastrofalną sytuację. Już dziś obserwowane są rekordowo niskie stany rzek. Sytuacja może być jeszcze gorsza niż w roku ubiegłym, kiedy w niektórych regionach pojawiła się konieczność racjonowania wody.

Zaistniały problem ma charakter strukturalny i długookresowy, dlatego niezbędne jest podjęcie kompleksowych, długofalowych działań i inwestycji, aby przeciwdziałać katastrofie.

Pojawiła się jaskółka: we wrześniu 2019 r. uchwałą nr 92 Rada Ministrów przyjęła założenia do „Programu przeciwdziałania niedoborowi wody na lata 2021–2027 z perspektywą do roku 2030”. Tymczasem minęło już blisko 10 miesięcy od przyjęcia założeń, a program ten ani nie powstał, ani nawet nie został opracowany. Owszem, założenia są niewystarczające, ale mimo to program powinien być jak najszybciej przyjęty, zanim będzie za późno.

Panie Ministrze! Ile czasu potrzebujecie na to, by stworzyć ten program? Kiedy przystąpicie do jego realizacji? Zamiast zajmować się wyborami, zacznijcie poważnie zajmować się tą katastrofą ekologiczną. Nie wystarczy tylko mówić o małej retencji, trzeba jak najszybciej problem suszy zacząć rozwiązywać w sposób kompleksowy. Czy naprawdę Prawo i Sprawiedliwość (*Dzwonek*) chce być od dziś nazywane pandemią i suszą? Dziękuję.

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Proszę o zabranie głosu pana posła Mirosława Maliszewskiego, Klub Parlamentarny Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

(*Posel Mirosław Maliszewski*: Jeszcze jako pytanie, panie marszałku?)

(*Posel Barbara Bartus*: Wystąpienie.)

Proszę bardzo.

## Posel Mirosław Maliszewski:

Pan minister mówił o Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich, więc warto byłoby, aby pan minister sprecyzował wszystkim tu obecnym na sali, a przede wszystkim polskim rolnikom przysłuchującym się tej debacie, ale także później analizującym to przed Internetem, jak wygląda nabór wniosków do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Bo jak wiemy, zdaje się, nie więcej niż 25% stanowi alokacja środków na działanie: modernizacja, więc to jest jeden z najgor-

**Posel Mirosław Maliszewski**

szych w Europie, w Unii Europejskiej, wskaźników pod względem wykorzystania. Jeżeli chodzi o działania: usuwanie skutków klęsk żywiołowych, które ma zapobiegać skutkom suszy i innych zjawisk i je łagodzić, to wskaźnik wynosi poniżej 10%, zdaje się, że 9%.

Proszę też, panie ministrze, odpowiedzieć, skoro działanie: nawodnienie jest tak atrakcyjne dla polskich rolników, ile z tych kilku milionów gospodarstw towarowych w Polsce, 1,5–2 mln gospodarstw, skorzystało z tego działania, ponieważ mamy informację, że mniej niż 1 tys. A więc jeżeli te wszystkie działania są tak atrakcyjne, są tak dobrze przygotowane, to należy zadać pytanie, dlaczego rolnicy są tak naiwni czy, jak określa ich bardzo często minister rolnictwa, nieprzygotowani – używa nawet bardziej dosadnych słów – że z tych pieniędzy nie chcą skorzystać. A może odpowiedzią jest to, że te programy są jednak złe, może te programy są nadmiernie obciążające rolników, może te programy wymagają takich pozwoleń, których rolnicy nie są w stanie uzyskać, a może w efekcie tych programów, i to państwo macie doskonale policzone, tak naprawdę bilans będzie korzystny dla was, bo z tego tytułu, że rolnik będzie magazynował wodę, a później ją pobierał do nawadniania, gospodarstwo Wody Polskie uzyska trochę wpływów, uzyska trochę środków finansowych na swoją działalność? A więc proszę nie lekceważyć rolników, proszę nie obrażać rolników, bo oni doskonale wiedzą, jak wykorzystać środki europejskie, a jeżeli widzą dla siebie niebezpieczeństwo, to po prostu takich wniosków nie składają.

A więc jeszcze raz, w formule pytania, proszę o przeanalizowanie Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich i stworzenie takich działań, które będą dla rolników, a nie dla jakichś innych beneficjentów.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zadanie pytania pana posła Ryszarda Bartosika, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Ryszard Bartosik:**

*(Wypowiedź posła jest wyświetlana na telebimach)*

Szanowny Panie Marszałku! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Rząd Prawa i Sprawiedliwości wprowadził po raz pierwszy odszkodowania dla rolników związane ze skutkami suszy w tak dużej wysokości. Chciałbym przypomnieć, że w roku 2015 poprzedni rząd zaproponował rolnikom 450 mln zł. Dziś wypłacamy miliardy złotych, czyli ponad pięć razy więcej. Rolnicy są bardzo zadowoleni z wypłat w roku 2018. W roku 2019 te wypłaty były kontynuowane. Rząd Prawa i Sprawiedliwości jak żaden rząd wcześniej troszczy się o problemy wsi i rolnictwa.

Oprócz wypłat suszowych mamy przecież większe dofinansowanie do paliwa rolniczego. Wszystkie programy społeczne trafiają również na wieś. Ta bieżąca działalność w walce z suszą jest zauważalna i jest nieporównywalna z tym, co było stosowane za rządów Platformy Obywatelskiej i PSL-u. I za to chciałbym i panu prezydentowi, i panu premierowi podziękować, bo to jest wielka troska o sprawy wsi i rolnictwa.

Drugim aspektem jest długofalowy program reencji. I tutaj zostały wprowadzone zmiany w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich. Chciałbym więc zapytać pana ministra, jak z tymi sprawami radził sobie poprzedni rząd – Platformy Obywatelskiej i PSL-u – i dlaczego wówczas, kiedy środki z PROW były dużo, dużo większe, takich zmian nie wprowadzano i takich programów (*Dzwonek*) nie realizowano. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zadanie pytania pana posła Piotra Borysa, Koalicja Obywatelska.

**Posel Piotr Borys:**

Szanowny Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Nie można tego słuchać. O 8 ostatnich latach mówiła wielokrotnie pani premier. Na Boga, jesteśmy dzisiaj w okresie pandemii i suszy, kolejnej klęski, która dotyka nasz kraj, a państwo sięgacie do 8 lat rządów Platformy Obywatelskiej?

*(Posel Barbara Bartuś: Super, że pan sięgnął po to.)*

Przecież to jest dzisiaj po prostu niepoważne. Jak możecie mówić to wszystko rolnikom? Przecież straty w wyniku suszy z roku 2019 oszacowano na ponad 8 mld, natomiast przyznane kwoty to 2,3 mld. Państwo wypłaciliście niespełna 1 mld. Polscy rolnicy nie dostali jeszcze wypłat z tytułu odszkodowań za suszę z roku 2019, a co mówić o roku 2020.

*(Posel Anna Milczanowska: Dostali już.)*

Jak ma być wiarygodne państwo polskie, jeżeli rząd Prawa i Sprawiedliwości nie wypłaca, w oparciu o decyzje, odszkodowań za rok 2019? Co wy państwo robicie? Proszę skupić się na tym. Nawet wstrzymana została pomoc z uwagi na koronawirusa w kwocie 280 mln zł, o czym informuje nas pan minister. Nie można tak robić.

Musi być pewność prawa i pewność państwa polskiego, aby rolnicy mogli planować własne wydatki, szczególnie podczas tak poważnej suszy, która nam grozi. To po pierwsze.

Po drugie, w sytuacji tak trudnej, jaką jest susza, mamy do czynienia z gospodarowaniem zasobami. Dlaczego wzrósł blisko dwukrotnie od lipca do marca 2020 r. – między lipcem 2019 r. a marcem 2020 r. – eksport polskiej pszenicy? Czy państwo chcecie doprowadzić do tego, że naprawdę zabraknie nam pszenicy



### **Posel Piotr Borys**

w tym roku z uwagi na suszę i będziemy musieli importować drogą pszenicę? Jak gospodarować tymi zasobami? Mam takie pytanie w tej chwili do pana wiceministra rolnictwa, bo rozumiem, że pan minister nie zaszczycił nas swoją obecnością. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Proszę teraz o zadanie pytania panią poseł Karolinę Pawliczak, klub parlamentarny Lewica.

### **Posel Karolina Pawliczak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Środowiska naukowe, ekolodzy, hydrolodzy od miesięcy ostrzegają przed największą w historii Polski suszą. To duży problem dla rolników i powód do niepokoju dla konsumentów, bo czeka nas ogromna drożyzna. Jeśli obecna sytuacja utrzyma się w kolejnych miesiącach, będzie miało to bardzo istotny, negatywny wpływ na wielkość krajowej produkcji rolnej. Moje pytanie dotyczy szacowania strat spowodowanych przez tegoroczną suszę. Czy resort rolnictwa przygotowuje kroki, które miałyby na celu oszacowanie i finansowanie tych strat, a także czy zajmuje się przygotowaniem ewentualnych programów pomocowych? Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Proszę teraz o zabranie głosu, o zadanie pytania pana posła Jarosława Rzepę, Klub Parlamentarny Koalicja Polska.

### **Posel Jarosław Rzepa:**

Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Mam pierwsze pytanie do pana ministra rolnictwa. Co dla niego znaczą słowa „przyzwoitość” i „słowność”? Bo padły już z mównicy słowa o tym, że rolnicy złożyli wnioski suszowe za ubiegły rok, do końca listopada. Mamy 30 kwietnia, szanowni państwo. Powiem słowami byłej pani premier: te pieniądze im się należą, państwo oszukaliście ich w tym momencie.

Druga sprawa. Co się stało w ośrodkach doradztwa rolniczego? Do tej pory przewodniczącymi komisji do szacowania strat byli pracownicy ośrodka doradztwa rolniczego. Czy pozwalnialiście już wszystkich ludzi, którzy mieli cokolwiek wspólnego z rolnictwem, a zatrudnialiście socjologów? Teraz mają być to pracownicy gmin. Chcecie zrzucić odpowiedzialność na gminy? Proszę o to, żebyście powrócili do poprzedniego rozwiązania.

Panie Ministrze! Ile nowych stacji meteorologicznych uzupełniło siatkę, którą obsługuje IUNG? Przecież mamy już trzeci rok. Bardzo konkretne pytanie: Ile nowych stacji meteorologicznych uzupełniło tę siatkę? Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, Ministerstwo Klimatu, Ministerstwo Środowiska, ministerstwo rolnictwa – każdy będzie się oglądał na drugiego i nikt nie będzie winny. Spróbujcie mi państwo odpowiedzieć, w jaki sposób my stworzymy spójny program retencjonowania wody w Polsce.

Szanowni Państwo! Co zrobiły Wody Polskie? Jakie nastąpiły inwestycje w działalność przeciwpowodziową, panie ministrze? Bo to nie tylko jest temat retencjonowania, ale my też cały czas musimy mówić o tematach przeciwpowodziowych. Dlaczego ministerstwo rolnictwa zmniejszyło środki na dopłaty do ubezpieczeń? Już nie mówię o środkach na dopłaty do materiału siewnego. Szanowni państwo, ministerstwo rolnictwa robi takie rzeczy?

Panie Ministrze! Temat: Międzyodrza – bardzo dobrze panu znany. Zabrał pan 80 mln zł z Międzyodrza, właśnie tam, gdzie moglibyśmy powiększyć retencję. To bardzo dobrze znany panu temat. Niestety, pan do tej pory nie potrafi w żaden sposób na to odpowiedzieć.

Pytanie bardzo praktyczne (*Dzwonek*), dotyczące obecnego czasu. Polska chwali się tym, że mamy 12 mld nadwyżki eksportu, jeśli chodzi o rolnictwo. Dzisiaj to rolnictwo jest zamrożone. W jaki sposób polski minister rolnictwa zabezpieczy potencjał produkcji rolniczej naszych rolników? Bardzo proszę odpowiedzieć na to pytanie pisemnie. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Pytanie teraz zada pan poseł Fryderyk Kapinos, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość, w formie zdalnej.

### **Posel Fryderyk Kapinos:**

(*Wypowiedź posła jest wyświetlana na telebimach*)

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Susza jest problemem, który od wielu lat dotyka nasz kraj i spędza sen z powiek rolnikom, ale również rządzącym. Dlatego chciałbym zadać trzy konkretne pytania związane z pomocą rolnikom w tym trudnym dla nich czasie. Pierwsze pytanie: Jaki jest stan realizacji pomocy dla producentów rolnych w związku z suszą w roku ubiegłym? Drugie pytanie: Jakie zmiany są przewidziane w pracach komisji szacujących straty spowodowane przez suszę w roku bieżącym? Trzecie pytanie: Czy są dostępne w bankach nisko oprocentowane kredyty dla producentów rolnych na wznowienie produkcji rolnej po klęskach? Dziękuję.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Pytanie zada teraz pani poseł Urszula Zielińska, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Urszula Zielińska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rekordowa susza w połączeniu z rekordowo wysoką temperaturą, którą na ten rok zapowiadają meteorolodzy i która notabene nie jest dla nas zaskoczeniem – bo, panie ministrze Gróbarczyk, ona nie zaczęła się wczoraj, ona zaczęła się dużo wcześniej, pan wydawał się zaskoczony skalą tej suszy – w tym roku będzie skutkować bardzo poważnymi pożarami. Tylko w zeszłym tygodniu w wyniku tragicznego pożaru spłonęło 6 tys. ha Biebrzańskiego Parku Narodowego, w tym tysiące zwierząt i ptaków należących do gatunków rzadkich. Do gaszenia pożaru zaangażowano zbyt małe zasoby straży pożarnej. W kulminacyjnych dniach pożaru, w zeszłą środę, ogłaszano jego opanowanie, mimo że zarówno powierzchnia pożaru, jak i linia ognia wciąż się powiększały. W momencie kulminacyjnym pożaru długość linii ognia wynosiła ok. 24 km, na co przypadało łącznie zaledwie 320 ratowników PSP, OSP, WOT, pracowników parku. Powierzchnia objęta pożarem zajmowała wtedy 4600 ha, co oznacza, że na jednego ratownika przypadało 14 ha objętych pożarem, który głównie gaszony był za pomocą tłumic, czyli łopat. Czyli olbrzymi pożar, a taka mała liczba ratowników. Samoloty gaśnicze, zbyt małe i w niewystarczającej liczbie, zostały użyczone nam przez spółkę Lasy Państwowe.

Stąd moje pytanie. Chcę wierzyć, że jesteśmy przygotowani na taką skalę pożarów na ten rok. Czy i w jaki sposób oddziały straży ochotniczej oraz Państwowej Straży Pożarnej są przygotowane w tym roku? Czy formacje te dysponują odpowiednią liczbą jednostek? Czy jednostki te mają pełną obsadę personalną? Czy są aktualnie wyposażone sprzętowo? Czy ich zasoby są wystarczające wobec skali zagrożenia pożarowego, które nas czeka? Jaką liczbą *(Dzwonek)* samolotów gaśniczych dysponują? Poproszę, ponieważ państwa ministrów nie ma, o odpowiedzi na te pytania na piśmie. Dziękuję.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pytanie teraz zada pan poseł Robert Kwiatkowski, klub parlamentarny Lewica.

**Poseł Robert Kwiatkowski:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Moje pytanie dotyczy sposobu prac i zarządzania tym problemem, jakim jest susza, zarządzania ze strony administracji rządo-

wej i samorządowej. Wiele mianowicie mówi się o tym, jak dotkliwym problemem dla polskiego rolnictwa, dla całego kraju, dla obywateli, dla mieszkańców poszczególnych regionów jest susza. Ale interesowałoby mnie opracowanie przez rząd, przez administrację rządową we współpracy z administracją samorządową, kompleksowych programów zwalczania i uporania się z problemem suszy. Bo w różnych regionach sprawy wyglądają różnie. To może brzmieć jak banał, ale niech za przykład posłuży sytuacja na Kujawach i we wschodniej Wielkopolsce. To jest obszar wybitnie rolniczy, trapiący bardzo dotkliwą suszą. Ten stan pogłębia się, a jego przyczyny są różne i z pewnością inne niż np. w południowej Wielkopolsce. Naszą odpowiedzią, administracji i samorządowej, i rządowej, powinno być opracowanie kompleksowego programu dedykowanego temu właśnie regionowi. Ja nie wątpię, że tych obszarów dotkniętych suszą jest znacznie więcej.

Zwracam się więc z pytaniem: Czy tego typu podejście ze strony rządu jest do wyobrażenia i czy jest praktykowane? Chodzi mi o opracowanie wielu różnych regionalnych, sektorowych programów zmierzających w stronę eliminacji bądź ograniczenia problemu suszy w konkretnych regionach – nie w ogóle, nie zawsze, nie wszędzie, nie dla każdego, tylko konkretnie dla Kujaw, dla południowej Wielkopolski, dla regionu sieradzkiego itd., itd. *(Dzwonek)* Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Pytanie teraz zada pan poseł Stefan Krajewski, Klub Parlamentarny Koalicja Polska.

**Poseł Stefan Krajewski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ja chciałbym rozpocząć od przeprosin, przeprosin dla europosła Krzysztofa Jurgieła, bo często publicznie mówiłem, że jest to najgorszy minister w historii Polski. Okazało się inaczej. Przyszedł jego następca, który okazał się kaznodzieją i showmanem, który wie, jak doradzać: doradza rolnikom, jak uprawiać, doradza doradcom, jak doradzać, doradza urzędnikom, jak rozpatrywać wnioski, ale za tym nie idzie więcej. Tak jak i wcześniej to wyglądało w wielu urzędach, wygląda to dzisiaj tragicznie. Jeżeli chodzi o kwestie, które porusza pan minister, to zamiast zajmować się suszą, zamiast zajmować się skutkami koronawirusa, nazywa rolników idiotami, każe im obsiewać pola w lutym, atakuje najlepsze spółdzielnie mleczarskie za sprowadzenie mleka z Litwy – okazuje się, że jest to mleko ekologiczne w niewielkich ilościach, którego brakuje w Polsce – natomiast broni patologii w Bielsku Podlaskim, w spółdzielni mleczarskiej Bielmlekk zarządzanej przez wcześniej urzędującego sekretarza stanu w rządzie pana Morawieckiego, który nazywa się Tadeusz Romańczuk. Ten pan ciągle oszukuje, okłamuje, był tutaj na spotkaniu w komisji rolnictwa, na posiedzeniu – prawdy nie mówił.

### Posel Stefan Krajewski

Co dalej z cenami żywności? Dlaczego sprzedawane są zboża w tej chwili, kiedy...

(Posel Barbara Bartus: Ale my o suszy mówimy.)

To przygotowanie do tej sprawy, do skutków suszy, proszę pani.

Ceny... Trudno dojechać na pola na Litwie, rolnicy nie mogą dojechać, nawet obsiać tych swoich pól nie mogą, a minister tłumaczy, że to jest decyzja litewskiego rządu.

Kiedy zostanie wypłacona zaległa pomoc suszowa za rok 2019? Przecież (*Dzwonek*) już dzisiaj trzeba myśleć, jak zabezpieczyć producentów, rolników, którzy zajmują się produkcją roślinną, ale też poniekąd zwierzęcą, bo to jest baza paszowa dla zwierząt.

I kończąc: Kiedy minister faktycznie zacznie pomagać rolnikom? Bo póki co realizuje jeden jedyny program, program, który nazywa się „Socha+”: zaojuje polskie rolnictwo. Nie mogę powiedzieć, że orze pługiem, bo bym obraził pług. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Proszę o zadanie pytania pana posła Andrzeja Gawrona, Prawo i Sprawiedliwość, w wersji zdalnej.

### Posel Andrzej Gawron:

(*Wypowiedź posła jest wyświetlana na telebimach*)

Panie Marszałku! Panowie Ministrze!

(Posel Gabriela Lenartowicz: No, niewielu ich.)

Panowie Posłowie! Panie Posłanki!

(Posel Barbara Bartus: Jakie posłanki?)

Jestem trochę zdenerwowany, bo niestety muszę się odnieść do skandalicznej wypowiedzi posła Krajewskiego. Już teraz widać, że politykom PSL-u nie zależy na rolnikach, ale tylko na robieniu polityki. Szkoda, że tak się dzieje.

Panowie Ministrze! Dziękuję za przedstawione programy, które są realizowane, szczególnie jeżeli chodzi o nawadnianie terenu. Ten program został już wprowadzony w 2019 r., jednak były pewne obostrzenia formalne i dobrze się stało, że w tej chwili te obostrzenia formalne zostały cofnięte. Są też programy, które przedstawiał minister Gróbarczyk, 150 mln zł na budowę nowych zastawek.

Ale, szanowni państwo, myślę, że te programy, tak jak zresztą powiedział minister, będą trwały kilka miesięcy, a słońce, susza... Tak jak widać tutaj u mnie za oknem, słońce świeci bardzo mocno. Jest potrzeba, żeby działania były podejmowane natychmiast. Tak że jest taki pomysł, i zwracali się do mnie z tym rolnicy, żeby w tej chwili na rowach melioracyjnych właśnie wstawiać takie zastawki. Rolnicy wiedzą najlepiej, w którym miejscu zbierze się woda, w którym miejscu jest to najlepiej zrobić. I może w takim trybie awaryjnym, zanim jeszcze ruszą te programy, które mogą

potrwać kilka miesięcy, a tak jak mówię, susza jest za oknem, na polach, może by rozważyć taką możliwość.

Prosiłbym, żeby panowie ministrowie się do tego odnieśli, żeby bez takich jakichś formalności, w trybie awaryjnym takie zastawki na rowach melioracyjnych stawiać. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Proszę teraz o zadanie pytania panią posł Martę Wcisło, Koalicja Obywatelska.

### Posel Marta Wcisło:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tak na marginesie chciałam zapytać: Gdzie są ministrowie, gdzie jest pan minister Ardanowski? W rządzie jest ponad 100 ministrów. Ja tutaj nie widzę rządu. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: No jak to? Jest.*)

Ilu jest ministrów? Gdzie jest pan minister Ardanowski?

(*Głos z sali: Czterech na sali.*)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rok 2020 jest kolejnym, w którym Polska została dotknięta klęską suszy, która ma bezpośredni wpływ na zdrowie i życie Polaków, na rolnictwo, na środowisko, na drożyznę, ale także na gospodarkę, w tym na produkcję i cenę energii elektrycznej.

70% energii elektrycznej w naszym kraju wytwarzana jest przez elektrownie węglowe. Część z nich, jak elektrownia w Kozienicach, do produkcji prądu, a konkretnie do schładzania bloków energetycznych, wykorzystuje wodę z rzeki, Kozienice – wodę z Wisły, której stan jest katastrofalnie niski, jak powiedział pan minister, ok. 40 cm. Zaczyna brakować prądu, ponieważ już dziś stan wody w rzekach jest bardzo niski. Co robią elektrownie? Ograniczają produkcję prądu, co de facto może prowadzić do wyłączenia prądu użytkowników.

Rok 2019 był kolejnym rokiem, w którym Polska zaimportowała rekordową ilość prądu, głównie od swoich sąsiadów, i było to 11 TWh. Dziś, szanowni państwo, Polska jest dotknięta pandemią i suszą. Walczymy o gospodarkę, przedsiębiorcy walczą o przetrwanie. Odciecie wody i prądu przedsiębiorcom i gospodarce to cios, po którym się nie podniosą. Jak rząd zadbał o bezpieczeństwo energetyczne naszego kraju? Dlaczego do tej pory nie ma retencji wód do schładzania elektrowni elektrycznych, elektrowni gazowych w naszym kraju? Rząd jak zwykle powie, że zadbał, tak jak było w przypadku (*Dzwonek*) koronawirusa. Już dziś wiemy, że tak nie jest, bo tego prądu brakuje.

Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Domagamy się stanowczych działań w tym zakresie, w kwestii retencji wód do schładzania bloków energetycznych. W przeciwnym razie będzie jak zwykle za późno. Rząd mądry po szkodzi, a Polacy zapłacą bardzo wysoką cenę, w tym cenę prądu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)



## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Proszę teraz o zadanie pytania pana posła Zbigniewa Ziejewskiego, Klub Parlamentarny Koalicja Polska.

*(Głos z sali: PSL.)*

Pan poseł w tej kwestii chciał coś powiedzieć?  
To proszę bardzo.

*(Głos z sali: PSL – Koalicja Polska.)*

Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15 – Koalicja Polska.

## Posel Zbigniew Ziejewski:

Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Tutaj na tej sali mówi się, że to posłowie PSL-u uprawiają politykę. Chciałbym powiedzieć jedną rzecz: to minister Jurgiel wystosował pismo do premiera Morawieckiego następującej treści: 350 tys. rolników złożyło wnioski o dotację w sprawie suszy w kwocie 2 mld 300. Wyplacono im dla 135 tys.

91 tys. rolników otrzymało pomoc, jak minister Ardanowski powiedział, w kwietniu, ale pozostaje 127 tys. rolników i kwota 1 mld. I te 127 tys. rolników pyta się, kiedy państwo polskie wypłaci im odszkodowanie. To pismo skierował minister Jurgiel, były minister Jurgiel do premiera Morawieckiego. Bez polityki.

Kolejna rzecz, która jest bardzo istotna. Na ten rok przewidziane jest 78 mln euro pomocy de minimis. Jak sobie państwo wyobrażacie te 78 mln euro, w przeliczeniu na 4,50 – 350 mln zł, że to pokryje tegoroczną suszę? Nie ma takiej opcji.

Kolejna rzecz, która nie jest wykonana, a jest w budżecie roku 2019, to są dopłaty do materiału siewnego w kwocie 125 mln. Budżet był zrównoważony. Wszyscy głosowaliśmy za budżetem zrównoważonym, a 125 mln brakuje na dopłaty do materiału siewnego z roku 2019. Dopłaty do wapna – nie ma.

Szanowni Państwo! Ktoś tutaj dzisiaj powiedział, nie wiem, że melioracja, że dzięki melioracjom straciliśmy tę wodę. *(Dzwonek)* Ja powiem tak: melioracje to są zabiegi mające na celu trwałe polepszanie rolniczych zdolności produkcyjnych gleb. I jeżeli nie zbudujemy – to, co pan minister Kamiński powiedział – zastawek na rowach, nie podniesiemy poziomu wód w jeziorach, nie zrobimy zbiorników retencyjnych, to nie ma szans na to, że my poprawimy zdolności gleb.

Nie powinniśmy gromadzić wody, przeliczając ją na metry kwadratowe, ale na metry sześciennne, jeżeli chodzi o głębokość polskich gleb. Musimy zmienić nasze myślenie o głębokości polskich gleb. Chodzi o liczenie w metrach sześciennych. Mamy 100 zbiorników retencyjnych, a Hiszpanie mają 2000. Zbieramy 6,5% wód deszczowych, Hiszpanie zbierają 45%. Gdzie jesteście? Powinniśmy stanowczo realizować program. Jeżeli mówimy o programie małej retencji, to się z nim

zgadzam. To bardzo dobry program, tylko w tamtym roku, tj. w 2019 r., było 700 wniosków, a w tym roku trwa nabór do 20 lipca. To kiedy będziemy realizować ten program, skoro nabór trwa do 20 lipca? Potem będą szkolenia doradców w ODR, szkolenia w przypadku naboru tych doradców. W jakim czasie będziemy realizować inwestycje związane z rolnictwem? Jesienią, zimą? Odpowiedzmy sobie na zasadnicze pytania, jeżeli chodzi o to, co robimy. Pewnie działania są bardzo opóźnione.

Panie marszałku, ostatnie zdanie.

Najważniejszą rzeczą w tej chwili jest dramat w drobiarstwie. Dramat. Rolnicy nie mogą oddać kurczaków, pisklęta są gazowane, jaja wylęgowe są utylizowane. Jest potrzeba pilnego spotkania komisji rolnictwa w dziedzinie drobiarstwa, bo ten dział gospodarki, który stanowi 50% eksportu Polski, zbankrutuje. Z tych trzydziestu kilku miliardów 50% stanowi drobiarstwo. Dlatego mam prośbę do kolegi Telusa, żeby w trybie nadzwyczajnym, pilnym zwołał komisję rolnictwa.

*(Poseł Barbara Bartuś: W przyszłym tygodniu są 3 dni posiedzenia.)*

Tak, ale tego punktu nie ma. W punkcie jest KGW. Dlatego o to apeluję. Będziemy zgłaszać ten wniosek, żeby zając się drobiarstwem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zadanie pytania panią poseł Joannę Borowiak.

## Posel Joanna Borowiak:

*(Wypowiedź posła jest wyświetlana na telebimach)*  
Dziękuję, panie marszałku.

Wysoki Sejmie! Szanowni Panowie Ministrowie! Nie bez uśmiechu na twarzy przysłuchuję się, jak dziś posłowie PSL-u mówią, że troszczą się o rozwiązanie problemów suszy czy o losy polskich rolników. Tak się składa, że polscy rolnicy mają doskonałą pamięć i dobrze pamiętają te 450 mln zł, jakie otrzymali na wsparcie w okresie suszy od rządu PSL-u i Platformy i dwukrotnie ponad 2 mld zł wsparcia od rządu Prawa i Sprawiedliwości.

Panie Ministrze! Problem suszy spędza sen z powiek rolnikom także w moim regionie, rolnikom z Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. W moich rozmowach z rolnikami wybrzmiewa to, że doceniają dotychczasowe wsparcie, jakie popłynęło do nich od rządu Prawa i Sprawiedliwości, nie tylko w sytuacji suszy. Z dużą nadzieją patrzą też na planowane i realizowane rozwiązania hydrologiczne, w tym także na planowaną budowę stopnia wodnego w Siarzewie poniżej Włocławka. To jest długo oczekiwana inwestycja, inwestycja strategiczna z punktu widzenia racjonalnego gospodarowania wodą, a także z punktu widzenia utrzyma-

### **Posel Joanna Borowiak**

mania bilansu wodnego, zwłaszcza w takich sytuacjach, kiedy długo nie ma opadów, co grozi wystąpieniem suszy.

Panie Ministrze! Moje pytanie płynące z Kujaw i ziemi dobrzyńskiej: Na jakim etapie znajduje się obecnie inwestycja budowy stopnia wodnego w Siarzewie poniżej Włocławka? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Proszę o zadanie pytania panią poseł Gabrielę Lenartowicz.

### **Posel Gabriela Lenartowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Ministrowie! Państwa jakoś tak coraz mniej. Chciałabym zadać pytanie ministrowi Gróbarczykowi. Chcę na początku przypomnieć, że PiS rządzi 7 lat, wprowadzie z przerwą, ale będę pytać o te ostatnie 5 lat.

Mówił pan minister, że przestawiacie gospodarkę wodną z działań odwadniających na irygacyjne, czyli nawadniające. Chciałabym zapytać w tym kontekście, czy takim nawadniającym działaniem jest wielki program budowy wielkich rynien i zamiany polskich rzek na te rynny, żeby szybciej odprowadzały wodę do Bałtyku. Piętrzenie, prostowanie, betonowanie, budowa kanałów, kanału Odra – Dunaj, Kanału Śląskiego i innych, tylko w celu użegłownienia. A co będziecie nimi spławiać? Czy pod prąd węgiel z Kolumbii? Czy będziecie spławiać zboże na eksport, które właśnie sprzedajecie? Nie będzie dla Polaków mąki na chleb. I chcę zapytać, jaki w tym kontekście jest koszt dotychczasowych działań związanych z użegłownieniem polskich rzek. Ile kosztowały już budowy, plany budowy wielkich zbiorników, które odwadniają, a nie nawadniają gleby? I jak to się ma do zaplanowanych, ale jeszcze niewydanych 150 mln na małą retencję. Ile wydaliście do tej pory na te duże hasła i polityczne projekty? W realu nic z nich nie istnieje.

I chcę też zapytać, gdzie jest minister Ardanowski, tak troszczący się o rolnictwo i suszę w rolnictwie. Rozumiem, że prowadzi kampanię razem z prezydentem Dudą, ale minister Gróbarczyk też prowadzi kampanię z prezydentem Dudą, a jednak jest, i to się chwali. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pytanie zada pani poseł Ewa Szymańska, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Ewa Szymańska:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Jakby było mało koronawirusa, to jeszcze mamy suszę, zresztą już kolejny rok z rzędu. Tak naprawdę jeszcze nie wiemy, jakie będą ostateczne skutki tej suszy. A na wiosnę deszcz jest potrzebny tak jak o żadnej porze roku. Najczęściej mówi się o odszkodowaniach za suszę, ale odszkodowania to jest jedna sprawa, a zapobieganie skutkom suszy to druga sprawa.

Z przyjemnością wysłuchałam tego, co mówili pan minister Gróbarczyk, minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej, minister rolnictwa, o dużej retencji, o małej retencji. Mieszkam na Dolnym Śląsku. Są to tereny, ziemie odzyskane. Pamiętam, jak wtedy się mówiło, że niemieckie urządzenia melioracyjne usprawniają gospodarowanie wodą. Pola były zdrenowane, były rowy melioracyjne, które rokrocznie były czyszczone przez rolników. Pola były i przy głównych drogach, i przy polnych drogach. A dzisiaj, jak jeżdżę na wieś tam, gdzie mieszkalam, widzę, że jak pada deszcz, to woda stoi, a jak jest sucho, to wszystko wysycha na beton.

Chciałabym zadać pytanie panom ministrom, jeżeli chodzi o prezentowane tutaj programy, na jakim etapie jest ich realizacja i ile środków już wydatkowano. Kolejne pytanie dotyczy nawadniania. Jaki areal pól *(Dzwonek)* jest objęty nawadnianiem i melioracją? Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie zada pani poseł Dorota Niedziela, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

### **Posel Dorota Niedziela:**

Panie Marszałku! Chciałabym powiedzieć: panowie ministrowie, ale rozumiem, że czas wyborczy jest drogi, więc nie ma ministra Ardanowskiego. Stąd pytanie, gdzie minister Ardanowski. Wiemy, że założył spółkę z panem prezydentem Dudą, jeżdżą po kraju i robią wybory Duda & Ardanowski. Panie Ardanowski, to miejsce dzisiaj tu na sali czeka na pana.

*(Posel Barbara Bartuś: Ale to nie jest informacja ministra rolnictwa.)*

Proszę mi nie przeszkadzać.

Pan powinien odpowiedzieć na nasze pytania. *(Oklaski)*

Wszystkim dziękuję za hasło, parafrazując słynną panią premier: rolnikom po prostu te pieniądze się należą.

*(Posel Barbara Bartuś: Dokładnie.)*

1 mld zł, który nie został wypłacony, im się należy. A minister Ardanowski prowadzi kampanię wyborczą.

**Posel Dorota Niedziela**

Tylko w ostatnich 3 latach z powodu anomalii pogodowych, głównie suszy, proszę państwa, straty w rolnictwie, zgodnie z szacunkami waszych wojewodów, wyniosły 15–20 mld zł. Za każdym razem rząd obiecywał rolnikom sowite odszkodowania, nawet po 1 tys. zł od 1 ha, i na tym się kończyło. Rolnicy nie otrzymali należytej pomocy po suszy w 2018 r., najgorszej od 30 lat, tak jak jej nie otrzymali po kataklizmie w 2017 r. Nie otrzymują jej również dzisiaj, chociaż ta pomoc im się po prostu należy. Odszkodowania są nieadekwatne do strat.

Pytanie. 1 tys. zł od 1 ha tzw. suszowego to kielbasa wyborcza, którą PiS karmi rolników w czasie kolejnej kampanii wyborczej. Do dziś nie dowiedzieliśmy się, ilu rolników otrzymało 1 tys. zł od 1 ha i na jaką liczbę hektarów. Łącznie odszkodowania związane ze skutkami suszy w latach 2017–2019 są pięciokrotnie niższe, niż wyniosła wartość szkód wyrządzonych przez suszę. Jak podaje GUS, dochody z pracy w gospodarstwach rolnych (*Dzwonek*) z 1 ha przeliczeniowego w 2018 r. spadły o 700 zł w stosunku do 2017 r. Skutek braku działań rządu PiS jest taki, że polska wieś bankrutuje, a rząd, zamiast wypłacić rolnikom odszkodowania, które im się należą, proponuje zaciąganie kolejnych kredytów, czym chwali się minister rolnictwa. Rząd PiS nie realizuje też żadnych inwestycji z zakresu retencji, które w najbliższym czasie zminimalizowałyby skutki suszy. Od 4 lat wszystkie niezbędne działania są ciągle w fazie projektów i obietnic. PiS nie ma pieniędzy dla rolników, którzy ucierpieli wskutek suszy, ale w latach 2017–2019 na nagrody w instytucjach podległych ministrowi rolnictwa wydano 700 mln zł. Szefom agencji rolnych i KRUS-u w ciągu 4 lat podniesiono pensje o 1/3. W tej sytuacji należy zadać publicznie pytanie: Kiedy skończy się rozpasanie nieudolnej, oligarchicznej władzy PiS i kiedy zajmą się państwo tym, co rolnikom się należy: odszkodowaniem i wypłaceniem zaległego miliarda?

A odpowiadając na pytanie o PROW, proszę państwa: dwa nabory dotyczące programu PROW dla rolników, jeden nabór od 25 września do 20 listopada, 622 wnioski. Które zostały rozpatrzone? Pani poseł, żaden, zero. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Proszę teraz o zadanie pytania pana posła Jarosława Gonciarza.

**Posel Jarosław Gonciarz:**

(*Wypowiedź posła jest wyświetlana na telebimach*)

Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Rok 2017 minął pod znakiem wojny o Puszczę Białowieską. Nie była to wojna o ochronę przyrody, ale była to polityczna nagonka na rząd i jego ministra

środowiska. Dziś, 3 lata później, Koalicja na rzecz Puszczy Białowieskiej apeluje o podjęcie działań, które zostały zablokowane w lipcu 2017 r. Jest to pokłosie pożaru nad Biebrzą, którego byliśmy świadkami w zeszłym tygodniu. Oto bowiem teraz aktywiści głośno domagają się ingerencji człowieka w Puszczę Białowieską, domagają się podjęcia działań chroniących przed pożarami, czyli faktycznie wycinki suchych drzew i budowy małej retencji.

(*Posel Gabriela Lenartowicz: Nie, nie, oni się domagają nieodwadniania.*)

Gdzie jest opowieść o pierwotnej puszczy? Gdzie jest mowa o chronieniu naturalnych procesów? Gdzie jest hasło: niech się puszcza zapuszcza? Czy te wszystkie argumenty poszły teraz w niepamięć? Chciałbym prosić, aby panowie ministrowie odnieśli się do obecnych działań aktywistów odnośnie do Puszczy Białowieskiej. Dziękuję.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Pytanie zada pani poseł Monika Rosa, Koalicja Obywatelska.

**Posel Monika Rosa:**

Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Susza nie jest zjawiskiem ani nowym, ani zaskakującym, bo zmagamy się z nią od kilku lat i jest to oczywisty efekt i kryzysu klimatycznego, i fatalnego gospodarowania zasobami wodnymi w Polsce. Susza dotknie, jak doskonale wiemy, dramatycznie rolników, lasy, przemysł, energetykę i po prostu nas wszystkich. Mogą się pojawić trudności z zabezpieczeniem podstawowych potrzeb żywnościowych Polak i Polaków, ceny żywności wzrosną, wielu rolników czeka bankructwo. Rząd nie jest przygotowany...

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pani poseł, może chwileczkę poczekamy, bo...

(*Posel Teresa Wargocka: Przepraszam.*)

**Posel Monika Rosa:**

Dziękuję, pani poseł.

Rząd nie jest przygotowany, ale my, obywatele, obywatelki, na ten kryzys chcemy się przygotować. Stąd pytam: Jak rząd szacuje konsekwencje? Jakie konsekwencje suszy dla Polski będą w tym roku i w latach kolejnych? Proszę o konkretne wylistowanie tych konsekwencji. Rozumiem, że są państwo przygotowani i potrafią to powiedzieć.

Czy są konkretne wyliczenia kosztów gaszenia pożarów, odszkodowań i dopłat dla rolników? Jaki będzie wzrost cen? Jak szacunkowo przełoży się to na kwestię



### **Posel Monika Rosa**

wydatków każdej Polki i każdego Polaka? Jakie będą koszty blekautów, koszty dla przemysłu, dla rolnictwa? Czy miastom zabraknie wody? Jeśli zabraknie, to jak państwo szacują, które to będą miasta? Czy planują państwo ograniczenia w poborze wody? Jakies decyzje dla konsumentów, dla przemysłu, dla osób prywatnych, dla energetyki, dla rolnictwa, które wprowadzą ograniczenia poboru wody? Może jakieś akcje edukacyjne, które powiedzą, w jaki sposób tę wodę oszczędzać? Czy będą jakieś zakazy, nakazy?

Szanowni Państwo! Działać musimy tu i teraz, dlatego proszę o odpowiedź zarówno z tej mównicy, jak i na piśmie.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie zada pan poseł Marek Polak.

### **Posel Marek Polak:**

*(Wypowiedź posła jest wyświetlana na telebimach)*  
Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jak z pewnością wszyscy zauważamy, coraz cieplejsze i niemal beżśnieżne zimy, a także rosnące z roku na rok wysokie temperatury zaowocowały tym, że poziom wód, zarówno gruntowych, jak i rzecznych, znacznie się obniżył. To jest istotne zagrożenie dla naszej gospodarki, zwłaszcza dla polskiego rolnictwa, skutkiem czego koszty produkcji żywności, a co za tym idzie – także i ceny, będą musiały systematycznie rosnąć. Myślę, że to najwyższy czas, aby wzorem innych państw o ciepłym klimacie, takich jak np. Hiszpania, która zatrzymuje 40% wód opadowych, rozpocząć intensywne działania na rzecz racjonalnego gospodarowania wodami opadowymi, które zatrzymujemy obecnie tylko w 6,5%.

Dlatego chciałem zapytać: Czy rząd rozważa potrzebę przyspieszenia wdrożenia w życie programów małej i dużej retencji bądź inwestycji wodnych mających na celu zatrzymywanie większych ilości wód opadowych lub innych rozwiązań minimalizujących coraz częstsze zjawisko suszy? Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Proszę o zadanie pytania pana posła Mirosława Suchonia, Koalicja Obywatelska.

### **Posel Mirosław Suchon:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Kiedy zbliżała się epidemia, rząd wysprzedawał maseczki, a później na maseczkach zarobił radny PiS.

Dzisiaj jest susza, pewnie zbliżają się problemy ze zbożem, rząd sprzedaje to zboże. To nie jest rząd, tylko jakaś grupa wzajemnych interesów. Pytanie, kto na tym zarobi. *(Oklaski)*

W wielu miejscach w Polsce zaczyna brakować wody. Nie ma jej w studniach, w ujęciach, problemy mogą mieć elektrownie, rolnictwo stoi pod ścianą. I choć większość z nas odbiera ten problem raczej przez pryzmat wody w kranie i tego na co dzień nie zauważa, to jednak susza w Polsce jest obecna we wszystkich jej wymiarach.

Według planu przeciwdziałania skutkom suszy ma nastąpić wzrost stopnia retencji do 30%, ale dopiero do 2050 r. Tymczasem PiS w najbliższych latach wyda 10 mld zł na propagandę w mediach publicznych, i to jest oczywiście zapisane w ustawie. Mniej więcej właśnie tyle samo, 10 mld, planuje wydać na program rozwoju retencji. Pytanie jest następujące: Czy rząd w ogóle rozumie skalę zagrożenia i skalę wyzwań stojących przed państwem? Brakuje nam wody, mamy permanentną suszę, a rząd PiS przeznaczą tyle samo środków na retencję, co na propagandę w mediach publicznych. Pewnie dlatego dzisiaj rząd reprezentuje pan minister Gróbarczyk, który jest biegły w obszarze propagandy.

Panie ministrze, dlatego pytam: Jakie środki zaplanowano na lata 2020–2022 na remonty zbiorników retencyjnych? Które to zbiorniki? W jakim zakresie? O ile w latach 2020–2022 zostanie podniesiony stopień retencji w tych zbiornikach? Ile zbiorników retencyjnych rząd czy Wody Polskie planują zlikwidować, bo dochodzą słuchy, że takie absurdalne decyzje będą podejmowane? *(Dzwonek)* W ilu przypadkach toczą się prace i jakie to są lokalizacje? Czy poza planem przeciwdziałania skutkom suszy są planowane inne, duże programy infrastrukturalne? Jeżeli tak, to jakie? I pytanie: Czy rząd planuje prace w kaskadzie Soły i zbiorniku Wisła Czarne? To są zbiorniki, gdzie jest ta woda, można ją zatrzymać. Jak to będą kwoty, w jakim zakresie będą te zbiorniki remontowane? Proszę o odpowiedź na piśmie.

Na koniec, panie marszałku, bardzo proszę o to, żeby zadbać o szczególne wsparcie dla rolników gospodarujących na terenach górskich i podgórskich. W normalnych warunkach to gospodarowanie jest tam niezwykle ciężkie, tymczasem w trakcie suszy jest ono tragiczne. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie zada teraz pani poseł Barbara Bartuś, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Barbara Bartuś:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panowie Ministrowie! Państwo Ministrowie! Mój kolega chwilę temu w tej debacie powiedział, że państwo z opozycji robicie

## Posel Barbara Bartuś

politykę. Ja powiem, że jest o wiele gorzej, bo mnie polityka kojarzy się z czymś dobrym, a państwo wykorzystaliście informację bieżącą dotyczącą tego bardzo, bardzo ważnego tematu – susza, straty, to, co może nas spotkać, nie tylko rolników, ale także każdego Polaka – do siania niepokoju i do mówienia nieprawdy.

Pan wnioskodawca od razu na początku zarzucił panu ministrowi Ardanowskiemu, że mówił o rolnikach: nieudacznicy. Następny pan poseł mówił, że pan minister mówił, że rolnicy są idiotami. Ani jednego takiego sformułowania nie słyszałam, natomiast dokładnie słyszałam sformułowanie ministra pochodzącego właśnie z PSL, kiedy mówił o rolnikach – o tym, że on nie chce mieć do czynienia z frajerami. Dotyczyło to wtedy jabłek.

Jeżeli mówimy o suszy, to przypomnijmy sobie, jak bywało przez lata. Przecież susza nie jest od tego momentu, nie jest od tego roku, a nawet nie od roku 2018. Bywała też wcześniej. Pamiętna jest susza z 2015 r. W sierpniu padła wypowiedź pana ministra rolnictwa, który wtedy reprezentował rząd PO-PSL. Mówił o tym, że straty będą miliardowe. Zapowiedział, że będzie 350 mln dofinansowania, odszkodowań, potem troszeczkę to się zwiększyło. Uspokajał wszystkich Polaków: nic się nie martwicie, jeżeli nie będzie zboża w Polsce, my to sprowadzimy, bo mamy umowy o imporcie, tak że nie będzie żadnego problemu. Takie było podejście ówczesnego rządu.

Mówicie państwo, że nie ma jeszcze wypłaconych pieniędzy, odszkodowań za suszę z ubiegłego roku. Chciałam tylko zwrócić uwagę na to, że po pierwsze, terminy składania wniosków były wydłużane, a po drugie, wszędzie tam, gdzie w samorządach (*Dzwonek*) jest wojująca opozycja, po prostu nie były powoływane w ogóle komisje. I tak było na terenie, z którego ja jestem. Słyszałam od niektórych wójtów, że to jest w ogóle niepotrzebne, mówili: w naszej gminie suszy nie było.

Jeżeli państwo mówicie o pomocy, szafujecie kwotami, nie uznajecie tych miliardów, które już zostały wypłacone przez rząd, to chciałam państwu na to zwrócić uwagę i już w pełni obnażyć państwa hipokryzję. W tym roku komisja finansów zajmowała się przesunięciem wniosków z rezerwy właśnie na wypłacenie odszkodowań. Chodziło o 280 mln. Jednym głosem udało się te pieniądze przesunąć na odszkodowania, bo 26 posłów Prawa i Sprawiedliwości głosowało za przesunięciem, ale cała opozycja, 25 posłów, głosowała przeciw przesunięciu środków dla rolników. A rolnikom te pieniądze się należą, to jest prawda. Jestem święcie przekonana, że te pieniądze zostaną wypłacone, bo rząd Prawa i Sprawiedliwości dotrzymuje zobowiązań. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Pytanie zada teraz pan poseł Michał Krawczyk, Koalicja Obywatelska.

## Posel Michał Krawczyk:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Co robią mądre rządy w czasie globalnej epidemii i w obliczu zbliżającej się, największej od dziesiątków lat suszy? Czy sprzedają zapasy zboża, czy może je właśnie zwiększają, tak aby przygotować się na braki na rynku i idący wzrost cen? Mądre rządy gromadzą zboże, żeby zabezpieczyć swoich obywateli. A polski rząd? Niestety robi odwrotnie. Eksport pszenicy obecnie w Polsce jest ponaddwukrotnie wyższy od eksportu, jeśli porównujemy to rok do roku. Wyeksportowaliśmy obecnie ponad 2 mln t pszenicy, w zeszłym roku – 1 mln t.

W najbliższych dniach, proszę państwa, ceny mąki i makaronów w sklepach wzrosną o 15–20%. Producenci makaronu i producenci pieczywa piszą do pana ministra Ardanowskiego o problemach związanych z dostępem do mąki już od miesiąca, wskazując na ten problem. Nie dostają żadnej odpowiedzi. A co się dzieje z importem zboża do Polski? Musicie państwo wiedzieć, że import spadł w obecnym roku o 80%.

Pytam więc, dlaczego pozwalacie państwo na tak wielki eksport polskiej pszenicy i czy szybka chęć zysku przesłania wam problem rosnących cen, przed jakim stają polscy producenci, a za moment staną Polacy w sklepach.

Jeszcze jedno pytanie: Czy Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa posiada rezerwy zboża, które wspomogą polski przemysł zbożowy? Jakie ilości rezerw zboża posiadamy i kiedy zostaną one uruchomione? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Pytanie zada teraz pani poseł Teresa Wargocka, Prawo i Sprawiedliwość.

## Posel Teresa Wargocka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiejszy temat informacji bieżącej jest bardzo ważny. Należy stwierdzić, że jesteśmy w okresie próby w roku 2020, bo mamy dwie próby: pandemię i suszę. To jest czas szczególny, który zobowiązuje klasę polityczną do tego, żeby temat ważny dla wszystkich Polaków nie był wykorzystywany politycznie.

Dzisiaj niestety nie wiem, czy państwo z PSL-u, państwo z opozycji tak poważnie traktujecie problem suszy i zaopatrzenia Polaków w wodę, że właśnie na dzisiejszym posiedzeniu ten temat jest rozpatrywany, czy jest tak, jak wybrzmiało to w tej sali. Pan kandydat Kosiniak-Kamysz wypowiedział się, zwrócił uwagę rządowi. Pan Biedroń zabrał głos. Szanowni państwo, opanujcie się. (*Oklaski*) Opanujcie się, bardzo proszę. Obrażacie, kłamiecie, podajecie połowę informacji. To jest niedopuszczalne wobec tak poważnych problemów, przed jakimi staje rolnictwo. Pan poseł

### **Posel Teresa Wargocka**

Maliszewski mówi, że obrażamy, lekceważymy rolników. Przecież fakty z ostatniej...

*(Głos z sali: Minister rolnictwa tylko.)*

Zapisałam, bo strasznie mnie to uraziło. 5 lat rządów Prawa i Sprawiedliwości to jest dbałość o sektor rolnictwa, to jest wiarygodność wobec tej ogromnej grupy zawodowej, która przyczynia się do naszego dochodu narodowego. To są większe dopłaty we wszystkich obszarach, w których państwo też te dopłaty realizowaliście, bo taka była możliwość budżetu państwa, bo taka była polityka rządu – więcej do ubezpieczeń, więcej wypłaconych odszkodowań suszowych, więcej do paliwa. Takie są fakty. Oczywiście nie dało się zrobić wszystkiego (*Dzwonek*) w tym okresie. Cały problem gospodarki wodnej państwa, w którym są powodzie, a jednocześnie brakuje wody, musi być rozwiązany w kompleksowym programie rządowym. Musimy zdobyć środki unijne z następnej perspektywy. Bo tę perspektywę, którą wy przygotowaliście w środkach unijnych, i jeszcze tę wcześniejszą, gdzie za gospodarkę wodną, retencję odpowiadali wasi marszałkowie, straciliście i przegapiliście. Dziękuję. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zadanie pytania pana posła Michała Szczerbę.

### **Posel Michał Szczerba:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przede wszystkim będę pytał o wsparcie samorządów. Bardzo chętnie rząd ogranicza środki, którymi dysponują samorządy – zwolnienie osób poniżej 26. roku życia z PIT-u, obniżenie PIT-u – ale to również wpływa na dochody samorządów. W jaki sposób zamierzacie państwo wesprzeć miasta w budowie zbiorników retencyjnych? Nie chodzi wyłącznie o małą retencję, ale również o te większe zbiorniki retencyjne, również naturalne. Co jest z tym związane? Związany jest z tym bardzo często wykup terenów prywatnych. Czy rząd dysponuje takimi środkami, żeby wesprzeć samorząd, chociażby na tzw. zakole wawerskie? Jest 50 ha tuż na granicy Warszawy, które można na taki cel wykorzystać, ale potrzebne są konkretne środki. Czy rząd takimi środkami dysponuje i czy mógłby m.st. Warszawę wesprzeć? Czy są środki na to, żeby można było chronić zasoby wodne Warszawy również poprzez odpowiednie zarządzanie kanałami? Czy takimi środkami rząd dysponuje, żeby wesprzeć działania samorządów?

Szanowni Państwo! Podjęliście taką decyzję, że jest konkretny podmiot, jest konkretne Państwowe Gospodarstwo Wodne, nazywa się Wody Polskie, które od 2018 r. jest głównym podmiotem odpowiedzial-

nym za krajową gospodarkę wodną. Jak to przedsiębiorstwo wspiera samorząd? Czy chociażby po tych różnych awariach, które mieliśmy w ubiegłym roku, m.in. awarii elektrowni Ostrołęka... Miał być stworzony taki system szybkiego ostrzegania samorządów (*Dzwonek*) przed tego typu sytuacjami nadzwyczajnymi, krytycznymi. Czy te działania są prowadzone, czy też macie państwo inne priorytety, o których my np. nie wiemy? Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie zada pan poseł Waldemar Andzel, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Waldemar Andzel:**

*(Wypowiedź posła jest wyświetlana na telebimach)*

Panie Ministrze! Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pożar w Biebrzańskim Parku Narodowym, a także coroczne wypalanie traw, zwłaszcza w kontekście powracającej suszy, to wielka tragedia dla fauny i flory oraz marnotrawienie publicznych środków. Koszty akcji pożarniczych, np. w Biebrzańskim Parku Narodowym, to miliony złotych. W związku z tym chciałbym zapytać pana ministra, czy zasadne byłoby uruchomienie kampanii społecznej zachęcającej do działań osoby, które posiadają drony. Są to osoby, których pasją jest wykonywanie zdjęć i filmów za pomocą dronów. W interesie społecznym jest, aby zachęcić tę grupę osób, oczywiście w pobliżu miejsca zamieszkania, do monitorowania miejsc, gdzie rokrocznie dochodzi do wypalania traw. Dzięki temu Policja i straż pożarna miałyby zapewniony dostęp do wysokiej jakości materiału dowodowego. Społeczne akcje prozwierzęce rozwijają się w Polsce w bardzo dużym tempie, a współpraca straży miejskiej i Policji z organizacjami czy obywatelami przebiega coraz sprawniej. Tak samo mogłoby być w przypadku operatorów dronów. Mamy silne społeczeństwo obywatelskie. Dlatego zachęcam Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi do zorganizowania akcji społecznej: drony dla środowiska. Współpraca operatorów dronów i służb może okazać się kluczowa dla ukrócenia haniebnego procederu, jakim jest wypalanie traw. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Pytanie zada pani poseł Klaudia Jachira, Koalicja Obywatelska.

### **Posel Klaudia Jachira:**

Panie Pośle Kaczyński! Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Trzy plagi spadły na Polskę: nieodpowie-



### Posel Klaudia Jachira

działne rządy PiS-u, pandemia koronawirusa, a teraz dodatkowo jeszcze susza. Z pierwszymi dwiema jakoś sobie poradzimy, ale susza może nas zabić. Wszystkie rządy zawiniły, ale obecny nagrzeszył najciężej. Kiedy przeprosicie Polaków za 4 lata bezmyślnego wycinania puszczy i lasów, rozwijanie elektrowni węglowych, kupowanie węgla wszędzie, nawet w Kolumbii, niszczenie energetyki odnawialnej, pozorowanie walki z zanieczyszczeniem powietrza, naśmiewanie się z ekologów, za to, że wycięliście ze swojego programu edukacyjnego ekologię w szkołach? Minister Ardanowski ostatnio powiedział, że w Polsce mamy różne strefy klimatyczne i susza nigdy nie dotknie całego kraju. Woleliście przeznaczyć pieniądze na propagandę i kielbasę wyborczą, a wasz pozorowany program „Stop suszy” wciąż jest tylko na papierze. Nie obrażacie się, ale tylko głupcy nie słuchają naukowców, nie słuchają tego, co naukowcy mówią.

Przeście na polach rozpylać trucizny, które powodują śmierć owadów. Dajcie szansę ekologicznemu rolnictwu. Zaniechajcie betonowania koryt rzecznych, zainwestujcie w małą retencję. Przeście na państwowych instytucjach kosić trawniki, zamieńcie je na łąki kwietne, nie podlewajcie ich pitną wodą. Susza to wojna na śmierć i życie. Dzisiaj widmo zagłady zajaśniało w oczy rolnikom, ale już jutro uderzy w miasta. Jeżeli tego wszystkiego nie zrobicie, nie zrozumiecie swoich błędów, to pozostanie wam tylko modlić się o deszcz. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Poseł Barbara Bartuś: Z tą modlitwą to dobra rzecz, modlić się też trzeba.)

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Chciałem poinformować Wysoką Izbę, że właśnie upłynął czas przeznaczony na zadawanie pytań, ale jeżeli państwo posłowie nie mają nic przeciwko, to tym, którzy zostali zapisani, udzielimy głosu i także daliśmy możliwość zapytania. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Zatem proszę teraz, aby pytanie zadała pani poseł Anna Milczanowska, Prawo i Sprawiedliwość.

### Poseł Anna Milczanowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wysłuchaliśmy tu dzisiaj wielu manifestów politycznych w wykonaniu posłów opozycji. Szanowni państwo, na temat betonowania rzek – doskonale wiemy, myślę, że usłyszymy tu od przedstawicieli ministerstwa gospodarki wodnej o tym, że powstał program renaturyzacji rzek, gdyż musimy naprawić to, co zniszczył kiedyś człowiek, i jest to niezbędne. Wiemy też doskonale o tym, że ministerstwo gospodarki wodnej ma „Program przeciwdziałania niedoborowi wody na lata

2021–2027 z perspektywą do roku 2030”, właśnie przygotowany w związku z nową perspektywą unijną. Moja koleżanka Teresa Wargocka mówiła tu, że nie mieliśmy takich zapisów w perspektywie unijnej, która już za moment się kończy.

Proszę państwa, co do betonowania, to musieliśmy odbetonować pewne układy, które funkcjonowały wcześniej, jeśli chodzi o budowę zbiorników różnych retencji; nie będę tu wymieniała osób z waszej strony, które mają zarzuty postawione. Stąd to dobry pomysł – to, że powstała taka instytucja jak gospodarstwo Wody Polskie. Ogrom hejtu, jaki się wylał dzisiaj na pana ministra Ardanowskiego, zresztą tak się dzieje od kilku, kilkunastu dni, i na pana ministra Gróbarczyka, jest zupełnie nieuzasadniony, bo doskonale państwo wiecie, że pieniądze z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa są systematycznie wypłacane rolnikom, te za rok 2019, a na rok 2020 już szykujemy odpowiednie środki, aby można było je rolnikom wypłacić. (Dzwonek)

I jeszcze jedno, proszę państwa. Nie usłyszycie tego od żadnego z naszych polityków, tak jak wasi się wypowiadali wcześniej i mówili takie oto zdanie: Sorry, taki mamy klimat. To nie my. (Oklaski)

(Poseł Gabriela Lenartowicz: Mamy różne strefy klimatyczne.)

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Pytanie teraz zada pani poseł Małgorzata Tracz, Koalicja Obywatelska.

### Poseł Małgorzata Tracz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze Środowiska, którego nie ma na tej sali podczas tej ważnej debaty! Dziś po raz kolejny rozmawiamy o suszy, suszy, która staje się już jednym z najważniejszych wyzwań, z którymi musimy się mierzyć, suszy, która zaczyna pojawiać się coraz wcześniej, z roku na rok coraz wcześniej, suszy spowodowanej kryzysem klimatycznym oraz złą gospodarką wodną i leśną w naszym kraju.

Wszyscy boimy się przede wszystkim suszy w rolnictwie, tego, jak wpłynie ona na ceny żywności, ale również na byt rolników oraz ich rodzin. Lecz susza dotyczy także lasów. Zagrożenie pożarowe w polskich lasach od wielu tygodni utrzymuje się na katastrofalnym poziomie. W ubiegłym tygodniu wszyscy z wielkim niepokojem obserwowaliśmy pracę strażaków oraz ochotników i innych służb mundurowych, ich walkę z pożarem trawiącym Biebrzański Park Narodowy. Byliśmy świadkami tego, jak szybko możemy stracić nasze narodowe dziedzictwo przyrody. Niestety taka historia może się powtórzyć również z Puszczą Białowieską, o czym alarmują przedstawiciele koalicji Kocham Puszczę w skierowanym wczoraj do ministra liście. W tym liście domagają się jak naj-

### **Posel Małgorzata Tracz**

szybszego powołania zespołu kryzysowego do spraw ochrony przeciwpożarowej Puszczy Białowieskiej oraz rekomendują cztery pilne działania, które pomogą zapobiec kolejnej tragedii.

Panie Ministrze! Nieobecny Panie Ministrze! Czy ma pan zamiar wsłuchać się w głos organizacji pozarządowych, wcielić w życie ich postulaty? Czy ma pan plan, jak zapobiec pożarom lasów? *(Oklaski)*

*(Poseł Anna Milczanowska: 3 lata temu co innego mówiliście.)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę teraz o zadanie pytania pana posła Pawła Rychlika, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Paweł Rychlik:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Przez dziesięciolecia polskie władze, w skład których wchodził z krótkimi przerwami przedstawiciel nie żadnej Koalicji Polskiej, ale Polskiego Stronnictwa Ludowego, nie podejmowały żadnych działań w celu retencjonowania wody, magazynowania tej wody. Na poważnie temat ten podjął rząd Prawa i Sprawiedliwości. Padły tu dzisiaj słowa o ogromnym wsparciu dla rolników, o dużych programach i inwestycjach w zakresie retencji.

Należy jednak zwrócić uwagę na zmiany, jakie dokonały się w odpowiednich instytucjach, które zajmują się sprawami suszy, gospodarki wodnej i które za gospodarkę wodną odpowiadają. Mam na myśli Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Warszawie, którego prezesem jest obecnie pan dr Przemysław Liżgenza, który w sposób bardzo skuteczny walczy z suszą, ciężko pracuje, co przynosi skutki chociażby w postaci zwiększenia liczby punktów pomiarowych opadów atmosferycznych. Jest to bardzo ważne w walce z suszą, ażeby zdiagnozować dobrze to zjawisko.

Droży Państwo! Mam pytanie: Jakie działania i decyzje zostały podjęte i jakie podejście rząd w celu zniesienia barier biurokratycznych i dofinansowania przy budowie zbiorników małej i dużej retencji zarówno rolników, jak i samorządowców? Chciałbym również zapytać o plan przeciwdziałania skutkom suszy na lata 2021–2026 dla województwa łódzkiego. Na jakim etapie są *(Dzwonek)* prace przygotowawcze? Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie zada pani poseł Marzena Okła-Drewnowicz, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

### **Posel Marzena Okła-Drewnowicz:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Powołaliście do działania od 1 stycznia 2018 r. Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. To ono miało zarządzać zasobami wodnymi. Moja przedmówczyni z Prawa i Sprawiedliwości mówiła o tym, że wprowadzacie państwo program renaturyzacji. To jest tak naprawdę kłamstwo. To, co Wody Polskie robią w poszczególnych regionach, jest naprawdę skandaliczne.

Wczoraj pan minister Gróbarczyk był wraz z prezydentem Dudą przy jazie koło Piaseczna, gdzie na konferencji prasowej ogłosił „Program małej retencji”. A wiecie państwo, jak w praktyce wygląda program małej retencji? Zaraz za województwem mazowieckim jest województwo świętokrzyskie. To właśnie w tym województwie w 2019 r. Wody Polskie wykonały za publiczne pieniądze tzw. prace utrzymaniowe i udrożnieniowe na ok. 30 ciekach wodnych. W roku ubiegłym 3 km rzeki Kamiennej w Skarżysku poddano konserwacji. Rzeka, która wracała do naturalnego charakteru, znów wygląda jak kanał.

Niedawno wycięto las nad małą rzeczką Kacanką w powiecie pińczowskim. To jakiś absurd. Prace wykonano na obszarze chronionym Natura 2000, z dala od ludzkich osiedli. Na wielu kilometrach rzek rozebrano tamy bobrowe, wycinano nadbrzeżne krzewy i drzewa, wyciągano z koryt powalone pnie, wykaszano zarośla i trawy, hakowano roślinność. Tak wygląda renaturyzacja w wykonaniu rządu Prawa i Sprawiedliwości. Tak to wygląda.

W moim regionie, regionie, z którego pochodzę, wielu ekologów, dziennikarzy alarmuje i apeluje, żeby nie niszczyć natury, która tak naprawdę chce się odtworzyć i znowu dawać nam, ludziom, wodę. A państwo robicie odwrotnie.

Szanowni Państwo! To, co wydawało się słuszne 50 lat temu *(Dzwonek)*, dziś już słuszne nie jest. Ostatnie zdanie, panie marszałku. Powtórzę za dziennikarzem, który napisał artykuł, z którego pochodzą przykłady, które przytoczyłam. Kiedy przestaniecie tak naprawdę robić z koryt rzecznych rury, które przypominają rury od sedesu? Bo szybciej nimi właśnie spływa dzisiaj woda. Do tego sprowadzacie koryta rzeczne. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pytanie zada pan poseł Franciszek Sterczewski, Koalicja Obywatelska.

### **Posel Franciszek Sterczewski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Za nami najcieplejsza zima, a przed nami najcieplejsze lato i najpoważniejsza susza w historii pomiarów. Tymczasem w Polsce 94% wody z opadów spływa do Bałtyku. Jeżeli nie pójdziemy w ślady np. Hiszpanii,

**Posel Franciszek Sterczewski**

która magazynuje 45% deszczówki, to niedługo może zabraknąć nam wody nawet do umycia rąk, podobnie jak w Skierniewicach rok temu. Rządowe programy zdecydowanie za mało uwagi poświęcają retencji. Dlatego samorządy takie jak we Wrocławiu czy Białymstoku na własną rękę wprowadzają programy dotyczące zatrzymywania wody. Potrzebne są jednak kompleksowe rozwiązania, do których wyraźny impuls musi dać rząd.

W związku z tym chciałbym zadać pytanie: Czy rząd zamierza przyspieszyć program przeciwdziałania skutkom suszy? Czy rząd pracuje nad programem retencji wody deszczowej, który byłby skierowany do samorządów i do indywidualnych odbiorców? Nie czy, ale kiedy rząd zamierza wprowadzić zakaz koszenia trawy i jej wypalania? Każdy z nas oddycha tym samym powietrzem, każdy z nas w większości składa się z tej samej wody, więc to powinno być nasze wspólne wyzwanie. Jeżeli nadal będziecie lekceważyć ten problem i wydawać środki na propagandę zamiast na retencję, to czeka nas katastrofa środowiska, gospodarki i społeczeństwa. Jak śmiecie godzić się na stepowanie Polski? Proszę o odpowiedź na piśmie. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję panu posłowi.

Na tym liście posłów zapisanych do pytań została wyczerpana.

Proszę teraz o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Mirosława Maliszewskiego, Klub Parlamentarny Koalicja Polska – Polskie Stronictwo Ludowe – Kukiz15.

**Posel Mirosław Maliszewski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Już w tym momencie w imieniu wnioskodawców chciałbym bardzo podziękować za tę dyskusję, która nawet tym, którzy średnio się orientują w sprawach rolnych, przybliżyła problematykę.

Odpowiedzi, które kilkadziesiąt minut temu usłyszeliśmy z ust panów ministrów, kwalifikowałyby tę informację do odrzucenia, gdyby w ogóle taka formuła występowała, dlatego że były one niezbyt precyzyjne i zmierzały bardziej w kierunku upolitycznienia tej dyskusji. Niektóre pytania, które zadawali posłowie szczególnie z Prawa i Sprawiedliwości, również wynikały z chęci przerobienia tej debaty na debatę polityczną, a nie takie było zamierzenie. Problem jest ogromny, problem dotyczy nas wszystkich, szczególnie polskich rolników, i kiedy, jeśli nie w okresie trwania suszy, gdy ona dotyka najbardziej, o nim mówić?

Mam obawy, mogę przypuszczać, że niestety ta debata również wielkich skutków w postaci decyzji

nie odniesie, bo właśnie państwo zarzucaliście nam tylko i wyłącznie intencje polityczne. Kiedy w 2015 r. o taką debatę wnioskowaliście państwo, polityki nie było, kiedy my wnioskujemy, a skala suszy dzisiaj jest kilkakrotnie większa niż wówczas, mówi się o tym, że uprawiamy politykę. Kiedy prezydent Duda fotografuje się na tle wysychających upraw i mówi, że pomoc rolnikom będzie udzielona, kampanii wyborczej nie ma, kiedy Kosiniak-Kamysz czy inni kandydaci robią konferencję i poruszają problemy, które dotyczą rolników, już jest uprawiana polityka, już jest kampania wyborcza. Więc zdając sobie sprawę z tego, że jest to temat dla państwa niewygodny, bo nie spełniliście wszystkich obietnic albo spełniliście ich bardzo mało w zakresie udzielenia pomocy, zapobiegania suszy. Mimo wszystko uważam, że ta debata była potrzebna i że ona niezależnie od tego, co za chwilę przedstawiciele rządu powiedzą, pewną wartość wnosi.

Chciałbym też jeszcze raz podkreślić, że samo magazynowanie wody opadowej jest rzeczywiście zadaniem poważnym i w tym kierunku widzę pozytywne zmiany, natomiast trzeba jasno powiedzieć, że bez zatrzymania tej wody na działce rolnika, w gospodarstwie rolnika, nie na wielkiej rzece, nie na wielkim jeziorze, nie na wielkim kanale, nie poprawimy zaopatrzenia gleby w wodę. Ta woda musi być dostarczona roślinom, ona musi jakimś sposobem do tych roślin trafić.

Mówiono o tym, że trochę się poprawiło prawo w zakresie kopania stawów. Rzeczywiście tak jest, ale ta zmiana jest stosunkowo niewielka, bo nawet proste, zwykle zgłoszenie, które musi rolnik złożyć po to, aby wykopać staw, zawiera szereg elementów, którymi on nie dysponuje na miejscu, w swoim gospodarstwie. Musi się udać do urzędu, musi wyciągnąć mapki, musi zrobić szkic, musi potwierdzić prawo do tego gruntu i dopiero wtedy może rozpocząć kopanie takiego obiektu.

Było bardzo interesujące pytanie dotyczące zastawek na rowach melioracyjnych. Otóż, panowie ministrowie to potwierdzają, za pomocą takiej zastawki nie można stawu zaopatrywać w wodę. Jest to zabronione. Taki staw może pozyskiwać wodę tylko z topniejącego śniegu, z opadów atmosferycznych i podsiąkania z gleby. A więc jeżeli takie są obostrzenia, to on absolutnie nie będzie stawem do tego, aby go wykorzystywać do nawodniania, a rolnik jedynie będzie mógł sobie tam hodować ryby.

I rzecz następna, czyli wykorzystanie tej wody do produkcji w gospodarstwie – to już wymaga wszystkich pozwoleń i operatów. Nie da się tej wody pompować tak, jak by się chciało, bo pod tym względem procedura jest już bardziej skomplikowana. I to powoduje właśnie, i perspektywa obciążenia przez Wody Polskie opłatami za pobór, że ten program leży, ten program nie działa. Nie dość, że nie ma ani jednego pozytywnego wniosku, to tych kilkaset czy nawet tysiąc w skali kraju, w skali kilkuset tysięcy gospodarstw, oznacza, że jest minimalne zainteresowanie z tego powodu, że rolnicy takiego obostrzenia się boją.



## Posel Mirosław Maliszewski

Zwróćmy uwagę, jak to robią inne kraje. Krajem o dużej kulturze rolnej jest chociażby Holandia. Co prawda jej susza może mniej dotyczyć – kraj nadmorski, kraj w dużej części położony na obszarze depresji, a więc jest woda w sposób naturalny magazynowana, ale kraj pościety kanałami i śluzami przy śluzie, które zatrzymują wodę, która w tych kanałach jest. Ja miałem okazję to wielokrotnie oglądać. W takich momentach jak dzisiaj ta Holandia, która nie ma takiego deficytu wody jak Polska, jest wyposażona w armatki, które leją wodę nawet na uprawy zbożowe, nie tylko na uprawy ogrodnicze, nie tylko na jakieś inne bardziej skomplikowane, ale także na uprawy zbożowe. Stoją ciągniki z zaczepionymi pompami i na żadnym z tych ciągników nie znajdziecie państwo licznika służącego do tego, aby naliczać opłaty rolnikowi za pobór tej wody.

Jeżeli w tym kierunku nie pójdziemy, to będziemy co roku się spotykać, dyskutować o sprawach suszy i zarzucać sobie działania polityczne. To jest właśnie lekceważenie rolników – mówienie o tym, że jeżeli się porusza w Sejmie istotne dla rolników sprawy, jest to polityka. W tym polityki nie ma. Jeszcze raz chcę podkreślić: niestety to, co do tej pory usłyszałem zarówno ze strony panów ministrów, jak i ze strony posłów PiS-u zabierających głos, także tych (*Dzwonek*), którzy są w komisji rolnictwa, nie daje nadziei na to, że problem suszy w Polsce będzie rozwiązany czy to w tym roku, czy w kolejnej perspektywie. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo panu posłowi Mirosławowi Maliszewskiemu.

Teraz czas na odpowiedź przedstawicieli rządu. Chciałbym tym razem zwrócić uwagę, że trzeba oszczędnie gospodarować 5-minutowym limitem.

Dobrze byłoby, gdyby pani minister Anna Moskwa, która pierwsza zabierze głos w imieniu Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, pamiętała o tym, że po niej jeszcze chcieliby koledzy zabrać głos.

## Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Anna Moskwa:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziękujemy za te wszystkie głosy w dyskusji i zadane pytania. W tym krótkim czasie pozwolę sobie odnieść się do tych, co do których będę w stanie się ustosunkować, co do reszty, to obiecujemy udzielić odpowiedzi w formie pisemnej.

Rzeczywiście trudno nie odnosić się do przeszłości, ale myślę, że pani poseł wystarczająco już to dzisiaj wyjaśniła. Jak państwo wiedzą, perspektywa przygotowywania programów unijnych, w tym gospodarowania wodami, czy też programów związanych z suszą

czy powodzią, to jest perspektywa w trybie 7- i 10-letnim. Dzisiaj odnosimy się do przeszłości, bo zastaliśmy poszczególne programy operacyjne, zarówno PO IiŚ, jak i RPO, które po prostu musieliśmy realizować w takim kształcie, w jakim zostały one przyjęte. Na pewno gospodarka wodna nie była tam priorytetem, to wiadać w wymiarze kwot. W poszczególnych województwach, gdzie jest susza, nie ma tych inwestycji, a susza, jak państwo mówią, nie jest nowością – było sucho i było wiadomo, że będzie sucho. Tam nie są realizowane te programy, bo one nie zostały zapisane na etapie negocjowania konkretnych inwestycji w ramach konkretnych programów.

Jeżeli chodzi o poszczególne programy, pan minister Gróbarczyk przekazywał to, co jest realizowane. Ja jeszcze raz pozwolę sobie przytoczyć to, co jest, i to, co jest w tych dużych programach, które będą realizowane w najbliższych latach. Nie wiem, dlaczego cały czas się pojawiają głosy, że są to tylko plany. Staramy się to komunikować w prosty w miarę sposób. Myślę, że odpowiedź pisemna uzupełni te informacje, i też proszę o szczegółowe zapoznanie się z nią, bo te programy nie tylko są przygotowywane, ale też na bieżąco są realizowane.

Jeszcze raz przypomnę, że w programie utrzymania Wód Polskich na ten rok jest 400 mln zł. Tam jest ponad 4 tys. zadań, m.in. to są zadania związane z utrzymaniem zbiorników retencyjnych i małą retencją.

Jeżeli chodzi o działania doraźne na rzecz rolników, to jest ten program, który wczoraj tu państwo zdążyli zauważyć, pan prezydent w miejscowości Jagorzew zapowiadał. Ten program trwa, to jest program kształtowania zasobów wodnych, przede wszystkim na małych ciekach wodnych, który pozwoli zatrzymać wodę, a następnie w sposób skuteczny przekazywać ją do rowów melioracyjnych, do rolników. To jest 645 inwestycji, 150 mln zł, 32 mln m<sup>3</sup> – pan poseł tu apelował, żeby używać metrów sześciennych – retencjonowanej wody na obszarze 40 tys. ha gruntów. I to, o czym państwo też wspominali, założenia do programu niedoboru wody przyjęte w poprzednim roku i już realizowane, z perspektywą do 2027 r. I ten duży program „Stop suszy”. Ten program będzie przyjęty w tym roku. On – jeden z panów posłów proponował tutaj szerokie konsultacje społeczne – był podany we wszystkich województwach konsultacjom, ze wszystkimi samorządami. Został uzupełniony w wyniku konsultacji o listę 200 inwestycji, które są propozycjami gminnymi, proszę sobie sprawdzić, są to propozycje gminne, bez względu na orientację polityczną danej gminy, program jest dostępny. Tyle, jeżeli chodzi o te programy.

Kilka zdań na temat renaturyzacji. Cały czas się zastanawiam, gdzie państwo widzą te rzeki, które Wody Polskie betonują, bo ja nie widziałam ani kilometra. Jeżeli gdzieś taki kilometr rzeki by był, to ja natychmiast proszę o taką informację, gdzie Wody Polskie położyły beton na polskiej rzece. Ja nie widziałam. Gdyby Wody Polskie dostały na takie działania pozwolenie wodnoprawne i zgodę środowiskową, to rzeczy-

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Anna Moskwa**

wiecie byłby skandal. Tak że proszę o informację, gdzie jest ten beton na rzekach. Chciałam tylko krótko powiedzieć, że współcześnie, w standardach europejskich, to też wymuszają na nas dyrektywy, z czego jesteśmy bardzo zadowoleni, używa się materiałów ekologicznych, są to przede wszystkim narzuty kamienne, fałszywy, rzek się nie prostuje, stosujemy bystrza i to, co jest robione przez Wody Polskie na poszczególnych inwestycjach, to są właśnie te działania.

Trochę trudno było się w tej dyskusji państwa odnaleźć, jakie są właściwie postulaty. Bo z jednej strony natura chce dawać wodę...

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Chciałem przypomnieć pani minister, że dla pozostałych panów zostało 48 sekund.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Anna Moskwa:**

Kończę.

...natura chce dawać wodę – nie wolno prowadzić inwestycji. Z drugiej strony Wody Polskie, jak państwo mówią, nie prowadzą inwestycji. Tutaj pani poseł przedstawiła dużą listę świętokrzyskich inwestycji zrealizowanych przez Wody Polskie. Nie wiem właściwie, czy mamy prowadzić te inwestycje, czy nie.

(Poseł Gabriela Lenartowicz: Z głową, z głową.)

Te postulaty były dosyć niespójne, powiedziałabym, tak że prosimy o jednolite stanowisko, żeby można było do niego się odnieść. Z naszej perspektywy inwestycje są niezbędnym elementem prowadzenia gospodarki wodnej, pod warunkiem że są zintegrowane, a nie jednowymiarowe, jak suche zbiorniki, bo to jest jedyny przykład tego betonowania – Racibórz, i te zbiorniki w Kotlinie Kłodzkiej, które zostały zabetonowane...

(Poseł Gabriela Lenartowicz: Gdzie tam jest beton?)

Mam nadzieję, że przekształcimy je w szybkim trybie w zbiorniki mokre. Dziękuję serdecznie. Do reszty pytań odniesiemy się na piśmie. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Wypowiedź ta kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

(Poseł Barbara Bartuś: Nie, panie marszałku, były polityczne wypowiedzi, a jak pani minister chce coś konkretnego powiedzieć...)

Pani poseł, pani dobrze wie, że uprzedzałem, aby pani minister oszczędnie gospodarowała czasem...

(Poseł Barbara Bartuś: Ale my na to czekamy. Na konkrety, a nie na puste gadanie, na które był czas.) ...ponieważ na tę część...

Jeżeli państwo posłowie wyrażają zgodę, to dla pozostałych państwa ministrów możemy przydzielić po 1,5 minuty, tak jak poprzednio.

(Poseł Gabriela Lenartowicz: Pani minister Moskwa może by nie obrażała posłów i skróciła swoją wypowiedź do meritum, a nie do inwektyw.)

Zatem pana ministra prosimy, żeby odpowiadając na pytania, pozostawił warstwę polityczną na boku.

(Poseł Barbara Bartuś: Ja właśnie słyszałam te konkrety.)

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Kamiński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie będę powtarzał informacji o kwotach wypłaconych i planowanych do wypłacenia. Powiem tylko tyle, że 280 mln, których opozycja nie chciała, bardzo nam się przyda i już dzisiaj 230 z tych 280 mln wypłacono. Szacowanie w tym roku strat z pewnością nie będzie... Będzie inne, bo nie będziemy mogli wysłać tysięcy ludzi na pola, bo nie wiemy, jaka będzie sytuacja. W związku z tym nie będzie komisji, tylko będzie szacowanie zdalnie. Pytanie, ile stacji. 300 nowych stacji meteo ma w dyspozycji IUNG plus wsparcie instytutu meteorologii, plus wsparcie radarowe. A dodatkowo uruchamiamy aplikacje, które przygotowało Ministerstwo Cyfryzacji, za pomocą których będzie można przygotować wnioski.

Muszę się jeszcze odnieść, panie marszałku, do tych niepokojów zbożowych, bo to pewnie zainteresuje wszystkich Polaków. Jeszcze raz powtórzę: W styczniu, lutym i marcu realizowane były wcześniejsze kontrakty, zamówienia. Mamy szczęście, że akurat wtedy ceny zostały podwyższone. Informacje, które spłynęły z KOWR-u i z naszego Departamentu Rynków Rolnych, mówią o tym, że dzisiaj ten eksport hamuje. A poza tym Agencja Rezerw Materiałowych (Dzwonek) dysponuje wystarczającymi zasobami mąki, żeby był chleb. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana ministra Ireneusza Zyskę, sekretarza stanu w Ministerstwie Klimatu.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu Ireneusz Zyska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Konkrety. Drogi państwo, nie gadać, tylko robić. I tak od 2016 r. do tej chwili – 2200 mln zł z programu, z PO IiŚ, Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko”, w podpisanych umowach na retencję wód, na kwestie związane z zieloną i niebieską infrastrukturą oraz z zieloną infrastrukturą. Kolejne 100 mln zł w me-



## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu Ireneusz Zyska**

chanizmie norweskim, który jest w tej chwili w naborze, jeszcze raz przypomnę, do 15 czerwca trwa nabór wniosków.

Pytanie pana posła Michała Szczerby à propos retencjonowania wód w dużych zbiornikach dla aglomeracji miejskich, np. dla Warszawy. I tutaj odśyłam pana posła do wypowiedzi posła wnioskodawcy, pana posła Mirosława Maliszewskiego. Powinniśmy działać, drodzy państwo, zgodnie z ramową dyrektywą wodną, która nakazuje nam prowadzenie gospodarki wodnej w zakresie zlewni, zabezpieczenie wody, magazynowanie, retencjonowanie na obszarze zlewni, zanim ta woda dopłyne do głównych cieków wodnych.

Pytanie pani Marty Wcisło, Koalicja Obywatelska. Pani poseł, chcę powiedzieć, uspokoić panią poseł, jeżeli chodzi o Kozienice. W 2018 r., 2017 r. została oddana duża inwestycja w miejscowości Świerże Górne. (*Dzwonek*) Chodzi o próg wodny za dużą kwotę w zakresie piętrzenia, magazynowania wody na potrzeby chłodzenia bloków energetycznych Elektrowni Kozienice. Jeżeli chodzi o elektrownię Ostrołęka, w ubiegłym roku oddano do użytku jaz bukłakowy na Narwi za 9 mln zł. Oprócz tego jest bardzo duża instalacja związana z chłodzeniem na powietrze. Chodzi o duże wentylatory, które będą oddane prawdopodobnie w tym roku, w drugiej połowie roku w Elektrowni Kozienice. Mamy tylko pięć elektrowni węglowych, które są chłodzone w przepływie otwartym. Pozostałe duże elektrownie węglowe są chłodzone w obiegu zamkniętym.

Nie ma żadnego niebezpieczeństwa blackoutu – uspokajam panią poseł Monikę Rosę.

Jeżeli chodzi o inwestycje w PV, fotowoltaikę, w stosunku do ubiegłego roku przyrost wyniósł 180%. Dla zobrazowania w roku 2015 wartość instalacji PV wynosiła 30 MW, a w tym roku osiągniemy wartość prawie 2 GW mocy. Tak że to jest, proszę państwa, kolosalny postęp. Na tym oczywiście się nie zatrzymujemy. Stwarzamy warunki legislacyjne, żeby branża odnawialnych źródeł energii mogła się dynamicznie rozwijać.

Było również pytanie, jak zamierzamy prowadzić wspólną politykę, jeżeli chodzi o zapobieganie skutkom suszy. W najbliższych dniach zostanie powołany zespół międzyresortowy składający się z przedstawicieli, wysokich przedstawicieli kierownictw Ministerstwa Klimatu, ministerstwa rolnictwa, ministerstwa gospodarki morskiej i oczywiście Ministerstwa Środowiska. Podejmujemy już w tej chwili konkretne działania programowe. Chodzi także o zabezpieczenie środków na ten cel w obszarze rolnym, ale także w obszarze miast. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

## **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Wypowiedź ta kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw** (druki nr 342 i 349).

Proszę pana posła Jerzego Polaczka o przedstawienie sprawozdania komisji.

## **Poseł Sprawozdawca Jerzy Polaczek:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie o projekcie zmiany ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 342.

Był on przedmiotem prac Komisji Infrastruktury w dniu wczorajszym, kiedy odbyło się pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw. Przedstawiciele wnioskodawców przedstawili w tym projekcie jego główne założenia, cele i korzyści, które wynikają z proponowanej zmiany przepisów prawa w zakresie poboru opłat za przejazdy drogami krajowymi lub ich odcinkami oraz autostradami płatnymi, które są w chwili obecnej zarządzane przez głównego inspektora transportu drogowego.

W ocenie wnioskodawców przedłożony projekt ma na celu uproszczenie procedur dotyczących uiszczania opłat elektronicznych za przejazd tymi drogami. W związku z tym w tej ocenie, o której mówię, będzie ona miała pozytywny wpływ na zmniejszenie obciążeń administracyjnych po stronie przedsiębiorców przy jednoczesnym wdrożeniu nowoczesnych technologii w zakresie pobierania i sposobu pobierania opłat.

Głównym celem procedowanej zmiany jest zastąpienie przy poborze opłaty elektronicznej dotychczas stosowanej technologii radiowej na rzecz technologii pozycjonowania satelitarnego i transmisji danych. Takie rozwiązanie jest również wypełnianiem zaaleceń Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej, które są zawarte w dyrektywie nr 2019/520 w sprawie interoperacyjności systemów elektronicznego poboru opłat drogowych i ułatwiania transgranicznej wymiany informacji na temat przypadków nieuiszczania opłat drogowych na obszarze Unii.

Projektowana ustawa stwarza ramy prawne, które dają możliwość wykorzystywania do celów poboru opłaty elektronicznej powszechnie używanych urządzeń, przede wszystkim telefonów komórkowych oraz zewnętrznych systemów lokalizacyjnych do zarządzania flotami pojazdów. Takie rozwiązania są już obecnie stosowane przez przewoźników w systemie monitorowania i przewozu obrotu SENT, który został zaprojektowany i wdrożony przez Krajową Administrację Skarbową. Aktualnie jest jednym z istotnych, żeby nie powiedzieć: kluczowych, narzędzi wykorzystywanych przez administrację.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Wybór nowoczesnej technologii pozycjonowania satelitarnego i transmisji danych do poboru opłaty elektronicznej oraz



**Poseł Sprawozdawca Jerzy Polaczek**

opłaty za autostrady, tożsamej z rozwiązaniami, jakie są w systemie SENT, uzasadnia w ocenie wnioskodawców powierzenie poboru tychże opłat szefowi Krajowej Administracji Skarbowej. Sprzyjać to będzie konsolidacji zadań w obszarze poboru danin i opłat oraz ograniczeniu kosztów Skarbu Państwa związanych z wdrożeniem tegoż systemu.

Wysoka Izbo! Projekt przewiduje także szereg przepisów przejściowych mających przede wszystkim na celu możliwie płynną i jak najmniej uciążliwą dla przewoźników zmianę. Uruchomienie systemu poboru opłaty elektronicznej przez Krajową Administrację Skarbową nastąpi wedle przedłożenia w terminie wskazanym w obwieszczeniu ministra właściwego do spraw finansów publicznych. W tymże obwieszczeniu minister ogłosi również datę, w przypadku której zakończona będzie możliwość nabywania i wykorzystywania aktualnych urządzeń, tzw. OBU w tej technologii, która jest stosowana aktualnie.

W projekcie określono, że urządzenia pokładowe służące do poboru opłaty elektronicznej, udostępnione użytkownikom przez Inspekcję Transportu Drogowego, będą mogły pozostawać w użytkowaniu do czasu ich zastąpienia wybranym przez użytkownika urządzeniem, jednym z trzech, które będzie dostępne. Zasadne jest, aby wdrożenie systemu poboru opłaty elektronicznej przez Krajową Administrację Skarbową oraz zmiana technologii wykorzystywanej do poboru opłaty elektronicznej odbywały się w sposób płynny, w sposób elastyczny i jak najbardziej przyjazny, umożliwiający funkcjonowanie obu tych systemów w okresie przejściowym.

Co chcę podkreślić, było to również przedmiotem wypowiedzi przedstawicieli rządu (*Dzwonek*), pani minister Rzeczkowskiej, pracownicy Inspekcji Transportu Drogowego, którzy dotychczas zajmowali się tematyką poboru opłat drogowych. Zostaną przeniesieni do urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw finansów publicznych na niezmiennych warunkach.

Panie marszałku, jeśli mogę prosić, dosłownie 1,5 minuty na dokończenie mojego wystąpienia.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Proszę bardzo.

**Poseł Sprawozdawca Jerzy Polaczek:**

Projektowany system dotyczy wyłącznie pojazdów poruszających się po płatnych odcinkach, obecnie jest to niecałe 4 tys. km, i to tylko pojazdów, których przejazd podlega obowiązkowi opłaty. Tym samym po opuszczeniu odcinka drogi płatnej dane geolokalizacyjne takiego pojazdu nie będą przetwarzane.

Wysoki Sejmie! Komisja Infrastruktury po przeprowadzeniu pierwszego czytania oraz rozpatrzeniu

tego projektu ustawy na posiedzeniu w dniu wczorajszym, a także po wprowadzeniu poprawek natury legislacyjno-redakcyjnej – tutaj serdeczne podziękowanie dla legislatorów z Biura Legislacyjnego Kancelarii Sejmu – przyjęła niniejsze sprawozdanie, w którym wnosi o uchwalenie przez Wysoki Sejm tego przedłożenia, załączonego projektu ustawy. Na żądanie wnioskodawców komisja przedstawia również wnioski mniejszości, które są załączone do sprawozdania. Tak że bardzo dziękuję za uwagę.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszą proszę o zabranie głosu panią poseł Annę Milczanowską w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Anna Milczanowska:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość chciałybyśmy przedstawić stanowisko odnośnie do projektu ustawy z druków nr 342 i 349.

Przyjęcie ustawy będzie służyć unowocześnieniu sposobu pobierania opłat za korzystanie z dróg publicznych związanych z przejazdami pojazdów samochodowych. Obecnie stosowany system elektronicznego poboru opłat wymaga posługiwania się urządzeniami dedykowanymi jedynie temu celowi, jak również osobistego stawiennictwa korzystających z dróg w punkcie obsługi celem wypełnienia dokumentów oraz zawarcia umowy. Projektowane rozwiązania zakładają wprowadzenie w pełni elektronicznego systemu obsługi oraz ograniczenie obowiązków korzystających z dróg publicznych.

Proponowane rozwiązania legislacyjne zakładają wprowadzenie nowszej technologii do wykorzystania przez system elektronicznego poboru opłat. Odejście od stosowanej obecnie technologii radiowej na rzecz technologii pozycjonowania satelitarnego wiązać się będzie z oszczędnościami zarówno po stronie korzystających z dróg, jak i po stronie podmiotów odpowiedzialnych za infrastrukturę systemu opłat. Ci pierwsi nie będą zobowiązani do zakupu kosztownych urządzeń pokładowych. Finanse publiczne odniosą natomiast korzyść w postaci oszczędności wynikającej ze zmniejszenia zasobu infrastruktury technicznej koniecznej do obsługi systemu. Zgodnie z projektem ustawy korzystający z dróg będą mogli wybrać jedno z trzech proponowanych narzędzi umożliwiających użytkowanie nowego systemu. Prócz urządzeń pokładowych będą mogli dostosować do potrzeb nowego systemu opłat wykorzystywane już zewnętrzne sys-

## Posel Anna Milczanowska

temy lokalizacyjne, tzw. ZSL, a nawet użyć innych urządzeń korzystających z systemu pozycjonowania satelitarnego, umożliwiających za pomocą dedykowanej aplikacji komunikację z systemem opłat. Ostatnia ewentualność minimalizuje koszt włączenia się do systemu przez korzystających z dróg. Będą oni mogli korzystać m.in. z tabletów czy smartfonów. Ponadto cały proces rejestracji użytkownika będzie się odbywał z wykorzystaniem systemu informatycznego wykorzystującego możliwość implementowania danych znajdujących się w centralnej ewidencji pojazdów lub Centralnym Rejestrze Danych Podatkowych. Powyższe zarówno pozytywnie wpłynie na zmniejszenie obciążeń finansowych użytkowników, jak i znacząco uprości i przyspieszy procedurę rejestracji.

Projekt ustawy przewiduje także zmianę kompetencji ministra właściwego do spraw transportu. Powierza mu realizowanie polityki państwa w zakresie opłaty elektronicznej i opłaty za przejazd autostradą. Będzie on odpowiedzialny m.in. za określenie kierunków rozwoju sieci drogowej oraz stawek opłaty elektronicznej, prowadzenie działalności analitycznej i prognostycznej w zakresie związanym z istnieniem systemu opłat. Z kolei zadanie poboru opłaty elektronicznej oraz opłaty za przejazd autostradą przejąłby szef Krajowej Administracji Skarbowej. Powyższe służyłoby konsolidacji zadań administracji w obszarze poboru danin i opłat oraz znacząco zmniejszyłoby koszty wdrożenia nowego systemu, gdyż przy jego tworzeniu można by wykorzystać dotychczasowe doświadczenia i posiadane komponenty techniczne systemów stosowanych przez Krajową Administrację Skarbową.

Przepisy będące obecnie przedmiotem obrad Wysokiego Sejmu wprowadzą ułatwienia dla korzystających z dróg publicznych i będą jednocześnie źródłem oszczędności zarówno dla użytkowników, jak i dla finansów publicznych.

Mając powyższe na względzie, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował za przyjęciem projektu ustawy w całości.

Panie Marszałku! Chciałabym złożyć na pana ręce trzy poprawki, które klub Prawa i Sprawiedliwości wnosi do projektu tej ustawy teraz, w drugim czytaniu. Bardzo proszę. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Proszę teraz o zabranie głosu pana posła Cezarego Grabarczyka, który przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

## Posel Cezary Grabarczyk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wszyscy posłowie zgromadzeni tu, w Izbie, i ci, którzy zdal-

nie uczestniczą w posiedzeniu! Trwa pandemia. Świat, także polską gospodarkę ogarnia kryzys, a posłowie PiS nie zajmują się problemem polskiego transportu, tym, jak mu ulżyć w trudnej sytuacji, jak wesprzeć branżę transportu kołowego, która odgrywa kluczowe znaczenie, gdy chodzi o łańcuch dostaw, tak aby podtrzymać umierający na naszych oczach przemysł, tak aby podtrzymać więzi kooperacyjne, tylko przynoszą nam do Sejmu bubel. To bubel prawny. *(Oklaski)* Przyнося ustawę, która w swoich założeniach ma wzmocnić państwo policyjne PiS. *(Oklaski)*

Nie będziemy zastanawiać się nad tym, jak wesprzeć ministra Adamczyka, który powinien walczyć w tej chwili o to, by powstrzymać pakiet mobilności, tylko będziemy zastanawiać się nad tym, jak wypchnąć Służbę Celno-Skarbową, czyli Jamesów Bondów, którzy powinni bronić miliardy polskich podatników, tylko wyślemy ich na drogi. Oni będą zatrzymywać samochody ciężarowe i sprawdzać, czy są włączone urządzenia, które rejestrują przejechany odcinek. To jest aberracja, to jest szaleństwo. *(Oklaski)* Jest jeszcze szansa, żeby to szaleństwo powstrzymać. Koalicja Obywatelska proponuje, żeby odrzucić tę ustawę, bo jest ona szkodliwa. *(Oklaski)* Panie marszałku, to jest wniosek.

Gdybyście jednak w swoim zapędleniu chcieli przepchnąć tę ustawę – bo tak robicie z reguły – to przypomnijmy, że w tej ustawie proponujecie wzrost kar dla polskich przewoźników. Dziś, gdy mamy kryzys, gdy polscy przewoźnicy potrzebują pomocnej dłoni, wy podnosicie kary.

*(Posel Mirosław Suchoń: Skandal!)*

To jest skandal. To jest wycinek z polskiej prasy, który pokazuje: tak jest dziś, a tak będzie, jeżeli ta ustawa z waszymi pomysłami wejdzie w życie. Dlatego Koalicja Obywatelska proponuje nie tylko powstrzymanie tego szaleństwa, ale wręcz obniżenie kar. *(Oklaski)* I teraz te poprawki przekazuję.

Proponujemy też, aby wyeliminować z systemu przepis, który pozwala na przekazywanie poufnych informacji – informacji, które chronią polskich przedsiębiorców, chronią ich sukces gospodarczy – służbom bez konkretnego, toczącego się postępowania. Bo taki pomysł też znalazł się w tej ustawie. *(Oklaski)* W pakiecie poprawek także w tym zakresie zaproponowaliśmy wykreślenie tego szkodliwego przepisu.

Jeszcze powiem tak: dobrymi chęciami piekło jest wybrukowane. W 2017 r. PiS przyniósł do Wysokiej Izby ustawę, w której dotychczasowy system został zmieniony w taki sposób, aby go upaństwowić, aby nie firma wyloniona w przetargu na rynku prowadziła pobór opłat, tylko żeby robiła to Inspekcja Transportu Drogowego. I mamy efekty. Najwyższa Izba Kontroli skontrolowała, jaki efekt przyniósł ten manewr. Nie osiągnięto celów – cytuję z protokołu – celów związanych z przygotowaniem i wdrożeniem systemu poboru opłaty elektronicznej po 2 listopada 2018 r. Przed wejściem w życie przepisów nowelizacji ustawy o drogach publicznych administracja nie nabyła wiedzy i kompetencji w zakresie stosowanych systemów poboru opłat.

**Posel Cezary Grabarczyk**

I teraz będzie tak samo. Miało być taniej. Nie osiągnięto docelowego obniżenia kosztów funkcjonowania systemu poboru opłaty elektronicznej. (*Dzwonek*) Według informacji z Banku Gospodarstwa Krajowego koszty utrzymania systemu viaTOLL po 2 listopada 2018 r. wzrosły o ok. 7,5%. I teraz będzie tak samo, bo wam nie można ufać. Będzie to ze szkodą dla polskiej branży transportowej, z którą nawet nie skonsultowaliście tych przepisów. A można było to zrobić dobrze. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę teraz o zabranie głosu panią posel Karolinę Pawliczak, która przedstawi stanowisko klubu parlamentarnego Lewica.

**Posel Karolina Pawliczak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu klubu parlamentarnego Lewicy pragnę przedstawić stanowisko i oświadczenie w sprawie zmiany ustawy o drogach publicznych.

Na pierwszy rzut oka ten projekt wygląda całkiem niewinnie: techniczna zmiana systemu poboru opłat elektronicznych, techniczna nowelizacja ustawy. Przynajmniej tak można sądzić po uspokajającym tonie jej uzasadnienia.

Ale – i mówię to z ubolewaniem – przyzwyczailiście nas, że zawsze trzeba wam patrzeć na ręce, a już szczególnie w przypadku projektu, który na pierwszy rzut oka nie budzi wątpliwości, i szczególnie gdy składa go grupa posłów partii rządzącej. Tak jak pod płaszczykiem tzw. tarczy antykryzysowej. Wprowadzacie masowe zwolnienia w sferze budżetowej, cięcia wynagrodzeń i obniżki emerytur i jeszcze macie czelność nazywać ją tarczą dla pracowników. Nie inaczej jest w przypadku tej ustawy, która wprowadza prawdziwie destrukcyjną rewolucję w systemie poboru opłat.

Po pierwsze, celowo nie skonsultowaliście tej zasadniczej dla branży transportowej ustawy z żadnym do tego uprawnionym podmiotem. Szukałam w tej sprawie jakiegokolwiek opinii czy analizy. Nic, zero. Typowa arogancja i buta władzy – my wiemy najlepiej, nie potrzeba nam doradzać.

Po drugie, ten nowy, jeszcze niesprawdzony system będzie stwarzał zapewne szereg problemów i błędów. To system, który za pośrednictwem telefonii komórkowej będzie też przez cały czas śledził użytkownika. A zatem jaka jest pewność zabezpieczenia danych wrażliwych i kto będzie nimi zarządzał?

Po trzecie, czy naprawdę w czasach, gdy jest tak bardzo ciężko, jesteśmy w centrum epidemii, wiele branż gospodarczych ma potężne problemy finansowe, firmy upadają, a ludzie tracą pracę, wy chcecie wprowadzać rozwiązania niesprawdzone, dobijające branżę transportową, która do tej pory musiała sobie radzić sama, bez waszej pomocy, łaski i wsparcia?

Po czwarte, w wielu punktach tej ustawy nakładacie szereg wielotysięcznych sankcji za nieprzestrzeganie określonych zapisów. Tu 2,5 tys., tam 3 tys. – tak łatwo wam to wpisywać w paragrafy. System kar jest tak bardzo rozbudowany, jakbyście za wszelką cenę chcieli dobić branżę transportową. To są kolejne daniny, które nakładacie na ludzi w kryzysie. No chyba że taki jest właśnie wasz sposób na zbilansowanie budżetu – koszty kryzysu przerzucić na przedsiębiorców i pracowników.

Po piąte, jeszcze całkiem niedawno, 20 kwietnia, na stronie Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego, któremu te kompetencje się przecież zabiera, ukazało się ogłoszenie dotyczące świadczenia usług doradczych na potrzeby budowy, wdrożenia, eksploatacji i rozwoju Krajowego Systemu Poboru Opłat. Zatem jak to jest, panie ministrze?

Po szóste, pozwolę sobie przytoczyć kilka znaczących zdań wypowiedzianych zaledwie 2 lata temu: zapewnienie ciągłości realizacji zadań obsługi Krajowego Systemu Poboru Opłat, większa elastyczność systemu, optymalizacja kosztów jego funkcjonowania oraz zwiększenie bezpieczeństwa danych wrażliwych dotyczących użytkowników dróg – to główne cele przeniesienia zadań od głównego dyrektora dróg krajowych i autostrad do głównego inspektora transportu drogowego. Tak publicznie mówił ówczesny i obecny minister infrastruktury Andrzej Adamczyk jeszcze w styczniu 2018 r. Co się zatem wydarzyło, że tak znamienite rekomendacje dziś już nie mają żadnej wartości? Mówi się, że dobre jest wrogiem lepszego. Skoro Inspekcja Transportu Drogowego tak doskonale sprawdziła się w poborze opłat, to po co to zmieniać, po co utrudniać? Po co nakładać kolejne daniny na branżę transportową, która i tak będzie miała kłopot, by wyjść z potężnej zapaści? Po co nakładać kolejne obciążenia, jeszcze przy tym formalnoprawne?

I wreszcie po siódme, w tej ustawie nie ma słowa o ochronie pracowników, których przymusowo przenosicie do Krajowej Administracji Skarbowej. Jaką mają gwarancję, że żaden z nich nie zostanie zwolniony albo nie będzie miał obniżonej pensji, jak zapewne gdzieś po drodze się okaże?

To jest siedem grzechów głównych tego projektu.

Lewica nie zgadza się na takie podejście do tematu, bo dziś należy wspierać firmy, pomagać im i ich pracownikom, szukać prostych i dobrych rozwiązań dla wielu branż gospodarczych, dla fryzjerki, która czeka, aby wreszcie pozwolono jej pracować, dla drobnego handlu, dla małych i średnich firm i zwalnianych pracowników. Takich rozwiązań oczekuje dziś społeczeństwo – wsparcia, pomocy, poczucia bezpieczeństwa, zachowania jego godności, a także nadziei na ten trudny czas. (*Dzwonek*) Pan premier, pan prezydent w kółko mówią o solidarności, ale kiedy przychodzi co do czego, to zamiast realnego wsparcia mamy tylko kolejne obciążenia, sankcje i daniny. Chociaż jednej grupy one faktycznie nie dotyczą. Jakoś nie słyszałam o zwolnieniach wśród partyjnych aparatczyków i Misiewiczów.



### **Posel Karolina Pawliczak**

Proszę państwa, my się na to nie zgadzamy. Nie zgadzamy się, by miliony miały cierpieć z powodu kryzysu, a jedyną prawdziwą tarczą była dziś legitymacja Prawa i Sprawiedliwości. Klub parlamentarny Lewicy nie poprze zatem tej ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Teraz głos zabierze pan poseł Stefan Krajewski, który przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

### **Posel Stefan Krajewski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Koalicja Polska – PSL – Kukiz15 wobec projektu ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw, druki nr 342 i 349.

Nie rozumiem, niezrozumiały w ogóle jest ten fakt, iż po raz kolejny procedujemy nad tak ważną zmianą, która jest zgłaszana w formule projektu poselskiego, nie projektu rządowego, bez konsultacji z przedsiębiorcami, z kierowcami, z całym środowiskiem przewoźników, kierowców. Posłużę się takimi danymi: w 2018 r. 270 mln t ładunków, czyli 23% ładunków unijnego transportu drogowego, zostało przewiezionych właśnie przez polskich przewoźników. To są dane Eurostatu. Mamy zarejestrowanych w Polsce prawie 3,5 mln samochodów ciężarowych. A dzisiaj bez żadnych konsultacji przenosimy to do Krajowej Administracji Skarbowej. Francuski polityk Jean-Baptiste Colbert powiedział, że sztukę pobierania podatku porównać można do skubania gęsi: należy wyrwać z niej jak najwięcej piór przy jak najmniejszym syczeniu ptaka. I to się właśnie dzisiaj dzieje. Okazało się, że KAS będzie najskuteczniejszy, żeby pobrać te pieniądze, żeby ukarać kierowców, którzy nie zalogują się do aplikacji na czas. Czy ta aplikacja nie będzie podobna do naszej aplikacji wykorzystywanej do zdalnych głosowań? Wczoraj podczas posiedzenia komisji trzy razy wyrzuciło mnie z systemu i nie mogłem wziąć udziału w głosowaniu, a dodatkowo nie było przekazu, bo strona się zacinała. Nie wiedziałem nawet, co w danym momencie jest poddane pod głosowanie. To samo dotyczy inspekcji. Służby będą wiedziały w danym momencie, który kierowca się nie zalogował, i już na następnych rogatek go zatrzymają, bo przecież jeśli to uzupełni w ciągu 3 dni, to nie będzie kary, ale pod warunkiem, że wcześniej nie zostanie zatrzymany.

To jest pełna inwigilacja, o której coraz częściej mówimy. Za chwilę może trzeba będzie założyć czuj-

niki w wannach, by można było sprawdzić, ile wody do mycia zużywa społeczeństwo. Tak samo tutaj są czujniki. Ale z drugiej strony kto nas zapewni, że te czujniki, ta geolokalizacja, nie będą działać poza obszarami płatnych dróg? Nigdzie to nie padło. Co z okresem przejściowym? Bo wskazuje się, że okres przejściowy będzie obowiązywał co do wymiany wyposażenia, odbiorników, ale czy karanie kierowców będzie miało jakiś okres przejściowy? Nigdzie tego nie znalazłem. Czy od 1 lipca, zamiast pomóc przedsiębiorcom, zamiast wspierać kierowców, będziecie ich już karać?

Może warto byłoby się zastanowić nad kwestią ubezpieczenia kierowców. Codziennie wyjeżdżają miliony ludzi. Nie wiedzą, czy wrócą ze swojego kursu. Niebezpieczeństwo wciąż jest duże. Brakuje patroli, które mają za zadanie sprawdzanie, jak poruszają się kierowcy, bo patrole muszą pilnować polityków Prawa i Sprawiedliwości, muszą stać przed domem byłego już ministra pana Zielińskiego, o czym niejednokrotnie tutaj mówiono. Może tym się zajmijmy, żeby w końcu żony, matki, dzieci miały trochę więcej spokoju, że gdyby, nie daj Boże, doszło do jakiegoś nieszczęścia, wypadku ze skutkiem śmiertelnym, to przynajmniej rodzina będzie w jakiś sposób zabezpieczona, zamiast wymyślania kolejnych pomysłów na wprowadzanie obostrzeń.

I kwestia tego, co już dzisiaj padło: czasu walki z koronawirusem. Nie działają kolejne MOP-y na drogach. O tym niejednokrotnie już mówiłem, alarmowałem. Kierowca nie ma możliwości zjechać po to, żeby umyć ręce, by higienicznie załatwić swoje potrzeby, a wy kombinujecie i majstrujecie przy kolejnych obszarach. To kolejny wasz program, projekt+, bo w projektowaniu jesteście najlepsi, gorzej, jeśli przychodzi do realizacji. Wszystko rozgrzebaliście, nic nie potraficie zakończyć.

Uważam, że jako klub nie poprzemy tej zmiany, bo trzeba rozmawiać ze społeczeństwem. Wszak przed wyborami obiecaliście *(Dzwonek)* konsultacje, rozmowy, których dzisiaj nie ma. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi za przedstawienie stanowiska Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska.

W imieniu Koła Poselskiego Konfederacja głos zabierze pan poseł Dobromir Sośnierz.

A następnie pan poseł Grzegorz Braun.

### **Posel Dobromir Sośnierz:**

Ta ustawa oczywiście udaje ustawę techniczną. Chodzi niby o zastąpienie jednego systemu poboru opłat innym. Problem polega tylko na tym, że zupełnie przypadkiem zastępujemy system mniej inwigilacyjny systemem bardziej inwigilacyjnym. Kierowcy będą musieli zainstalować aplikację, która będzie in-

**Posel Dobromir Sośnierz**

formowała władze o tym, gdzie w danym momencie się znajdują. Zmiana na razie ma dotyczyć tylko kierowców ciężarówek, autobusów, ale słabo skrywanym docelowym zamierzeniem, planem twórców jest rozbudowanie tego na wszystkich kierowców. Miejsy tego świadomość.

Pomijając kwestie techniczne takie jak to, że coś może się rozładować, awaria, brak zasięgu, kary, które proponujecie, które piechotą nie chodzą, zwracam uwagę na najbardziej niebezpieczny aspekt, jaki jest tutaj dodawany nonszalancko, niby mimochodem, czyli imponującą listę 14 agencji rządowych, które będą mogły bez kontroli sądowej żądać wglądu do danych z tej aplikacji. Z zupełnie niezrozumiałego dla mnie powodu twórcom zabrakło odwagi, żeby po prostu dopisać do tej listy biuro na Nowogrodzkiej, przez co za każdym razem trzeba będzie prosić kogoś o przysługę, a po cóż tyle kombinowania, prawda?

Bezwstydnie próbujecie robić wrzutki do każdej kolejnej ustawy i naprawdę trudno zaufać wam w jakiegokolwiek kwestii, nawet technicznej, że coś się za tym nie kryje. Wydaje mi się, na co zwracam uwagę, że w ogóle dwa ośrodki władzy, które mamy nad sobą, w Brukseli i w Warszawie, realizują wspólnie jakiś scenariusz z „Seksmisji”. Parlament Europejski jest odpowiedzialny za rozpętywanie wojny płci, a Sejm w Warszawie – za totalną inwigilację i kreowanie sztucznej rzeczywistości. *(Oklaski)* Miejsy na uwadze, że wszyscy, którzy będą zmuszeni do kierowania z wykorzystaniem tej aplikacji, muszą mieć świadomość, że dane o ich położeniu będą w praktyce swobodnie przesyłane między różnymi służbami, od skarbowki do ABW.

Powtórzę w związku z tym jedno zdanie, które powiedziałem w komisji, które być może spowoduje, że niektórym posłom, również z partii rządzącej, zadrży ręka przy głosowaniu nad tym projektem: Nie będziecie rządzić wiecznie, to jest wasza ostatnia kadencja, nie oszukujmy się. *(Oklaski)* Narzędzia inwigilacji, które stwarzacie, będą później wykorzystywane i rozbudowane przez kogoś innego i nie wiadomo, czym to się skończy. Nie przykładajcie do tego ręki.

Jest zgłoszona poprawka. Nie będziemy się dublować, bo Koalicja Obywatelska już zgłosiła poprawkę. Przynajmniej o poparcie tej jednej poprawki proszę, ograniczając do minimum oczekiwania. To jest bojąca poprawka nr 3.

W rzeczywistości w ogóle cały ten system jest zły. Walczymy tu z wydumanym problemem. Najprostszym sposobem pobierania opłaty za korzystanie z dróg jest podatek drogowy w cenie paliwa. Im więcej się jeździ, tym więcej się płaci, im cięższy, większy pojazd, tym więcej paliwa zużywa. Anonimowo, bezpiecznie, bez inwigilacji, bez dodatkowych urządzeń, aplikacji, przepisów itd.

Dlatego Konfederacja będzie głosowała przeciwko. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę teraz pana posła Grzegorza Brauna.

**Posel Grzegorz Braun:**

Nic dodać, nic ująć. Argumenty padły, paść musi pytanie: Czy wy nie zdajecie sobie sprawy z tego, co robicie? Szanowni, drodzy państwo, którzyście weszli hurmem do tej Izby pod sztandarami patriotyzmu, uzurpujecie sobie pretensje do monopolu na patriotyzm, a w gruncie rzeczy występujecie w charakterze podajnika, kołchozowego pasa transmisyjnego, którym wszystko, co najgorsze, cały ten szlam eurokołchozowy, ma wjechać do samego serca Rzeczypospolitej, ma zainfekować nasz system prawnoustrojowy. To jest scenariusz optymistyczny, że nie wiecie, co czynicie. Bo scenariusz pesymistyczny to jest taki scenariusz, w którym odgrywacie rolę nie-deklarowaną, właśnie ta podwójność agendy w waszym działaniu.

Myślę, że to jest już powoli może nawet nudne dla tych, którzy jeszcze śledzą te fasadowe obrady zredukowanej do całkiem już zbytecznego minimum Wysokiej Izby, dlatego że rzeczywiście nie ma projektu ustawowego, którego byście tutaj nie przynosili ostatnio, który nie byłby co najmniej upstrzony jakimis „lub czasopismami” w waszym wykonaniu. Nie róbcie tego. Nie róbcie tego. Zawahajcie się.

Konkretna sprawa. Czy naprawdę o to chodzi, żeby Polacy ostatecznie, finalnie zostali podzieleni na obywateli dwóch kategorii: tych, którzy zaakceptowali cały ten system przez Wielkiego Brata projektowany i z waszym udziałem wnoszony, i tych z kategorii: jacyś tam ostatni Mohikanie, którzy chcieliby wrzucić złotóweczkę do koszyczka, jak jadą autostradą? Czy mamy wykluczyć tych ludzi z życia publicznego? Czy nie widzicie *(Dzwonek)*, że to jest wprowadzany kuchennymi drzwiami ten sam system, który działa już np. w Chińskiej Republice Ludowej, punkty zaufania społecznego? Pielęgnujemy istnienie wśród nas takich relikwów, być może przeszłości, ale wolnych ludzi, którzy nie chcą przez smartfon być podpięci do Wielkiego Brata. Nie chodzi o to, żeby Polskę zamieniać w skansen, nie chodzi o to, żebyśmy się bali innowacyjności. Nie, wręcz przeciwnie, to nasza specjalność. Konfederacja ma najlepszy standing na wszystkich forach, wszystkie rodzaje mediów elektronicznych. Ale co innego jest cieszyć się tym, co pożyteczne, ludzie sobie sami znajdują drogę do tego, a co innego jest kreować narzędzia przymusu, kontroli, inwigilacji, za którymi nieodzwrotnie zawsze idzie represja. Wstyd! Hańba! *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Lista posłów zapisanych do zadania pytań zawiera osiem nazwisk.

Jeżeli nikt z państwa posłów nie chce się dopisać, to zamykam listę.

I proszę o zadanie pytania panią poseł Magdalенę Biejat, klub parlamentarny Lewica.

### **Poseł Magdalena Biejat:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W przedstawionym projekcie ustawy tworzy się aplikację do pobierania opłat za użytkowanie dróg. Pominę, że polscy podatnicy już zapłacili za te drogi, kiedy je budowano, oraz to, że w czasie, gdy pod waszą antypracowniczą tarczą gospodarka z impetem wpada w spiralę recesji, wprowadzanie nowych opłat za użytkowanie dróg jest po prostu głupie. Wczytując się w treść projektu, można dowiedzieć się za to, że mimochodem powołujecie spółkę, która ma administrować aplikacją, i ani słowa więcej. A to oznacza, że po cichutku powstanie zarząd, rada nadzorcza i parę dyrektorów stołeczaków, które będą jedynie kwitować SIWZ-y do przetargów. A na tych stołeczkach tradycyjnie zasiadają krewni i znajomi królika oraz Misiewicz, których powoływał będzie minister właściwy, pan Sasin.

Proszę o uzasadnienie: Dlaczego do administracji systemu powołujecie spółkę? Czy spółka sama opracuje system, czy jego stworzenie zleci podmiotom prywatnym? Jakie uposażenia przewidujecie dla jej kierownictwa i jaka jest zasadność istnienia tej spółki? Bo ja jej nie widzę. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę teraz o zadanie pytania pana posła Mirosława Suchonia, Koalicja Obywatelska.

### **Poseł Mirosław Suchon:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Po pierwsze, ten projekt ustawy, który wprowadza tak szeroką inwigilację osób, które jeżdżą po polskich drogach, oznacza absolutną porażkę Ministerstwa Infrastruktury. Kilkanaście miesięcy temu przez Wysoką Izbę został przepchnięty projekt ustawy, który przenosił odpowiedzialność za system poboru opłat z firmy wyłonionej w konkurencyjnym przetargu na administrację Prawa i Sprawiedliwości. Kosztowało to Polaków 7,5% więcej niż przedtem, natomiast dzisiejsza ustawa i kolejne zmiany są absolutnym dowodem porażki tego sposobu myślenia. I to jest również porażka i przyznanie się do tej porażki w obszarze roz-

budowy tego systemu na drogi, które są oddawane do użytku. Przypomnę, że to był temat krytykowany i oczywiście rząd nic z tym nie zrobił. To jest szeroka inwigilacja *(Dzwonek)*, ale i możliwość rozszerzenia na prywatnych użytkowników dróg całego tego systemu.

Chcę zadać pytanie: Po co rządowi dane lokalizacyjne tylu milionów Polek i Polaków? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie zada poseł Michał Krawczyk, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo.

### **Poseł Michał Krawczyk:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Trzy krótkie pytania. Po pierwsze, chciałbym wiedzieć, dlaczego to jest projekt poselski, a nie projekt rządowy. Jesteśmy w stanie epidemii, mamy ograniczoną możliwość spotkań, dyskusji, wymiany opinii, a państwo składacie projekt poselski, który uniemożliwia wyrażenie opinii podmiotom, osobom najbardziej zainteresowanym zmianami, które proponujecie, które mają wpłynąć na prowadzenie ich biznesów.

Drugie pytanie. Chciałbym wiedzieć, dlaczego projektem ustawy chcecie państwo zmienić podmiot odpowiedzialny za pobór opłat, zresztą robicie to już kolejny raz. Co takiego złego zrobił generalny inspektor transportu zbiorowego, że chcecie odebrać mu tę kompetencję, która do tej pory jest mu przypisana?

I trzecia kwestia. Czy wprowadzanie tego rozwiązania, które proponujecie, musi wiązać się ze wzrostem inwigilacji? Chcę wiedzieć, kto będzie przetwarzał, udostępniał, komu i na jakich zasadach *(Dzwonek)* informacje o położeniu pojazdów, bo o to pytają przedsiębiorcy, o to pytają właściciele firm przewoźowych, którzy ze względu na to, że to jest projekt poselski, nie mogą w inny sposób odnieść się do tego projektu ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie zada pan poseł Michał Szczerba, Koalicja Obywatelska.

### **Poseł Michał Szczerba:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W państwie PiS wszystko przestaje dziwić, czyli nic nie przestaje dziwić. Minister spraw wewnętrznych i administracji



**Posel Michał Szczerba**

drukuje karty wyborcze – karty wyborcze, które można spotkać w każdym miejscu. Okazało się, że drukarnia, ale również insertownie, którym zlecono to zadanie, nie były szczelne i karty pojawiły się na rynku. Teraz mamy kolejną skandaliczną sytuację, a mianowicie inspekcji drogowej jest zabierany system poboru opłat i przekazywany komu? Krajowej Administracji Skarbowej. Oczywiście w jakim projekcie? W projekcie poselskim, bez konsultacji społecznych, bez dyskusji, bez kierowania chociażby do Parlamentarnego Zespołu ds. Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Jest to skandaliczna sytuacja. Chodzi o inwigilację obywateli. W tej sprawie powinna być opinia rzecznika praw obywatelskich. Nie po raz pierwszy PiS czyha na prywatność obywateli. To jest sytuacja (*Dzwonek*), która nie może mieć miejsca. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie zada pan poseł Cezary Grabarczyk, Koalicja Obywatelska.

**Posel Cezary Grabarczyk:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Najbardziej dziwi to, że forsujecie ustawę, która wcale nie pomaga polskim przedsiębiorcom. Dziwi to tym bardziej, że pani minister jako szefowa Krajowej Administracji Skarbowej chce przejąć te obowiązki. Podobne zapewnienia były czynione ponad 2 lata temu, gdy Inspekcja Transportu Drogowego przejmowała te zadania, co do tego, że powstanie nowy system, i okazało się, że nie powstał, bo inspekcja nie potrafiła tego zrobić. Inspekcja zleciła to zadanie Instytutowi Łączności. Instytut Łączności też sobie nie radził i wziął tę samą firmę, która poprzednio w sposób komercyjny wykonywała to zadanie. Czy pani minister da gwarancję, że ten nowy system powstanie? (*Dzwonek*) I kiedy powstanie? Czy będzie tańszy? Bo jaskółki, może inaczej, wiewiórki mówią, że ta ustawa pojawiła się dlatego, że Instytut Łączności walczy na noże z Inspekcją Transportu Drogowego. Ale jeżeli tak, to można szefów tych instytucji odwołać i rozwiązać problem inaczej, a wy angażujecie Izbę w czasie kryzysu takim bzdurnym projektem. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie zada pan poseł Krzysztof Bosak, Konfederacja.

**Posel Krzysztof Bosak:**

Panie Marszałku! Szanowni Posłowie! Pani Minister! Jesteśmy przeciwni temu, co robi rząd. Codziennie nowe niespodzianki. Jak nie nowy podatek, to nowy system do inwigilowania obywateli. Nie zgadzamy się na to, żeby przymusowo instalować ludziom jakieś aplikacje, żeby nakładać na nich obowiązki, żeby wozili to ze sobą. Nie zgadzamy się na zapowiedzi dotyczące tego, żeby wszyscy na drogach mieli obowiązek posiadania przy sobie telefonu komórkowego i rozliczania kosztów przez aplikację i żeby kilkanaście rządowych agencji miało dostęp do tych danych.

A jeśli już jesteśmy przy kwestii telefonów, to chciałbym nadmienić, że ostatnio nasze telefony się rozdzwoniły. Nagle się okazuje, że posłowie PiS mają do nas numery telefonów i każdy jest zainteresowany, żeby rozmawiać z posłami Konfederacji.

(*Posel Cezary Grabarczyk*: Ha, ha, ha!)

A więc chciałbym zadeklarować tutaj z mównicy wyraźnie, żeby było słychać: posłowie Konfederacji są nie do kupienia. (*Oklaski*) Jeśli pali wam się grunt pod nogami, bo nie potraficie prawidłowo zorganizować wyborów, to przestańcie do nas wydzwaniać i sprawdźcie sami, czy macie większość rządową. (*Oklaski, poruszenie na sali*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie zada teraz poseł Katarzyna Eberhan, Lewica.

(*Posel Katarzyna Ueberhan*: Katarzyna Ueberhan.)

Przepraszam bardzo.

**Posel Katarzyna Ueberhan:**

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zważywszy na materię oraz zakres uregulowania przedłożoną ustawą, należałoby oczekiwać, że będzie to projekt ustawy rządowy, mamy jednak do czynienia z projektem poselskim. I pytanie: Dlaczego? Czy z uwagi na prostszą i szybszą ścieżkę legislacyjną? Projekty rządowe muszą zawierać w uzasadnieniu projekty podstawowych aktów prawnych wykonawczych, jak również wykaz podmiotów, które są zainteresowane pracami nad danym projektem, a zgodnie z Regulaminem pracy Rady Ministrów projekty rządowe muszą być poddane obligatoryjnym konsultacjom publicznym. Dlatego pytam faktycznych autorów projektu: Czy w takim razie jest to celowe działanie, by uniknąć tych konsultacji, chociażby z branżą transportową? A może jednak są państwo w posiadaniu opinii, których nam nie udostępnili? Nie pytam o opi-

**Posel Katarzyna Ueberhan**

nie BAS-u, tylko pytam o opinie chociażby branży transportowej.

(*Posel Anna Milczanowska*: Z BAS-u też można dostać.)

Opinie BAS-u są dostępne, właśnie dlatego o opinię BAS-u nie pytam.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Proszę nie dyskutować, pani poseł.

**Posel Katarzyna Ueberhan:**

Dlatego nie pytam o opinię BAS-u. (*Dzwonek*) Stawiam pytanie: Czy są państwo w posiadaniu opinii na temat tego projektu innych niż opinia BAS-u oraz jakie w konsekwencji projekty wykonawcze będą następstwem tego przedłożenia? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie zadała pani poseł Katarzyna Ueberhan.

A teraz pytanie zada pan poseł Krzysztof Gawkowski.

**Posel Krzysztof Gawkowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rząd Prawa i Sprawiedliwości postanowił niszczyć Inspekcję Transportu Drogowego. Niszczy ją, ale nią rządzi, więc ma prawo ją niszczyć. To oceniają obywatele. Ale, szanowni posłowie, droga pani minister, panie premierze, z czym mamy do czynienia? Z niszczeniem bezpieczeństwa w ruchu drogowym, to po pierwsze, po drugie, z przeciwdziałaniem bezpieczeństwu na drogach.

Trzecia sprawa: inspekcja miała oddziaływać na nieuczciwą konkurencję. To też chcecie wykasować. Patologiczne zjawiska – one miały się zmniejszać, a wy kibicujecie, żeby się zwiększały. To wszystko pod przykrywką inwigilacji. To jest wasz mały pakiet.

Mam pytanie, które powinno wybrzmieć tutaj na początku: Jacy lobbyści stoją za tą ustawą? Jacy lobbyści? Bo to chodzi o to, żeby załatwić małe interesy, a nie poprawić bezpieczeństwo Polek i Polaków. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zadanie pytania pana posła Dariusza Wieczorka.

**Posel Dariusz Wieczorek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przyznam szczerze, że rzeczywiście mnie już nic nie dziwi. Ta ustawa to najlepszy dowód na to, że sypie się wam budżet. Chcecie znowu obciążać nowymi podatkami Polki i Polaków, w tym przypadku firmy transportowe. W tym projekcie ustawy chcecie wydać prawie 0,5 mld zł na organizację nowego systemu, który nie dość, że będzie inwigilował, to będzie, mówiąc krótko, ściągał pewnie jeszcze wyższe opłaty niż do tej pory.

Dlatego moje pytanie jest takie: Czy planujecie zmianę sieci dróg, które będą objęte opłatami? Czy planujecie podwyżkę tychże opłat w stosunku do tych, które są dzisiaj pobierane? Czy planujecie objęcie tymi opłatami również samochodów osobowych? Proszę bardzo, żebyście pojechali do Szczecina i zobaczyli, ile się płaci za autostradę. Dzisiaj będę z Sejmu wracał. Za autostradę będę płacił 88 zł w jedną stronę. To jest skandal, w związku z czym dzisiaj trzeba...

(*Posel Jerzy Polaczek*: Ale komu?)

(*Posel Anna Milczanowska*: Ale komu będzie pan płacił?)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Proszę umożliwić zadanie pytania posłowi.

(*Posel Anna Milczanowska*: Przepraszam, panie marszałku.)

**Posel Dariusz Wieczorek:**

...myśleć nie o podwyższaniu podatków (*Dzwonek*), ale o zmniejszaniu tych wszystkich obciążeń.

(*Posel Cezary Grabarczyk*: Trzeba było się tym zająć i to uporządkować, a nie zajmujecie się inwigilacją.)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Lista posłów zapisanych do zadania pytania została wyczerpana.

Proszę teraz o zabranie głosu sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów panią Magdalenę Rzeczkowską.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Magdalena Rzeczkowska:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Strona rządowa w pełni popiera propozycje rozwiązań przedstawionych w poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Magdalena Rzeczkowska**

Zadanie poboru opłaty elektronicznej zostanie powierzone szefowi Krajowej Administracji Skarbowej, tak jak to było powiedziane przez wnioskodawców. Regulacja da też podstawy do stworzenia i działania systemu poboru opłaty elektronicznej. Funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej będą jedynie wspierać głównego inspektora transportu drogowego w realizacji zadań związanych z kontrolą prawidłowego uiszczania opłat elektronicznych. Nie będzie to zadanie szefa Krajowej Administracji Skarbowej.

Rozwiązanie to konsolidacja zadań administracji w obszarze poboru danin i opłat. Co jest tutaj istotne? Przy dostarczaniu, budowie, wdrożeniu tego systemu chcemy wykorzystać doświadczenie KAS, które mamy, związane z budową, wdrożeniem i eksploatacją systemu monitorowania drogowego przewozu towarów SENT. Zostaną wykorzystane komponenty techniczne tego systemu, co pozwoli na ograniczenie kosztów wdrożenia nowych rozwiązań. Chcemy, żeby ten system był w pełni elektroniczny, prosty, łatwy do obsługi, do korzystania dla przedsiębiorców.

Przejęcie tego zadania przez szefa KAS nie spowoduje wzrostu wydatków na ten cel z budżetu państwa. Wpływy z opłat będą, tak jak dotychczas, zasilać Krajowy Fundusz Drogowy, a źródłem finansowania tych zadań będzie również, tak jak obecnie, część tych środków z Krajowego Funduszu Drogowego, określona zresztą w porozumieniu zawartym między ministrem finansów, ministrem infrastruktury i BGK.

Takie rozwiązania, które są oparte na technologii pozycjonowania satelitarnego GPS, są stosowane w innych krajach. Są to Słowacja, Czechy, Węgry, Bułgaria, a warto zauważyć, że w Czechach to służba celna jest odpowiedzialna za pobór tych opłat.

Wejście w życie przepisów zaplanowano na 1 lipca br. Jest to jednak data, w której szef KAS przejmie obowiązki związane tak naprawdę z budową systemu i poborem opłat, natomiast z tą datą nie wiążą się żadne zmiany dla korzystających z dróg publicznych, ponieważ zmiany związane z wdrożeniem nowego systemu nastąpią w terminie późniejszym, z początkiem 2021 r. O dacie minister finansów poinformuje z wyprzedzeniem i jednocześnie zapewni mechanizm płynnego wdrożenia nowych rozwiązań.

Chciałam podkreślić, że ustawa, projekt poselski nie wprowadza żadnych nowych opłat. Nie ma też powołania nowej spółki do budowy i wdrożenia tego systemu. Chodzi tutaj o wykorzystanie kompetencji i potencjału spółki Aplikacje Krytyczne, która istnieje już od 3 lat. Nie powołuje się też żadnej spółki do administrowania tym systemem. Rolę administratora danych systemu będzie pełnił szef Krajowej Administracji Skarbowej.

Przetwarzanie danych też nastąpi na... Administratorem, tak jak powiedziałam, będzie szef KAS. Będą przetwarzane tylko te dane, które dotyczą prze-

jazdu po drogach płatnych. Zakres przetwarzanych danych – taki jak obecnie. Dane nadmiarowe będą też usuwane. Szef KAS będzie miał obowiązek 3-miesięcznego przeglądu tych danych. Będą tutaj też zastosowane mechanizmy automatyczne. W przypadku kiedy podmiot, obywatel, kierowca czy przedsiębiorca nie będzie korzystał z systemu, po 12 miesiącach te dane również zostaną usunięte, a dane geolokalizacyjne – po 6 miesiącach.

Dzięki temu, że Krajowa Administracja Skarbowa zamierza wykorzystać doświadczenia związane z funkcjonującym już systemem SENT, który został wdrożony, dostarczony przez własne zasoby Krajowej Administracji Skarbowej, mamy pewność, że zaproponowane rozwiązania, po pierwsze, będą działały, bo już działają i funkcjonują, dla wielu przedsiębiorców. I będą również tańsze. Pobór opłaty ma być prosty. Nie będzie formalności papierowych, zawierania umów, konieczności pozyskiwania specjalistycznych urządzeń do korzystania z tego systemu.

Padło pytanie o akt wykonawczy. Tutaj projekt wnioskodawców zawiera tylko jeden taki akt wykonawczy. To jest określenie metod uwierzytelnienia w przypadku rejestracji. Chodzi o szerokie wykorzystanie profilu zaufanego, podpisu kwalifikowanego czy elementów autentykacji dowodów osobistych. Dzięki temu bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Sylwestra Tułajew, który zabierze głos jako przedstawiciel wnioskodawców.

**Posel Sylwester Tułajew:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Szanowna Pani Minister! Panie i Panowie Posłowie! Wysoka Izbo! Chciałbym bardzo serdecznie podziękować za tę debatę, za tę dyskusję. Chciałbym podziękować za dyskusję, która odbyła się podczas pierwszego czytania na posiedzeniu Komisji Infrastruktury. Dziękuję za te wszystkie pytania, chciałbym to podkreślić i podziękować pani minister za odpowiedzi, które tutaj padły, na większość zadanych pytań. Chciałbym jednak również podkreślić, że osoby, które pytały o inwigilację... Tutaj były bardzo duże obawy. Chciałbym jasno zaznaczyć, że ta nowa technologia, do której dążymy, technologia na miarę XXI w. to technologia GPS i jest rekomendowana w dyrektywie.

*(Poseł Grzegorz Braun: I co z tego?)*

Więc bardzo dziwią te obawy ze strony posłów Koalicji Obywatelskiej. Czy wobec tego Koalicja Obywatelska zarzuca Komisji Europejskiej to, że dąży do inwigilacji? Jeszcze raz podkreślę: technologia GPS



## Posel Sylwester Tułajew

jest rekomendowana w dyrektywie, w dyrektywie z 2019 r., z 19 marca, w sprawie systemów poboru opłat drogowych.

(*Posel Cezary Grabarczyk: Czy tylko?*)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Panie pośle, bardzo prosimy o pozwolenie dokończenia wystąpienia.

(*Posel Cezary Grabarczyk: Pomagam.*)

## Posel Sylwester Tułajew:

Chciałbym również zaznaczyć, że dane, które będą zbierane, będą zarządzane przez Krajową Administrację Skarbową i będą w pełni bezpieczne. Ten bardzo podobny i zbliżony system – myślę tutaj o systemie SENT – sprawdza się w sposób wyśmienity. To właśnie system SENT, który już obowiązuje, sprawił, że Prawo i Sprawiedliwość, że rząd Prawa i Sprawiedliwości w sposób skuteczny walczy m.in. z luką VAT-owską.

Chciałbym również uspokoić tych wszystkich pracowników i rozwiać te obawy, które się pojawiały. Mówię tutaj przede wszystkim o art. 17 w tej ustawie, który wyraża zwraca uwagę na pracowników, którzy przechodzą z generalnej inspekcji transportu drogowego do Krajowej Administracji Skarbowej. Wszystko to odbędzie się na tych samych zasadach. Ci pracownicy będą mieli takie samo uposażenie, to samo wynagrodzenie, na takich samych zasadach przejdą do Krajowej Administracji Skarbowej.

Również chciałbym jednoznacznie i bardzo stanowczo zaprzeczyć twierdzeniom, które padły w Wysokiej Izbie, tym twierdzeniom, które mówiły, że podnosimy opłaty. W żaden sposób ten projekt ustawy nie podnosi opłat za przejazdy na drogach krajowych. Tutaj cały czas obowiązuje stosowne rozporządzenie Rady Ministrów z 22 marca 2011 r. I tam jest w załączniku 1. określona sieć dróg płatnych, a w załączniku 2. – określone stawki. Tutaj w żaden sposób tego nie zmieniamy. To, co rzeczywiście znalazło się w projekcie ustawy, to mówimy tutaj jedynie o sankcjach i karach, które są nakładane, jeżeli ktoś nie spełni warunków. Myślę tutaj przede wszystkim o tej rejestracji. To jest coś nowego. Do tej pory przedsiębiorcy musieli osobiście zgłosić się po dedykowane urządzenie, tam zapłacić za to dedykowane urządzenie, musieli osobiście podpisać umowę. My z tego rezygnujemy. To jest ułatwienie dla przedsiębiorców. Będzie można się zarejestrować w sposób elektroniczny, przesyłając, oczywiście zdalnie, pewne dokumenty. Tutaj również jest potrzeba właśnie tego uwierzytelniania, o którym mówiła pani minister. Bardzo zależy nam na tym, aby profil zaufany, aby warstwa elektroniczna dowodu osobistego, aby podpis kwalifikowany zostały wykorzystane właśnie podczas re-

jeestracji. To jest ważne. Jeżeli przedsiębiorca będzie miał możliwość w każdej chwili dokonać takiej rejestracji, musimy wprowadzić również do tego projektu karę, np. jeżeli ktoś tej rejestracji nie dokona. Ale to będzie bardzo, bardzo prosta czynność.

Chciałbym również podziękować za poprawkę, która została złożona przez Prawo i Sprawiedliwość, bo dyskutowaliśmy na ten temat długo. Tutaj była ta dyskusja na temat wysokości kar, które są nakładane. Rekomendujemy, aby te kary były na poziomie dotychczas obowiązujących. Dzisiaj ta poprawka została złożona przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Również jako poseł wnioskodawca bardzo proszę Wysoką Izbę o przyjęcie tej poprawki, poprawki, która mówi, że wysokości tych kar pozostają na niezmiennym (*Dzwonek*) poziomie, więc tych kar w żaden sposób nie zwiększamy.

Jeszcze raz dziękuję za procedowanie nad tą ustawą. Jestem głęboko przekonany, że to będzie bardzo duże ułatwienie dla wszystkich przedsiębiorców, których dotyczy ta ustawa, będzie to w sposób bardzo jasny. Dzisiaj właśnie dajemy możliwość Krajowej Administracji Skarbowej, aby przygotowywać ten w mojej ocenie bardzo ważny i potrzebny system. Bardzo proszę państwa posłów o to, aby poprzeć ten projekt ustawy w głosowaniu. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Posel Anna Milczanowska: Brawo, brawo!*)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Czy pan poseł sprawozdawca chciałby zabrać głos?

## Posel Jerzy Polaczek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Kilka zdań komentarza posła sprawozdawcy w odniesieniu do wystąpień...

(*Posel Cezary Grabarczyk: Będzie sprostowanie.*)

...oraz przynajmniej części pytań, które zostały sformułowane pod adresem strony rządowej.

Chciałbym zacząć od bardzo, można powiedzieć, lapidarnego stwierdzenia, iż jest to ustawa, która nie podnosi aktualnie obowiązujących stawek za przejazd na autostradach płatnych bądź drogach ekspresowych, tam gdzie jest pobierana opłata elektroniczna od polskich przedsiębiorców wykonujących działalność gospodarczą oraz przewoźników zagranicznych. Patrzę na pana posła Brauna i dedykuję mu taką informację. Polscy przewoźnicy, panie pośle, w Niemczech, gdzie opłata elektroniczna jest pobierana na sieci 52 tys. km, wpłacają – przynajmniej rok czy 2 lata temu tak było – ponad 3 mld zł w przeliczeniu na opłaty jako uczestnicy tego ruchu, co daje ok. kilkunastu procent wsadu do budżetu federalnego z tytułu łącznej kwoty pobranych opłat od wszystkich przewoźników przejeżdżających przez terytorium nasze-

**Posel Jerzy Polaczek**

go zachodniego sąsiada. W Polsce ta sieć wynosi aktualnie chyba ok. 3700 km. Jest to wpływ do Krajowego Funduszu Drogowego. Mówimy tutaj cały czas o regulacji, której efektem jest finansowanie budowy dróg, czyli nowych odcinków dróg ekspresowych, nowych odcinków autostrad, przebudowy i modernizacji dróg krajowych.

(*Posel Grzegorz Braun*: I co to ma do rzeczy?)

Raz jeszcze podkreślam jako sprawozdawca, że mówimy o ustawie, która po prostu reguluje pewne kwestie techniczne. Natomiast istota sprowadza się przede wszystkim do tego, że jako kierowcy, przedsiębiorcy finansujemy Krajowy Fundusz Drogowy – jako jedno z głównych źródeł finansowania inwestycji drogowych.

Bardzo zasmuciły mnie niektóre wypowiedzi. Zwłaszcza pytania były przede wszystkim pytaniami osób, które nie przeczytały w ogóle tej poselskiej inicjatywy ustawodawczej. Tak przy okazji dedykuję tym posłom informację, iż w ostatniej kadencji, poprzedniej, rząd pana premiera Mateusza Morawieckiego oraz wcześniej pani Beaty Szydło wdrożył przecież ustawę o systemie monitorowania drogowego i kolejowego przewozu towarów, co przede wszystkim bardzo mocno przyczyniło się do likwidacji tzw. mafii paliwowej i wpływu na teren Rzeczypospolitej Polskiej setek tysięcy ton paliwa, od których nie uiszczono wcześniej podatków. To był do niedawna ciągły element, powiedziałbym, walki administracji publicznej – aby tego rodzaju patologiczne zjawiska zlikwidować.

Padło pytanie chyba ze strony przedstawiciela Lewicy, który... Chyba będzie pan wracał dzisiaj autostradą A2, jak rozumiem, tak?

(*Posel Dariusz Wieczorek*: No tak.)

Panie pośle, to jest autostrada zarządzana przez podmiot koncesyjny...

(*Posel Dariusz Wieczorek*: Prywatna.)

...w przypadku której negocjacje w sprawie warunków eksploatacji i budowy odbywały się jeszcze w latach 90. Chcę panu tylko przypomnieć, że jak powstała Agencja Budowy i Eksploatacji Autostrad, to była finansowana z opłat koncesyjnych. Gdy kwestia tego odcinka, za który ponosi pan, że tak powiem – jak pan zresztą słusznie twierdzi – bardzo wysokie opłaty, była negocjowana, to przedstawicielom strony publicznej przypomniano, z czyich środków są finansowane ich wynagrodzenia. Tak że to są pewne zaszczości sprzed 20, kilkunastu lat, które później ciągną się w systemie koncesyjnym przez trzydzieści kilka albo 30 lat i są przedmiotem bardzo wielu, słusznych zresztą, uwag ze strony kierowców.

Chcę również na końcu dodać, iż według tej poprawki, którą zgłosił Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość – odnośnie do utrzymania dotychczasowego kwotowego wymiaru kar z tytułu wykroczeń dotyczących, powiedziałbym, kwestii korzystania z infrastruktury drogowej bez wymaganych przez prawo czynności, których należało dopełnić – te

kwoty nie będą (*Dzwonek*) podwyższone i będą na tym samym poziomie jak w chwili obecnej. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

W trybie sprostowania pan poseł Cezary Grabarczyk.

(*Posel Grzegorz Braun*: W trybie sprostowania, niewłaściwie zrozumiane zdanie.)

**Posel Cezary Grabarczyk:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Pośle Sprawozdawco! Wprowadza pan w błąd Wysoką Izbę, ponieważ dyrektywa w art. 3 mówi o rozwiązaniach technicznych, jako równoważne wskazuje pozycjonowanie satelitarne, łączność ruchomą, technologię mikrofalową. Przynajmniej do 2027 r. wszystkie trzy mogą być wykorzystane. To znaczy, że nie ma powodu, aby w tej chwili wydawać publiczne pieniądze na nowe rozwiązania techniczne. (*Oklaski*)

(*Posel Mirosław Suchoń*: Inwigilacyjne.)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

W trybie sprostowania pan poseł Grzegorz Braun.

**Posel Grzegorz Braun:**

O przymus chodzi, o przymus, szanowny panie pośle sprawozdawco, szanowny panie ministrze, nie o to, czy to dobre, czy złe – bo być może świetne dla niektórych, tych, którzy wybiorą to rozwiązanie – ułatwienie. Rzecz w tym, że wprowadzacie przymus, że wasze totalniackie inklinacje także w takiej, zdawałoby się, prostej sprawie biorą górę. Dajcie Polakom wolny wybór. Nie dyskryminujcie tych Polaków, którzy wazszych dobrodziejstw nie będą chcieli i którzy będą woleli poruszać się swoimi ścieżkami, na swoich zasadach. Powtórzę: nie o to chodzi, żeby w Polsce konserwować skansen. Ale między skansenem a obozem koncentracyjnym, nowym, wspaniałym światem czy nową, wspaniałą normalnością pana premiera Morawieckiego jest szerokie pole manewru.

(*Posel Anna Milczanowska*: Panie pośle, pan słyzy, co pan mówi?)

Nie instalujcie (*Dzwonek*) elektronicznego pastucha na wszystkich Polaków.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Infrastruktury w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm tę propozycję przyjął.

(Poseł Grzegorz Braun: Sprzeciwiam się.)

Zatem przystąpimy do tego w bloku głosowań.

Zarządzam przerwę do godz. 18.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 15 min 57  
do godz. 18 min 18)

### **Marszałek:**

Wznawiam obrady.

Przed rozpoczęciem, proszę państwa, sprawdzimy znowu kworum. W takim razie bardzo proszę wszystkich państwa posłów obecnych na sali, poza salą sejmową i tych, którzy są z nami zdalnie, o to, żeby nacisnąć dowolny przycisk dla stwierdzenia kworum.

Bardzo proszę.

W posiedzeniu bierze udział 444 posłów.

Stwierdzam więc kworum.

Wpłynęły wnioski formalne.

Bardzo proszę, pan poseł Grzegorz Braun, Konfederacja.

Minuta.

Proszę.

### **Poseł Grzegorz Braun:**

Szczęść Boże! Mimo wszystko.

(Poseł Piotr Zgorzelski: Jak to: mimo wszystko?)

Czcigodna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dowiadujemy się, że dyktat tej przejściowej, chwała Bogu, większości parlamentarnej doprowadził do takiego psikusa, jakim jest zablokowanie wszystkich poprawek, i dowiadujemy się, że liczba pytań, które zamierza pani marszałek dopuścić przed głosowaniem nad tymi i tak już zablokowanymi poprawkami, wynosi zero. I w związku z tym ja wnioskuję formalnie o przerwę, która mogłaby posłużyć pani marszałek do zwołania Konwentu Seniorów po to, żeby wykorzystwała pani marszałek ten czas do reasumpcji w tej sprawie, ponieważ farsowość tej procedury, myślę, jest na dłuższą metę szkodliwa dla autorów tej farsy. Nie, żebym specjalnie się nad wami użalał, ale tak (*Dzwonek*), jak by to powiedzieć...

### **Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

### **Poseł Grzegorz Braun:**

...z chrześcijańskiej troski o waszą przyszłość – zarządzicie tę przerwę i zmienie swój sposób postępowania.

### **Marszałek:**

Wpłynął, zgłoszony został wniosek formalny o przerwę, który poddam pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 452 posłów. 213 – za, 234 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Wniosek formalny, pan poseł Krzysztof Gawkowski, Lewica.

Proszę bardzo.

### **Poseł Krzysztof Gawkowski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zgłaszam wniosek formalny o przerwę, zwołanie Konwentu Seniorów i wprowadzenie do porządku obrad punktu, o który wczoraj wnioskowaliśmy. Korzystam z okazji, że jest na sali pan premier, jest minister koordynator służb, minister spraw wewnętrznych pan Mariusz Kamiński. My naprawdę powinniśmy porozmawiać o tym, co dzieje się w sprawie wyborów. Prawo i Sprawiedliwość, wasz rząd idziecie z tymi wyborami jak w przeciągu. Dla was pewnie dobrze, ale czy dla wszystkich dobrze? Karty ujawniacie zawczasu, a jeżeli nie wy, to ktoś wam niechcący to robi. Warto, żeby o tym chociaż godzinę porozmawiać. Nie teraz, to po głosowaniach. Przeprowadźmy dyskusję, która pozwoli nam w końcu dowiedzieć się, co się dzieje. To nie jest żart, to jest prawda. W Polsce na kilka dni przed wyborami nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć na pytanie, kto organizuje wybory. Toż to jest farsa, pani marszałek. Przecież jest pan premier, to godzinka rozmowy, nie więcej, bardzo proszę. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### **Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Pan doskonale wie, że nie jest to wniosek regulaminowy, w związku z tym, że był już wniosek o przerwę, a więc nie poddam go pod głosowanie.

Pan poseł Borys Budka, ostatni wniosek formalny. Proszę.



**Posel Borys Budka:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wnoszę o godzinną przerwę i zaproszenie ministra zdrowia na tę salę, by wytłumaczył, jak naprawdę wygląda sytuacja powrotu dzieci do żłobków i przedszkoli. Słyszymy sprzeczne komunikaty. Obawiam się, że jedyną przesłanką tego chaosu, który wprowadzacie w tej chwili w stosunku do dzieci i ich rodziców, jest chęć realizacji szaleńczego planu przeprowadzenia wyborów w tradycyjnej formie jeszcze w maju. Dzisiaj słyszymy, że pan minister Szumowski jednak nie rekomenduje, by dzieci wracały do szkół i przedszkoli. Domagamy się tego, by pan, panie premierze, do czasu przedstawienia rzetelnych ekspertyz, jasnych wytycznych dla samorządów oraz porozumienia się z samorządowcami zawiesił tę absurdalną decyzję. Wszyscy powinniśmy stać po stronie dzieci, natomiast nie można wykorzystywać najmłodszych do tego, byście udowodniali na siłę, że próbujecie cokolwiek odmrozić. Bardzo pana o to proszę, panie premierze. To nie jest czas na tego (*Dzwonek*) typu decyzje. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Ale wie pan, że wniosek o przerwę był już głosowany, tak że nie poddam go pod głosowanie po raz kolejny.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 321.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 321, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 456 posłów. 452 – za, 3 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz ustawy o promowaniu energii elektrycznej z wysokosprawnej kogeneracji.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw.**

Sejm w drugim czytaniu przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy oraz poprawki.

Wobec propozycji skierowania projektu ustawy ponownie do Komisji Infrastruktury zgłoszono sprzeciw.

Pod głosowanie poddam wniosek o skierowanie projektu ustawy ponownie do Komisji Infrastruktury.

Odrzucenie tej propozycji oznaczać będzie, że Sejm przystąpi do trzeciego czytania projektu ustawy po doręczeniu paniom i panom posłom zestawienia poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za skierowaniem projektu ustawy zawartego w druku nr 349 ponownie do Komisji Infrastruktury, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Posel Grzegorz Braun: Wniosek formalny o zmianę w sposobie prowadzenia głosowania.*)

Panie pośle...

**Głosowało** 455 posłów. 454 było za, 1 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął, a tym samym skierował projekt ustawy ponownie do Komisji Infrastruktury w celu przedstawienia dodatkowego sprawozdania.

(*Posel Grzegorz Braun: Wniosek formalny. Wniosek o zmianę w sposobie prowadzenia głosowania. Wniosek formalny, pani marszałek.*)

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 350-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Henryka Kowalczyka o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca  
Henryk Kowalczyk:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! W trakcie drugiego czytania do projektu ustawy zgłoszono 72 poprawki. Komisja rozpatrzyła poprawki. Rekomenduje przyjęcie 10 poprawek. Pozostałe poprawki proponuje odrzucić. Również rekomenduje blokowanie poprawek zgodnie ze sprawozdaniem Komisji Finansów Publicznych. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 350.

Komisja przedstawia również wnioski mniejszości, a także w dodatkowym sprawozdaniu poprawki. Przechodzimy do rozpatrzenia 1. poprawki.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

**Marszałek**

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 452 posłów. 214 – za, 229 – przeciw, 9 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 2. poprawki.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 453 posłów. 14 – za, 306 – przeciw, wstrzymało się 133.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 3. i 4.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 3. i 4., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 453 posłów. 212 – za, 231 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 5. poprawki.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 454 posłów. 22 – za, 285 – przeciw, 147 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 6. poprawki.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 457 posłów. 213 – za, 238 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 1. wniosku mniejszości.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 457 posłów. 223 – za, 233 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 2. wniosku mniejszości.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 7., 11., 18., 36., 39., 40. i 58.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 457 posłów. 226 – za, 230 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 7., 11., 18., 36., 39., 40. i 58.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ww. poprawek, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 458 posłów. 228 – za, 190 – przeciw, 40 się wstrzymało.

Sejm poprawki przyjął.

Przechodzimy do rozpatrzenia 8. poprawki.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 455 posłów. 446 – za, 6 – przeciw, wstrzymało się 3.

Sejm poprawkę przyjął.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 9., 12., od 19. do 22., od 26. do 28., od 30. do 35., 37., 38., 41., od 44. do 47., od 49. do 57. i 60.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ww. poprawek, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 457 posłów. 13 – za, 283 – przeciw, 161 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 10. poprawki.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 456 posłów. 199 – za, 244 – przeciw, 13 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 13. poprawki.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość 14. poprawki.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

**Marszałek**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 13. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 457 posłów. 214 – za, 235 – przeciw, 8 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 14. poprawki.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 454 posłów. 214 – za, 234 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 15. poprawki.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 15. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 459 posłów. 215 – za, 234 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 16. poprawki.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 16. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Poseł Piotr Zgorzelski: No to teraz pójdzie nam jak strzała.)

**Głosowało** 458 posłów. 212 – za, 235 – przeciw, wstrzymało się 11.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 17. i 69.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 17. i 69., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 459 posłów. 210 – za, 235 – przeciw, 14 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 3. wniosku mniejszości.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 457 posłów. 218 – za, 235 – przeciw, 4 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 23. i 24.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 23. i 24., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 457 posłów. 215 – za, 234 – przeciw, 8 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 25. poprawki.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 25. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 457 posłów. 220 – za, 234 – przeciw, 3 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 29. poprawki.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 29. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 455 posłów. 170 – za, 247 – przeciw, 38 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 42. poprawki.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 42. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 459 posłów. 446 – za, 8 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

Przechodzimy do rozpatrzenia 43. poprawki.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 43. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Poseł Piotr Zgorzelski: Zaczyna się dziennik telewizyjny. Może zrobimy przerwę?)

**Głosowało** 459 posłów. 221 – za, 234 – przeciw, 4 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 4. wniosku mniejszości.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. wniosku mniejszości, zechce nacisnąć przycisk.



**Marszałek**

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 456 posłów. 211 – za, 236 – przeciw, 9 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 48. poprawki.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 48. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 458 posłów. 215 – za, 235 – przeciw, 8 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 59. i 61.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 59. i 61., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 458 posłów. 213 – za, 235 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 62. poprawki.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 62. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 456 posłów. 212 – za, 235 – przeciw, 9 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 63. poprawki.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 63. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Posel Piotr Zgorzelski*: Pani marszałek, „Wiadomości” nam uciekły. Jak żyć?)

(*Posel Barbara Bartuś*: W Polsce są o...)

**Głosowało** 454 posłów. 217 – za, 234 – przeciw, 3 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 64. poprawki.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 64. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 455 posłów. 211 – za, 242 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 65. poprawki.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 65. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 456 posłów. 221 – za, 234 – przeciw, 1 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 66. poprawki.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 66. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Posel Adam Szlapka*: Ten PiS cały czas przeciw. Totalna opozycja, cały czas przeciw.)

**Głosowało** 457 posłów. 218 – za, 236 – przeciw, 3 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 67. poprawki.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 67. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 459 posłów. 213 – za, 244 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 68. poprawki.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 68. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Posel Borys Budka*: Przed całością, pani marszałek.)

**Głosowało** 458 posłów. 443 – za, 14 – przeciw, 1 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 70. i 72.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 70. i 72., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 459 posłów. 212 – za, 237 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 5. wniosku mniejszości.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. wniosku mniejszości, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

**Marszałek**

Kto się wstrzymał?

Głosowało 458 posłów. 215 – za, 237 – przeciw,  
6 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 71. poprawki.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 71. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 459 posłów. 214 – za, 235 – przeciw,  
10 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością są pytania.

Bardzo proszę, pan poseł Jarosław Urbaniak, Koalicja Obywatelska.

1 minuta.

Bardzo proszę.

**Posel Jarosław Urbaniak:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mamy w Polsce i na świecie epidemię. To jest trzecia ustawa, którą – jak mówicie – pomagacie Polakom, walczyć z epidemią i ze skutkami gospodarczymi tej epidemii. A co jest w tej ustawie? Nic dla Polaków. Zamknęliście salony fryzjerskie. Coś jest dla fryzjerek? Nic. Zamknęliście salony fitness. Czy w tej ustawie jest cokolwiek na ten temat? Czy w tej ustawie jest złotówka dla tych ludzi? Nie ma. Za to co jest? Ano szeroki dostęp do naszych danych osobowych, do tego stopnia, że Ministerstwo Sprawiedliwości nie dosyć, że chce dane osobowe od osób, które będą korzystać z bezpłatnej pomocy prawnej, to jeszcze chce wiedzieć, czego dotyczyła ta pomoc. To jest naruszenie tajemnicy adwokackiej.

Co wy wyrabiacie? Załatwiacie swoje interesy. Kolejny raz w tej ustawie zwalniacie podmioty związane z PiS z przeprowadzania przetargów publicznych. *(Dzwonek)*

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

**Posel Jarosław Urbaniak:**

Skok na kasę i na dane osobowe. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Paszyk, Koalicja Polska – PSL – Kukiz15.

Bardzo proszę.

**Posel Krzysztof Paszyk:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Uczestnicząc w pracach nad tą ustawą, po raz kolejny dochodzę do wniosku, że państwu jest bardzo bliski taki dogmat o własnej nieomyślności i o własnej doskonałości. Panie premierze, dlaczego w tej ustawie nie znalazło się miejsce na projekt dobrowolnego ZUS-u? Dlaczego w tej ustawie nie znalazło się miejsce na fundusz płynności, rozwiązanie, które jest bliskie całej Europie? Dlaczego w tej ustawie tak mnożycie biurokrację? Dlaczego w tej ustawie nie ma pieniędzy na tych, którzy dzisiaj, ryzykując zdrowie i życie, dbają na pierwszym froncie o bezpieczeństwo Polaków? Niejednokrotnie mamy przykłady również przypłacenia tego poświęcenia życiem. I ostatnie pytanie: Dlaczego tak nisko wyceniliście rolników, wyceniając świadczenie dla tych, którzy trafią do szpitala czy też będą w kwarantannie, na jedynie połowę najniższego wynagrodzenia? Rolników wyceniliście na połowę najniższego wynagrodzenia. *(Dzwonek)* Panie premierze, nie przystoi, naprawdę. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Gawkowski, Lewica.

**Posel Krzysztof Gawkowski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Niestety zamiast tarczy mamy biedatarczę. Zamiast pomocy pracownikom, pracowniczkom, przedsiębiorcom mamy biedapomoc. Rząd wiele obiecywał, nic nie realizuje. Prawda jest taka, że jest kilka elementów, które pozwoliłyby zagłosować za tymi wszystkimi ustawami, ale nie chcecie rozmawiać o świadczeniu kryzysowym, które Lewica położyła na stole – 2600 zł, nie chcecie rozmawiać o zasiłku dla bezrobotnych – 1800 zł, nie chcecie rozmawiać o zwolnieniu z rat kredytowych, nie chcecie rozmawiać o tym, żeby cofnąć opłaty za leasing, najem czy prąd. Nie chcecie. Za to mówicie dużo, mało robicie.

Tarcza antykryzysowa powinna być dla Polaków. Jest dla swojaków. Niestety nie ma nic, co dawałoby poczucie bezpieczeństwa, odpowiedzialności. Kryzys leczyć małymi plastrami. Dzisiaj trzeba mocno reagować i namawiam, żebyście w końcu zaczęli tak reagować. Dziękuję bardzo.

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Proszę bardzo, ostatnie pytanie, pan poseł Grzegorz Braun, Konfederacja.

**Posel Grzegorz Braun:**

Nie psujcie, to nie będziecie musieli naprawiać. Nie generujcie kryzysu społeczno-gospodarczego, to nie będziecie musieli bohatersko walczyć z przeciwnościami. To klasyka gatunku. Żoliborscy socjaliści doskonale wpisują się w te tradycje. Najpierw tworzymy problem, a potem rozwiązujemy go i sprzedajemy naiwnej publice jako wielki program pomocowy, ratunkowy, antykryzysowy, antywirusowy. A z drugiej strony, jeśli następne pokolenia doktorantów, magistrantów, o ile jacyś Polacy jeszcze przeżyją to wasze urzędowanie, będą wertować te ustawy ze zdumieniem i w tym grochu z kapustą, który naprawdę przynosi wam wiele wstydu (*Dzwonek*), od czasu do czasu...

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

**Posel Grzegorz Braun:**

...trafi się, uda im się znaleźć coś sensownego.

**Marszałek:**

Proszę bardzo...

**Posel Grzegorz Braun:**

Czy trzeba było aż mniemanej pandemii, żebyście te oczywiste oczywistości wprowadzali w życie? Dziękuję bardzo, pani marszałek. Dziękuję bardzo.

**Marszałek:**

Panie pośle, dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, głos zabierze minister – członek Rady Ministrów pan Łukasz Schreiber.

Bardzo proszę.

**Minister – Członek Rady Ministrów  
Łukasz Schreiber:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na wstępie zaczę jednak trochę inaczej, zaczę od podziękowań dla tych, którzy pracowali nad tą ustawą w Komisji Finansów Publicznych, dla pana przewodniczącego z prawej strony sali, ale także dla tych, którzy są z opozycji i którzy przy tym pracowali, a też było parę takich osób. Efektem tego jest także kilka przyjętych poprawek przedstawicieli opozycji. Były też takie sprawy, z których się wycofaliśmy, choć uważamy, że krytyka

była przesadna, ale zrobiliśmy to, żeby pokazać dobrą wolę. I za to dziękuję.

Z drugiej strony muszę zadać pytanie: Skąd u państwa, zwłaszcza u tych, którzy przemawiali, jest tyle złej woli? Czy państwo naprawdę nie widziecie, że działacie nie tyle na naszą, ile na swoją szkodę? Na swoją szkodę działacie. Spójrzcie na sondaże waszej kandydatki – ma 4%.

(*Głos z sali: 3%.*)

Albo i 3%.

(*Posel Jarosław Urbaniak: Wśród elektoratu PiS-u.*)

Wysoka Izbo! Dlaczego nie chcecie poprzeć tego projektu ustawy? Samozatrudnieni – rozszerzona pomoc, jeśli chodzi o zwolnienie z ZUS-u do 7 tys. dochodu. Sami wcześniej o to apelowaliście. Impuls inwestycyjny – 900 mln dla ARP, która będzie je inwestowała. Rozszerzenie tarczy antykryzysowej o podmioty założone do 1 kwietnia, o te, które korzystają ze środków PFRON-u. Dla samorządów, które przecie są wam podobno tak bliskie: wsparcie funduszu autobusowego, podwyższenie z 1 zł do 3 zł za wozokilometr, pakiet wsparcia dla kolei. Kwestie bardzo ważne zwłaszcza przy kryzysie, czyli antylichwiarskie zapisy, które będą broniły Polaków przed nieuczciwymi ludźmi. Mówiłem o tym, jak w jednym Gdańsku zrabowano Polaków na 33 mln zł. W tym śledztwie jest zabezpieczonych 1500 aktów nieruchomości. Danina solidarnościowa przesunięta, szereg obowiązków, szereg rzeczy przesuniętych w czasie. Szereg ułatwień, a nie utrudnień, wbrew temu, co próbujecie powiedzieć.

Wysoka Izbo! Ale to, można powiedzieć, nie wszystko. Cały czas stajecie na tej mównicy i wygłaszacie takie oto tezy, że tu nic nie działa, tu nie ma żadnej pomocy. Dlaczego państwo to robicie? Rozumiem, że można mieć swoje pomysły, ale skąd jest tyle złości i agresji? Odwołam się do konkretów, przedstawię parę konkretnych danych. Nie chodzi tylko o 2700 tys. już złożonych wniosków w ramach tarczy antykryzysowej. Powiem tylko o jednym, o wsparciu w ramach trzech mechanizmów. I nie mówię o zwolnieniach z ZUS-u, tylko o konkretnych środkach, które trafiły do przedsiębiorców w ramach mikropożyczek, ochrony miejsc pracy, postojowego. Od wczoraj do dziś trafiło do przedsiębiorców 390 mln zł. Tarcza finansowa – ten wielki plan ratowania polskich firm, który zaprezentował pan premier Mateusz Morawiecki. Chodzi o 100 mld zł. Nawet 75% w przypadku tych subwencji może być umorzonych. Połączone to jest z ochroną miejsc pracy. Od wczoraj do dziś – to zaczęło funkcjonować, ale pewnie państwo nie zauważyliście, bo jesteście niektórzy pogrążeni w jakimś takim szaleńczym amoku – już trafiło do przedsiębiorców ponad 350 mln zł. (*Oklaski*) A więc łącznie z tych dwóch mechanizmów ponad 700 mln zł trafia do przedsiębiorców, a państwo wychodzicie tutaj i mówicie, że się nic nie dzieje.

(*Posel Grzegorz Braun: Pan je zarobił? Pan je wypracował, te miliony?*)



**Minister – Członek Rady Ministrów  
Łukasz Schreiber**

Wysoka Izbo! Wnoszę, proszę państwa o poparcie tej ustawy. To jest ustawa, która ma pomóc Polakom, która ma pomóc przedsiębiorcom. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję, panie ministrze.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 350, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 456 posłów. 233 – za, 212 – przeciw, 11 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Informacja Rządu na temat działań podejmowanych w celu umożliwienia wykonywania pracy na terenie Polski i w krajach sąsiadujących, Polakom zamieszkującym obszary przygraniczne na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz poza jej granicami.**

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie przedstawionej informacji, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm przyjął informację do wiadomości.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie informacji, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 459 posłów. 222 – za, 236 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wniosek o odrzucenie odrzucił, a tym samym przyjął informację do wiadomości.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.**

W dyskusji zgłoszono wnioski o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu oraz o przystąpienie niezwłocznie do drugiego czytania bez odsyłania projektu do komisji.

W pierwszej kolejności poddam pod głosowanie wniosek o odrzucenie projektu ustawy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu

ustawy zawartego w druku nr 279, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 454 posłów. 15 – za, 438 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

Wniosek formalny, pani poseł Marzena Okła-Drewnowicz.

Proszę bardzo, minuta.

**Poseł Marzena Okła-Drewnowicz:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Składam wniosek formalny, żeby pani marszałek nie odsyłała tego projektu ustawy do komisji, tylko żebyśmy jak najszybciej przystąpili do drugiego czytania.

Szanowni Państwo! Przemoc w rodzinie jest okrutna, a w czasie pandemii jej rozmiary są nie do wyobrażenia. Dzisiaj, w czasie pandemii ofiary przemocy są pod jednym dachem ze sprawcami.

Kiedyś, panie premierze, wycofał pan haniebną projekt ustawy, który przygotowaliście, mówiący np. o tym, że przemoc jednorazowa to nie przemoc. Niech pan dzisiaj pomoże ofiarom przemocy domowej. Niech nie będą pod jednym dachem ze swoimi oprawcami, ze sprawcami przemocy.

Proszę o to również panią marszałek jako kobietę. Ponad 90% ofiar przemocy w rodzinie to właśnie kobiety. Dzisiaj jest to ostatnie głosowanie przed długim weekendem. W wielu polskich rodzinach będą rozgrywały się dramaty. To od nas, głównie od państwa, zależy, czy pomożecie polskim rodzinom, szczególnie kobietom, ale również dzieciom. Wnoszę więc, żebyście państwo zagłosowali nad wnioskiem, żeby przejść od razu do drugiego czytania. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Pani poseł, to nie jest wniosek formalny. Mamy to w porządku, za chwileczkę będziemy nad tym głosować. W związku z tym nie mogę tego przyjąć jako wniosku formalnego i przeprowadzić głosowania.

*(Poseł Grzegorz Braun: Wniosek przeciwny.)*

Panie pośle, to nie był wniosek formalny. Pani już uzyskała odpowiedź.

W związku z tym marszałek Sejmu na podstawie...

*(Poseł Grzegorz Braun: Czyli nieformalnie się wypowiedziała?)*

Panie pośle, to nie był wniosek formalny, więc głosu przeciwnego wobec wniosku, który nie jest wnioskiem formalnym, nie przyjmuję.

*(Poseł Krzysztof Gawkowski: Pani marszałek, ale tu jest wniosek formalny. Pani poseł zgłosiła wniosek formalny i czeka.)*

Pani poseł Anita Kucharska-Dziedzic.

Proszę bardzo.

**Posel Anita Kucharska-Dziedzic:**

Pani Marszałek! Bardzo dziękuję. Dziękuję państwu. Przede wszystkim dziękuję klubowi Lewicy i klubowi Koalicji Obywatelskiej za zgłoszenie wniosku formalnego o jak najszybsze przejście do kolejnego czytania tej ustawy.

Szanowni Państwo! To jest rządowy projekt ustawy. Rząd i Prawo i Sprawiedliwość pokazały, że to jest ich ustawa. My jako opozycja, jako dwa kluby opozycyjne mówimy: to jest dobra ustawa. Nie będziemy w żaden sposób sprzeciwiać się procedowaniu nad nią. Teraz mówimy: sprawdzam. Sprawdzamy, jakie są wasze prawdziwe intencje.

Zgłaszamy wniosek formalny, mówimy: sprawdzam. Prosimy o przejście w trybie natychmiastowym do drugiego czytania. Zobaczymy, jakie są państwa prawdziwe intencje: czy to jest humbug przedwyborczy, czy to naprawdę jest wasza troska o ofiary przemocy. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Pani poseł, przepraszam bardzo, muszę zaprotestować. Pani wie, że to nie jest wniosek formalny, i wie pani, że to zostało włączone do porządku, więc bardzo panią proszę, żeby jednak nie wprowadzać Izby w błąd. To znowu nie był wniosek formalny. To jest w porządku obrad.

*(Poseł Grzegorz Braun: Wniosek przeciwny.)*

Nie, bo nie ma wniosku formalnego, panie pośle.

Marszałek Sejmu na podstawie art. 87 ust. 2 w związku z art. 90 ust. 1 regulaminu Sejmu kieruje rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, zawarty w druku nr 279, do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu rozpatrzenia.

Pod głosowanie poddam wniosek o niezwłoczne przystąpienie do drugiego czytania projektu ustawy bez odsyłania do komisji.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało skierowanie projektu ustawy do komisji.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o niezwłoczne przystąpienie do drugiego czytania projektu ustawy zawartego w druku nr 279 bez odsyłania do komisji, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Jeszcze się nie cieszymy.)*

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

*(Poseł Krzysztof Gawkowski: Dziękujemy. To dobra rzecz.)*

*(Głos z sali: To nasz projekt. To rządowy projekt.)*

**Głosowało** 456 posłów. 380 było za, 75 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął. *(Oklaski)*  
*(Poseł Barbara Bartuś: Super, że raz za rządowym projektem takie oklaski.)*

Proszę państwa, 5 minut przerwy technicznej, dobrze? 5 minut przerwy.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 20 min 32 do godz. 20 min 38)*

**Marszałek:**

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 4. porządku dziennego.

Przystępujemy do drugiego czytania projektu ustawy.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w drugim czytaniu tego projektu ustawy?

Tak, zgłosili się posłowie.

Proszę państwa, ustalam czas wystąpień na 2 minuty.

Jako pierwsza pani poseł Marzena Okła-Drewnowicz, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Poseł Marzena Okła-Drewnowicz:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Omawiany rządowy projekt ustawy rzeczywiście ma poparcie opozycji. Dlaczego? Dlatego, że dobre projekty zawsze popieramy. Szczególnie te, które pomagają osobom najsłabszym, a takimi na pewno są ofiary przemocy domowej. Na ten projekt bardzo długo czekaliśmy. Tak naprawdę to jest projekt, który realizuje jedno z postanowień konwencji stambulskiej. A przypominam, że konwencję stambulską uchwaliła właśnie ta Izba w lutym 2015 r. W kwietniu 2015 r. podpisał ją prezydent Bronisław Komorowski. Niestety, prezydent Andrzej Duda pytany o tę konwencję odpowiedział, że najlepiej jej nie stosować.

Organizacje pozarządowe, Centrum Praw Kobiet, rzecznik praw obywatelskich przez te wszystkie lata o taką ustawę się upominali. I dzisiaj doczekaliśmy się jej. Cieszymy się, że jest. Mieliśmy obawy, że jest to pomysł przedwyborczy, stąd bardzo ważne było to, żeby procedować nad nią jak najszybciej. A w czasie pandemii, tak jak mówiłam wcześniej, to jest naprawdę szczególnie ważne. Dlatego dzisiaj my wszyscy z klubu Koalicji Obywatelskiej z pewnością będziemy ją popierali, bo inaczej sobie tego nie wyobrażamy.

Dzisiaj w wielu polskich rodzinach rozgrywają się naprawdę dramaty. Dzieci, które do tej pory były diagnozowane w szkołach np. pod kątem istnienia jakiegoś zagrożenia w domu, dzisiaj takiej możliwości nie mają. Kobiety są zamknięte razem ze sprawcami, bo

**Posel Marzena Okla-Drewnowicz**

głównie to właśnie kobiety, w ponad 90% przypadków, są ofiarami przemocy domowej. Dlatego szczególnie ważne jest to, żeby jak najszybciej tę ustawę przegłosować.

Bardzo dziękuję za to, że państwo przychyliłi się do naszego wniosku o to, żeby od razu przejść do drugiego czytania bez skierowania tego projektu do komisji. Myślę, że tak powinna zawsze wyglądać praca w sytuacji, kiedy zagrożone jest zdrowie, a czasami i życie najsłabszych. Bo jednak jest tak, że kobiety, ofiary przemocy domowej tak naprawdę (*Dzwonek*) giną z rąk swoich sprawców. Rocznie ginie ich nawet 500. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł. Dziękuję bardzo.

Pani poseł Barbara Bartuś, Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo.

**Posel Barbara Bartuś:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Projekt, którego drugie czytanie teraz się odbywa, który dotyczy zmiany Kodeksu postępowania cywilnego, jest projektem złożonym przez rząd, rząd, na czele którego stoi pan Mateusz Morawiecki. Prawo i Sprawiedliwość zawsze było, jest i będzie za ochroną pokrzywdzonych, za ochroną kobiet, za ochroną osób, które doznają krzywdy. To nasze zdecydowanie jest wykazywane m.in. poprzez te kompleksowe rozwiązania, które zaproponowaliśmy w tym projekcie zmiany kodeksu. Dlatego też apelujemy, żeby wszędzie tam, gdzie są osoby doświadczone przemocą, te działania były tak zdecydowane, jak zdecydowane są działania polskiego rządu. Apelujemy też do sądów, żeby nie było tak kuriozalnych decyzji sądowych, o jakich często informują media. Dlatego popieramy ten projekt i chcemy, żeby jak najszybciej został uchwalony. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

Bardzo proszę panią poseł Anitę Kucharską-Dziedzic, klub Lewica.

**Posel Anita Kucharska-Dziedzic:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Naprawdę dziękuję. Nie sądziłam, nie wierzyłam, że pani marszałek przychyliłi się do wniosku Lewicy, byśmy niezwłocznie przystąpili do procedowania nad rządowym projek-

tem z druku nr 279. Naprawdę nie sądziłam, że uda nam się przejść do drugiego czytania i że znajdziemy sojuszników zarówno w opozycji, jak i wśród partii rządzącej, żeby przejść od razu do drugiego czytania.

Są takie momenty w życiu politycznym, kiedy obywatele mogą uwierzyć, że są naprawdę ważni dla polityków, dla rządzących, dla polityków opozycji, że ich życie, ich zdrowie, ich bezpieczeństwo są naprawdę wartością, o którą tutaj na tej sali się troszczymy. Są takie momenty na sali sejmowej, kiedy posłowie, którzy normalnie rzucają się sobie niemalże do gardeł i kłócą się do upadłego o najmniejszą bzdurę, stają solidarnie w obronie obywateli i w obronie ich elementarnych praw do życia i bezpieczeństwa.

To jest 20 lat mojego życia, od 20 lat na to czekam. To jest 20 lat życia moich wolontariuszek w stowarzyszeniu BABA, ponad 20 lat działalności wielu organizacji kobiecych i ludzi, którzy troszczą się o ofiary przemocy i przestępstw. Bardzo państwu dziękuję i mam nadzieję, że uda się dzisiaj i trzeci, i czwarty raz i że przejdziemy niezwłocznie do trzeciego czytania i przyśniemy ekspresowo nie ustawę, która będzie budziła kontrowersje, ale ustawę, która naprawdę pomoże ludziom najsłabszym, najbardziej sponiewieranym, najbardziej krzywdzonym w kraju. Dziękuję państwu. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pani poseł Agnieszka Ścigaj, Koalicja Polska – PSL – Kukiz15, zdalnie.

Proszę bardzo, pani poseł.

**Posel Agnieszka Ścigaj:**

(*Wypowiedź posła jest wyświetlana na telebimach*)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Tak jak za pierwszym razem i tak jak za drugim razem serdecznie państwu dziękuję za ten projekt. Tak jak powiedziały moje przedmówczynie, to projekt oczekiwany przez lata, oczekiwany przez środowiska organizacji pozarządowych, ale przede wszystkim przez ofiary przemocy domowej.

To było absolutnie nieludzkie, że w różnych trudnych sytuacjach, kiedy dochodziło do przemocy, za każdym razem to sprawca zostawał w domu, a ofiary, bardzo często kobieta, bardzo często dzieci, musiały być odseparowywane, bardzo często wyprowadzały się z własnego domu. Nieraz trwało to długie miesiące, zanim doszło do tego, że sprawca został ukarany, a przez ten czas bardzo dobrze żył on sobie w domu.

Wiele razy o to apelowałam i cieszę się, że ten projekt jest procedowany. Oczywiście nie można czekać ani chwili dłużej, dlatego że przemoc nie czeka, sprawcy nie czekają. Te rzeczy dzieją się teraz, szczególnie teraz, w okresie, z którym mamy do czynienia, w okresie, kiedy jesteśmy pozamykani w domach,



**Posel Agnieszka Ścigaj**

kiedy poziom emocji, zagrożenia wywołuje jeszcze dodatkową falę przemocy.

Cieszę się, że możemy ten projekt uchwalić szybko. Oczywiście apelowałam w pierwszym czytaniu i w drugim, i w trzecim, i w czwartym, za każdym razem będę mówić, że nie wystarczy przerwanie przemocy. Należy też zadbać o to, aby udzielić wsparcia i wszelkiej pomocy ofiarom przemocy. Dobrze by było, żeby w kolejnej tarczy, bo pewnie takie będą, dlatego że te tarcze wcześniej nie ogóle niczego nie załatwiały... żeby przyjąć naszą propozycję: dodatek dla bohatera i pracownikom socjalnym, którzy są potrzebni, działają w zespołach interdyscyplinarnych i są osobami, które bardzo często mają pierwszy kontakt z ofiarami przemocy, pozwolić na to, aby mogli tam często chodzić i żeby rzeczywiście wynagrodzić ich pracę, bo jest to bardzo potrzebne, konieczne.

Dziękuję bardzo za ten projekt. Oczywiście posłowie Koalicji Polskiej będą popierać ten projekt. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

Jako ostatni głos zabierze pan poseł Grzegorz Braun.

Proszę.

**Posel Grzegorz Braun:**

Tak nędzny jest wasz populizm, jest to tak żałoszna sytuacja. Wcielacie w życie dyktat zagranicy, rzecz jasna, realizujecie tzw. postanowienia konwencji stambulskiej, to znaczy popieracie coraz głębszą ingerencję władzy ludowej, której wy jesteście tu krajowym, warszawskim przyczółkiem, popieracie ingerencję Wielkiego Brata w życie także polskiej rodziny. Zamknął pan, panie premierze, ludzi po domach. Oni teraz tam, bywa, wariują. Tak więc migiem specustawodawstwo, po to żeby policjant, żandarm mógł wejść do polskiego domu. Bo wiadomo, że sądy nie działają, wiadomo, że Policja ma inne zajęcia, musi obdzielać mandatami ludzi, którzy wyszli na wiosenne słońce. No więc wypuście ich na to słońce, to po pierwsze, wypuście naród z kwarantanny, a nie będziecie musieli leczyć dżumy cholery, tak jak niniejszym się do tego zabraliście.

Szkoda właściwie argumentów na was, bo, rzecz jasna, i tak większość z was nie wie, nad czym właściwie głosujecie, macie te swoje partyjne rozpiski i w związku z tym nikt tam specjalnie nie wnika. Jakby, nie daj Boże, wnikał, to po prostu nie znajdzie się w rozpisce do następnych wyborów. Ale to jest jednak jakoś tam chwila dziejowa, dlatego że nasyłacie... Rzecz jasna, Konfederacja zawsze jest za tym, żeby sprawcy przestępstw byli szybko, przykładnie wykrywani, karani. Jasna sprawa, ale po co do

tego specustawodawstwo, jeśli mamy jakieś tam, ba-gatela, parę tysięcy lat tradycji naszej cywilizacji, która jakoś tam ewoluowała, więc... do prawa rzymskiego, chrześcijańskie powinności *(Dzwonek)*, hierarchia...

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

**Posel Grzegorz Braun:**

Nie róbcie tego. Nie róbcie tego.

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

*(Posel Grzegorz Braun: Pytania.)*

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy za chwilę w związku z tym, że nie zostały zgłoszone żadne poprawki do tego projektu.

O głos poprosił pan Zbigniew Ziobro, minister sprawiedliwości.

Bardzo proszę.

*(Posel Grzegorz Braun: Ale jakieś pytania będą, nieprawdaż?)*

*(Posel Krzysztof Sobolewski: Do pana nie.)*

*(Posel Grzegorz Braun: Nie będzie pytań. To z wnioskiem formalnym o zmianę sposobu prowadzenia dyskusji. Nie na rympał.)*

*(Głos z sali: Siadaj pan.)*

Proszę bardzo, panie ministrze.

**Minister Sprawiedliwości  
Zbigniew Ziobro:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wiele wielu mówi o przemocy w polskich rodzinach, ale często na tych słowach się kończy. Wiemy o tym, że statystyki policyjne pokazują ogrom problemu, to 250 tys. przypadków bardzo poważnych zdarzeń związanych z agresją, przemocą. Najczęściej ofiarami teje padają osoby najsłabsze – dzieci, kobiety. Rządy liberalne, rządy lewicowe przez wiele lat miały okazję zrobić w tej sprawie wiele, by dowiedzieć, że za słowami idą czyny. Ale wy pokazywaliście, że dużo mówicie, pięknie mówicie – często trudno się z tym nie zgodzić, bo wrażliwość, empatia wobec ofiary jest i powinna być tym, co łączy nas wszystkich, niezależnie od sceny politycznej i miejsca, które zajmujemy – ale nie szły za tym konkretne propozycje, rozwiązania. I to ten rząd, rząd Prawa i Sprawiedliwości, rząd Zjednoczonej Prawicy, wbrew krytykom, wbrew słowom i za-

**Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro**

rzutom wskazującym, że jakoby lekceważył problem przemocy wobec kobiet, przedstawił konkretne rozwiązanie, które jest odpowiedzią na te dramaty, które często dzieją się w niektórych polskich domach. I to rozwiązanie daje realne narzędzia Policji, aby w momencie stwierdzenia w sposób bezsporny, obiektywny, że mamy do czynienia z faktem fizycznej i towarzyszącej temu często psychicznej agresji wymierzonej wobec osób najbliższych, wobec osób słabszych... Przy takim stanie rzeczy Policja może i powinna z urzędu wydać nakaz opuszczenia mieszkania przez agresora, przez opresora, przez osobę, która jest sprawcą i dręczycielem. Ten nakaz jest egzekwowany natychmiast. Temu nakazowi towarzyszy też zakaz zbliżania się do domostwa i do osób, które były przedmiotem agresji.

Te rozwiązania, którym towarzyszą jeszcze inne istotne zmiany – przyspieszenie procedur sądowych, które pozwalają niezwłocznie poddać je kontroli – właśnie te rozwiązania znalazły się w przedłożeniu rządowym.

Cieszę się więc, że wobec tych słów, tych haseł, tych zapowiedzi słyszymy tu dzisiaj również gotowość do poparcia, do zainicjowania w głosowaniu poparcia dla projektu rządu Zjednoczonej Prawicy: Prawa i Sprawiedliwości, Solidarnej Polski i Porozumienia, który pokazuje i dowodzi, że potrafi przedkładać konkretne rozwiązania służące ograniczeniu przemocy w niektórych polskich rodzinach, rozwiązania, na które czeka wiele kobiet i dzieci.

Ale też przy tej okazji nie sposób nie zauważyć pewnej niekonsekwencji. Bo przypomnę państwu, że całkiem nie tak dawno, pod koniec poprzedniej kadencji, na tej samej sali debatowaliśmy nad zmianami w zakresie Kodeksu karnego. Tam również rząd przedłożył zmiany przewidujące istotne zaostrzenie odpowiedzialności karnej za ciężkie przestępstwa wymierzone w interes kobiet, w dobro kobiet, przestępstwa przeciwko rodzinie, ale też przestępstwa związane z gwałtem ze szczególnym okrucieństwem, jakiego sprawca się dopuszcza w ramach takiego gwałtu. Niestety, tam tego poparcia nie było.

Apeluję do państwa o tę zmianę, aby ta postawa, która dzisiaj została zainicjowana w tych wystąpieniach, znalazła swoją dobrą konsekwencję, byście byli gotowi również popierać te zmiany służące zaostrzeniu polityki karnej, które zmierzają do tego, aby sprawcy drastycznych, najbardziej brutalnych, okrutnych przestępstw, takich jak gwałty ze szczególnym okrucieństwem, byli w Polsce znacznie bardziej surowo karani, niż to ma miejsce dzisiaj.

Mam nadzieję, że uda nam się taki konsens uzyskać i że wreszcie odrzucimy tę sferę, która często towarzyszy debacie nad walką z przestępczością związaną z przemocą, że ograniczymy tę sferę ideologii, która jest często przemycana przy okazji np. debaty o konwencji stambulskiej. Tutaj nie chodzi o ideolo-

gię, tutaj nie chodzi o zmiany w sferze wartości, tylko tu chodzi o realne działania, które powinniśmy podejmować, wolne od ideologii, a pełne empatii i przejęcia wobec cierpienia ofiar, cierpienia kobiet, cierpienia dzieci, cierpienia tych, którzy są poddawani przemocy.

Tak konsekwentnie postępuje rząd Zjednoczonej Prawicy, rząd Prawa i Sprawiedliwości, Solidarnej Polski i Porozumienia. Mam nadzieję, że ten dzisiejszy konsens i poparcie państwa dla naszego projektu – wniosek nawet ze strony Lewicy o to, aby przejść od razu do drugiego czytania – że ten wniosek jest dobrą zapowiedzią, że będziemy mogli znaleźć również porozumienie co do tych zmian (*Dzwonek*), o których wspominałem, idących jeszcze dalej, zaostrzających odpowiedzialność za najcięższe przestępstwa, brutalne, wymierzone w dobro i interes polskiej rodziny i polskich kobiet. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*) Wolny od ideologii.

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Proszę państwa, przed przystąpieniem do trzeciego czytania mamy dwa wnioski formalne.

Proszę bardzo, pan poseł Grzegorz Braun.

Pół minuty na wniosek formalny, panie pośle, pół minuty.

(*Poseł Grzegorz Braun*: Pół minuty? Serio?)

(*Głos z sali*: 25 sekund.)

**Poseł Grzegorz Braun:**

Wnioskuje o zmianę w sposobie prowadzenia głosowania. Wnioskuje, żeby pani marszałek zasugerowała przynajmniej obecnym zdjęcie tych maseczek, żebym się lepiej orientował, gdzie są, cytując klasyka, zdradzieckie mordy na tej sali. Dlatego że mam wrażenie, że ich położenie się zmienia. Zmienia się. Działacie już nie tylko przeciwko przyzwoitości, zdrowemu rozsądkowi, działacie przeciwko tradycji, pionowi cywilizacyjnemu (*Dzwonek*) tego narodu...

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Nie mogę poddać tego wniosku pod głosowanie, ponieważ mamy tylko jedno głosowanie, więc nie mogę zmienić sposobu głosowania, panie pośle.

Pan poseł Borys Budka.

Proszę.

Pół minuty.

**Poseł Borys Budka:**

Minuta, pani marszałek. Bardzo dziękuję.

Szczyt hipokryzji. Dziękuję, panie premierze, że pan przedłożył ten projekt ustawy, ale proszę, apelu-

**Posel Borys Budka**

ję: niech pan się opamięta i pana ministra Ziobrę jak najszybciej zdymisjonuje. To pan zabierał organizacjom kobiecym pieniądze. *(Oklaski)* Pan jest ostatnią osobą, która ma prawo mówić o przemocy wobec kobiet. To jest skandal, hipokryzja. Pan tak walczył z pedofilią, że ta pana ustawa, pana bubel legislacyjny, leży w trybunale, bo nawet prezydent Andrzej Duda jej nie podpisał. *(Dzwonek)* Prosiłbym więc, żeby więcej pan w tej sprawie nie zabierał głosu. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

**Posel Borys Budka:**

To jest wstyd i hipokryzja.

**Marszałek:**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 279, ze chce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

*(Posel Grzegorz Braun: Pytanie. Pytanie przed głosowaniem.)*

Art. 182 ust. 2, panie pośle.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 433 – za, 6 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. *(Oklaski)*

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktów porządku dziennego zaplanowanych na dzień 30 kwietnia br.

Zarządzam przerwę w posiedzeniu do dnia 5 maja 2020 r. do godz. 15.

*(Przerwa w posiedzeniu o godz. 21 min 01)*



TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

---

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 10 egz.

PL ISSN 0867-2768. Cena 6,30 zł + 5% VAT

